

Pavlo Levchuk

TRÓJJĘZYCZNOŚĆ UKRAIŃSKO-ROSYJSKO-POLSKA UKRAIŃCÓW NIEPOLSKIEGO POCHODZENIA



Trójjęzyczność ukraińsko-rosyjsko-polska
Ukraińców niepolskiego pochodzenia

Nowe w Glottodydaktyce

Studia lingwistyczne
i pedagogiczne

nr 5

Redaktor naukowy serii:

Przemysław E. Gębał

Rada naukowa serii:

prof. dr hab. Władysław T. Miodunka

prof. dr hab. Jerzy Nikitorowicz

dr hab. Krystyna Błeszyńska, prof. SGGW

dr hab. Beata Pitula, prof. PŚ

Pavlo Levchuk



Trójjęzyczność ukraińsko-rosyjsko-polska Ukraińców niepolskiego pochodzenia



Kraków 2020

Pavlo Levchuk, Instytut Sławistyki Polskiej Akademii Nauk

 <https://orcid.org/0000-0001-7865-6833>

 p.levchuk@ispan.waw.pl

© Copyright by Pavlo Levchuk, 2020

Recenzent

dr hab. Michał Głuszkowski, prof. UMK

Opracowanie redakcyjne

Edyta Wygonik-Barzyk

Projekt okładki

Paweł Sepielak

ISBN 978-83-8138-284-7 (druk)

ISBN 978-83-8138-285-4 (on-line, pdf)

<https://doi.org/10.12797/9788381382854>

Na okładce wykorzystano zdjęcie ze strony

<https://gramho.com>

Wydanie książki zostało dofinansowane ze środków

Instytutu Sławistyki Polskiej Akademii Nauk

WYDAWNICTWO KSIĘGARNIA AKADEMICKA

ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków

tel.: 12 421-13-87; 12 431-27-43

e-mail: akademicka@akademicka.pl

Księgarnia internetowa: <https://akademicka.pl>



Spis treści

Wprowadzenie	11
Wstęp	19
Rozdział 1. Kontakty językowe i kulturowe ukraińsko-rosyjsko- -polskie na tle zmian społecznych i językowych po 1991 roku.....	25
1.1. Zarys kontaktów językowych	25
1.2. Kontakty językowe po odzyskaniu przez Ukrainę niepodległości.....	29
1.2.1. Konkurencja języków w mediach	30
1.2.2. Konkurencja języków w systemie szkolnictwa	35
1.2.3. Polityka językowa wobec języka ukraińskiego. Rzeczywistość i postulaty	37
1.3. Sytuacja języka polskiego na Ukrainie po 1991 roku	39
1.3.1. Język polski jako język odziedziczony.....	39
1.3.2. Język polski a Kościół katolicki.....	43
1.3.3. Język polski jako obcy	44
1.3.4. Certyfikacja języka polskiego jako obcego	48
1.4. Migracja. Typy migracji	49
1.5. Migracje Ukraińców	52
1.6. Ukraińcy w Polsce. Dane liczbowe	55
1.6.1. Studenci.....	56
1.6.2. Uczniowie szkół podstawowych i średnich	58
1.6.3. Pracownicy z Ukrainy	58
1.7. Podsumowanie	60

Rozdział 2. Przegląd najważniejszych opracowań z zakresu kontaktów językowych polskiego, <i>ukraińskiego i rosyjskiego</i>	63
2.1. Kontakty rosyjsko-obce.....	64
2.2. Kontakty polsko-obce.....	66
2.2.1. Biografia językowa vs. studium przypadku.....	67
2.2.2. Pozostałe badania polsko-obce	71
2.3. Kontakty ukraińsko-rosyjskie.....	72
2.4. Kontakty ukraińsko-polskie.....	75
2.5. Podsumowanie	78
Rozdział 3. Podstawowe terminy niezbędne do opisu zjawiska trójjęzyczności.....	79
3.1. Język pierwszy.....	79
3.2. Język drugi	81
3.3. Język trzeci	82
3.4. Język funkcjonalnie pierwszy i język funkcjonalnie drugi.....	83
3.5. Język obcy.....	86
3.6. Dwujęzyczność vs. trójjęzyczność. Podobieństwa i różnice	87
3.7. Tożsamość kulturowa	90
Rozdział 4. Charakterystyka badanej populacji oraz opis metody badawczej.....	95
4.1. Wykorzystanie innych prac badawczych przy tworzeniu ankiety	96
4.2. Terminy i miejsca prowadzonych badań.....	97
4.3. Respondenci i ich podział na grupy	98
4.3.1. Profil grupy U.....	99
4.3.2. Profil grupy P	101
4.3.3. Profil grupy Up.....	103
4.3.4. Profil grupy Pp	105
Rozdział 5. Trójjęzyczność ukraińsko-rosyjsko-polska w świetle badań ankietowych.....	107
5.1. Motywacja do nauki języka polskiego.....	107

5.2. Tożsamość badanych	111
5.3. Język pierwszy badanych.....	115
5.4. Częstotliwość posługiwania się każdym z badanych języków	118
5.4.1. Częstotliwość posługiwania się językiem ukraińskim	118
5.4.2. Częstotliwość posługiwania się językiem rosyjskim	121
5.4.3. Częstotliwość posługiwania się językiem polskim	123
5.5. Motywacja wyboru języka komunikacji	124
5.6. Deklarowany poziom znajomości każdego z badanych języków	127
5.6.1. Poziom znajomości języka ukraińskiego	127
5.6.2. Poziom znajomości języka rosyjskiego	131
5.6.3. Poziom znajomości języka polskiego	133
5.6.4. Porównanie poziomu znajomości badanych języków w zakresie mówienia	137
5.7. Miejsca przyswajania i/lub uczenia się języków.....	139
5.7.1. Miejsca przyswajania i/lub uczenia się języka ukraińskiego.....	139
5.7.2. Miejsca przyswajania i uczenia się języka rosyjskiego.....	141
5.7.3. Miejsca uczenia się i przyswajania języka polskiego.....	143
5.8. Stosunek emocjonalny do każdego z badanych języków....	145
5.8.1. Stosunek emocjonalny do języka ukraińskiego	146
5.8.2. Stosunek emocjonalny do języka rosyjskiego	147
5.8.3. Stosunek emocjonalny badanych do języka polskiego.....	149
5.9. Podsumowanie	150
5.9.1. Częstotliwość używania każdego z języków	152
5.9.2. Deklarowany poziom znajomości każdego z trzech języków	154
5.9.3. Stosunek emocjonalny do każdego z języków	157

Rozdział 6. Miejsca komunikacji i osoby interlokutorów	159
6.1. Miejsca posługiwania się każdym z badanych języków	159
6.1.1. Miejsca posługiwania się językiem ukraińskim.....	159
6.1.2. Miejsca posługiwania się językiem rosyjskim.....	162
6.1.3. Miejsca posługiwania się językiem polskim	164
6.2. Wybór języka komunikacji w zależności od osoby interlokutora	165
6.2.1. Język/-i komunikacji z rodzeństwem	166
6.2.2. Język/-i komunikacji z rodzicami	167
6.2.3. Język/-i komunikacji z dziećmi.....	168
6.2.4. Język/-i komunikacji z dziadkami	169
6.2.5. Języki/-i komunikacji z nauczycielem i wykładowcą.....	170
6.2.6. Język/-i komunikacji ze znajomymi	171
6.2.7. Język/-i komunikacji z kolegami w pracy.....	173
6.2.8. Język/-i komunikacji z dalszą rodziną	175
6.3. Język/-i mediów i komunikacji elektronicznej.....	176
6.3.1. Język/-i słuchanych audycji radiowych.....	176
6.3.2. Język/-i oglądanych telewizji.....	177
6.3.3. Język/-i oglądanych filmów	178
6.3.4. Język/-i czytanej prasy.....	179
6.3.5. Język/-i wykorzystywane podczas surfowania w Internecie.....	181
6.3.6. Język/-i wykorzystywane w kontaktach SMS-owych	182
6.3.7. Język/-i wykorzystywane przy pisaniu e-maili.....	183
6.3.8. Język/-i używanych programów komputerowych	184
6.4. Język/-i sfery osobistej	185
6.4.1. Język/-i modlitwy badanych.....	186
6.4.2. Język/-i marzeń	187
6.4.3. Język/-i przekleństw i wulgaryzmów	188
6.4.4. Język/-i pisanie blogów (pamiętników)	189
6.4.5. Język/-i robienia notatek.....	190
6.4.6. Język/-i wyrażania emocji.....	191
6.5. Podsumowanie	192

Rozdział 7. Modele stawania się i bycia trójjęzycznym	199
7.1. Język ukraiński językiem pierwszym, rosyjski językiem drugim, polski językiem trzecim przyswajany po przyjeździe do Polski. W kierunku trójjęzyczności.....	200
7.2. Język ukraiński językiem pierwszym, rosyjski drugim, polski językiem trzecim przyswojonym w czasie pobytu w Polsce	207
7.3. Język ukraiński językiem pierwszym, polski językiem funkcjonalnie drugim, rosyjski językiem drugim w kolejności przyswajania, ale funkcjonalnie trzecim	214
7.4. Język rosyjski językiem pierwszym, ukraiński językiem drugim poznany przed wyjazdem do Polski, język polski jako trzeci w kolejności przyswajania, ale potem funkcjonalnie drugi	225
7.5. Język rosyjski językiem pierwszym, ukraiński językiem drugim wyuczonym w trakcie nauki w szkole, polski językiem trzecim wyuczonym samodzielnie podczas studiów wyższych.....	231
7.6. Język ukraiński językiem pierwszym, polski językiem drugim poznany we wczesnym dzieciństwie, rosyjski językiem trzecim poznany w czasie edukacji szkolnej	236
7.7. Modele stawania się i bycia trójjęzycznym. Podsumowanie	244
 Rozdział 8. Trójjęzyczność ukraińsko-rosyjsko-polska jako realizacja polityki językowej Rady Europy.....	249
 Bibliografia	257
Źródła internetowe	268
Zasoby i narzędzia.....	270
 Spis tabel.....	271
 Spis wykresów	273
 Spis map.....	277

Streszczenie. <i>Trójjęzyczność ukraińsko-rosyjsko-polska Ukraińców niepolskiego pochodzenia</i>	279
Summary. <i>Ukrainian-Russian-Polish trilingualism of Ukrainian people of non-Polish descent</i>	283
Резюме. <i>Українсько-російсько-польська тримовність українців непольського походження</i>	287
Резюме. <i>Українсько-русько-польський трилінгвізм українцев непольського походження</i>	289
Indeks nazwisk.....	293



Wprowadzenie

Wszyscy zainteresowani pracą Pavla Levchuka zwracają uwagę na aktualność jej tematyki. Migracje Ukraińców do Polski stały się w ostatnich kilkunastu latach zjawiskiem tak częstym, że zwraca ono powszechną uwagę, staje się przedmiotem zainteresowania wielu Polaków, ważnym zagadnieniem w dyskursie publicznym i prywatnym, także tematem wielu publikacji dziennikarskich i naukowych. Można jednak odnieść wrażenie, że językoznawcy polscy poświęcali temu zjawisku zbyt mało uwagi, być może przekonani, że bliskie pokrewieństwo języków ukraińskiego i polskiego bardzo ułatwia przyswojenie sobie polszczyzny przez migrantów ukraińskich, czyniąc proces opanowywania przez nich języka polskiego zjawiskiem niewymagającym specjalnych studiów i troski. Doktor Pavlo Levchuk jest pierwszym językoznawcą, który zwrócił uwagę na to zjawisko – najpierw w swej pracy magisterskiej zatytułowanej *Bilingwizm ukraińsko-polski w ujęciu socjolingwistycznym* (2014), potem zaś w rozprawie doktorskiej *Trójjęzyczność ukraińsko-rosyjsko-polska Ukraińców niepolskiego pochodzenia* (2019), a także w wielu artykułach publikowanych w Polsce i na Ukrainie.

Aby docenić znaczenie publikowanej tu jego monografii doktorskiej, musimy umieścić ją na tle dwu różnych tradycji. Pierwszą z nich jest tradycja badań socjolingwistycznych bilingwizmu polsko-obcego i wielojęzyczności z udziałem języka polskiego – tradycja stosunkowo młoda, gdyż zaczynająca się po roku 2000, w pierwszych latach XXI wieku. Została ona przedstawiona w trzech artykułach Władysława T. Miodunki: *Dwujęzyczność, walencja kulturowa i tożsamość (e)migracji polskiej w świecie* (2010), *Dwujęzyczność polsko-obca w Polsce i poza jej granicami. Rozwój i perspektywy badań* (2014)

oraz *Rozpowszechnianie, zachowywanie i nauczanie języka polskiego w świecie w latach 1918-2018. Część III: Badania zbiorowości polonijnych, ich języka i kultury, bilingwizmu polsko-obcego oraz nauczania polszczyzny w świecie w latach 1970-2018* (2020). Na tle badań bilingwizmu polsko-obcego i wielojęzyczności rozprawa P. Levchuka wyróżnia się tym, że jest ona pierwszą monografią trójjęzyczności, najprostszego przykładu zjawiska wielojęzyczności.

Druą tradycja, o której trzeba przypomnieć, to tradycja uczenia się polszczyzny przez cudzoziemców niepolskiego pochodzenia – tradycja stara, bo 500-letnia, zaczynająca się w latach 20. wieku XVI i trwająca do dziś, jak o tym świadczy publikowana monografia P. Levchuka. Warto o tej tradycji przypominać, gdyż jest ona zjawiskiem nieuświadamianym przez Polaków, także przez wielu językoznawców polskich, przekonanych, że polskiego uczą się za granicą tylko osoby polskiego pochodzenia. Tymczasem tradycja ta ma w swej historii daty tak ważne, jak rok 1568, rok publikacji pierwszej gramatyki języka polskiego, zatytułowanej *Polonicae grammatices institutio*. Została ona napisana w języku łacińskim przez Francuza, nazywanego po łacinie Petrus Statorius Gallus, a po polsku – Piotr Statorius-Stojeński. Był on cenionym teologiem reformacyjnym, pisarzem, pedagogiem i gramatykiem, znanym z powodu bardzo dobrej znajomości języka polskiego. Warto podkreślić, że w latach 1568-1770 to cudzoziemcy byli autorami gramatyk naszego języka, a także podręczników, rozmówek i listowników do nauczania języka polskiego jako obcego. Można powiedzieć, że to cudzoziemcy pochodzenia francuskiego, niemieckiego lub czeskiego specjalizowali się w nauczaniu innych obcokrajowców polszczyzny jako języka obcego. Pierwszą gramatyką języka polskiego, napisaną po polsku dla Polaków, była gramatyka zatytułowana *Początki nauk dla narodowej młodzieży, to jest Gramatyka języka polskiego ucząca, a tym samym pojęcie obcych języków jako łacińskiego, francuskiego, włoskiego i innych ułatwiająca* Walentego Szyllarskiego (1770).

Zobaczmy teraz, jak na tle tych dwu tradycji przedstawia się publikowana monografia P. Levchuka. Składa się ona z dwu części:

pierwsza z nich ma charakter teoretycznego wprowadzenia do badań trójjęzyczności i tożsamości kulturowej, podczas gdy druga przynosi dokładną analizę zebranego materiału. W części pierwszej znalazły się rozdziały poświęcone kontaktom językowym i kulturowym ukraińsko-rosyjsko-polskim po 1991 roku oraz sytuacji polszczyzny na Ukrainie po tym roku, stanowi badań nad kontaktami językowymi rosyjsko-obcymi, polsko-obcymi, ukraińsko-rosyjskimi i ukraińsko-polskimi, wreszcie podstawom teoretycznym badań zjawiska trójjęzyczności oraz podstawowym terminom z tego zakresu. Jak widać, autor skoncentrował się tu na okresie po ogłoszeniu niepodległości przez Ukrainę w 1991 roku i uznaniu tego faktu przez polskie władze państwowe jako pierwsze na świecie, co dało początek nowym kontaktom ukraińsko-polskim.

W części drugiej pracy znalazły się cztery rozdziały. Pierwszy z nich został poświęcony trójjęzyczności ukraińsko-polskiej w świetle badań ankietowych i stanowi analizę ilościową tego zjawiska. Rozpoczyna go prezentacja respondentów oraz przebiegu prowadzonych badań. Badaniami objęto w sumie 1160 informatorów podzielonych na 4 grupy: grupę U, liczącą 450 osób niepolskiego pochodzenia mieszkających na Ukrainie; grupę P, liczącą 450 osób niepolskiego pochodzenia mieszkających w Polsce. Pozostałe osoby zadeklarowały polskie pochodzenie jednego ze swych pradziadków i zostały podzielone na dwie grupy: Up to badani, którzy mieli pradziadka Polaka i mieszkają obecnie na Ukrainie (221 osób), a Pp to osoby mieszkające w Polsce (39). Osoby z pradiadkiem polskiego pochodzenia zostały wzięte pod uwagę, gdyż zakładano, że pradiadkowie rzadko biorą udział w wychowaniu prawnuków, i spodziewano się odpowiedzi zbliżonych do odpowiedzi respondentów niepolskiego pochodzenia, co w zasadzie potwierdziło się w badaniach. Badania były prowadzone na Ukrainie i w Polsce od lutego 2015 do czerwca 2017 roku. Badaniom poddano deklarowany język pierwszy respondentów, motywację do uczenia się polskiego, poziom znajomości każdego z języków z podziałem na sprawności językowe, częstotliwość używania każdego z języków i stosunek emocjonalny do każdego z nich. W rozdziale szóstym

przedstawiono najpierw sfery posługiwania się każdym z języków, potem osoby, z którymi respondenci komunikują się w tych językach, częstotliwość wyboru każdego z badanych języków w trakcie korzystania z mediów oraz w sferze osobistej.

Rozdział siódmy przynosi analizę jakościową zebranych przypadków. Analiza ta doprowadziła do wyróżnienia sześciu modeli stawiania się i bycia trójjęzycznym. Wyglądają one następująco:

Model 1: **Język ukraiński językiem pierwszym (J1)**, rosyjski językiem drugim (J2), polski językiem trzecim przyswajany po przyjeździe do Polski. W modelu tym autor zmieścił początkowe fazy stawiania się osobami trójjęzycznymi.

Model 2: **Język ukraiński jako J1**, rosyjski J2, polski językiem trzecim przyswojonym podczas pobytu w Polsce.

Model 3: **Język ukraiński J1**, język polski językiem funkcjonalnie drugim, rosyjski – językiem drugim w kolejności przyswajania, ale funkcjonalnie trzecim.

Model 4: **Język rosyjski J1**, ukraiński J2 poznany przed wyjazdem do Polski, polski jako trzeci język w kolejności przyswajania, potem funkcjonalnie drugi.

Model 5: **Język rosyjski J1**, ukraiński J2 wyuczonym w szkole, polski językiem trzecim wyuczonym samodzielnie podczas studiów wyższych.

Model 6: **Język ukraiński J1**, język polski językiem drugim poznany we wczesnym dzieciństwie, język rosyjski językiem trzecim poznany podczas edukacji szkolnej.

W podsumowaniu tego rozdziału znalazła się ogólna charakterystyka każdego modelu. Przy okazji warto zwrócić uwagę na sytuację językową na Ukrainie, gdzie językiem pierwszym, ojczystym może być język ukraiński, a także język rosyjski. Dobrze to widać w przygotowanych przez autora modelach – modele czwarty i piąty rozpoczynają się od języka rosyjskiego jako języka pierwszego części badanych.

W rozdziale końcowym autor dokonał podsumowania badań i pokazał, w jaki sposób ich rezultaty mają się do postawionych

w początkowej fazie hipotez badawczych. Potwierdzenie uzyskały następujące cztery hipotezy:

- I. Zmiana roli języka polskiego wśród Ukraińców mieszkających w Polsce z obcego na funkcjonalnie drugi, w rzadkich przypadkach – pierwszy.
- II. Tożsamość badanych pozostaje bez zmian. Osoby, które przed przyjazdem do Polski deklarowały, że są Ukraińcami, nadal nimi pozostają.
- III. Zainteresowanie polszczyzną na Ukrainie wiąże się z możliwą emigracją do Polski lub z chęcią nauczania się języka polskiego jako obcego na Ukrainie.
- IV. Polszczyzna zaczyna powoli przejmować rolę języka rosyjskiego jako funkcjonalnie drugiego języka zarówno w Polsce, jak i w mniejszym stopniu na Ukrainie, szczególnie u Ukraińców mających negatywne nastawienie do języka rosyjskiego. Jest to proces długotrwały, dopiero się zaczynający.

Hipoteza V postawiona w 2014 roku, dotycząca osób z pradziadkiem polskiego pochodzenia, potwierdziła się – zdaniem autora – tylko w 75%. Potwierdziła się w zakresie tożsamości narodowej, gdyż w grupie Pp za Polaków uważało się tylko 7,7%, zaś w grupie Up zaledwie 4,1%. Inaczej rozłożyły się wyniki dotyczące podwójnej tożsamości polsko-ukraińskiej, którą deklarowało 10,3% osób w grupie Pp i aż 16,3% w grupie Up. Oznacza to, że osoby mieszkające w Polsce oczekują, że będzie się je uważać za Polaków, na co dowodem jest wypowiedź ojca jednego z uczniów z Ukrainy, który uczył się w Krakowie: *Proszę pana, on Polak; ukraiński, ale Polak*.

Zapoznając się ze studiami przypadków przedstawionymi w pracy oraz z modelami stawiania się i bycia osobą trójjęzyczną ukraińsko-rosyjsko-polską lub rosyjsko-ukraińsko-polską, uświadamiamy sobie, że autor pisze o grupie Ukraińców bardzo mu bliskiej, bo dzielącej z nim podobny los i mającej (bardzo) podobne doświadczenia. Zastanawiamy się nawet, czy autor mógłby zostać uznany za przedstawiciela któregoś z modeli, a jeśli tak, to którego. Aby odpowiedzieć na te pytania, chciałbym przedstawić przypadek Pavla Levchuka i dokonać jego pobieżnej analizy.

Pawło Levchuk urodził się w 1991 roku w Równem na Ukrainie. Uważa się za pół-Ukraińca, pół-Polaka i dlatego nie uwzględnił swojego przypadku w pracy, choć jest przekonany, że jego przypadek byłby najbliższy modelom piątemu i szóstemu. W domu mówiło się po rosyjsku i po ukraińsku, ale osobą polskiego pochodzenia była babcia, której Pawło zawdzięcza kontakt z Kościołem katolickim, w którym modlono się i mówiono po polsku, także nauczano tego języka w szkole sobotniej. To babcia zadbała o jego kontakt z językiem polskim i wraz z matką wspierała go w procesie uczenia się polszczyzny. Babcia, Dana Soniec, urodziła się w 1942 roku w okolicach Grodna na Białorusi w polskiej rodzinie Laskowików. W dzieciństwie posługiwała się językami polskim i rosyjskim, ale radziecka szkoła i koleje losu spowodowały, że jej pierwszym funkcjonalnie językiem stał się rosyjski. Polskim nie posługiwała się przez wiele lat, stopniowo zapominając go, natomiast ukraiński znała na poziomie podstawowym, umożliwiającym codzienną komunikację. Poza tym uważała ten język za zbędny w komunikacji z innymi, gdyż oni mówili przecież po rosyjsku. Matka posługiwała się językami ukraińskim i rosyjskim, a ojciec mówił po ukraińsku oraz posługiwał się surżykiem, językiem mieszanym ukraińsko-rosyjskim.

Jak na prawdziwą Polkę przystało, babcia była katoliczką, regularnie chodzącą do kościoła, kiedy stało się to możliwe, i zabierając ze sobą wnuka. Podobnie jak babcia, większość parafian słabo znała polszczyznę, ale mogła uczestniczyć w nabożeństwach, korzystając z książeczek do nabożeństwa i śpiewników, w których język polski był zapisywany cyrylicą. Te książeczki stanowiły dla nich pierwsze zbiory tekstów pisanych po polsku, które umożliwiały im powrót do zapomnianego języka dzieciństwa. Dla Pavła polszczyzna była językiem ważnym, ponieważ w jego otoczeniu znali go tylko ludzie wybrani, którzy używali go w miejscach specjalnych, takich jak kościół, parafia, szkoła parafialna, gdzie pracował nauczyciel przysłany z Polski. Język polski był rzadko obecny w domu Pavła, który wspomina dziś, że na zajęciach z języka polskiego nauczyciel mówił dzieciom, że są Polakami, trochę innymi od tych z Polski, ale jednak Polakami, co

sprawało im wtedy radość. Ponieważ Pavlo był dobrym uczniem, od 1999 roku miał możliwość wakacyjnych wyjazdów z babcią do Polski, poznawania Polaków, ich języka i kultury. Te wczesne kontakty z polszczyzną mówioną w Polsce zapewne sprawiły, że mówi on po polsku bez charakterystycznego wschodniego akcentu.

Po ukończeniu szkoły średniej Pavlo został zakwalifikowany na studia w Polsce jako stypendysta rządu RP. Przed rozpoczęciem studiów magisterskich odbył roczny kurs przygotowawczy w Centrum Języka i Kultury Polskiej dla Polonii i Cudzoziemców na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Po jego ukończeniu wybrał studia polonistyczne na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Podczas studiów w Krakowie miał stosunkowo mało kontaktów z językiem ukraińskim z dwóch powodów: w akademiku zawsze miał współlokatorów Polaków, a poza tym poznał tu dużo przyjaznych ludzi z Polski, co nie zmuszało go do poszukiwania starych znajomych z Ukrainy, których część studiowała w Krakowie, ale mieszkała w innych domach studenckich. W rezultacie studia w Krakowie oznaczają dla niego zasadniczą zmianę, ponieważ tu zaczął nie tylko studiować, ale także prowadzić życie niemal całkowicie po polsku. Teraz wyraża opinię, że to w Krakowie język polski stał się dla niego językiem funkcjonalnie pierwszym, obok języka ukraińskiego.

Po zakończeniu studiów licencjackich na kierunku polonistyka, specjalizacja nauczycielska, postanowił podjąć studia magisterskie w ramach specjalności nauczanie języka polskiego jako obcego i drugiego w Centrum Języka i Kultury Polskiej w Świecie UJ, gdzie przygotował rozprawę dyplomową *Bilingwizm ukraińsko-polski w ujęciu socjolingwistycznym*. Pracę magisterską obronił w lipcu 2014 roku, a we wrześniu tego samego roku zgłosił ją na konkurs im. Jerzego Giedroycia, organizowany przez Ambasadę RP w Kijowie. W grudniu 2014 roku zdobył za nią trzecie miejsce w tym konkursie. W recenzji jego pracy prof. Tatiana Czernysz z Katedry Polonistyki Uniwersytetu Kijowskiego postulowała kontynuację rozpoczętych badań, zwracając uwagę na ich aktualność i możliwe stosowanie ich wyników nie tylko przez językoznawców, ale także przez socjologów, politologów,

psychologów i kulturoznawców. Pavlo Levchuk kontynuował swe badania podczas studiów doktoranckich na Wydziale Polonistyki UJ, gdzie przygotował rozprawę zatytułowaną *Trójjęzyczność ukraińsko-rosyjsko-polska Ukraińców niepolskiego pochodzenia*. Jej obrona odbyła się na Wydziale Polonistyki UJ w 2019 roku.

Jeszcze przed ukończeniem rozprawy doktorskiej wygrał on konkurs na stanowisko asystenta w Instytucie Sławistyki PAN w Warszawie, gdzie został zatrudniony 1 sierpnia 2017 roku i pracuje do dziś, obecnie na stanowisku adiunkta.

Jego monografia *Trójjęzyczność ukraińsko-rosyjsko-polska Ukraińców niepolskiego pochodzenia* ukazuje się w serii „Nowe w Glottodydaktyce”, co nie jest kwestią przypadku. Jej redaktor, prof. Przemysław E. Gębał, często podkreśla, że dydaktyka wielojęzyczności należy do podstawowych kierunków w glottodydaktyce europejskiej na początku XXI wieku – obok dydaktyki języków trzecich, interkomprehensji i rozbudzania świadomości językowej. W glottodydaktyce polskiej i polonistycznej o dydaktyce wielojęzyczności mówiono dotąd niewiele. Należy mieć nadzieję, że publikacja monografii Pavła Levchuka wpłynie korzystnie na zmianę tej sytuacji.

Prof. Władysław T. Miodunka
Rada Naukowa Serii

Kraków, czerwiec 2020 roku



Wstęp

Wielojęzyczność staje się we współczesnym świecie zjawiskiem naturalnym, wręcz koniecznym do samorealizacji, szczególnie w przypadku osób młodych. Zagadnienie funkcjonowania kilku języków w ludzkim umyśle coraz częściej budzi zainteresowanie językoznawców, którzy najczęściej badali dotąd znajomość dwóch języków przez jednostkę.

Założenia polityki językowej Rady Europy¹ mówią o znajomości trzech języków, co pozwoliłoby na swobodną komunikację w różnych krajach i jeszcze bardziej zjednoczyło Europę.

Niniejsza praca z kilku powodów różni się od wcześniejszych prac opisujących zjawisko kontaktów językowych w polskich warunkach. Po pierwsze, przedstawione badania dotyczą znajomości nie dwóch, lecz trzech języków – mianowicie języka ukraińskiego, języka rosyjskiego i języka polskiego. Języki wschodniosłowiańskie zostały przyswojone przez respondentów w dzieciństwie i wczesnej młodości, a znajomość polszczyzny jest konsekwencją procesu uczenia się i przyswajania tego języka. W przeciwieństwie do wcześniejszych prac badających zjawisko dwujęzyczności niniejsza praca ukazuje trójjęzyczność, o której sporadycznie mówiło się dotąd w polskim językoznawstwie (por. Weber 1996: 7-22; Bartol-Jarosińska 1996: 23-29). Trzeba jednak podkreślić, że koncepcje dotychczasowych badaczy nie były rezultatem badań tak licznej populacji, jak w niniejszym opracowaniu.

¹ Por. https://europa.eu/european-union/abouteuropa/language-policy_pl#rodzaje-informacji-a-polityka-j%C4%99zykowa.

Poza tym należy zwrócić uwagę na jeszcze jedno zagadnienie, a mianowicie na pochodzenie narodowościowe informatorów. Polscy językoznawcy skupiali do tej pory swoją uwagę na Polonii i Polakach mieszkających poza granicami kraju, zapominając o rosnącej grupie osób niepolskiego pochodzenia, które znajomości polszczyzny nie wyniosły z domu, ale nabyły ją w okresie późniejszym. Polszczyzna jest dla nich typowym językiem obcym, który w okresie ich życia może zmieniać swoją rolę i może stać się nawet językiem funkcjonalnie pierwszym.

W niniejszej monografii stawiam następujące hipotezy badawcze:

- 1) Zmiana roli języka polskiego wśród Ukraińców mieszkających w Polsce z obcego na funkcjonalnie drugi, w rzadkich przypadkach – funkcjonalnie pierwszy.
- 2) Tożsamość badanych pozostaje bez zmian. Osoby, które przed przyjazdem do Polski deklarowały, że są Ukraińcami, nadal nimi pozostają.
- 3) Zainteresowanie polszczyzną na Ukrainie wiąże się z możliwą emigracją do Polski lub z chęcią nauczania się języka polskiego jako obcego na Ukrainie.
- 4) Polszczyzna zaczyna powoli przejmować rolę języka rosyjskiego jako funkcjonalnie drugiego języka zarówno w Polsce, jak i w mniejszym stopniu na Ukrainie, szczególnie w przypadku Ukraińców mających negatywne nastawienie do rosyjskiego. Jest to proces długotrwały, dopiero się zaczynający.
- 5) Polskie pochodzenie pradziadków nie ma wpływu na kształtowanie zachowań językowych i kulturowych.

Pierwszy rozdział monografii ma charakter wprowadzający. Rozpoczyna go przedstawienie obecnej sytuacji językowej na Ukrainie, którą określam jako „poradziecką” z tego względu, że w latach 1991-2015 formalnie językiem państwowym był język ukraiński, co nie przeszkadzało swobodnemu funkcjonowaniu języka rosyjskiego we wszystkich sferach komunikacyjnych w poszczególnych regionach nawet w pozycji języka dominującego. Druga część rozdziału została poświęcona sytuacji języka polskiego na Ukrainie oraz rosnącej

migracji Ukraińców na zachód, gdzie pierwszym krajem za granicą jest Polska. W zakończeniu pierwszego rozdziału przedstawiono kwestię migracji Ukraińców do Polski, jej liczebność oraz problemy adaptacyjne tak dużej grupy migracyjnej.

Celem drugiego rozdziału jest przedstawienie Czytelnikowi badań kontaktów językowych każdego z trzech opisywanych języków. Kolejno zostały przedstawione zagadnienia badań kontaktów rosyjsko-obcych, potem polsko-obcych. Badania kontaktów języka ukraińskiego podzielono na dwie sfery: kontakty ukraińsko-rosyjskie i ukraińsko-polskie. Już na tym etapie warto zaznaczyć, że w dotychczasowych badaniach kontaktów języka rosyjskiego stosunkowo często uwzględniano zjawisko trójjęzyczności, czego nie można powiedzieć o pracach analizujących kontakty języków ukraińskiego i polskiego.

W trzecim rozdziale skupiam się na zagadnieniach teoretycznych zjawiska trójjęzyczności, które nie było dotąd definiowane w polskich pracach językoznawczych. Poza tym analizuję definicje dotyczące języka ojczystego, rodzimego, drugiego, trzeciego, funkcjonalnie pierwszego i funkcjonalnie drugiego. W swoich rozważaniach zwracam szczególną uwagę na podobieństwa i różnice w pojmowaniu zjawisk dwu- i trójjęzyczności, opierając się na polskich, ukraińskich i rosyjskich badaniach w tym zakresie.

Czwarty rozdział prezentuje autorski model badawczy oraz podział respondentów na grupy. Wyróżniono cztery grupy respondentów: dwie pierwsze grupy to osoby niepolskiego pochodzenia, mieszkające zarówno w Polsce, jak i na Ukrainie. W pozostałych dwu grupach znalazły się osoby, które uważam za osoby na pograniczu polskiego pochodzenia, co oznacza, że deklarowali oni polskie pochodzenie swoich pradziadków, ale ci najczęściej nie brali przecież udziału w wychowywaniu małego dziecka, a tym bardziej dorastającego nastolatka. Przyjęcie takich założeń miało na celu porównanie odpowiedzi każdej z badanych grup i mogło prowadzić do wniosku, że założenia były nieuzasadnione, gdyby wyniki badań nie różniły się wystarczająco.

Piąty rozdział, zatytułowany *Trójjęzyczność ukraińsko-rosyjsko-polska w świetle badań ankietowych* ma na celu zaprezentowanie

wyników badań ankietowych, którymi zostało objętych 1160 informatorów. Przedstawione w pracy wyniki badań dotyczą: ogólnej charakterystyki przedstawionych grup, języka pierwszego respondentów i ich tożsamości kulturowej, także ich motywacji do uczenia się języka polskiego, poziomu znajomości każdego z badanych języków z podziałem na sprawności językowe oraz częstotliwości używania każdego z nich. Uwzględniono tu także stosunek emocjonalny badanych do każdego z języków.

W szóstym rozdziale przedstawiono najpierw sfery posługiwania się każdym z języków, potem osoby, z którymi respondenci komunikują się w każdym z języków, częstotliwość wyboru każdego z badanych języków w trakcie korzystania z mediów oraz częstotliwość używania języków w sferze osobistej. Szósty rozdział dostarcza argumentów na rzecz uznania języka polskiego za jeden z języków wchodzących w rzeczywiste kontakty z dwoma pozostałymi. W tej sytuacji polszczyzna przestawałaby być językiem obcym, który jest używany zwłaszcza na zajęciach i tylko krótkotrwale podczas wyjazdu do innego kraju.

Moja uwaga w rozdziałach piątym i szóstym koncentrowała się na analizie badań ilościowych, podczas gdy rozdział siódmy prezentuje studia przypadków osób trójjęzycznych realizowane przy pomocy metod jakościowych, proponując podział na modele stawiania się i bycia trójjęzycznym. Podstawą przedstawionych w tym rozdziale przypadków były wywiady pogłębione, przeprowadzone z poszczególnymi informatorami oraz ich obserwacja uczestnicząca. Wśród opisywanych przypadków znalazły się dwa pokazujące znajomość polszczyzny poświadczoną egzaminami certyfikatowymi z języka polskiego jako obcego. Podsumowanie tego rozdziału przynosi zestawienie wszystkich opisanych przypadków i ich klasyfikację.

W rozdziale ósmym dokonano podsumowania przedstawionych badań, które – oprócz analizy funkcjonowania trójjęzyczności z udziałem języka polskiego – po raz pierwszy zwracają uwagę na znaczenie języka polskiego w życiu osób niepolskiego pochodzenia. Polszczyzna powoli staje się narzędziem samorealizacji dla coraz

większej liczby mieszkańców innych państw, a przede wszystkim dla obywateli Ukrainy.

Na koniec pragnę podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do powstania tej książki. Dziękuję Profesorowi Władysławowi T. Mioduncze za zachęcenie mnie do podjęcia badań nad trójjęzycznością właśnie osób niepolskiego pochodzenia. Dziękuję za inspiracje naukowe, pomoc i wsparcie oraz ukształtowanie mojego warsztatu naukowego. Dziękuję także za wnikliwą analizę i korektę pracy na każdym etapie jej powstawania, jak również za napisanie wprowadzenia do niniejszej publikacji.

Specjalne podziękowania kieruję do Pana Profesora Michała Głuszkowskiego za wnikliwą recenzję mojej pracy doktorskiej oraz recenzję wydawniczą, które pomogły w znaczący sposób ulepszyć monografię. Dziękuję za ogromne zaangażowanie i wyrozumiałość, których doświadczyłem ze strony Pana Profesora.

Dziękuję bardzo Panu Profesorowi Przemysławowi Gębałowi za glottodydaktyczne spojrzenie na niniejszą pracę i cenne wskazówki służące jej ulepszeniu.

Praca nie została by opublikowana bez wsparcia finansowego, za które składam serdeczne podziękowanie Pani Profesor Annie Zielińskiej, dyrektorowi Instytutu Sławistyki PAN.

Uczestnikom moich badań dziękuję za życzliwość i zaufanie. Dziękuję za pozostawione komentarze po wypełnieniu ankiety i chęć dalszej współpracy. Dziękuję za poświęcony czas i podzielenie się refleksjami nad własnymi doświadczeniami językowymi.

Na sam koniec dziękuję mojej rodzinie, zarówno ukraińskiej jak i polskiej, za nieustanne wsparcie i cierpliwość. Dziękuję wszystkim, którzy stali się moją rodziną w ciągu 12 lat pobytu w Polsce.



Rozdział 1

Kontakty językowe i kulturowe ukraińsko-rosyjsko-polskie na tle zmian społecznych i językowych po 1991 roku

1.1. Zarys kontaktów językowych

Historia kontaktów ukraińsko- oraz rusko-polskich zaczyna się w 981 roku. Wzmiankę o najeździe na Lachów Włodzimierza Wielkiego podaje już kronikarz Nestor w *Powieści minionych lat* (*Повесту временных лет*). Od tamtego momentu aż po dzień dzisiejszy Polacy i narody wschodniosłowiańskie, a także ich języki pozostają w kontakcie. O kontaktach ukraińsko-rosyjskich mówi się zwykle od 1654 roku, kiedy hetman Bohdan Chmielnicki podpisał ugodę z carem w Perejasławiu.

Badaniami historii kontaktów językowych polsko-ukraińskich zajmowało się wielu językoznawców. Na szczególną uwagę zasługują badania Zofii Kurzowej, która jako pierwsza postanowiła podsumować kontakty językowe i kulturowe ukraińsko-polskie w monografii *Polszczyzna Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich* (1985). Kurzowa dokonała podsumowania stanowisk swoich poprzedników: Aleksandra Brücknera, Stanisława Słońskiego, Kazimierza Nitscha, Stanisława Urbańczyka, Tadeusza Lehra-Spławińskiego, Zdzisława Stiebera, Bohdana Strumińskiego, Zenona Klemensiewicza, Ireny Bajerowej i Stefana Hrabca. Rezultaty badania wpływów ukraińskich na język polski Kurzowa widziała następująco:

Przegląd zagadnień związanych z wpływami ruskimi na język polski i różnych wobec nich stanowisk językoznawczych nie jest oczywiście kompletny. Celem było jedynie zebranie problemów i poglądów najbardziej reprezentatywnych. Można je na koniec ująć w następujące punkty:

1. rola wpływów ruskich: jedni historycy języka uznają, że nie wyróżniają się spośród innych zapożyczeń obcych (Brückner, Słoński), inni przypisują im pozycję szczególną (Nitsch, Urbańczyk, Lehr-Spławiński);
2. kierunek i stopień oddziaływania ruszczyzny: oddziaływanie to pozostawiło wpływ czysto zewnętrzny i marginalny (Brückner), przeciwne stanowisko głosi, że jest to wpływ silny i głęboki, objawiający się nie tylko w leksyku, ale w przeobrażeniach systemu fonologicznego i morfologicznego (Nitsch, Lehr-Spławiński, Urbańczyk, Stieber, Strumiński). Stanowisko pośrednie uznaje wpływy ruskie za czynnik wspomagający rodzime tendencje językowe (Bajerowa);
3. czas oddziaływania języków ruskich: największe ich nasilenie przypada na wieki XVI i XVII, następnie fala ta opada (Brückner, Słoński, Klemensiewicz, Bajerowa, Minikowska), przeciwnie inni: wpływy te nie ustają przez wiek XVIII (Nitsch, Urbańczyk, Stieber), a nawet trwają przez XIX i XX wiek (Lehr);
4. rola dialektu kresowego: wpływy ruskie ujmuje się jako bezpośrednie oddziaływanie języka ukraińskiego na polski język literacki (Brückner, Słoński, Strumiński) albo jako oddziaływanie poprzez polszczyznę kresową (Nitsch, Urbańczyk, Lehr);
5. polszczyzna kresowa urasta do roli dialektu kształtującego język literacki na równi z dzielnicami etnicznymi (Nitsch, Urbańczyk, Stieber);
6. przy wyważaniu wpływów języka kresowego bierze się pod uwagę i docenia rolę czynników zewnętrznych w historii języka: pozycję polityczną i kulturalną tej dzielnicy oraz prestiż społeczny jednostek, które się językiem kresowym posługiwały (Nitsch, Urbańczyk, Lehr);
7. języki ruskie odegrały ważną rolę pośrednika w zapożyczeniach orientalnych. (Zgodni są tu wszyscy uczeni, szczególnie

precyzyjnie ukazują to Hrabec i Minikowska.) (Kurzowa 2006a: 42-43).

Podsumowanie Kurzowej jest ważne, gdyż sygnalizuje istotne poglądy badaczy, nie negując ich stanowiska, lecz pokazując, jak czołowi językoznawcy polscy widzieli i oceniali rolę kontaktów ukraińsko-polskich. Z drugiej strony Kurzowa zwracała uwagę na bilingwizm ukraińsko-polski, czyli w swoich rozważaniach brała pod uwagę nie tylko zachowanie języka polskiego na Ukrainie, ale również jego kontakty z językiem ukraińskim. Opinie Kurzowej w sprawie rozwoju kontaktów polsko-ukraińskich są zbieżne z informacjami zamieszczonymi w *Encyklopedii Ukrainoznawstwa*² oraz w innych opracowaniach. Warto przy tym pamiętać o sytuacji politycznej w Polsce w momencie pierwszego wydania *Polszczyzny Lwowa*. Książka ukazała się w połowie lat 80. XX wieku i była pierwszą publikacją mówiącą otwarcie o polszczyźnie na tamtych terenach oraz o kontaktach z językiem ukraińskim, co przyniosło jej wielki sukces: książka została sprzedana błyskawicznie spod lady, a wydawnictwo zaczęło przygotowywać jej drugie wydanie.

Poza pracami Kurzowej należy też wymienić publikacje Marii Strycharskiej-Brzeziny (2005; 2009), która w oparciu o teksty literackie próbowała opisać między innymi relacje polsko-ukraińskie. Autorka opracowała matrycę wielojęzyczności (2009: 20), za pomocą której pokazała nie tylko dwujęzyczność, ale także trójjęzyczność, która dla niniejszych badań jest zjawiskiem podstawowym. To Strycharska-Brzezina potwierdziła jej istnienie od czasów rozbiorów. Z tekstów literackich można było wywnioskować, że znaczenie Ukrainy i kontaktów z językiem ukraińskim było zdecydowanie większe, niż mówiono o tym ówczesnie, co warto przypomnieć w dzisiejszych czasach, kiedy doszło do wzmożenia kontaktów polsko-ukraińskich.

Poza badaniami wielojęzyczności badacze skupiali swoją uwagę zarówno na historycznym rozwoju polszczyzny kresowej do 1939 roku,

² <http://izbornyk.org.ua/encycl/euii166.htm>.

jak też na jej sytuacji po wojnie, kiedy po repatriacji części ludności polskiej do Polski zachowała się ona tylko w nielicznych miejscowościach. Tu warto przypomnieć zwłaszcza badania Zofii Kurzowej (2006b: 56-93), Wiaczesława Werenicza (Веренич 1973a: 128-159; 1973b: 183-212), Janusza Riegera (2007: 183-193) i innych uczonych. W takich pracach, jak na przykład *Польские говоры в СССР*, oraz w „Studiach nad Polszczyzną Kresową” można znaleźć obszerne fragmenty na temat sytuacji poszczególnych gwar kresowych, również na Ukrainie.

Najwięcej prac dotyczących analizy kontaktów językowych ukraińsko-rosyjskich napisała Łarysa Masenko (Масенко 1999; 2005; 2010; 2011; 2017), której najważniejsze monografie zostały przetłumaczone na język polski (2008; 2012). Badaczka zwróciła w nich uwagę na antyukraińską politykę językową władz carskich, prowadzącą na przykład do wprowadzania zakazów używania języka ukraińskiego w XIX wieku (tylko krótkim okresie ukrainizacji w latach 20. XX wieku, który później zastąpiono procesem rusyfikacji), trwającym aż do odzyskania przez Ukrainę niepodległości w 1991 roku. Osobno warto zauważyć, że Masenko jest również autorką dwóch monografii dotyczących zjawiska surżyka (2011; 2019). Oprócz badań Masenko należy też pamiętać o *liście słów represjonowanych* autorstwa Orysi Demskiej (Масенко 2005: 354-399), *leksykonie totalitaryzmu* Inny Reńchky (Ренчка 2018) czy też o pracach krakowskiego sławisty Włodzimierza Mokrego, który poświęcił dwa obszerne artykuły tej tematyce (2010: 5-46; 2015: 13-40).

Historii kontaktów językowych rosyjsko-obcych poświęcili dużo uwagi Vladimir Belikov i Leonid Krysin w swojej *Socjolingwistyce* (2016: 252-312), w której można znaleźć ciekawe przykłady politycznych decyzji władz carskich i radzieckich odnoszących się do poszczególnych języków, co miało ogromny wpływ na późniejszy rozwój tych języków.

Trudno zwięźle ująć wpływ języka rosyjskiego na język ukraiński, należy jednak zwrócić uwagę na kilka istotnych faktów:

- 1) początek piśmiennictwa, alfabetyzacja i podstawowe słownictwo w języku rosyjskim wywodzą się z Rusi Kijowskiej;

1.2. Kontakty językowe po odzyskaniu przez Ukrainę niepodległości

- 2) długotrwały wpływ języka rosyjskiego na język ukraiński doprowadził do powstania socjolektu mieszanego, zwanego surżykiem;
- 3) w języku ukraińskim, szczególnie w latach 1932-1952, wprowadzono wiele politycznych zmian w zakresie leksyki, ortografii, fonetyki i składni, co językoznawcy określili mianem językobójstwa (por. Гофенедер 2010: 37-40, 45; Masenko 2005: 354-399.)
- 4) doszło do zapożyczenia z języka rosyjskiego do języka ukraińskiego terminologii technicznej i medycznej.

Uwagi szczegółowe dotyczące współczesnej sytuacji kontaktów językowych i kulturowych ukraińsko-rosyjsko-polskich po roku 1991 zostaną przedstawione w dalszej części pracy.

1.2. Kontakty językowe po odzyskaniu przez Ukrainę niepodległości

Po rozpadzie Związku Radzieckiego Ukraina odzyskała niepodległość. Pierwszym krajem na świecie, który uznał niepodległość Ukrainy, była Polska. Jest to fakt symboliczny, ponieważ w różnych okresach historycznych część ziem współczesnej Ukrainy należała do Polski, jednak po 1991 roku sytuacja uległa zmianie i teraz często można usłyszeć na Ukrainie, że Polska jest jej partnerem strategicznym.

Sytuację językową na Ukrainie po 1991 roku należy określić ogólnie jako poradziecką, czyli taką, w której z jednej strony mamy mocny wpływ języka rosyjskiego, dominującego na wschodzie i południu kraju, oraz stosunkowo mocną pozycję języka ukraińskiego na zachodzie, gdzie ukraińskie państwo odnosiło największe sukcesy. Na przykład porównanie zmian nazw własnych ukraińskich miast i ulic wyraźnie wskazuje, że do 1996 roku zostały zmienione nazwy 463 miejscowości, z czego 184 w obwodzie lwowskim i tylko 1 w Donbasie oraz 1 na Krymie (por. Demska 2016: 603-604).

Z punktu widzenia prawa język ukraiński jest jedynym państwowym językiem Ukrainy, co zostało zapisane w konstytucji Ukrainy w artykule 10:

Językiem państwowym na Ukrainie jest język ukraiński. Państwo zapewnia wszechstronny rozwój i funkcjonowanie języka ukraińskiego we wszystkich sferach życia społecznego na całym terytorium Ukrainy. Na Ukrainie gwarantuje się swobodny rozwój, używanie i ochronę języka rosyjskiego oraz innych języków mniejszości narodowych Ukrainy. Państwo popiera naukę języków obcych umożliwiających porozumiewanie się między narodami. Możliwość stosowania różnych języków na Ukrainie gwarantuje konstytucja Ukrainy, a określa ustawa³.

W rzeczywistości jednak sytuację językową na Ukrainie do czasu Rewolucji Godności można określić jako dwujęzyczność na poziomie urzędowym, gdyż oprócz języka ukraińskiego w dużej części państwa swobodnie posługiwano się językiem rosyjskim, który czasami był nawet językiem dominującym. Z badań rosyjskich socjologów wynika, że coraz mniejsza liczba osób deklaruje język rosyjski jako swój pierwszy język, o czym świadczą dane przytoczone przez Arifiewa, który podał, że w 1989 roku rosyjski był pierwszym językiem dla 32,8%, w 2001 dla 29,6%, a w 2011 dla 26,3% (por. Арефьев 2012: 49). Rezultaty ostatnich badań przeprowadzonych po aneksji Krymu i okupacji Donbasu zostaną omówione w rozdziałach piątym i szóstym niniejszej pracy.

1.2.1. Konkurencja języków w mediach

Język rosyjski stał się językiem Internetu i programów komputerowych, które na Ukrainie pierwotnie pojawiały się w rosyjskiej wersji językowej. Najwięcej informacji w sieci również można było znaleźć w języku rosyjskim, co przesądzało o jego dominacji w tej sferze. Jeszcze w 2010 roku, zdaniem Arifiewa, 80% użytkowników Internetu korzystających z treści rosyjskojęzycznych posługiwało się językiem rosyjskim – najwięcej na Krymie i w Donbasie (ok. 94% użytkowni-

³ <http://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/konst/Ukraina2014.pdf>.

ków), najmniej zaś w obwodach lwowskim (28,9%), iwanofrankowskim (33%) i tarnopolskim (31%) (por. Арефьев 2012: 50). W ciągu 27 lat niepodległości Ukraina tworzyła własne strony internetowe, co szczególnie dotyczyło mediów i urzędów państwowych, a w mniejszym stopniu innych stron internetowych. Próbą zerwania z dominacją języka rosyjskiego w Internecie było rozporządzenie prezydenta Petra Poroszenki z dnia 17 maja 2017 roku o blokadzie na Ukrainie popularnych rosyjskich portali społecznościowych (v kontakte i odnoklassniki, które są rosyjskimi odpowiednikami facebooka) oraz wyszukiwarek mail.ru i yandex.ru. Z jednej strony było to podyktowane warunkami bezpieczeństwa, ponieważ uniemożliwiałoby służbom rosyjskim śledzenie korespondencji i zachowań społecznych Ukraińców, a z drugiej – pokazało, jak bardzo społeczeństwo ukraińskie było uzależnione od informacji w języku rosyjskim, szczególnie w zakresie korzystania z Internetu oraz wysyłania e-maili za pomocą rosyjskich serwerów. Władzom ukraińskim chodziło o to, że korzystanie z informacji w języku rosyjskim oznaczało także przyjmowanie rosyjskiej interpretacji faktów. W sferze społeczno-politycznej rosyjska perspektywa różniła się od ukraińskiej i rozpowszechnianie tej pierwszej mogło prowadzić do skłócenia społeczeństwa na Ukrainie. Dowodem na takie zjawisko są tereny, które graniczą z Rosją i mają możliwość oglądania programów nadawanych z Rosji. Poglądy polityczne ludzi z tych terenów często różnią się od poglądów obywateli z pozostałej części państwa ukraińskiego i jest to właśnie konsekwencją wpływów mediów rosyjskich (por. Jaskólski 2016: 22-34).

Należy także zwrócić uwagę na obecność języka rosyjskiego w telewizji i radiu. Ukraina posiada państwowe stacje telewizyjne, w których programy są nadawane w języku ukraińskim, jednak największą popularnością cieszą się prywatne stacje telewizyjne, które są własnością oligarchów ukraińskich. Ukraińskojęzyczny jest między innymi 5 kanał, który należy do byłego prezydenta Petra Poroszenki. Stacja 1+1, należąca do oligarchy Igora Kołomojskiego, stała się swoistym liderem zarówno pod względem wpływów na władzę, jak i na społeczeństwo (wpływowa dziennikarka Ałła Mazur porusza

ważne tematy w podsumowaniu wiadomości z każdego tygodnia, czym często prowokuje władze do natychmiastowego działania). W 2014 roku według listy prestiżowego magazynu „Focus” została ona uznana za jedną z 10 najbardziej wpływowych osób na Ukrainie, a jej pozycję porównuje się do byłego prezydenta Petra Poroszenki i Igora Kołomojskiego⁴.

Najpopularniejsza stacja telewizyjna współpracuje ze studiem „95 Kwartal”, które z prowincjonalnego kabaretu przekształciło się w dosyć specyficzny samodzielny zespół krytykujący polityków ukraińskich co najmniej od czasów prezydentury Wiktora Juszczenki. Oprócz tematyki politycznej, w programach zespołu „95 Kwartal” pojawiają się również inne zagadnienia, a żaden inny kabaret nie zyskał tak wielkiej popularności. Poza wystąpieniami transmitowanymi w telewizji studio tworzy również filmy, seriale, programy telewizyjne, popularne także w Rosji i innych krajach byłego Związku Radzieckiego. O popularności i wielkim wpływie tego programu na ukraińskie społeczeństwo mogą świadczyć dane z sondaży wyborczych, z których wynikało, że lider zespołu Wołodymyr Zeleniśki może zdobyć nawet drugie miejsce w wyborach prezydenckich⁵ (jak się okazało, w 2019 roku wybory te wygrał). Większość członków zespołu tego studia pochodzi z Krzywego Rogu i jest rosyjskojęzyczna, zatem ich programy, filmy i występy są w większości rosyjskojęzyczne. Kanał 1+1 stworzył jednak również wyłącznie ukraińskojęzyczny serial *Школа* (Szkoła), który tylko w Internecie ma 1,7 miliona wyświetleń na stronie 1plus1.video, a na YouTube nawet 6,5 miliona wyświetleń poszczególnych odcinków⁶. Stworzenie tego serialu to przykład powstania ukraińskojęzycznego

⁴ Por. <https://kresy24.pl/ta-polka-to-bardzo-wplywowa-ukrainka/>.

⁵ Por. https://24tv.ua/vibori_v_ukrayini_2019_reytingi_kandidativ_v_ukrayini_n884045.

⁶ Por. https://www.youtube.com/results?search_query=%D1%88%D0%BA%D0%BE%D0%BB%D0%B0+2+%D1%81%D0%B5%D0%B7%D0%BE%D0%BD+1+%D1%81%D0%B5%D1%80%D0%B8%D1%8F.

produktu, do czego doszło w obliczu agresji Rosji wobec Ukrainy. Popularność serialu spowodowała, że część jego aktorów przyznała się, iż była zmuszona do opanowania języka ukraińskiego, chociaż łatwiej jest im mówić w języku rosyjskim.

Pozostałe stacje telewizyjne często stosują obecnie dwa języki, szczególnie jest to widoczne w informacyjnych programach telewizyjnych. Przykładowo można podać, że zarówno kanał Ukraina, jak i kanał Inter do godziny 16 podają wiadomości w języku ukraińskim, natomiast w języku rosyjskim kanał Ukraina podaje je o 19.00, a Inter o 20.00, kiedy oglądalność jest wyższa. Kanałowi Inter dwukrotnie grożono pozbawieniem licencji z powodu transmitowania z Rosji programu „Gołuboj Ogoniok”⁷ oraz antyukraińskiej interpretacji Dni Zwycięstwa 9 maja⁸.

Dnia 18 stycznia 2008 roku Ministerstwo Kultury i Turystyki Ukrainy wydało rozporządzenie *Про дублювання або озвучення чи субтитрування державною мовою іноземних фільмів*, które przyczyniło się do tego, iż nadawane w telewizji głównie rosyjskie filmy i seriale miały być tłumaczone na język ukraiński przy pomocy napisów albo poprzez czytanie przez ukraińskiego lektora. W rezultacie ożywił się rynek tłumaczeń, a język ukraiński pojawił się w ukraińskiej telewizji zgodnie z wymogami władz. Jednak już w październiku 2010 roku rozporządzenie to zostało cofnięte przez nowego ministra⁹, który zasiadał w rządzie Mykoły Azarowa, znanego ze swojej nieznajomości języka ukraińskiego.

Za jeszcze ciekawszą w zakresie konkurencji obu języków należy uznać sytuację w ukraińskim radiu. Tradycyjnie jest to stacja państwowa,

⁷ Jest to program sylwestrowy, w którym biorą udział wszystkie gwiazdy estrady rosyjskiej. Przed 2014 rokiem ukraińskie stacje telewizyjne co roku transmitowały ten program. Jednak po rosyjskiej agresji tego typu zachowanie ze strony stacji telewizyjnej wywołało ogromne oburzenie w społeczeństwie.

⁸ Por. <https://www.radiosvoboda.org/a/29221808.html>.

⁹ Por. <https://www.radiosvoboda.org/a/2205332.html>.

która pierwotnie dominowała, ponieważ jej odbiorniki znajdowały się w każdym domu (popularnie była nazywana *брехунець*¹⁰, czyli „kłamczuch”, ponieważ radio transmitowało głównie obrady parlamentarne, kiedy przemawiali politycy, którzy w opinii społecznej zawsze kłamią). W radiu najpopularniejsze są utwory rosyjskojęzyczne, ponieważ większość współczesnych ukraińskich piosenkarzy tworzyła swoje utwory w tym języku, by zdobyć słuchaczy nie tylko na Ukrainie, lecz także w innych krajach byłego ZSRR. Oprócz programów ukraińskich, często były nadawane piosenki z Rosji, rzadziej z innych krajów, a bywały nawet z USA czy Wielkiej Brytanii. Trzeba dodać, że język wiadomości i innych programów radiowych często zależał od decyzji władz konkretnej stacji.

Walka z rusyfikacją w mediach ukraińskich rozpoczęła się dopiero w 2016 roku – 8 listopada tegoż roku weszła w życie ustawa, która reguluje, ile procent programów musi być nadawane w języku państwowym. W jej myśl piosenki ukraińskie w radiu powinny stanowić 25% programu w pierwszym roku (od listopada 2016 do listopada 2017), 30% w drugim roku (od listopada 2017 do listopada 2018), a 35% w trzecim (od listopada 2018 do listopada 2019 roku, kiedy odbywały się wybory prezydenckie i parlamentarne). Ogólnie ponad 55% programów zarówno w radiu, jak i w telewizji musi być nadawanych w języku ukraińskim w 2019 roku, a w roku kolejnym – ponad 60%¹¹. Ze strony gwiazd ukraińskiego show-biznesu odpowiedzią na nową ustawę jest zwiększona liczba nowo powstających utworów w języku ukraińskim, co tylko potwierdza, że proces ukrainizacji dopiero się zaczyna.

Dość specyficzna jest także sytuacja w zakresie wydawania książek w obu językach. W 2010 roku było wprawdzie więcej pozycji książkowych w języku ukraińskim, jednak były one publikowane w mniejszym nakładzie, w przeciwieństwie do publikacji rosyjsko-

¹⁰ Polski odpowiednik – kołchoźnik.

¹¹ Por. <https://www.unian.ua/society/2231744-nabuli-chinnosti-movni-kvoti-na-radio-ukrajinskoji-muziki-stane-bilshe.html>.

języcznych, których liczba wzrosła (por. Арефьев 2012: 50). Na temat sytuacji, która nastąpiła potem, trudno jest znaleźć aktualne dane, co może prowadzić do przypuszczenia, że władze nie prowadzą w tym zakresie dokładnej dokumentacji.

1.2.2. Konkurencja języków w systemie szkolnictwa

Jeszcze jednym ważnym miejscem walki o używanie języka ukraińskiego są szkoły i uniwersytety. To w nich dochodzi do kształtowania młodego człowieka, jego przyzwyczajień, późniejszego światopoglądu i przekonań.

Zdecydowanej ukrainizacji dokonano na pewno w zakresie edukacji szkolnej. Arifiev podkreśla, iż w 16 obwodach zachodniej i centralnej części kraju zostało tylko 26 szkół z rosyjskim językiem nauczania, czyli tylko 0,12% ogólnej liczby placówek edukacyjnych. Liderem pod tym względem jest Równe, gdzie już w 1996 roku zlikwidowano ostatnią rosyjskojęzyczną szkołę. W 1990 roku na Ukrainie było 4297 szkół z rosyjskim językiem wykładowym, a w 2010 tylko 1149 takich szkół obok rosyjskojęzycznych klas w 1350 placówkach szkolnych. Ogólnie podaje się, że w roku szkolnym 2010/2011 tylko 16,5% uczniów pobierało naukę w języku rosyjskim (por. Арефьев 2012: 49-51). Należy jednak wspomnieć, że szczególnie w latach 90. XX wieku język rosyjski był często wykorzystywany w szkołach ukraińskojęzycznych, z wyjątkiem lekcji języka i literatury ukraińskiej. Wybór języka ukraińskiego był uzależniony od poziomu kompetencji językowej, która z reguły nie była wystarczająca do prowadzenia lekcji w tym języku. Szczególnie aktywnie posługiwali się rosyjskim nauczyciele literatury obcej, czyli przed 1991 rokiem nauczyciele języka i literatury rosyjskiej. Po aneksji Krymu i okupacji Donbasu większość rosyjskojęzycznych szkół znajduje się poza terenem kontrolowanym przez władze w Kijowie. W roku szkolnym 2017/2018 na Ukrainie działało 735 szkół, w których językiem wykładowym był język inny niż ukraiński. W języku rosyjskim pobiera edukację ok. 356 tys.

uczniów¹². Dnia 5 września 2017 roku weszła w życie ustawa o edukacji, która wywołała ogromną dyskusję na arenie międzynarodowej. Dyskusja dotyczyła artykułu 7, który zakłada możliwość edukacji w języku mniejszości narodowej tylko w klasach I-IV, ponieważ od klasy V jedynym językiem wykładowym musi być język ukraiński. Wszyscy zdają sobie sprawę, że zadaniem tych przepisów jest ograniczenie możliwości nauczania języka rosyjskiego oraz możliwości uczenia innych przedmiotów w języku rosyjskim. Po burzliwych dyskusjach dyplomatycznych Ministerstwo Oświaty i Nauki Ukrainy zdecydowało, że artykuł 7 będzie obowiązywał dopiero po okresie przygotowawczym, czyli od 2023 roku¹³.

Próba walki z korupcją przy rekrutacji na uczelnie wyższe, a jednocześnie formą ukrainizacji stała się konieczność zaliczenia matury w formie egzaminów zewnętrznych, prowadzonych przez Ukrainie Centrum Oceny Jakości Edukacji. W ramach obowiązujących od 2008 roku egzaminów od przyszłych studentów wymagano zdania obowiązkowego egzaminu z języka ukraińskiego. Trzeba było uzyskać z niego 120 punktów na 200 punktów możliwych, żeby zaliczyć cały egzamin, który obejmował zarówno znajomość języka, jak i literatury. Lista rankingowa była tworzona na podstawie egzaminu z języka ukraińskiego i egzaminu kierunkowego, który odbywał się także w językach mniejszości narodowych. Lepszy wynik z języka ukraińskiego gwarantował wyższą pozycję na listach rankingowych tworzonych przez uczelnie. Taki stan rzeczy powodował konieczność wykazania się znajomością języka i literatury ukraińskiej wśród osób, które chciały podjąć studia na Ukrainie.

Jeśli w systemie edukacji szkolnej istnieją placówki z językiem wykładowym ukraińskim lub szkoły z wykładowym językiem mniejszości narodowej, to na uczelniach wyższych nie ma takiego podziału,

¹² Por. <https://hromadske.ua/posts/movnyi-zakon-naskilky-obureni-budapesht-bukharest-ta-varshava>.

¹³ Por. <https://hromadske.ua/posts/movna-stattia-zakonu-pro-osvitu-maie-zapratsiuvaty-ne-ranishe-2023-roku-minosvity>.

co powoduje dowolność w wyborze języka wykładowego. Należy to interpretować w taki sposób, że to wykładowca decyduje, w jakim języku prowadzi swoje zajęcia – w języku rosyjskim czy w języku ukraińskim. Oczywiście, formalnie językiem wykładowym jest język ukraiński, ale wiele uczelni, szczególnie technicznych i medycznych, od samego początku niepodległości Ukrainy nadal prowadzi wykłady i ćwiczenia w języku rosyjskim. Najbardziej przygotowani do zmiany języka okazali się humaniści, co tradycyjnie zależało od regionu, gdyż na zachodzie mówiono po ukraińsku, a na wschodzie i w centrum Ukrainy – po rosyjsku. Jeszcze w 2018 roku na wschodzie Ukrainy można było spotkać się z fenomenem rosyjskojęzycznej katedry języka ukraińskiego, w której w kontaktach nieformalnych nauczyciele akademicy posługiwali się na uczelni językiem rosyjskim. Kursy przygotowawcze i studia dla cudzoziemców obecnie odbywają się w językach ukraińskim, rosyjskim i angielskim. Ostatni z nich jest używany bardzo rzadko.

Badacze rosyjscy zwracają uwagę na zmniejszenie liczby uczelni oferujących studia z filologii rosyjskiej, jednak ta liczba, w porównaniu z innymi filologiami, nie jest aż taka niska. W 2012 roku istniały 42 katedry języka rosyjskiego lub filologii słowiańskiej, które oferowały studia rusycystyczne. Średni wiek pracowników naukowo-dydaktycznych wynosił 50 lat, a osób mających mniej niż 30 lat było bardzo mało (por. Апрефьев 2012: 55-56).

Przytoczone powyżej dane stanowią dowód na wciąż duże znaczenie języka rosyjskiego na uczelniach ukraińskich.

1.2.3. Polityka językowa wobec języka ukraińskiego.

Rzeczywistość i postulaty

Podsumowując kwestię funkcjonowania języka ukraińskiego w niepodległym państwie, należy wspomnieć, że oprócz konstytucji Ukrainy z 1996 roku zasady polityki językowej regulowała ustawa o językach w USRR, przyjęta jeszcze 1989 roku, czyli przed odzyskaniem przez

Ukrainę niepodległości. Kolejnym krokiem była dopiero ustawa autorstwa Vadyma Kolisniczenki i Sergija Kiwałowa, podpisana przez Janukowycza 8 sierpnia 2012 roku. Dyskusje dotyczące statusu języka rosyjskiego na Ukrainie stanowiły jeden z głównych elementów kilku kampanii wyborczych, jednak żaden z polityków nie odważył się zaproponować wprowadzenia języka rosyjskiego jako drugiego języka państwowego, jak to jest na Białorusi. Zwolennicy Janukowycza wymyślili nieznany dotąd chwyt, aby uznać język rosyjski za język regionalny, posiadający takie same uprawnienia jak język państwowy, ale tylko w obwodach rosyjskojęzycznych. Z opcji wprowadzenia języka rosyjskiego skorzystało osiem obwodów Ukrainy. Oprócz użytkowników języka rosyjskiego z tej możliwości skorzystały także społeczności posługujące się innymi językami. Po Rewolucji Godności Rada Najwyższa cofnęła tę ustawę 23 lutego 2014 roku, uznając ją za taką, która została przyjęta z licznymi błędami. Jednak pełniący obowiązki prezydenta Ołeksandr Turczynow nie podpisał tego dokumentu, nie zrobił tego także późniejszy prezydent Petro Poroszenko, tłumacząc, że ustawę należy przygotować od nowa. Dopiero 28 lutego 2018 roku Sąd Konstytucyjny Ukrainy uznał tę ustawę za niezgodną z konstytucją Ukrainy. W ostatnich miesiącach kadencji poprzedniego parlamentu za 13 razem ustawa o zasadach funkcjonowania języka ukraińskiego ostatecznie została przyjęta.

Na mocy tej ustawy powołano pełnomocnika do spraw obrotu języka ukraińskiego, którym została prof. Tetiana Monachowa z Czarnomorskiego Narodowego Uniwersytetu im. Piotra Mohyły w Mikołajewie, która jednak zrezygnowała po sześciu miesiącach pracy. Nowym pełnomocnikiem został Taras Kremin, również z Mikołajowa. Ponadto rząd powołał Komisję do spraw Zasad Funkcjonowania Języka Ukraińskiego, członkami której są przedstawiciele kilku ośrodków naukowych. Przewodniczącą komisji została prof. Orysia Demśka z Akademii Kijowsko-Mohylańskiej.

Opisywane dotąd działania władz ukraińskich wyraźnie wskazują, że dopiero po Rewolucji Godności zaczęły one prowadzić politykę, która umożliwia osiągnięcie przez język ukraiński praw zapisanych

1.3. Sytuacja języka polskiego na Ukrainie po 1991 roku

w konstytucji. Oprócz wymienionych działań należy jeszcze wspomnieć o reformie ortografii, nad którą dyskusje ciągle trwają, oraz reformie mającej na celu wprowadzenie obowiązkowych egzaminów z języka ukraińskiego jako obcego dla cudzoziemców, nad którą prace też jeszcze trwają. Jednocześnie należy podkreślić brak na Ukrainie konsekwentnej polityki językowej, która mogłaby doprowadzić do używania języka ukraińskiego we wszystkich sferach życia w zakresie, który odpowiadałby sytuacji innych języków państwowych w Europie.

1.3. Sytuacja języka polskiego na Ukrainie po 1991 roku

Współczesna sytuacja języka polskiego na Ukrainie jest skomplikowana i trudna do opisanego z powodu dynamicznego jej rozwoju oraz braku kompleksowych badań w tym kraju, zwłaszcza w zakresie polszczyzny jako języka obcego i drugiego. Obecnie funkcjonowanie polszczyzny należy rozpatrywać na dwóch płaszczyznach: mianowicie jako języka etnicznego miejscowych Polaków oraz jako języka obcego, takiego jak inne języki obce, między innymi francuski, niemiecki, czeski. Sytuacja ekonomiczna na Ukrainie zmusza wielu obywateli do emigracji w celach zarobkowych do krajów Unii Europejskiej. Pierwszym krajem na tej drodze jest Polska, a zatem język polski staje się pewnego rodzaju przepustką do otrzymania lepszej pracy i poprawienia warunków utrzymania własnej rodziny.

1.3.1. Język polski jako język odziedziczony

Badacze języka polskiego na Ukrainie skupiają swoją uwagę wyłącznie na języku polskim jako etnicznym, badając jego zmiany fonetyczne, leksykalne i składniowe u posługujących się nim osób, które deklarują swoją polską narodowość (Dzięgiel 2003; Krasowska 2012; Szumlańska 2013; Dubisz 2015; Karaś 2015; Krasowska, Pokrzyńska, Suchomłynow 2018). Jednak stosowane metody badań mogą budzić

pewne wątpliwości. I tak na przykład branie pod uwagę wyłącznie danych z powszechnych spisów ludności z 1989 oraz z 2001 roku (np. Szumlańska 2013: 33-47) jest nieuzasadnione, ponieważ w ten sposób niektórzy badacze pomijają ważne wydarzenie, jakim było na przykład wprowadzenie ustawy o Karcie Polaka w 2008 roku, co spowodowało „modę na bycie Polakiem”. Korzyści, jakie dawało potwierdzenie w ten sposób swego pochodzenia, spowodowały, że duża część społeczeństwa zaczęła podejmować próby dowodzenia polskiego pochodzenia swoich rodziców, dziadków lub pradziadków. Od początku obowiązywania ustawy do czerwca 2018 roku 101 939 obywateli Ukrainy otrzymało Kartę Polaka, a 1248 osób spotkało się z odmową jej przyznania. Obywatele Ukrainy znajdują się na drugim miejscu na liście krajów ułożonych według liczby obywateli, którzy otrzymali Kartę Polaka, po obywatelach Białorusi (120 tys. osób)¹⁴. Należy też wspomnieć, że część osób, które otrzymały Kartę Polaka, szczególnie na samym początku w 2008 roku, już nie żyje i nigdy nie korzystała z udogodnień, które daje ten dokument. Wiadomo też, że pewna część osób wymieniła Kartę Polaka na zezwolenie na osiedlenie się w Polsce na stałe. Niestety, polskie władze nie podają liczby osób ani z pierwszej, ani z drugiej grupy. Stanie się to możliwe dopiero, kiedy pierwsze Karty Polaka zaczną tracić ważność i będzie można zweryfikować, ile osób będzie się ubiegać o nowy dokument¹⁵. Trzeba też zauważyć, że deklarowanie w obecności konsula przynależności do narodu polskiego nie zmusza ubiegających się do rezygnacji z polskiej i ukraińskiej przynależności narodowej. W rezultacie mamy do czynienia z osobami dwukulturowymi o podwójnej przynależności, które utożsamiają się zarówno z narodem polskim, jak i z ukraińskim. Taka sytuacja nie gwarantuje używania języka polskiego w życiu prywatnym i zawodowym, a zatem traktowanie takich osób jako polskojęzycznych Polaków na Ukrainie może budzić duże wątpliwości.

¹⁴ Por. <https://wschodnik.pl/polska/item/18505-msz-oszacowalo-ilu-ukraincow-otrzymalo-karte-polaka.html>.

¹⁵ Termin ważności Kart Polaka mija po 10 latach.

1.3. Sytuacja języka polskiego na Ukrainie po 1991 roku

Procedura dokumentowania polskiego pochodzenia rzuca cień na konsulaty RP na Ukrainie, ponieważ coraz częściej słyszy się, że Kartę Polaka można kupić. Jeśli wpisujemy w wyszukiwarce internetowej w języku ukraińskim zapytanie o kupno Karty, zobaczymy, że taka oferta istnieje na rynku. Problem jest o tyle poważny, że żadna z partii politycznych rządzących w Polsce od roku 2008 nie jest w stanie zapanować nad tym zjawiskiem, a Polska zyskuje wizerunek kraju, w którym za łapówkę wszystko można załatwić.

Dopiero po odzyskaniu przez Ukrainę niepodległości stało się możliwe kultywowanie polskości w miejscowościach zamieszkałych przez Polaków. Wówczas powstały szkoły z polskim językiem nauczania – najpierw w Mościskach, potem dwie we Lwowie i w Gródku Podolskim. Dwie szkoły podstawowe (nieujęte w tabeli 1) z polskim językiem nauczania w obwodzie lwowskim (Strzelczyce: klasy od I do IX i Łanowice: klasy od I do IV) oraz wymienione już cztery szkoły średnie z polskim językiem nauczania, co ukazuje tabela 1.

Nazwa placówki	Liczba uczniów w roku szkolnym 2016/2017
Szkoła średnia nr 3 z polskim językiem nauczania w Mościskach	240
Szkoła średnia nr 10 im. Marii Magdaleny we Lwowie	287
Szkoła średnia nr 24 im. M. Konopnickiej we Lwowie	290
Szkoła Ogólnokształcąca z polskim językiem nauczania w Gródku Podolskim	307

Tabela 1. Szkoły średnie z polskim językiem nauczania w roku szkolnym 2016/2017. Badania własne

Warto dodać, że do szkół z polskim językiem wykładowym uczęszczają także osoby niepolskiego pochodzenia. W marcu 2016 roku w klasach licealnych polskich szkół we Lwowie było ich ponad 15%, co świadczy o rosnącej mocy języka polskiego jako obcego. Przed pójściem do szkoły dzieci miały możliwość uczęszczania do polskich grup w przedszkolach. Klasy z polskim językiem nauczania

funkcjonują: dwie w obwodzie chmielnickim (w Szepietówce i Kamieńcu Podolskim), dwie w obwodzie żytomierskim (w Żytomierzu i Dowbyszu) oraz jedna w Iwano-Frankowsku, dawnym Stanisławowie (por. Miodunka, Tambor i in. 2018: 102).

Drugim ważnym miejscem, gdzie można nauczyć się języka polskiego, są oddziały towarzystw kultury polskiej rozproszone po całym kraju. Organizacje polonijne są zrzeszone w Związku Polaków na Ukrainie oraz w Federacji Organizacji Polskich na Ukrainie. Oba związki często między sobą rywalizują, jak zwróciła na to uwagę Helena Krasowska (2012: 100). Należy też wspomnieć o nowym typie stowarzyszeń, najczęściej nazywanych centrami kulturowo-edukacyjnymi, które powstały w ciągu ostatnich lat. Te nowe organizacje nie należą do żadnych związków ani federacji polskich, pozostają niezależne i idą własną drogą. Często można spotkać się z opinią, że te centra wystawiają zaświadczenia o działalności na rzecz polskiej kultury, które potem są honorowane w konsulatach RP przy ubieganiu się o Kartę Polaka.

Tradycyjne organizacje polskie zazwyczaj prowadziły, oprócz nauki języka polskiego, także zespół taneczny i chór (dziecięcy lub dla dorosłych). Okazją do spotykania się ich członków były święta kościelne i państwowe (Wigilia, Wielkanoc, majówka, Dzień Niepodległości, tydzień albo dni kultury polskiej). Towarzystwa kultury polskiej wraz z Kościołem katolickim zwykle przy wsparciu finansowym Konsulatów Generalnych RP na Ukrainie publikowały czasopisma o tematyce religijnej, społecznej, ekonomicznej i kulturowej. Wśród tego typu czasopism można wymienić na przykład: „Kurier Galicyjski” (Lwów), „Radość Wiary” (Lwów), „Monitor Wołyński” (Łuck), „Dziennik Kijowski” oraz „Krynica” (Kijów), „Słowo Polskie” (Winnica), „Wołyń Bliżej” (Janów Lubelski-Równe), „Wołanie z Wołynia” (Ostróg) i dla dzieci „Polak Mały” (Lwów).

1.3.2. Język polski a Kościół katolicki

Diecezje Kościoła rzymskokatolickiego na Ukrainie wznowiły swoją działalność wraz z odzyskaniem przez Ukrainę niepodległości. Pierwotnie językiem sprawowania nabożeństw był język polski, z wyjątkiem Zakarpacia, gdzie nabożeństwa odprawiano w językach węgierskim lub rumuńskim. Pod koniec lat 90. XX wieku nastąpił dynamiczny proces depolonizacji Kościoła, czyli wprowadzanie do odprawianych nabożeństw innych języków, a mianowicie języka ukraińskiego w centralnych regionach Ukrainy, a we wschodnich również języka rosyjskiego. Język polski zachował się najczęściej w tych miejscowościach, w których ludność mówiła po polsku także w domu, co znaczyło, że język polski był również językiem codziennej komunikacji, a nie wyłącznie językiem praktyk religijnych. W nielicznych parafiach można jeszcze spotkać msze dwujęzyczne, czyli takie, w których części stałe, akt wiary i modlitwa eucharystyczna są w języku polskim, natomiast czytania, ewangelia oraz kazania i ogłoszenia duszpasterskie są w językach ukraińskim lub rosyjskim. Starsi parafianie najczęściej chcieli uczestniczyć w mszy świętej w języku polskim i dość często upominali się o nabożeństwa w tym języku, chociaż większość z nich, jak to określiła jedna z respondentek, znała język polski w odmianie **modlitewnikowo-mszalnej**. Modlitwy osobiste i spowiedź odbywały się bowiem w językach ukraińskim lub rosyjskim. Decyzję danego kościoła dotyczącą wprowadzania innych języków niż język polski można tłumaczyć stosunkowo małą liczbą parafian oraz faktem, że nie wszyscy Polacy uczęszczali do kościoła. Jednym z najlepszych przykładów rozbieżności między wiernymi a duchowieństwem może być kłótnia pewnej starszej osoby z księdzem: starsza parafianka powiedziała, że ją „boli serce, że nie ma mszy po polsku”, na co ksiądz spokojnie odparł: „A mnie boli serce, że pani wnuków nie ma w kościele”. Jednocześnie należy podkreślić, że **Kościół katolicki nadal pozostaje ważnym miejscem pielęgnowania polskości**, o czym świadczy prowadzenie zajęć z języka polskiego (w Równem nawet dla dzieci mających zaledwie dwa lata) i obchody

polskich świąt państwowych. To dlatego w niektórych parafiach towarzystwa kultury polskiej działają właśnie przy kościołach. Warto podkreślić, że Kościół objął swoją opieką nawet tych, których pozostawiły samym sobie polskie konsulaty, o czym świadczy na przykład wypowiedź jednej z respondentek H. Krasowskiej:

Nikomu nie jesteśmy potrzebni. Wywieźli nas z Żytomierskiej obłasti do Kazachstanu. Tam nas nikt nie traktował dobrze, ruscy nad nami znuszczały się, potem Kazachi też, obzywali nas i dawali nam ciężkie roboty nawet już po Stalinie. No my pomału przyjechali do Bogateriwki, jest nas cała ulica, ściągali jeden drugiego i pomagali my tak sobie jak w Kazachstanie. Tam w Kazachstanie nam mówili: wy Polaki, idźcie sobie do Polski. No, a jak my sobie pójdziemy do Polski, jak granice. Teraz na Ukrainie nikt nami się nie interesuje, bo też mówią, że wy Polaki, to co wy chcecie od nas. A Polska nas nie chce i nikt z Polski nami się nie interesuje. Jedynie to, co mamy księdza Pawła z Polski, i on jest z nami. A tak to my nie mamy nijakiego państwa, bo my Polaki i tak umrzemy bez tego państwa (Krasowska 2012: 103).

1.3.3. Język polski jako obcy

Drugim ważnym zagadnieniem, którego dotąd jeszcze nie badano, jest nauczanie języka polskiego jako języka obcego na Ukrainie. Otóż język polski stawał się coraz popularniejszy ze względu na bliskość geograficzną Polski, zdecydowanie lepszą sytuację ekonomiczną i gospodarczą tego kraju oraz pokrewieństwo gramatyczno-leksykalne obu języków. Dodatkowo warto wspomnieć o zniesieniu obowiązku posiadania wiz przez Ukraińców chcących wjechać do państw Unii Europejskiej od 11 czerwca 2017 roku. Dlatego popularne stały się nie tylko studia w Polsce – w tej kategorii Ukraińcy zajmują pierwsze miejsce wśród obcokrajowców – ale również zdobywanie w Polsce wykształcenia średniego. Język polski jest obecnie jednym z języków obcych, które można wybrać zarówno w ukraińskiej szkole średniej, jak i na uczelniach wyższych. Według danych ukraińskiej strony

internetowej Otwarta szkoła (Відкрита школа) w roku szkolnym 2019/2020 zajęcia z języka polskiego na Ukrainie oferowały 424 szkoły¹⁶. Jednocześnie jeszcze raz warto zauważyć, że może to być liczba zaniżona, gdyż zainteresowanie nauką języka polskiego jest tak duże, że odpowiednie instytucje w konsulatach nie są w stanie śledzić zachodzących zmian. O tym, że coraz więcej szkół zaczyna oferować zajęcia z języka polskiego, świadczy *Raport o sytuacji Polonii i Polaków za granicą 2012* (2013: 250-259).

Z drugiej strony warto zwrócić uwagę, że ukraińskie władze oświatowe w pewnym stopniu hamują rozwój nauczania języka polskiego w szkołach ze względów organizacyjnych. W celu uruchomienia zajęć z języka polskiego jest bowiem potrzebny nauczyciel tego języka, a jego zatrudnienie może spowodować, że nauczyciele innych języków obcych pracujących już w tej szkole mogliby nie mieć wystarczającej liczby godzin. Inny problem z nauczaniem polskiego polega na tym, że w niektórych szkołach wciąż brakuje nauczycieli tego języka, ponieważ absolwenci ukraińskich polonistik wybierają po studiach raczej pracę w biurach tłumaczeń, biurach turystycznych czy jako lektorzy polskiego w firmach prywatnych z tego względu, że wynagrodzenie w tych miejscach pracy jest wyższe niż pensja nauczyciela w szkole. Atrakcyjność polszczyzny potwierdza także fakt, że poszczególne korporacje, które już mają lub chcą nawiązać współpracę z polskimi firmami, oferują pracownikom podwyżkę wynagrodzenia za znajomość języka polskiego o 10%.

Według informacji posiadanych przez Ambasadę RP w Kijowie 52 uczelnie państwowe i prywatne oferują lektoraty języka polskiego jako obcego. W tabeli 2 podane są liczby studentów, którzy w roku akademickim 2016/2017 byli studentami polonistyki lub uczęszczali na lektoraty języka polskiego.

¹⁶ Por. <https://open-school.uspishnemisto.com.ua>.

Uczelnia	Studenci polonistyki	Studenci lektoratu języka polskiego
1. Lwowski Narodowy Uniwersytet im. Iwana Franki	167	669
2. Kijowski Uniwersytet im. Borysa Grinczenki	–	200
3. Czarnomorski Narodowy Uniwersytet im. Piotra Mohyły (Mikołajów) (dane z 2018 roku)	–	238
4. Narodowy Uniwersytet „Politechnika Lwowska”	–	177
5. Uniwersytet Narodowy „Akademia Kijowsko-Mohylańska”	–	195
6. Ukraiński Katolicki Uniwersytet (dane z 2018 roku)	–	9
7. Uniwersytet Pedagogiczny w Humaniu	48	120
8. Przykarpacki Narodowy Uniwersytet im. W. Stefanyka (Iwano-Frankowsk)	122	308
9. Charkowski Narodowy Uniwersytet im. M. Karazina (Wydział Filologiczny)	–	60
10. Wschodnioeuropejski Narodowy Uniwersytet im. Ł. Ukrainki (Łuck)	146	51
11. Uniwersytet Państwowy w Chersoniu (dane z 2009 roku)	–	80
12. Uniwersytet Narodowy im. B. Chmielnickiego w Czerkasach (dane z 2018 roku)	–	100
13. Dnieprzańska Akademia Służby Celnej i Finansów (dane z 2009 roku)	–	180
14. Państwowy Uniwersytet Pedagogiczny im. Iwana Franki w Drohobyczu (dane z 2018 roku)	48	91
15. Uniwersytet Narodowy im. Iwana Ohijenki w Kamieńcu Podolskim (dane z 2009 roku)	125	–
16. Narodowy Uniwersytet Pedagogiczny im. Wołodymyra Hnatiuka w Tarnopolu (dane z 2009 roku)	–	53
17. Uniwersytet Państwowy im. Iwana Franki w Żytomierzu (dane z 2009 roku)	–	125
18. Połtawska Akademia Agrarna (dane z 2018 roku)	–	70

Tabela 2. Studenci polonistyki i uczestnicy lektoratów języka polskiego jako obcego na wybranych ukraińskich uczelniach w roku akademickim 2016/2017.

1.3. Sytuacja języka polskiego na Ukrainie po 1991 roku

Badania własne (dane z 2009 roku na podstawie: „Postscriptum Polonistyczne” 2009, nr 1)

Analizując podane w tabeli 2 liczby, można dojść do wniosku, że uczelnie oferowały ponad 650 miejsc na polonistykach oraz ponad 2700 miejsc na lektoratach studentom, którzy byli zainteresowani nauką języka polskiego. W rozmowach nieoficjalnych z lektorami część z nich informowała, że na większe liczby niż 11-13 grup lektoratowych władze uczelniane nie wyrażały zgody mimo zainteresowania ze strony studentów.

W rezultacie tego zainteresowania język polski stał się stopniowo na Ukrainie drugim językiem obcym po języku angielskim. Świadczą o tym między innymi dane o lektoratach języka polskiego w tabeli 2. Dodatkowo można podać, że w roku akademickim 2016/2017 studenci Narodowego Uniwersytetu „Akademia Kijowsko-Mohylańska”, wybierając lektorat drugiego języka obcego po angielskim, wybierali następujące języki:

- język polski – 195 osób,
- język niemiecki – 41 osób,
- język czeski – 33 osoby,
- język turecki – 25 osób,
- język włoski – 12 osób,
- łacina – 13 osób.

Z przytoczonych danych wyraźnie wynika, że język polski wybrało ponad 60% wszystkich zainteresowanych nauką drugiego języka obcego. Jednocześnie należy zwrócić uwagę, że było to prawie 10% wszystkich studentów uniwersytetu, co świadczy o ogromnym zainteresowaniu językiem polskim oraz o aktualnej mocy polszczyzny, bowiem trudno byłoby znaleźć uniwersytet w Europie Zachodniej, gdzie językiem polskim interesowałoby się ok. 10% studentów uniwersytetu.

Najlepszym przykładem zainteresowania językiem polskim było wydarzenie, które miało miejsce pod koniec stycznia 2017 roku w Narodowym Uniwersytecie Gospodarki Wodnej i Zarządzania Zasobami Naturalnymi w Równem. Mianowicie, nauczyciel z Polski,

mieszkający w tym mieście, postanowił stworzyć Klub Polski, który miałby działać na uniwersytecie. Na pierwszym spotkaniu organizacyjnym pomysłodawca Klubu spodziewał się kilkunastu osób, natomiast pojawiło się ich aż 450. Ponieważ liczba chętnych do uczestnictwa w Klubie stale wzrastała, nauczyciel był zmuszony ogłosić jego likwidację ze względów organizacyjnych (por. „Monitor Wołyński”, nr 3: 3).

Oprócz szkół średnich i uniwersytetów, nauka języka polskiego jest również proponowana przez wiele prywatnych szkół językowych, których liczba jest trudna do ustalenia. Jako przykład może posłużyć informacja o Domu Polskim w Kijowie, który rocznie kształci od 400 do 600 słuchaczy w ramach kursu językowego. Zajęciami są zainteresowani zarówno kandydaci do otrzymania Karty Polaka, jak również osoby, które zamierzają wyjechać na studia do Polski.

1.3.4. Certyfikacja języka polskiego jako obcego

Obywatele Ukrainy dominują wśród osób zdających egzaminy certyfikatowe z języka polskiego jako obcego. W latach 2004-2015 wśród 10 029 zdających aż 3596 osób miało ukraińskie obywatelstwo (por. Miodunka, Tambor i in. 2018: 278). Ukraińcy zaczęli dominować wśród zdających z innych krajów od 2008 roku (por. Dąbrowska, Miodunka, Pawłowski 2012: 43). W latach 2004-2011 egzaminy certyfikatowe zdawało 422 z nich (Janowska 2015: 88), a po 2012 roku liczba ta zaczęła wzrastać, ponieważ zdanie egzaminu certyfikatowego co najmniej na poziomie B1 stało się warunkiem otrzymania polskiego obywatelstwa. Dlatego w 2013 roku wśród 2073 zdających było 1018 Ukraińców, czyli aż 49% wszystkich zdających (por. Miodunka 2016b: 255). Natomiast w roku 2014 do egzaminu certyfikatowego podchodziła nieco mniejsza grupa, bo tylko 793 osoby, co stanowiło ok. 40% zdających (por. Miodunka 2016b: 255). W nowym systemie certyfikacji, który działa od 2016 roku, najwięcej ośrodków egzaminacyjnych działających poza granicami Polski funkcjonuje na Ukrainie. Według informacji oficjalnych MNiSW prawo do organi-

zowania egzaminów certyfikatowych mają dwie placówki w Łucku, uniwersytety we Lwowie, Iwano-Frankowsku, Mikołajowie oraz szkoły językowe w Kijowie i Stryju¹⁷. Urzędowe poświadczanie znajomości języka polskiego jest potrzebne do osiedlenia się w Polsce na stałe oraz w celu otrzymania obywatelstwa polskiego.

1.4. Migracja. Typy migracji

Zjawisko migracji nie jest zjawiskiem nowym, gdyż ludzie od początku swojego istnienia przemieszczają się w różnych celach. Współczesna migracja staje się poniekąd zjawiskiem naturalnym, które zaczyna być codziennością zarówno jeśli chodzi o migrację wewnątrz danego kraju, jak i migrację o charakterze międzynarodowym. Migracje są od dawna przedmiotem badań nauk społecznych i humanistycznych, wśród których Agata Górny i Paweł Kaczmarczyk wyróżniają następujące dziedziny nauk:

- ekonomia (przyczyną migracji ludności jest często poszukiwanie lepszej pracy i zarobków, co w konsekwencji wpływa na rynek pracy i rozwój gospodarki);
- socjologia (migracje mają zwykle charakter grupowy lub masowy, a w ich wyniku powstają nowe struktury społeczne);
- psychologia (zmiana kraju zamieszkania prowadzi do zmiany kontaktów społecznych i w konsekwencji wywołuje zmiany w zakresie wykształcenia, świadomości i tożsamości);
- nauki polityczne (migracje wiążą się z przekroczeniem granic co najmniej dwóch państw; mają więc one wpływ zarówno na kraje, które migranci opuszczają, jak i na te, do których oni przybywają) (Górny, Kaczmarczyk 2003: 4).

Trudność w podejmowaniu decyzji o migracji trafnie określiła Marta Guillermo-Sajdak:

¹⁷ Por. http://www.bip.nauka.gov.pl/g2/oryginal/2018_10/e0655fe7a10ecb53516d0d63a1691037.pdf.

Decyzja o migracji jest procesem złożonym, na który wpływają różnorodne czynniki społeczne i psychologiczne. Motywacja do wyjazdu musi być jednak na tyle silna, by osoba wyjeżdżająca mogła pokonać problemy, które zwykle pojawiają się na drodze przed wyjazdem i po osiedleniu się w obcym środowisku (Guillermo-Sajdak 2015: 88).

Aby zrozumieć złożoność omawianego zjawiska, należy odwołać się do kilku klasyfikacji zjawiska emigracji, które zaproponował Andrzej Pilch:

- podział emigracji według motywów (kulturowych, światopoglądowych, religijnych, społeczno-ekonomicznych, politycznych);
- podział emigracji według intencji (źródła utrzymania i sposoby zarabiania na życie przez emigrantów w nowym miejscu osiedlenia);
- podział emigracji według dystansu lub kierunku emigracji (kontynentalna lub zamorska) (Pilch 1976: 35).

Albin Kuprokwiniak i Władysław Kucharski zaproponowali natomiast inną klasyfikację tego samego zjawiska, dzieląc emigrację ze względu na:

- charakter terytorialny: kontynentalne, zamorskie;
- czas trwania: sezonowe, stałe;
- warunki: dobrowolne, przymusowe;
- kwalifikacje: *gastarbeiterzy* (niewykwalifikowana siła robocza), *drenaż mózgów* (wysoko wykwalifikowana siła robocza);
- przyczyny: polityczne, ekonomiczne, religijne, inne (Kucharski 1986: 20).

Migracje zewnętrzne są definiowane jako ruchy ludności w przestrzeni międzynarodowej. Ludzi biorących udział w międzynarodowej migracji określa się mianem *imigrantów* z punktu widzenia państwa przyjmującego (docelowego) oraz *emigrantów* – z punktu widzenia kraju pochodzenia. Tych, którzy wracają do kraju pochodzenia, nazywa się *reemigrantami* (Kucharski 1986: 21).

Badając język emigracji polskiej w świecie, Elżbieta Sękowska zwróciła uwagę na kryteria, według których badacze dokonują klasyfikacji zjawiska emigracji:

1.4. Migracja. Typy migracji

1. kryterium motywów:
 - a) emigracja polityczna,
 - b) emigracja ekonomiczna;
2. kryterium intencji:
 - a) dobrowolna,
 - b) przymusowa;
3. kryterium dystansu (kierunku):
 - a) kontynentalna,
 - b) zamorska;
4. kryterium liczebności (grupowości):
 - a) grupowa,
 - b) indywidualna (por. Sękowska 2010: 26).

Jak widać, przedstawiciele różnych nauk (historii, nauk politycznych, językoznawstwa) różnie grupują poszczególne kryteria i odmiennie je nazywają. W sumie jednak wszystkim badaczom zależy na dokładnym opisie zjawiska migracji i jego uwarunkowań, a różnice sprowadzają się zwykle do uwzględnienia specyfiki badanych grup i zjawisk najważniejszych dla danej dyscypliny.

W niniejszej pracy, ze względu na przeprowadzone badania, proponuję następującą klasyfikację migracji:

1. kryterium motywów:
 - a) ekonomiczna,
 - b) edukacyjna;
2. kryterium czasu trwania:
 - a) sezonowa,
 - b) stała;
3. kryterium kwalifikacji:
 - a) niekwalifikowana siła robocza,
 - b) wysoko kwalifikowana siła robocza;
4. kryterium liczebności:
 - a) indywidualna,
 - b) grupowa (rodzinna).

1.5. Migracje Ukraińców

Migracje Ukraińców sięgają swymi początkami jeszcze XIX wieku. Jurij Makar wyróżnił następujące cztery fale migracji:

- I fala – która trwała od końca XIX wieku do początku pierwszej wojny światowej (1891-1914);
- II fala – która zamyka się w okresie międzywojennym (1919-1939);
- III fala – która dotyczy emigracji po drugiej wojnie światowej aż do lat 90. XX wieku (1945-1991);
- IV fala – która zaczęła się po odzyskaniu niepodległości przez Ukrainę i trwała do Rewolucji Godności (1991-2014) (por. Makap 2007: 10).

Oczywiście Rewolucja Godności nie zakończyła zjawiska migracji z Ukrainy, które trwa nadal. Dlatego, moim zdaniem, powinniśmy mówić także o V fali, trwającej od wydarzeń związanych z Rewolucją Godności (2014) do dziś.

Fala I (1891-1914) jest nazywana zwykle emigracją zarobkową. Najliczniejszą warstwą społeczną, której przedstawiciele emigrowali do różnych krajów, byli chłopci. Jednakże wraz z biednymi, których skłaniała do wyjazdu nędza i brak perspektyw, migrowali także przedstawiciele zamożnych warstw społeczeństwa, których do wyjazdu skłaniały ambicje sprawdzenia się w nowych, nieznanym dotąd warunkach. Wśród tej grupy procent Ukraińców był niewielki, ponieważ byli to najczęściej przedstawiciele innych narodowości mieszkających na terenach etnicznie ukraińskich (por. Makap 2007: 12).

Fala II (1919-1939) była kontynuacją migracji zarobkowej sprzed pierwszej wojny światowej. Trzeba jednak podkreślić, że obok czynników ekonomicznych istotną (wręcz najważniejszą) rolę zaczęły odgrywać czynniki polityczne. Do połowy lat 20. na radzieckiej Ukrainie praktycznie zapomniano o zjawisku emigracji, gdyż wyjazdy były tu niemożliwe. Natomiast prześladowania na tle politycznym i narodowościowym były przyczyną migracji w takich krajach Europy Wschodniej, jak Polska czy Rumunia. Szacuje się, iż od zakończenia pierwszej wojny światowej do początku lat 30. z tych właśnie krajów

oraz z Czechosłowacji wyjechało 220 tys. osób. W latach późniejszych miała miejsce reemigracja, licząca ok. 50 tys. osób. Podsumowując, można stwierdzić, że w wyniku ruchów ludnościowych II fali wyemigrowało 170 tys. ludzi (por. Makap 2007: 13).

Fala III (1945-1991) charakteryzuje się ruchami przesiedleńczymi na masową skalę (w granicach ZSRR) już właściwie od początku wojny, kiedy zaczęły się prześladowania i czystki polityczne, ewakuacje kompleksów gospodarczych przed groźbą przejścia przez niemieckiego okupanta, masowe przesiedlenia na tereny dziewicze, kończące się zaludnianiem odległych obszarów Związku Radzieckiego i przymusowym zatrudnianiem młodych specjalistów. Wszystkie te czynniki polityczne spowodowały, iż swoje domy opuściło miliony ludzi.

Falę IV (1990-2014) można określić mianem zarobkowej i uznać w pewnym sensie za kontynuację I fali emigracji, jednakże uwzględniając nowe zjawiska polityczne i społeczne, których nie było w trzech poprzednich okresach. Najlepszym przykładem jest fakt, że poprzednie pokolenia wyjeżdżały z państwa, które było niesuwerenne i zależne od władz ZSSR, z państwa rządzonego przez „obcych”. W okresie IV fali migracji Ukraińcy mieli swoje suwerenne, niepodległe państwo, ale nadal decydowali się na wyjazd z kraju z różnych powodów. Badacze podkreślają, że dużą część migrujących w tym okresie zaczęły stanowić kobiety¹⁸. Natomiast nowym zjawiskiem IV fali emigracji było występujące zjawisko tzw. drenażu mózgów, czyli wyjazdów do USA i krajów Europy Zachodniej kadry akademickiej, a także studentów. Dla większości tych osób głównym czynnikiem wpływającym na podejmowanie decyzji o wyjazdach była niestabilność państwa oraz trudne warunki ekonomiczne zaistniałe w nowo utworzonym kraju¹⁹. Do głównych czynników migracji intelektualnej z Ukrainy należały: brak krajowych odbiorców produkowanych towarów, upadek wewnętrznego rynku wysokich technologii i skupianie się gospodarki na eksporcie surowców. Obok czynników wypychających,

¹⁸ <http://mihrantua.narod.ru/xvila4a.htm>.

¹⁹ *Ibidem*.

czyli trudnych warunków ekonomicznych (na przykład bezrobocia, niskich płac, ubóstwa, zmniejszenia wydatków budżetowych na naukę, braku popytu), a także niestabilnych warunków politycznych i społecznych, wpływ na decyzje migracyjne miały ponadto istotne zewnętrzne czynniki przyciągające zarówno poszukujących lepszego zarobku, jak też wielu młodych ludzi – były to na przykład globalny rynek potrzebujący wysoko wykwalifikowanego personelu, przyjazna polityka migracyjna innych krajów, perspektywa wyższych zarobków, poprawa standardu życia, szybszy rozwój osobisty i zawodowy, wreszcie większe możliwości samorealizacji (por. Trzcińska 2011: 2).

Fala V (od 2014) jest zależna od czynników politycznych, mocno powiązanych z czynnikami militarnymi, jak też ekonomicznymi. Zawierucha polityczna po ucieczce Wiktora Janukowycza, wojna na wschodzie Ukrainy prowadzona z Rosją, niestabilna sytuacja ekonomiczna wynikająca z dwu pierwszych przyczyn, dewaluacja waluty, wysokie koszty życia, brak perspektyw na przyszłość – wszystko to skłania wiele osób do migracji zarobkowej, ale również edukacyjnej.

Ostatnia fala nie została jeszcze opisana przez środowisko naukowe, natomiast trwający proces migracji zaczynają opisywać media. Makar słusznie zauważył, że IV fala przewyższyła pod względem liczebności migrantów trzy poprzednie fale razem wzięte. Piszący te słowa nie jest pewny, czy V fala nie przewyższy wszystkich poprzednich razem wziętych. Sytuacja jest o tyle drastyczna, że według danych Ministerstwa Polityki Społecznej Ukrainy obecnie poza Ukrainą pracują na stałe aż 3 mln Ukraińców, a dodatkowo do pracy sezonowej wyjeżdża kolejne 9 mln. Natomiast ONZ mówi o 6 mln Ukraińców pracujących na stałe poza granicami swojego państwa i należy przypuszczać, że dane ONZ są bliższe rzeczywistości. Niemniej jednak Ukraina pod względem emigracji swoich obywateli znajduje się w pierwszej dziesiątce krajów świata, porównując odsetek do ogółu ludności tego kraju (por. „Сніданок 1+1” z 20 listopada 2018²⁰). Narodowy Bank

²⁰ Por. <https://tsn.ua/groshi/u-minsocpolitiki-pidrahuvali-skilki-milyardiv-dolariv-pererahuvali-dodomu-ukrayinski-zarobitchani-1253364.html?fbclid>

1.6. Ukraińcy w Polsce. Dane liczbowe

Ukrainy podaje, że w 2018 roku emigranci przekazali do Ukrainy 11 mld dolarów amerykańskich, co stanowi trzecią część wszystkich dochodów zaplanowanych w budżecie państwa na 2018 rok (por. *ibidem*).

1.6. Ukraińcy w Polsce. Dane liczbowe

Podanie liczby osób z Ukrainy pracujących w Polsce to zadanie niezwykle trudne. Według danych portalu money.pl na koniec 2017 roku w Polsce pracowało nawet 2 mln Ukraińców²¹, natomiast wyborcza.pl podaje tylko liczbę 150 tys. osób legalnie zatrudnionych²². Jednak większość informacji przekazywanych przez inne źródła wskazuje, podobnie jak portal money.pl, że na początku 2018 roku w Polsce pracowało ok. 2 mln Ukraińców, czyli jedna trzecia wszystkich migrantów z Ukrainy według danych ONZ. Eurostat podaje, że w 2017 roku Ukraińcy otrzymali 662 tys. zezwoleń na pobyt w UE, z czego ok. 88%, czyli ok. 582 tys., w Polsce²³. Tymczasem portal onet.pl podaje, że wydano tylko 192 547 zezwoleń dla Ukraińców²⁴.

=IwAR2k44hBJaDAELW2uoPbWdYN52paNKGsxKScXVXhfu4dRVVPkXEevZzVC4A.

²¹ Por. <https://www.money.pl/gospodarka/unia-europejska/wiadomosci/artikul/ukraincy-pracujacy-w-polsce-pensja-liczba,118,0,2381430.html>.

²² Por. <http://biqdata.wyborcza.pl/biqdata/7,159116,23169308,ilu-jest-w-polsce-ukraincow-raczej-mniej-niz-myslisz.html>.

²³ Por. https://ec.europa.eu/eurostat/documents/2995521/9333446/3-25102018-AP-EN.pdf/3fa5fa53-e076-4a5f-8bb5-a8075f639167?fbclid=IwAR31mgwbqY_iWxw9u9sWZjcqa1PoGLuYvptth3dydIA sDuv740Qq1-t_xKU.

²⁴ Por. https://wiadomosci.onet.pl/ukraincy-w-pl/ukrayinski-pracivniki-v-polshi-statisticna-informaciya-pro-ukrayinciv-sho-pracyuyut-u/6mzv4m5?utm_source=wiadomosci_viasg&utm_medium=nitro&utm_campaign=allonet_nitro_new&srcc=ucs&utm_v=2.

Jak wynika z powyższych danych, ustalenie liczby wydanych zezwoleń na pobyt w Polsce i liczby osób realnie obecnych na rynku pracy jest dość trudne. Na podstawie dostępnych danych przyjmuję, że liczba Ukraińców przebywających w Polsce legalnie i nielegalnie wynosi w sumie ponad 2 mln osób. Oficjalne statystyki nie wliczają do tych danych posiadaczy Karty Polaka, studentów i absolwentów polskich uniwersytetów oraz osób pracujących na czarno. Liczba ta może być nawet wyższa, za czym przemawia argument przytoczony przez portal rzeczpospolita.pl, że w 2017 roku, mimo zniesienia obowiązku wizowego, konsulaty RP na Ukrainie wydały 1,15 mln wiz dla Ukraińców²⁵. Po 11 czerwca 2017 roku, kiedy możliwy był już ruch bezwizowy, o wizę ubiegały się tylko te osoby, które miały zamiar podjąć pracę przez okres dłuższy niż trzy miesiące. Gdyby policzyć w przybliżeniu wszystkich Ukraińców, którzy korzystając z różnych możliwości wjazdu do Polski, przebywają w tym kraju, ich liczba znacznie przekroczyłaby 2 mln.

1.6.1. Studenci

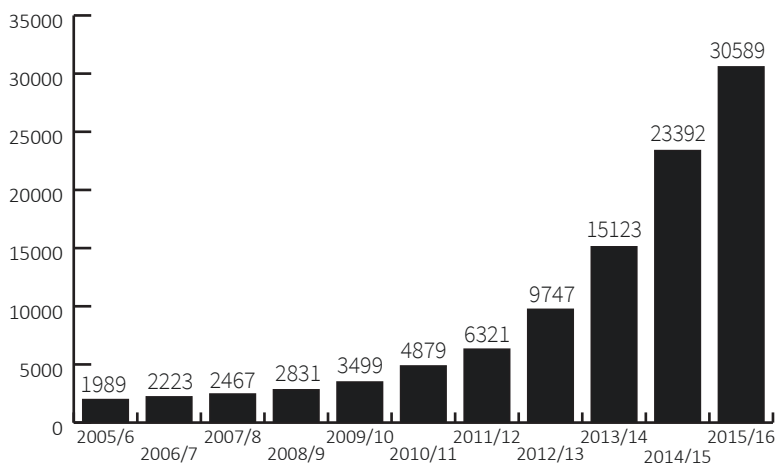
Studenci z Ukrainy od kilku lat są dominującą grupą wśród studentów zagranicznych na polskich uczelniach. Dynamikę zwiększenia się liczby studentów z Ukrainy prezentuje wykres 1.

Na podstawie powyższych danych można zauważyć, że pierwszy duży wzrost liczby studentów z Ukrainy przypada na rok akademicki 2011/2012 i od tamtej pory liczba ta gwałtownie się zwiększa. Trudno określić liczbę studentów z Ukrainy w roku 2018/2019. Ukraińskie radio Svoboda podaje liczbę ponad 35 tys., natomiast ambasador Ukrainy w Polsce Andrij Deshchycia mówi o 40 tys., co jednak różni się od informacji radiowych²⁶. Według danych programu Study in

²⁵ Por. <https://www.rp.pl/Spoleczenstwo/180129614-115-mln-wiz-dla-Ukraińcow-w-2017-mimo-zniesienia-obowiazku.html>.

²⁶ Por. <https://hromadske.ua/posts/za-try-roky-kilkist-ukrainskykh-studentiv-u-polshchi-zbilshylasia-vtrychi>.

Poland w roku akademickim 2016/2017 na polskich uczelniach już studiowało 35 584 Ukraińców²⁷. Ambasador Deshchycia zwraca uwagę, że tylko 5-10% studentów po ukończeniu studiów w Polsce zamierza wrócić na Ukrainę, a reszta albo zostaje w Polsce, albo ma zamiar emigrować do jeszcze innego kraju. Wśród zalet studiowania w Polsce studenci wymieniają mniejsze wydatki na mieszkanie i jedzenie w przeciwieństwie do innych państw, możliwość podjęcia bezpłatnych studiów lub otrzymanie zniżki na studia, łatwą rekrutację na studia oraz możliwość pracy w zawodzie po ukończeniu studiów²⁸. Jednocześnie należy wspomnieć, że studenci z Ukrainy dominują wśród obcokrajowców nie tylko na uczelniach prywatnych, lecz także na Uniwersytecie Jagiellońskim i Uniwersytecie Warszawskim, które są uważane za najlepsze uczelnie w Polsce.



Wykres 1. Liczba studentów z Ukrainy w latach 2005-2015 według danych GUS

²⁷ http://studyinpoland.pl/konsorcjum/index.php?option=com_content&view=article&id=14515:raport-studenci-zagraniczy-w-polsce-2017&catid=258:145-newsletter-2017&Itemid=100284.

²⁸ Por. <https://hromadske.ua/posts/za-try-roky-kilkist-ukrainskykh-studentiv-u-polshchi-zbilshylasia-vtrychi>.

1.6.2. Uczniowie szkół podstawowych i średnich

Emigrując do Polski, Ukraińcy zabierają zwykle całą rodzinę. Jeszcze kilka lat temu obecność dziecka z Ukrainy w polskiej szkole należała do rzadkości. W roku szkolnym 2017/2018 w szkołach krakowskich było 2300 dzieci cudzoziemskich, najwięcej z Ukrainy²⁹. Marek Syrnyk twierdzi, że według danych MEN w roku szkolnym 2016/2017 w polskich szkołach pobierało naukę 4539 uczniów z Ukrainy, z czego naukę języka ukraińskiego jako ojczystego kontynuowały tylko 74 osoby (Syrnyk 2017: 55). Prawdopodobnie w ciągu dwóch lat liczba uczniów z Ukrainy zwiększyła się, za czym przemawiają obserwacje własne piszącego te słowa, który pracuje w jednej ze szkół krakowskich jako nauczyciel języka polskiego jako obcego i opiekun takich uczniów. Dzieci z Ukrainy nie sprawiają większych problemów wychowawczych i dosyć szybko uczą się języka mówionego, gorzej wygląda natomiast sytuacja z kodem pisanym. Pozytywne doświadczenia adaptacyjne młodzieży ukraińskiej w Polsce często zachęcają członków ich rodziny lub kolegów i znajomych do wyjazdu do Polski całą rodziną.

1.6.3. Pracownicy z Ukrainy

Migracja Ukraińców na zachód nabrała nieznanego wcześniej rozmachu po Rewolucji Godności. Aneksja Krymu, okupacja Donbasu i tzw. operacja antyterrorystyczna doprowadziły do zniszczenia ekonomii i gospodarki na Ukrainie. Przyczyny emigracji najtrafniej określił biskup Stanisław Szyrokoradiuk, który za najistotniejsze uznał totalne zubożenie ludności. Pewna aktorka z Tarnopola, tłumacząc przyczynę swojej przeprowadzki do Polski, powiedziała, że *już ma dość myślenia, co ma kupić w tym miesiącu – jedzenie, czy buty dla swojego dziecka*. Drugim powodem migracji wymienionym przez biskupa jest korupcja

²⁹ Por. <https://gazetakrakowska.pl/dwa-tysiace-imigrantow-w-szkolach-sa-pilni-ambitni-ale-jest-problem/ar/12919526>.

panująca na Ukrainie. Jako kolejną przyczynę wskazuje on to, że bardzo dużo osób po wyjeździe z Ukrainy osiągnęło sukces właśnie w Polsce (pozycje, których emigranci nie osiągnęli na Ukrainie na podobnych stanowiskach, osiągnęli w Polsce). Kurs waluty ukraińskiej stał się tak niski, że praca za granicą stała się ostatnią deską ratunku dla wielu ukraińskich rodzin. Polska dała możliwość utrzymania się wielu rodzinom, zapewniła poczucie bezpieczeństwa i umożliwiła patrzenie z wiarą w przyszłość. Oczywiście w Internecie można znaleźć setki przykładów złego traktowania pracowników z Ukrainy przez polskich pracodawców, jednak większość z nich nie ma innego wyjścia i dlatego wraca znowu do Polski. Coraz więcej Ukraińców zaczyna pracować w Polsce legalnie, co uniemożliwia złe traktowanie ich przez pracodawców. Jak wynika z wcześniejszych danych, rozwój gospodarki Ukrainy jest w dużej mierze zasługą emigrantów – świadczą o tym fakt, że w 2017 roku Ukraińcy pracujący w Polsce przekazali kwotę równą 4% PKB Ukrainy³⁰. Tylko w ciągu pierwszych trzech miesięcy 2018 roku Ukraińcy z Polski przekazali 920 mln dolarów na Ukrainę³¹. Portal praca.interia.pl podaje, że w 2018 roku prawie 75% Ukraińców zarabiało miesięcznie ponad 2,5 tys. złotych netto. Jednocześnie przedsiębiorcy polscy poszukiwali i nadal poszukują pracowników z Ukrainy, którym oferują coraz lepsze warunki³².

Jeśli Polska stała się dla Ukraińców drugą ojczyzną, która pozwala im utrzymać rodziny i marzyć o lepszej przyszłości, to warto zastanowić się, co Ukraińcy dali Polsce. Według informacji Eurostatu obecnie polska ekonomia i gospodarka cieszą się najbardziej dynamicznym rozwojem w całej Unii Europejskiej. Nie ulega wątpliwości, że tak

³⁰ Por. <https://hromadske.ua/posts/za-try-roky-killist-ukrainskykh-studentiv-u-polshchi-zbilshylasia-vtrychi>.

³¹ Por. <http://www.newskraine.com.ua/ukrayinski-zarobitchani-pererahuvalina-batkivshhinu-rekordnu-sumu/?fbclid=IwAR1gm2Mu0IfVVxfwLzlxLA TiSjwP1RygOsn2uBa0LECEm0ksOIT-XruzMfo>.

³² Por. <https://praca.interia.pl/news-ukraincy-zarabiaja-coraz-wiecej,nId,2628405?fbclid=IwAR3xXfAxF3bWk68c2ySnni0p6IQ2ghGdfrXUe-heIxAActYRoamWxRR8mgY>.

dobry wskaźnik Polska zawdzięcza w dużej mierze właśnie pracownikom z Ukrainy. Bez nich polskiej gospodarce groziłaby klęska³³. Media podają, że we wrześniu 2018 roku 560 tys. cudzoziemców opłacało składki ZUS, z czego aż 75% Ukraińców³⁴. W 2017 roku cudzoziemcy kupili ponad 4,5 tysiąca mieszkań, wśród nich najwięcej kupili ich Ukraińcy³⁵. Wynajem mieszkań, zakupy w supermarketach, korzystanie z różnych usług to czynniki, które zdecydowanie wzmacniają polską gospodarkę – należy to uznać za największą zaletę pobytu i podejmowania pracy przez Ukraińców w Polsce. W 2017 roku obywatele Ukrainy wydali w Polsce 8 mld złotych³⁶, dzięki czemu jeszcze bardziej przyczynili się do rozwoju polskiej gospodarki.

1.7. Podsumowanie

Ukraińcy to obecnie największa grupa emigrantów w Polsce, wyraźnie widoczna i znana większości Polaków, głównie dzięki częstym informacjom medialnym na ich temat, a także osobistym kontaktom, które nawiązują z nimi Polacy. Poświadczają to badania przeprowadzone wśród polskich studentów przez Mirosławę Sagan-Bielawę (2017: 19-34). Stwierdziła ona, że badani studenci, którzy na ogół słabo orientują się, którzy obcokrajowcy i dlaczego uczą się polszczyzny,

³³ Por. <https://infofakt.com.ua/zavdiaky-ukrainskym-pratsivnykam-polshcha-posila-pershe-mistse-v-ievropi-z-ekonomichnoho-zrostantnia-bez-ukra-intsiv-na-nas-chekala-b-katastrofa/?fbclid=IwAR3eeM7FjTMUd-QjJey1isze75NHGQWJ05GCCkTsLDSKfrTSeoKpyWriLSQ>.

³⁴ Por. https://www.wirtualnemedial.pl/artukul/500-tys-obcokrajowcow-w-zus-75-proc-z-nich-stanowia-ukraincy?fbclid=IwAR3thJ-UgYLmHN9mgHfoCcG2dN04gW6GR-xGj_MuCCLW-nlBMmhotz16bW0.

³⁵ Por. <https://www.yavp.pl/uk/dim-i-zhitlo/63-metri-shchastya-ukrajintsi-skupovuyut-nerukhomist-u-polshchi-de-ta-silki-13737.html>.

³⁶ Por. <http://www.polaradio.pl/5/38/Artykul/390651?fbclid=IwAR1Bowfo6BM3GgEss1tAiExChd3XbeZ8jUngO1YPhI6yoGVlboyWBpFuKek>.

1.7. Podsumowanie

nie mieli żadnych wątpliwości, że na pierwszym miejscu wśród nich są właśnie Ukraińcy.

Dane, na które natrafiamy, dostarczają nam informacji na temat migracji Ukraińców do Polski oraz ich sukcesów ekonomicznych. Niniejsza praca koncentruje się na kwestii znajomości języka polskiego, która warunkuje ich integrację w polskim społeczeństwie, a także dalsze sukcesy ekonomiczne. Przedstawione w niniejszej pracy dane na temat znajomości polszczyzny i jej używania na tle obciążenia komunikacyjnego trzech znanych im języków pozwolą poznać w szczególności problemy i sukcesy w opanowywaniu języka polskiego, pokażą także świadome zaangażowanie Ukraińców w uczenie się języka, postrzeganego jako narzędzie sukcesu edukacyjnego i pracowniczego najpierw w Polsce, a potem także na europejskim rynku edukacyjnym i na rynku pracy.



Przegląd najważniejszych opracowań z zakresu kontaktów językowych polskiego, ukraińskiego i rosyjskiego

Przegląd najważniejszych prac dotyczących badań nad dwu- i trójjęzycznością z udziałem języków rosyjskiego, ukraińskiego i polskiego ma na celu zasygnalizowanie najważniejszych zagadnień, które interesują lingwistów, a także ustalenie dotychczasowego stanu badań nad dwu- i trójjęzycznością. Przedstawionego przeglądu nie należy traktować jako wyczerpującego kompendium wiedzy na temat badań, tylko jako rejestr najważniejszych prac badaczy zajmujących się kontaktami językowymi i wielojęzycznością³⁷.

³⁷ Wzrost zainteresowań badaniami wspomnianych języków słowiańskich w zakresie ich kontaktów z innymi językami można zaobserwować w licznych pracach dotyczących tego zagadnienia. Artykuły i części monografii poświęcone im w odniesieniu do języka polskiego opublikowali między innymi Władysław Miodunka (2014: 199-226) i Michał Głuszkowski (2013: 202-229). Językiem rosyjskim w zakresie kontaktu z innymi językami zajmowali się między innymi Michał Głuszkowski (2013: 184-202) i Juliane Besters-Dilger (Besters-Dilger i inni 2016: 27-33). Z kolei przeglądowi badań bilingwizmu ukraińsko-obcego poświęcił swój artykuł Pyłyp Seligaj (Селіґей 2017: 6-19).

2.1. Kontakty rosyjsko-obce

Opis rezultatów badań kontaktów językowych, jak również przegląd prac teoretycznych na ten temat należy zacząć jeszcze od Rosji carskiej. Warto wspomnieć o pracach kazańskiej szkoły, której teoretyczne założenia były później stosowane przez innych badaczy i są nadal wykorzystywane między innymi w Polsce (por. pracę Bronisławy Ligary 2016: 15-31). Język rosyjski pozostaje w kontakcie z innymi językami nie tylko państw byłego ZSSR, ale również z językiem norweskim (russenorsk, który powstał w sposób podobny do surżyka i trasianki) i – jak większość języków świata – z językiem angielskim. Zainteresowania kompetencją w języku rosyjskim przedstawicieli różnych narodów nierosyjskich spowodowały rozwój badań wielojęzyczności w różnych aspektach.

Lingwiści rosyjscy byli zaznajomieni z pracami anglojęzycznymi, głównie dzięki ich tłumaczeniom na łamach serii *Новое в лингвистике* wychodzącej w latach 1960-1989, w której ukazywały się najważniejsze prace językoznawców zachodnich. W periodyku tym publikowano również artykuły przeglądowe na temat badań prowadzonych poza Związkiem Radzieckim. Ważnym artykułem, który przedstawił zarys badań kontaktów językowych, był artykuł *О языковых контактах* autorstwa Viktora Rozencvejga (Розенцвейг 1963: 57-62), opublikowany w *Вопросах языкознания*. Autor pokazał w nim tradycję opisu kontaktów językowych od Jana Baudouina de Courtenay, Leonida Szczerby, Jevgenija Poliwanowa i Nikołaja Trubieckiego do prac Uriela Weinreicha, Einara Haugena i Antoine’a Meilleta, koncentrując się na osiągnięciach prac najnowszych. Za pierwsze zbiory artykułów socjolingwistycznych należy uznać następujące tomy: *Проблемы двуязычия и многоязычия* (Problemy dwujęzyczności i wielojęzyczności), opublikowany w Moskwie w 1972 roku pod redakcją Pigama Azimowa, *Ареальные исследования в языкознании и этнографии*. *Язык и этнос* (Badania arealne w lingwistyce i etnografii. Język i etnos), opublikowane w 1983 roku w Leningradzie pod redakcją Nikity Tołstoja, oraz *Психологические и лингвистические*

аспекты языковых контактов (Psychologiczne i lingwistyczne aspekty kontaktów językowych) pod redakcją Haliny Płotnikowej opublikowane w 1984 roku w Kalinie. Jak słusznie zauważył Michał Głuszkowski, „choć zdarzało się im zamieszczać prace o znikomej wartości naukowej, a zaangażowane politycznie, to większość artykułów zawiera cenne i rzetelne opisy sytuacji językowych w Związku Radzieckim” (Głuszkowski 2013: 185).

Z uwagi na poruszane w nich zagadnienia dotyczące wielojęzyczności najbardziej interesujące są artykuł Niny Dobruszyny *Многоязычие в Дагестане* (Wielojęzyczność w Dagestanie) oraz artykuł Valeriusa Czekmonasa znajdujący się w tomie *Литовский язык и билингвизм* (Język litewski i bilingwizm).

Czekmonas badał wielojęzyczność na pograniczu polsko-litewsko-białoruskim w obwodzie grodzieńskim. Uwzględniając faktyczny zakres użycia poszczególnych kodów, ustalił on, że polszczyzna występuje jako język religijny (katolicki), natomiast w sferze prywatnej (rodzinnej) dominowały, jego zdaniem, gwary białoruskie, które odbierały miejsce litewszczyźnie dominującej jeszcze na początku XX wieku (por. Чекмонас 1988: 38-41).

Badania Dobruszyny dotyczyły nabywania i zakresu użycia języka lakijskiego, awarskiego, arczyńskiego i rosyjskiego. W momencie rozpoczęcia edukacji dzieci z pierwszym językiem arczyńskim nie miały świadomości istnienia innych języków oprócz ich ojczystego. Jednocześnie zaczynały uczyć się aż dwóch języków – awarskiego i rosyjskiego (por. Добрушина 2007: 106-125).

Należy wspomnieć o badaniach trójjęzyczności polsko-litewsko-rosyjskiej autorstwa Natalii Ananiewy. Autorka zwróciła szczególną uwagę na poziom znajomości języków zarówno w obrębie wspomnianej trójjęzyczności, jak i dwujęzyczności polsko-litewskiej, polsko-rosyjskiej oraz polsko-białoruskiej (por. Ананьева 1983: 65-67).

Dominującym nurtem badań w Związku Radzieckim była analiza sytuacji języka rosyjskiego jako języka komunikacji ponadetnicznej oraz jego kontakty z innymi językami. Badacze zwracali uwagę na stopień opanowania języka rosyjskiego przez narody nierosyjskie. Po

rozpadzie ZSRR ważne miejsce zajmowała tematyka sytuacji języka rosyjskiego poza granicami Rosji. Problematyka ta była omawiana na łamach czasopisma „Вопросы языкознания” oraz w publikacjach zwartych (por. Głuszkowski 2013: 198). Ostatnią pod względem chronologicznym publikacją, która zawiera całościowy opis języka rosyjskiego w świecie, jest monografia Aleksandra Arifjeva *Русский язык на рубеже XX-XXI веков*, kilkakrotnie cytowana w niniejszej pracy. Przegląd prac opublikowanych po roku 2000, prezentujących sytuację języka rosyjskiego w świecie oraz jego kontakty z innymi językami przedstawiła Juliane Besters-Dilger (2016: 28-29).

2.2. Kontakty polsko-obce

W polskim językoznawstwie, nawet w porównaniu z ukraińskim, jest stosunkowo mało prac mających charakter *stricte* teoretyczny, jeśli chodzi o kontakty językowe. Za prace teoretyczne należałoby uznać monografię Ewy Lipińskiej *Język ojczysty, język obcy, język drugi. Wstęp do badań dwujęzyczności* (2003) oraz pracę Zofii Chłopek *Nabywanie języków trzecich i kolejnych oraz wielojęzyczność* (2011).

Informacje na temat kontaktów językowych polszczyzny z innymi językami przynosi praca zbiorowa *Współczesny język polski* opublikowana pod redakcją Jerzego Bartmińskiego (1993). Monografia dostarcza czytelnikowi wiedzy na temat kontaktów językowych (s. 499-567) oraz języka polskiego za granicą (s. 535-570). Bogdan Walczak przedstawił kontakty języka polskiego z językami niesłowiańskimi (s. 499-510), natomiast Janusz Rieger i Janusz Siatkowski opisali kontakty polszczyzny z językami słowiańskimi (s. 511-524), Jolanta Maćkiewicz z kolei skupiła swoją uwagę na internacjonalizmach występujących w języku polskim (s. 525-534). Przedstawiając sytuację języka polskiego w świecie, B. Walczak skupił swoją uwagę na języku polskim na Zachodzie (s. 537-546), J. Rieger na Wschodzie (s. 547-560), w Czechach i na Słowacji (s. 561-562), a Kazimierz Feleszko na ziemiach rumuńskich i południowosłowiańskich (s. 563-570).

Praca pod redakcją J. Bartmińskiego dostarcza podstawowej wiedzy na temat kontaktów polszczyzny z innymi językami oraz sytuacji języka polskiego w świecie.

Zagadnieniem trójjęzyczności z udziałem języka polskiego zajmowano się w niemieckojęzycznej Lotaryngii. Warto wspomnieć o artykułach autorstwa Natalie Weber i Danuty Bartol-Jarosińskiej, które omówiły metodologię badań oraz wyniki badań pilotażowych.

Dominującą metodą badawczą w polskich badaniach nad dwujęzycznością jest badanie biografii językowej oraz analiza nazywana studium przypadku. Warto przyjrzeć się tym zagadnieniom oraz pracom badaczy, którzy tę metodę wykorzystali w swoich pracach.

2.2.1. Biografia językowa vs. studium przypadku

Jedną z metod badań zastosowaną w niniejszej pracy jest studium przypadku. Omówienia tego zagadnienia dokonał W. Miodunka (2016a: 49-87). W swojej pracy autor podał następującą definicję:

Biografia (językowa) jest zwykle odmianą lub częścią studium konkretnego przypadku. Studia przypadków są zaliczane najczęściej do badań jakościowych, choć ich rezultaty mogą być wykorzystywane zarówno w badaniach jakościowych, jak i ilościowych. **Przedmiotem studium przypadku jest pojedyncza osoba** lub zjawisko, także grupa ludzi albo też np. jakaś organizacja. **Celem studium przypadku jest dokładny opis badanej osoby** albo obiektu czy też zjawiska, **widzianych z różnych stron i uwzględniających różne ich aspekty** (Miodunka 2016a: 51; pogrubienia – P.L.).

Autor definicji wyraźnie daje do zrozumienia, że ważna jest pojedyncza osoba, zakresy posługiwania się przez nią poszczególnymi językami oraz stopień znajomości każdego z nich, które badacz opisuje z różnych stron na podstawie przeprowadzonych rozmów, a także własnych obserwacji. Opisom trójjęzyczności ukraińsko-rosyjsko-polskiej konkretnych osób zostanie poświęcony cały rozdział

siódmy. W niniejszej pracy terminy „biografia językowa” i „studium przypadku” (w odniesieniu do konkretnego idiolektu) są w wielu przypadkach traktowane jak synonimy.

Miodunka zwrócił uwagę na cztery ważne zasady, których uwzględnianie jest konieczne dla jakości zebranych danych i ich późniejszej interpretacji. Jego zdaniem są to:

1. otwartość ze strony badacza i badanego,
2. dobra komunikacja między uczestnikami badań,
4. naturalność prowadzenia badań (zwykła rozmowa może stać się wywiadem pogłębionym),
4. analiza i pogłębiona interpretacja zebranych danych (por. Miodunka 2016a: 51).

Nagrywany materiał z badań przynosi dane, które badacz musi zinterpretować, opracowując studium przypadku. Badając osobę dwu- lub wielojęzyczną, należy zwracać uwagę na wiek przyswajania każdego języka, kompetencję językową w każdym z nich, osoby, z którymi komunikuje się badany w każdym z języków, oraz postawy wobec każdego używanego języka. Badacz powinien także uwzględnić możliwe zmiany tożsamościowe, które mogą zachodzić pod wpływem zmiany kontaktów społecznych w wyniku używania kolejnego języka.

Omawiając prace, które dotychczas zostały opublikowane, Miodunka zwrócił uwagę, że w niektórych z nich biografia językowa jest jedyną metodą badawczą, natomiast w innych jest ona uzupełniona o badania ankietowe, które mają potwierdzić poglądy i sądy wyrażone w wypowiedziach indywidualnych badanych. Informacji podawanych przez informatorów nie należy koniecznie interpretować w proponowany przez nich sposób, lecz jako jedną z wielu możliwości, które należy zbadać.

Wśród podanych przykładów można wymienić badania Bronisławy Ligary (2010) na temat bilingwizmu polsko-francuskiego Adama Mickiewicza, analizowanego na podstawie korespondencji poety. Jest to jedna z wielu prac, w której badaczka próbuje na podstawie dzieł autora zbadać jego sytuację językową. Inne prace autorstwa Ligary dotyczą bilingwizmu polsko-francuskiego polskich twórców okresu

romantyzmu. Biografię językową w badaniach języka staroobrzędowców w Polsce wykorzystał także Michał Głuszkowski (2011) – jego praca jest istotna w kontekście moich badań z uwagi na opisywanie bilingwizmu polsko-rosyjskiego.

Do prac, przy których powstaniu została wykorzystana metoda studium przypadku, Miodunka zaliczył także własną pracę na temat bilingwizmu polsko-portugalskiego w Brazylii (Miodunka 2003). Badacz stworzył siedem modeli stawania się i bycia dwujęzycznym reprezentantów Polonii brazylijskiej. Poza wspomnianymi modelami autor pokazał szczegółowo studium przypadku osoby R., które można rozpatrywać jako szczegółową analizę biografii językowej badanej osoby. Należy też wspomnieć o konsekwentnym uzupełnianiu tego studium przypadku wraz z upływem czasu najpierw w publikacji z 2010, a potem w 2016 i 2018 roku (por. Miodunka 2016a: 66-68).

Korzystając z zaproponowanej przez Miodunkę metody, Marta Guillermo-Sajdak stworzyła odpowiednie modele stawania się i bycia dwujęzycznym dla Polonii w Argentynie. Wszystkie zbadane przypadki indywidualne autorce udało się zaprezentować w czterech modelach stawania się i bycia osobą dwujęzyczną polsko-hispańską (por. Guillermo-Sajdak 2015: 198-242). Po przedstawieniu własnych badań autorka dokonała ich porównania z propozycjami W. Miodunki (por. Guillermo-Sajdak 2015: 243-244).

Studium trzech przypadków osób dwujęzycznych przedstawił również Robert Dębski w monografii poświęconej bilingwizmowi angielsko-polskiemu w Australii (por. Dębski 2009: 141-160). Autor zwrócił szczególną uwagę na rolę mediów w procesie nauczania języka polskiego. Pod tym względem jest to praca szczególnie ważna także dla moich badań, ponieważ porusza zagadnienia wyboru języka środków masowego przekazu. Jest to zagadnienie współcześnie bardzo ważne, niezwykle interesujące, ale stosunkowo mało zbadane.

Z przedstawionej metody korzystała także Marzena Błasiak, badając bilingwizm polsko-angielski i zjawisko *ponglish* w Wielkiej Brytanii (*ponglish* można uznać za odpowiednik ukraińsko-rosyjskiego *surżyka*). W swojej pracy autorka analizowała biografie językowe

sześciu informatorów (por. Błasiak 2011: 95-112). Praca Błasiak jest cenna z uwagi na konieczność stosowania podziału na sprawności językowe i poziomu opanowania każdej oraz badania wyboru języka poszczególnych mediów. Narzędzia badawcze zaproponowane przez autorkę zostały zmodyfikowane i zastosowane w niniejszej pracy.

Należy też wspomnieć o bardzo szczegółowym opisie strategii adaptacyjnych Polaków z emigracji solidarnościowej w Paryżu oraz o wykorzystanych w części poświęconej bilingwizmowi polsko-francuskiemu biografiach językowych w pracy Krystyny Wróblewskiej-Pawlak *Język – tożsamość – imigracja. O strategiach adaptacyjnych Polaków zamieszkałych we Francji w latach osiemdziesiątych XX wieku* (2004). Powtórzenie badań przez badaczkę po pięciu latach jest ważnym sygnałem i zachętą do prowadzenia badań podłużnych, polegających na obserwacji uczestniczącej przez dłuższy okres. Z tego względu trzy studia przypadków w niniejszej pracy dotyczą dłuższych obserwacji, które mają na celu pokazanie zmian zachodzących w zachowaniach językowych respondentów.

Miodunka zwrócił także uwagę na specjalną metodę prowadzenia badań, zaproponowaną przez Rafała Młyńskiego w jego pracy doktorskiej pt. *Język polski dzieci dyslektycznych w sytuacji ich bilingwizmu. Analiza przypadków* (2015). Młyński pokazał biografię językową tego samego chłopca napisaną z perspektywy matki, ojca i samego badanego. Po przedstawieniu tej biografii z różnych punktów widzenia autor dokonał analizy porównawczej i wyciągnął własne wnioski.

Badanie przypadków dwujęzyczności ukraińsko-polskiej oraz trójjęzyczności ukraińsko-rosyjsko-polskiej zostało zastosowane przez piszącego te słowa w 2014 roku w pracy magisterskiej *Bilingwizm ukraińsko-polski w ujęciu socjolingwistycznym*. Studia przypadków osób dwujęzycznych najczęściej dotyczyły osób polskiego pochodzenia lub Polaków zamieszkałych na Ukrainie. Natomiast studia przypadków osób trójjęzycznych dotyczyły wyłącznie osób niepolskiego pochodzenia, w dodatku posługujących się językiem rosyjskim jako pierwszym.

W niniejszej pracy studia przypadków różnią się od opisywanych wcześniej z powodu obecności w badaniach trzech, a nie dwóch języków. Kolejną różnicą jest kierunek badań. Polskie językoznawstwo skupia swoją uwagę na języku Polonii, zupełnie pomijając osoby, które mimo braku polskiego pochodzenia uczą się języka polskiego, a potem posługują się nim tak biegle, że może on zostać uznany za ich język funkcjonalnie pierwszy. Obecni uczniowie z Ukrainy klas I-III krakowskich szkół podstawowych mają problemy z cyrylicą, z tego względu, że ich pierwszym systemem znaków jest alfabet łaciński, co w przyszłości może doprowadzić nawet do poważnych braków w znajomości ukraińskiego kodu pisanego.

2.2.2. Pozostałe badania polsko-obce

Oprócz metody studiów przypadku, pozostałe badania nad bilingwizmem skupiają się głównie na sytuacji Polonii w Stanach Zjednoczonych i w Europie. Należy tutaj wymienić prace Ewy Lipińskiej i Anny Seretny, Jagody Cieszyńskiej, Karoliny Kowalcze-Franiuk, Romana Laskowskiego, Elżbiety Sękowskiej i innych.

Osobno należy wymienić prace, które powstają w warszawskim Instytucie Slawistyki PAN. W przeciwieństwie do ośrodka krakowskiego, badania prowadzone przez slawistów są ukierunkowane na Wschód i dotyczą kontaktów języka polskiego z innymi językami słowiańskimi i bałtyckimi.

Za bardzo ważną należy uznać pracę Ewy Gołachowskiej *Jak mówić do Pana Boga? Wielojęzyczność katolików na Białorusi na przełomie XX i XXI wieku* (2012). Autorka po raz pierwszy świadomie badała wielojęzyczność, czyli trzy języki wchodzące w kontakt. Wprawdzie badaczka nie zdefiniowała zjawiska wielojęzyczności, jednak wskazywała na potrzebę podziału sfer użycia języków na mikrosfery, co staje się istotne wtedy, kiedy mówimy o trzech, a nie o dwóch (jak w przypadku osoby dwujęzycznej) językach obsługujących te same zakresy tematyczne i sytuacyjne.

Anna Zielińska badała zarówno wielojęzyczność staroobrzędowców (1996), jak i bilingwizm litewsko-polski na Kowieńszczyźnie (2002). W badaniach staroobrzędowców Zielińska najwięcej uwagi poświęciła polszczyźnie, ale w pracy badała też zjawisko dyglosji, zachowanie i zanik języka, świadomość językową i jej wpływ na zachowania językowe. W pracy z 2002 roku autorka zwróciła szczególną uwagę na czynniki kształtujące bilingwizm, czyli historię i świadomość narodową, obecność języka w mediach, związki języka i religii.

2.3. Kontakty ukraińsko-rosyjskie

W okresie radzieckim głównym zadaniem badawczym było sztuczne zbliżenie języka ukraińskiego z językiem rosyjskim. Już w 1954 roku Ivan Biłodid na łamach „Вопросов языкознания” opublikował artykuł *Воссоединение Украины с Россией и развитие русского языка* (*Zjednoczenie Ukrainy z Rosją i rozwój języka rosyjskiego*), w którym zwrócił uwagę na zastępowanie cerkwienizmów i polonizmów rusycyzmami w ówczesnym języku ukraińskim (Белодед³⁸ 1954: 44). W swoich późniejszych pracach Biłodid zwracał uwagę na zbliżenie się innych języków do języka rosyjskiego (por. Белодед 1972). Należy też wspomnieć, że Biłodid kierował pracami nad 11-tomowym słownikiem języka ukraińskiego, wprowadzając do języka ukraińskiego wiele rusycyzmów, obecnych nawet we współczesnym języku ukraińskim.

Rozwój badań nad kontaktami językowymi na Ukrainie należy wiązać z osobą Jurija Żłuktenki, który dokonał tłumaczenia *Languages in contact* Uriela Weinreicha na język rosyjski. Swoistą odpowiedzią na tłumaczenie była opublikowana w języku ukraińskim w 1966 roku jego monografia *Мовні контакти. Проблеми інтерлінгвістики* (*Kontakty językowe. Problemy interlingwistyki*). Praca stanowiła podsumowanie dotychczasowej wiedzy na temat kontaktów językowych na podstawie badań prowadzonych w Europie i Stanach Zjednoczonych

³⁸ Bieloded to inna forma nazwiska Biłodid.

(głównie autorstwa U. Weinreicha i E. Haugena) oraz dotychczasowego dorobku lingwistyki radzieckiej. Wśród rozwiązań terminologicznych należy zwrócić uwagę na wprowadzenie przez niego terminu *faza przedbilingwalna* na określenie poziomu znajomości obu języków. Dla niniejszej pracy bardzo istotna jest krótka wzmianka o trójjęzyczności, która głównie odnosi się do rozróżniania znaczeń terminów *język ojczysty* – *język obcy*. Wydaje się, że po publikacji tej monografii Żłuktenko odczuwał pewien niedosyt badań na temat funkcjonowania bilingwizmu w życiu konkretnej jednostki. Z tego powodu już 1974 roku opublikował on kolejną monografię, tym razem w języku rosyjskim, *Лингвистические аспекты двуязычия* (Lingwistyczne aspekty dwujęzyczności), w której pokazał możliwe interferencje leksykalne, gramatyczne i fonetyczne między ukraińskim i rosyjskim. Kolejna obszerna praca jego autorstwa ukazała się dopiero w 1990 roku pod tytułem *Українська мова на лінгвістичній карті Канади* (Język ukraiński na lingwistycznej mapie Kanady), w której skupił swoją uwagę na bilingwizmie ukraińsko-angielskim.

W 1988 roku Instytut Językoznawstwa Ukraińskiej Radzieckiej Akademii Nauk opublikował monografię zatytułowaną *Українсько-руське двуязычье: Социолінгвістический аспект* (Ukraińsko-rosyjska dwujęzyczność, aspekt socjolingwistyczny). W podsumowaniu swoich badań Swietłana Sokołowa stwierdziła, że jeśli chodzi o ówczesną dwujęzyczność, można wyróżnić jej trzy typy:

- 1) Adekwatna dwujęzyczność to przypadek bardzo rzadko spotykany. Polega on na tym, że osoba dwujęzyczna swobodnie posługuje się oboma językami. W języku rosyjskim mówi bez większych interferencji. Był to typ rzadko spotykany, występujący głównie wśród osób wykształconych.
- 2) Niepełna dwujęzyczność to przypadek osób, które mają problemy z gramatycznie poprawnym komunikatem, znacznie odbiegającym od normy języka rosyjskiego. Były to osoby mające średnie wykształcenie lub niepełne wyższe.
- 3) Mieszana dwujęzyczność to typ najczęściej spotykany wśród osób używających obu języków jednocześnie bez zachowania normy językowej w języku rosyjskim.

Z przedstawionych w opisywanym tomie badań nie wynika, jaki poziom znajomości języka ukraińskiego mieli respondenci, natomiast badania pokazały, że sytuacja języka rosyjskiego również nie wyglądała najlepiej. Można założyć, że większość badanych mówiła językiem mieszanym, czyli już nie ukraińskim, ale też i nie rosyjskim. Zakładana rusyfikacja Ukrainy była bliska zaplanowanego celu, czyli zupełnego zniszczenia języka ukraińskiego.

Po odzyskaniu przez Ukrainę niepodległości najważniejszym zadaniem stał się opis bilingwizmu ukraińsko-rosyjskiego i surżyka. Warto przypomnieć pracę Natalii Szumarowej (Шумарова 2000) – przynosi ona ogólny opis funkcjonowania osoby dwujęzycznej i wyraźnie zaprzecza możliwości istnienia dwóch języków pierwszych. Najwięcej miejsca w swej pracy autorka poświęciła kompetencji językowej.

Zjawisku surżyka i ukraińsko-rosyjskiego bilingwizmu poświęciła część swoich prac Łarysa Masenko, uważana na Ukrainie za największy autorytet w zakresie socjolingwistyki. Jej publikacje *Język i społeczeństwo*, *Język i polityka*, *Суржик: між мовою і язиком* (*Surżyk: między ukraińskim a rosyjskim*), *Написи соціолінгвістики* (*Zarys socjolingwistyki*) mają charakter teoretyczny. Natomiast publikację *Мовна ситуація Києва: День сьогоднішній та прийдешній* (*Sytuacja językowa Kijowa: Stan obecny i przyszłość*) oraz udział badaczki w projekcie INTAS można uznać za prace o charakterze badawczym, ponieważ Masenko pokazała w nich sytuację ukraińsko-rosyjskiej dwujęzyczności oraz surżyka na podstawie badań terenowych.

Badania dwujęzyczności i wielojęzyczności z udziałem języka ukraińskiego zaczynają się stawać coraz bardziej popularne. Przykładowo w 2016 roku w czasie konferencji „Język ukraiński w świecie”, która miała miejsce na Politechnice Lwowskiej, poza referatem autora tych słów można było usłyszeć prelekcje dotyczące języka ukraińskiego w Wielkiej Brytanii (Григорович 2017: 77-83), problematyki dwu- i wielojęzyczności na przykładzie zjawisk zachodzących na terenie Naddniestrza (Лозан 2017: 152-159) oraz inne prace o charakterze glottodydaktycznym, które pokazują zainteresowanie językiem ukraińskim jako językiem odziedziczonym.

W listopadzie 2017 roku w czasie konferencji z okazji 75-lecia urodzin Łarysy Masenko zaprezentowano kilka referatów dotyczących badań bilingwizmu ukraińsko-rosyjskiego. Oprócz referatu autora tych słów były także referaty o konkurencji obu języków w mediach (Руда 2017: 59-67) czy o współczesnej sytuacji językowej na Ukrainie na podstawie badań socjologicznych (Матвеева 2017: 52-58). Poruszono także bardzo ciekawe zagadnienie tolerancji językowej w stosunku do osób mówiących w innym języku niż język interlokutora (ukraiński lub rosyjski; Ткачук 2017: 68-76). Część wyników tych badań stała się podstawą porównań w niniejszej publikacji.

Podsumowując opis badań dwujęzyczności ukraińsko-rosyjskiej, należy stwierdzić, że badania były prowadzone od ponad 90 lat i dotyczyły głównie funkcjonowania obu języków na Ukrainie oraz ich konkurencji. Po 1991 roku z badań zniknął czynnik polityczny, dzięki czemu stały się one skierowane w stronę języka ukraińskiego jako głównego przedmiotu badań.

2.4. Kontakty ukraińsko-polskie

Omawiając badania dwujęzyczności polsko-ukraińskiej, na pierwszym miejscu należy wspomnieć badania Zofii Kurzowej, które miały charakter głównie historyczny. Opisując historię kontaktów polsko-ukraińskich, autorka konsekwentnie zwracała uwagę na bilingwizm czynny i bierny obu grup narodowościowych, który był uzależniony od sytuacji politycznej. Poza tym Kurzowa sama była osobą dwujęzyczną w dzieciństwie, zatem pozytywne nastawienie do obu języków było dla badaczki zjawiskiem naturalnym. To wyróżnia pracę Kurzowej spośród wielu innych skupiających się wyłącznie na sytuacji języka polskiego lub na interferencjach z innymi języków wschodniosłowiańskich w polszczyźnie.

Ogromny dorobek w badaniach kontaktów językowych ukraińsko-polsko-rosyjskich posiada Helena Krasowska – jest autorką książki *Mniejszość polska na południowo-wschodniej Ukrainie* (2012). Chociaż

w tytule nie znajdujemy terminu *wielojęzyczność*, to jednak, badając języki Polaków w obwodach donieckim i zaporoskim, badaczka poświęciła wiele uwagi kontaktom polszczyzny z językami ukraińskim i rosyjskim. Świadczy o tym ponad 100 stron jej monografii (s. 139-246). Ponadto, w swojej monografii badaczka wspomina o zjawisku surżyka, co w polskich pracach dotyczących polszczyzny na Ukrainie jest raczej wyjątkiem. Szczególne miejsce Krasowska poświęciła tożsamości narodowej badanych, problemom nauczania polszczyzny zarówno w szkołach, jak i na uczelniach wyższych oraz koegzystencji języków w Kościele katolickim. Część badanych przez Krasowską respondentów została dotknięta przez wojnę i dlatego ich obecne losy są nieznanne.

Ewa Dzięgiel opublikowała w 2003 roku monografię *Polszczyzna na Ukrainie*. W czwartym rozdziale, zatytułowanym *Bilingwizm polsko-ukraiński*, badaczka analizuje sytuację dwujęzyczną (polsko-ukraińską), sporadycznie pojawiają się tam wzmianki o używaniu języka rosyjskiego, który jest obecny w sytuacjach komunikacyjnych, nie jest on jednak konsekwentnie brany przez badaczkę pod uwagę. Tymczasem zdecydowana większość badanych przez nią osób jeszcze przed 1991 rokiem uczyła się języka rosyjskiego. Oczywiście w społecznościach wiejskich na zachodzie Ukrainy obecność języka rosyjskiego jest zdecydowanie mniejsza niż na wschodzie, jednak moim zdaniem także i tam można mówić o istnieniu trójjęzyczności.

Inną stronę bilingwizmu ukraińsko-polskiego pokazała Katarzyna Dzierżawin, badając młodzież etnicznie ukraińską uczącą się w Przemyślu, czyli mieszkającą w terenie przygranicznym. Badaczka pokazała przyczyny zainteresowania językami polskim i ukraińskim oraz zmieniających się postaw wobec nich. Sami badani, z których część urodziła się na Ukrainie, a część w Polsce, mieli różne spojrzenie na swoją tożsamość narodową. Okazało się na przykład, że – ich zdaniem – polskiego uczyli się z konieczności, a ukraińskiego – z wyboru, żeby się czuć „prawdziwym Ukraińcem w Polsce”. Badani licealiści to rzadki przykład zaawansowanego poziomu znajomości obu języków oraz częstego posługiwania się nimi (por. Dzierżawin 2009: 425-436).

Sytuacja dwujęzyczności ukraińsko-polskiej uczniów szkół z polskim językiem wykładowym od dawna znajduje się w kręgu zainteresowania Łesi Korol ze Lwowa. W 2008 roku wygłosiła referat pod tytułem *Wielojęzyczność i kompetencja językowa uczniów polskich szkół we Lwowie* (por. Korol 2011). Autorka zbadała 100 respondentów w dwu szkołach we Lwowie z polskim językiem nauczania. Badaczka zwraca uwagę na kompetencję językową w obu językach, miejsce posługiwania się tymi językami, jak i innymi językami, którymi władają respondenci. Nie pozostają bez uwagi zarówno przynależność religijna, jak i sprawowanie praktyk religijnych w określonych językach. Już w 2016 roku, w czasie VI Światowego Kongresu Polonistów Korol wygłosiła referat zatytułowany *Cechy systemu gramatycznego w polszczyźnie młodzieży polskich szkół na Ukrainie* (por. Korol 2018: 345-360), który już nie skupia się na poziomie znajomości języka ukraińskiego – ten język jest obecny wyłącznie jako źródło interferencji.

Ostatnim opracowaniem dotyczącym języka polskiego w polskich szkołach na Ukrainie, na które należy zwrócić uwagę, jest praca Mariany Pyłyp. Autorka skupiła uwagę na uczniach szkoły nr 24 we Lwowie z nauczaniem języka polskiego, badając motywację wyboru określonego języka w komunikacji. W tych badaniach pojawiło się jednak dużo niejasnych kwestii. Na przykład nie wiadomo, kiedy badania zostały przeprowadzone, autorka nie podała też liczby respondentów. Stwierdziła ona, że wszyscy badani przez nią uważali polski za swój pierwszy język – co jest sprzeczne z wynikami innych badań. Głównym zagadnieniem była motywacja wyboru języka, jednak autorka ograniczyła się tylko do sytuacji „jedna osoba – jeden język”, co by oznaczało, że wybór języka zależy od tego, z kim rozmawia badany. Można by zarzucić autorce powierzchowność takiego stwierdzenia, gdyż badani znają zwykle dwa lub nawet trzy języki, ich interlokutorzy też, zatem wybór języka jest bardziej skomplikowanym zagadnieniem, wartym dodatkowego badania. W tej sytuacji doprecyzowania wymaga również tytuł pracy (Пилип 2009: 81-85).

Omawiając zagadnienia bilingwizmu i kontaktów językowych polsko-ukraińskich należy wspomnieć o pracy Pavła Levchuka

Bilingwizm ukraińsko-polski w świetle badań ankietowych (Levchuk 2015: 143-158). Autor pokazuje różnice w zachowaniach językowych osób polskiego i niepolskiego pochodzenia, porównując ich odpowiedzi na pytania dotyczące poziomu znajomości danego języka, częstotliwości użycia, miejsc i sytuacji komunikacyjnych.

2.5. Podsumowanie

Omawiane prace stanowią jedynie zarys problematyki poruszanej przez badaczy w obrębie trzech analizowanych języków. Omówienie nie wyczerpuje kwestii różnorodności prac w tym obszarze, jednak służy ogólnemu spojrzeniu na sytuację omawianych w pracy języków słowiańskich.

Z treści przedstawionych prac można wywnioskować, że najwięcej kontaktów językowych z innymi językami ma język rosyjski – z jednej strony jako dawny język komunikacji ponadetnicznej w ZSSR, a z drugiej strony jako język narodów nierosyjskich zamieszkujących Federację Rosyjską. Kontakty językowe polszczyzny i języka ukraińskiego występują wyłącznie w miejscu zamieszkania diaspory poza granicami kraju, w specyficznej sytuacji języka ukraińskiego na Ukrainie.

Należy również zwrócić uwagę, że kontakty językowe w obrębie dwujęzyczności lub trójjęzyczności z udziałem dwóch badanych w niniejszej pracy języków są obecne. Badania kontaktów polszczyzny i języka rosyjskiego były prowadzone w Polsce, na Litwie (wraz z językiem litewskim), Białorusi (wraz z językiem białoruskim). W Naddniestrzu dochodzi do kontaktów języków rosyjskiego, ukraińskiego i rumuńskiego (w odmianie mołdawskiej). Współczesna Ukraina pozostaje bastionem walki o wpływy języka ukraińskiego i języka rosyjskiego.

Kontakty ukraińsko-polskie od dawna były przedmiotem zainteresowania językoznawców w Polsce, a poszerzenie badań o język rosyjski miało na celu pokazanie wpływów obu języków na kształtowanie się polszczyzny poszczególnych jednostek.



Podstawowe terminy niezbędne do opisu zjawiska trójjęzyczności

Zjawiska dwu- i wielojęzyczności coraz częściej stają się przedmiotem zainteresowania naukowców na całym świecie. Żeby móc przedstawić i omówić wyniki przeprowadzonych badań, moim zdaniem, należy najpierw omówić i zaprezentować znaczenia poszczególnych terminów językoznawczych używanych w niniejszej pracy.

3.1. Język pierwszy

Badacze na całym świecie często stosują skrót L1 na określenie pierwszego języka. Jednak definiowanie języka pierwszego często staje się zbieżne z definicją języka ojczystego. Przykładem może być francuska definicja:

Językiem ojczystym (*langue maternelle*) nazywa się język używany w kraju pochodzenia mówiącego (*locuteur*), który mówiący przyswoił sobie w dzieciństwie w trakcie procesu nauki języka (*langage*) (LDdL: 266, tłum. W.M., cyt. za: Miodunka 2013: 278).

Język ojczysty jest językiem matki – uważa ukraińska badaczka Natalia Szumarowa, która twierdzi, że jest to naturalne, ponieważ język matki jest pierwszym językiem, w którym dziecko poznaje

otaczające je społeczeństwo oraz siebie. Nawet jeśli język ten jest inny niż używany przez otaczające dziecko środowisko, zaczyna ono mówić w języku matki i ten język będzie mieć wpływ na przyszłą identyfikację (Шумарова 2000: 29). W podobny sposób, jednak z większą precyzją, podchodzi do definiowania języka ojczystego Ewa Lipińska, określając język ojczysty następująco:

Język ojczysty jest pierwszym poznawanym i „doświadczanym” (doznawanym) przez człowieka językiem, w którym się porozumiewa z otoczeniem. Ma on znaczący udział w poznawaniu świata i kształtowaniu struktury osobowości, sprawiając, że człowiek się z nim utożsamia, a w dorosłym życiu zazwyczaj w nim myśli, śni, liczy i modli się (Lipińska 2003: 15).

Władysław Miodunka podaje też definicję języka pierwszego za słownikami francuskimi – w definicji tej zwrócona jest uwaga na poziom znajomości tegoż języka i swobodę w komunikacji:

Nazywa się w ten sposób język przyswojony jako pierwszy przez mówiącego (sujet parlant) w sytuacji, w której język ten jest używany jako narzędzie komunikacji (społecznej). Charakter spontaniczny i naturalny jego użycia, a także swoboda posługiwania się nim pojawiają się także czasami jako cechy definicyjne języka ojczystego (DdD: 150-151, tłum. W.M., cyt. za: Miodunka 2003: 278).

W pracach rosyjskich lingwistów znajdujemy synonimiczne użycie terminów *первый язык* i *родной язык*, które są definiowane następująco:

[...] język rodzimy – to język przyswojony w dzieciństwie, nawyki posługiwania się nim w dużym stopniu pozostają u osoby dorosłej (Беликов, Крысин 2016: 12)³⁹.

³⁹ Tłumaczenie cytatów – jeśli nie podano inaczej – pochodzą od autora.

3.2. Język drugi

Wyczerpująco definiuje język rodzimy Taras Żerebyło w swoim słowniku pojęć lingwistycznych, w którym podaje następujące znaczenia języka rodzimego:

1. To samo, co język macierzysty, pierwszy język, nabywany przez osobę w dzieciństwie, (język kolebki), ten sam, co język rodziców, lub jednego z nich.
2. To samo, co język etniczny.
3. To samo, co język funkcjonalnie pierwszy (Жеребило 2011: 207).

Niektórzy badacze zwracają uwagę na możliwość istnienia dwóch pierwszych języków, czyli języka matki i języka ojca, jednak z wyników badań można wywnioskować, że są to bardzo rzadkie przypadki. Natomiast o możliwości występowania trzech pierwszych języków żaden z badaczy nawet nie wspomina. Jednocześnie należy wspomnieć, że rozumienie definicji pierwszego/ojczystego języka przez samych badanych może być dosyć problematyczne, na co zwraca uwagę Ł. Masenko, podając konkretne przykłady wypowiedzi osób badanych w ramach projektu INTAS (por. Macenko 2010: 115-116). W niniejszej pracy przyjmuję znaczenie terminu język pierwszy jako pierwszy język w kolejności przyswajania, język przyswojony w naturalny sposób od matki.

3.2. Język drugi

Definiowanie języka drugiego w niniejszym opracowaniu jest ważne ze względu na powszechną obecność języka rosyjskiego, który najczęściej nie jest językiem wyuczonym, lecz przyswojonym dzięki powszechnej obecności w mediach i w konwersacji na ulicy. Lipińska podaje następującą definicję języka drugiego:

Język drugi przyswaja się bez udziału nauczyciela i formalnych instrukcji, w naturalnym otoczeniu, a więc w kraju, w którym się

nim mówi, wśród społeczności, dla której zazwyczaj jest językiem pierwszym/ojczystym (Lipińska 2003: 42).

Miodunka zwraca uwagę, że język polski jest językiem drugim zarówno dla dzieci z doświadczeniem migracyjnym, które przyjechały do Polski, jak również dla dzieci mniejszości narodowych, które posługują się w domu innym językiem niż język polski (por. Miodunka 2010: 240). Na aspekty prawne i edukacyjne szczególną uwagę zwracają Ewa Lipińska i Anna Seretny, definiując ten termin następująco:

Za język drugi uważamy nie-rodzimy język uczącego się, posiadający status prawny (urzędowy) w miejscu uczenia się (Lipińska, Seretny 2012: 26).

Próbując określić status każdego z trzech języków w życiu badanej jednostki, chcę podkreślić, że proponowane definicje dobrze pasują do osób z pierwszym językiem rosyjskim, a drugim ukraińskim, który na Ukrainie ma status języka urzędowego. Natomiast w odniesieniu do osób z pierwszym językiem ukraińskim zaproponowane definicje nie wydają się odpowiednie. Dzieje się tak ze względu na dużą moc języka rosyjskiego, który mimo braku urzędowego statusu faktycznie do 2015 roku był na Ukrainie językiem urzędowym. Nienaturalność takiej pozycji języka rosyjskiego doprowadziła do formalnej dwujęzyczności na Ukrainie, gdzie język rosyjski stał się jednym z języków często używanych, w niektórych regionach nawet dominującym. W niniejszej pracy język drugi będzie rozumiany jako drugi język w kolejności przyswajania, język, który nie zawsze musi mieć odpowiedni status urzędowy.

3.3. Język trzeci

Definicja języka trzeciego najczęściej jest używana w odniesieniu do języka przyswojonego w kolejności chronologicznej (por. Chłopek 2011: 20), jednak należy zwrócić uwagę na szczególną sytuację, kiedy

jednostka zna bardzo dobrze dwa pierwsze języki i swobodnie komunikuje się w obu językach. W takiej sytuacji kolejny język wyuczony/przyswojony będzie językiem drugim, a nie językiem trzecim (por. *ibidem*). W niniejszej pracy przyjmujemy, że językiem trzecim jest trzeci język wyuczony/przyswojony w kolejności chronologicznej.

3.4. Język funkcjonalnie pierwszy i język funkcjonalnie drugi

W definicji *języka rodzimego* T. Żerebyło proponuje używać synonimicznie terminu *język funkcjonalnie pierwszy*. Można by przyznać rację autorowi wyłącznie w sytuacji, gdy użytkownik języka urodził się w jednojęzycznym państwie i przez całe życie w tej społeczności mieszkał. Jednak w dynamicznie rozwijającym się świecie opisywana sytuacja należy do rzadkości. Z tego powodu należałoby wprowadzić i zdefiniować zarówno znaczenia terminu *język funkcjonalnie pierwszy* (odtąd skrót Jf1), jak i terminu *język funkcjonalnie drugi* (odtąd skrót Jf2). Szumarowa proponuje następującą definicję Jf1:

Jest to język, którym osoba posługuje się w większości sytuacji komunikacyjnych, w którym najczęściej myśli w pewnych okresach. Jest to język, w którym zaspokaja się własne kulturalno-informacyjne potrzeby i za pomocą którego odbywa się akomodacja w różnych sferach funkcjonowania jednostki w społeczeństwie (Шумарова 2000: 32).

Zaproponowana definicja słusznie eliminuje spośród cech typowych dla języka pierwszego konieczność myślenia w tym języku (por. definicję Ewy Lipińskiej), natomiast należy zauważyć, że z definicji tej wynika, iż zmiana roli języka drugiego/trzeciego na Jf1 będzie zawsze procesem długotrwałym. *Język funkcjonalnie pierwszy* najczęściej jest językiem narzuconym przez społeczeństwo, politykę językową konkretnego państwa, współpracowników. Na pewnym etapie życia jednostki Jf1 może nie być językiem, który jednostka zna najlepiej, jednak Jf1 zawsze jest językiem dostosowania się jednostki do

społeczeństwa. Dopasowanie to wyraża się wtedy w próbie stawiania się równoprawnym członkiem społeczeństwa. Zazwyczaj jest to język używany przez większość tego społeczeństwa, język z większą liczbą funkcji użycia lub język uważany za prestiżowy w społeczeństwie (por. Антошкіна, Красовська i in. 2007: 45).

Badania nad zjawiskiem trójjęzyczności wymagają wprowadzenia definicji *języka funkcjonalnie drugiego*, czyli języka, który ma mniejszą częstotliwość używania w porównaniu z Jf1 w życiu konkretnej jednostki. Konieczność wprowadzenia takiej definicji wynika z faktu, że respondenci znają co najmniej trzy języki, których funkcjonalność wygląda różnie (jeden jest używany często, drugi rzadziej i trzeci najrzadziej). W sytuacji dwujęzyczności naturalnym zjawiskiem będzie to, że jeden język jest funkcjonalnie pierwszym, a drugi – drugim. Natomiast sytuacja, w której jednostka posługuje się więcej niż dwoma językami, wymaga doprecyzowania. Słownik terminów lingwistycznych pod redakcją Vidy Michalczenko proponuje następującą definicję:

Język funkcjonalnie drugi – jeden z języków znanych osobie dwujęzycznej, używany przez nią w mniejszym stopniu, z mniejszą intensywnością. Rolę języka funkcjonalnie drugiego może pełnić język ojczysty lub język drugi (Михальченко 2006: 237).

Przytoczona definicja wymaga uzupełnienia z jednego powodu. Ucząc się języka polskiego na Ukrainie, po wyjściu z sali lekcyjnej uczeń najczęściej nie posługuje się nim, gdyż jest to tylko poznawany język, który zgodnie z podaną definicją jest używany w mniejszym stopniu. Zupełnie inna sytuacja będzie miała miejsce w Polsce, gdzie osoba zaczyna używać języka polskiego w sferze publicznej, zawodowej i edukacyjnej. Podane przypadki są przykładami posługiwania się tym samym językiem, który w obu sytuacjach jest używany z mniejszą intensywnością niż język pierwszy. Zanim przejdę do szczegółowej analizy przytoczonej definicji, chciałbym jeszcze przytoczyć określenie języka funkcjonalnie aktywnego, używane w literaturze rosyjsko-

języcznej, które będzie miało istotne znaczenie w definiowaniu zjawiska Jf2. Michalczenko określa to zjawisko w następujący sposób:

Język funkcjonalnie aktywny – język używany w większości sfer funkcjonowania, często używany w tych sferach. Jest to język będący źródłem interferencji dla wypowiedzi tworzonych w innym języku. Język zwiększa własną rolę komunikacyjną w różnych sferach przy jednoczesnym zmniejszaniu wartości komunikacyjnej pozostałych języków (Михальченко 2006: 237).

Omawiając obie przytoczone definicje, należy wyraźnie podkreślić, że autorka nie zakładała możliwości emigracji użytkowników języka do innego państwa. W momencie migracji język kraju osiedlenia występuje w roli języka funkcjonalnie drugiego. W tym języku mówiący porozumiewa się w czasie kontaktów zewnętrznych. Ponieważ język polski staje się powoli językiem funkcjonalnie aktywnym i jest źródłem interferencji, które najczęściej są spowodowane niechęcią do tłumaczenia komunikatu w języku ukraińskim lub rosyjskim – te języki i tak są zrozumiałe dla odbiorcy. Ponadto język funkcjonalnie aktywny będzie stopniowo używany przez mówiącego w coraz większej ilości sytuacji komunikacyjnych. Jednostka, która posługuje się tym językiem, opanowuje go w warunkach naturalnych, czyli zaczyna wykazywać się lepszą znajomością tego języka, co powoduje zmianę jego roli z Jf2 na Jf1.

Możliwa jest i inna sytuacja. Jeśli jednostka studiuje filologię obcą w ciągu pięciu lat i po studiach pracuje, posługując się tym językiem lub najczęściej ucząc tego języka inne osoby, wówczas ten język będzie stawał się językiem funkcjonalnie drugim, chociaż w sferze publicznej i często prywatnej nie będzie używany. Obie sygnalizowane tu możliwości zostaną pokazane w konkretnych studiach przypadków w rozdziale siódmym.

W niniejszej pracy przyjmuję następującą definicję Jf2: przez język funkcjonalnie drugi rozumiem język kraju osiedlenia się jednostki zaraz po emigracji; język wyuczony w procesie edukacji, który potem

staje się językiem używanym w sferze zawodowej. Jak każdy język funkcjonalnie aktywny ma on tendencję do zwiększania własnej roli komunikacyjnej we wszystkich sferach kosztem zmniejszania użyteczności innych języków, szczególnie drugiego i kolejnych wyuczonych/nabytych języków.

3.5. *Język obcy*

Znaczenie języka obcego najlepiej pokazuje francuska definicja przetłumaczona przez Władysława Miodunkę:

Każdy język, który nie jest językiem ojczystym, jest językiem obcym. Można zatem wyróżnić trzy stopnie obcości, zależnej od odległości geograficznej [...], dystansu kulturowego [...] i odległości lingwistycznej, dającej się zmierzyć różnicami między rodzinami języków np. romańskich i słowiańskich [...]. W dydaktyce mówi się o nauczaniu lub uczeniu się języka obcego, kiedy jakiś język staje się przedmiotem nauczania i uczenia się [...] (DdD: 150, tłum. W.M., cyt. za: Miodunka 2003: 281).

Z typologii Miodunki można wywnioskować, że badane języki są bliskie geograficznie, kulturowo i lingwistycznie. Przedstawiona sytuacja ma swoje zalety w uczeniu się, ale ma również i wady, ponieważ różnice gramatyczne i leksykalne są gorzej widoczne niż w przypadku języków odległych geograficznie i lingwistycznie. Języka obcego uczymy się najczęściej po opanowaniu języka pierwszego i w warunkach sztucznych, czyli w czasie zorganizowanej nauki. Inną możliwością jest uczenie się i przyswajania języka obcego w środowisku naturalnym.

3.6. Dwujęzyczność vs. trójjęzyczność. Podobieństwa i różnice

Zjawisko wielojęzyczności staje się powoli dość powszechne i z tego względu analizowane na całym świecie. Zwiększenie zainteresowania badaniami nad tym zjawiskiem powoduje zwiększenie liczby prac podejmujących temat teorii i definiowania zjawiska określanego jako dwu- lub wielojęzyczność. Problemami związanymi z definiowaniem dwujęzyczności zajmowały się Ewa Lipińska (2003), Krystyna Wróblewska-Pawlak (2004), Zofia Chłopek (2011) i inni.

Badania trójjęzyczności są nowością w polskiej lingwistyce, dlatego warto zastanowić się nad pytaniem, czy dwujęzyczność i trójjęzyczność są pojęciami synonimicznymi, a różnice między nimi polegają wyłącznie na liczbie używanych języków. Aldona Sopata podała takie uzasadnienie pierwszej opinii:

Dwujęzyczność jest uważana przez niektórych badaczy jako jedna z form wielojęzyczności, obok innych form, takich jak na przykład trójjęzyczność. Wielojęzyczność rozumiana jest wtedy jako umiejętność człowieka posługiwania się więcej niż jednym językiem i odnosi się do umiejętności osób dwu-, trój- lub czterojęzycznych, a także osób władających jeszcze większą ilością języków (np. Bhatia 2007, Hufeisen 2010) (Sopata 2013: 401).

Natomiast odmienne poglądy wyrażają inni badacze, którzy uważają, że zjawiska dwu- i wielojęzyczności należy rozpatrywać osobno, o czym tak pisze Sopata:

W literaturze można spotkać jednak też definicję wielojęzyczności ograniczoną do nabywania języków trzecich oraz kolejnych i która nie obejmuje dwujęzyczności. Osoby dwujęzyczne to według zwolenników takiej definicji osoby, które posługują się dwoma językami, tzn. językiem pierwszym i drugim, a osoby wielojęzyczne to te, które posiadają kompetencję w trzech bądź więcej językach (np. Tönshoff 2004, Chłopek 2011) (Sopata 2013: 402).

Przy rozwiązywaniu tego problemu należy zwrócić uwagę na sposób akwizycji języków drugiego i trzeciego, szczególnie na wpływ języka drugiego na przyswajanie języka trzeciego. Sopata podaje następujące różnice w przyswajaniu L1 i L2:

Stan początkowy procesów akwizycji: wypowiedzi uczących się języka drugiego są dłuższe i bardziej złożone niż wypowiedzi dzieci, które przyswajają sobie język pierwszy,

Przebieg procesów akwizycji: oba procesy charakteryzują się stałymi fazami rozwoju, które nie są takie same dla obu procesów,

Tempo procesów akwizycji: akwizycja języka pierwszego przebiega szybciej niż drugiego,

Jednolitość procesów akwizycji: akwizycja języka drugiego charakteryzuje się dużo większą różnorodnością intra- i interpersonalną,

Stan końcowy procesów akwizycji: wszystkie dzieci z wyjątkiem przypadków chorobowych przyswajają sobie język pierwszy, ogromna większość uczących się języka drugiego nie osiąga w nim kompetencji porównywalnej z językiem pierwszym (Sopata 2013: 403).

Dla porównania należy przytoczyć podane przez tę samą autorkę różnice w procesie akwizycji L1 i L3:

Stan początkowy procesów akwizycji: wypowiedzi uczących się języka trzeciego są dłuższe i bardziej złożone niż wypowiedzi dzieci, które przyswajają sobie język pierwszy,

Przebieg procesów akwizycji: akwizycja języka trzeciego charakteryzuje się stałymi fazami rozwoju, które nie są identyczne z fazami rozwoju języka pierwszego,

Tempo procesów akwizycji: akwizycja języka pierwszego przebiega szybciej niż trzeciego, ale akwizycja języka trzeciego wydaje się być trochę szybsza niż drugiego,

Jednolitość procesów akwizycji: akwizycja języka trzeciego charakteryzuje się dużą różnorodnością intra- i interpersonalną podobnie jak w przypadku języka drugiego,

Stan końcowy procesów akwizycji: ogromna większość uczących się języka trzeciego nie osiąga w nim kompetencji porównywalnej z językiem pierwszym (Sopata 2013: 403).

W fazie początkowej produkcja językowa w zakresie długości zdań jest taka sama dla L2 i dla L3. Podobny jest też przebieg akwizycji języka, jak i jednolitość procesów. Natomiast tempo akwizycji języka trzeciego jest szybsze niż języka drugiego. W obu przypadkach poziom znajomości L2 i L3 jest niższy niż L1, chociaż ostatnia teza, moim zdaniem, potrzebowałaby udowodnienia. Podobieństwo procesów przyswajania języków mogłoby być argumentem za synonimicznym używaniem obu terminów, różnica jednak polega na tym, że osoba trójjęzyczna ma podobną liczbę sytuacji komunikacyjnych, jak i osoba dwujęzyczna, jednocześnie korzystając z zasobu leksykalnego i gramatycznego większej liczby języków. Znajomość i używanie większej liczby języków mieści się w tym samym mózgu i dlatego posługiwanie się nimi zmusza mózg do bardziej intensywnej pracy, gdyż musi on porównywać nie dwa, ale trzy ekwiwalenty tego samego określenia.

W polskich pracach językoznawczych brak odpowiedniej definicji zjawiska trójjęzyczności, dlatego w niniejszej pracy została przyjęta następująca definicja Nikołaja Barysznikowa:

Dla trójjęzyczności charakterystyczna jest biegła znajomość języka ojczystego, daleka od idealnego poziomu, lecz pozwalająca na swobodną komunikację posługiwanie się drugim językiem i umiejętność posługiwania się językiem trzecim. Trzeci język „staje się komponentem” trójjęzyczności nie od samego początku uczenia się go, ale od momentu posiadania biegłości komunikacyjnej w tym języku (Барышников 2003: 6).

Zaproponowa definicja bardzo dobrze odzwierciedla przedstawione w niniejszej pracy sytuacje językowe. Badani znają bowiem dwa języki, które są im dobrze znane na różnych poziomach, z tym że zawsze lepiej jest opanowany język pierwszy (ukraiński lub rosyjski). Trzecim językiem jest język polski, który staje się komponentem

trójjęzyczności wtedy, kiedy nabiera mocy komunikacyjnej, czyli staje się językiem funkcjonalnie aktywnym. Do takiej sytuacji najczęściej dochodzi po emigracji do Polski, a w bardzo rzadkich przypadkach u osób mieszkających na Ukrainie, które mają codzienny kontakt z językiem polskim w kilku sferach językowych. Jednocześnie należy zauważyć, że proponowany przez badacza poziom znajomości języka jest tylko stanem wyjściowym, od którego możemy mówić o trójjęzyczności. Natomiast stanem docelowym może być bardzo dobra kompetencja językowa zarówno w dwóch, jak też w trzech językach. Rozwój określonych sprawności językowych jest uzależniony od potrzeb komunikacyjnych konkretnego użytkownika w danym okresie jego życia. Opisywana sytuacja językowa nie może być mylona z tryglosją, którą definiuje się jako umiejętność posługiwania się językiem ojczystym i dwoma językami obcymi, ponieważ w tym przypadku poziom znajomości L2 i L3 jest zdecydowanie wyższy, w przypadku L2 niemal porównywalny do poziomowi L1, a zakres używania obu języków zdecydowanie przekracza krótki lub tylko okazjonalny sposób posługiwania się tymi językami.

3.7. Tożsamość kulturowa

Problem tożsamości kulturowej osób trójjęzycznych jest skomplikowany, ponieważ jednostka posługująca się trzema językami i dodatkowo mieszkająca przez dłuższy czas na Ukrainie nie musi koniecznie posiadać ukraińskiej tożsamości. Poza tym jednostka nie musi utożsamiać się wyłącznie z jedną kulturą, czego dowodem będą przedstawione w niniejszej pracy wyniki badań ankietowych.

Antonina Kłoskowska określiła tożsamość jako „refleksyjny stosunek podmiotu wobec samego siebie” (Kłoskowska 2005: 99). Problem polega na tym, że dana osoba próbuje odpowiedzieć na pytanie: „Kim jestem?”. Odpowiedzi na tak postawione pytanie mogą się różnić. Jedna, **subiektywna**, stanowi odpowiedź na pytanie: „Za kogo się uważam?”, natomiast druga, **obiektywna**, jest odpowiedzią na pytanie:

„Za kogo uważają mnie inni, zwłaszcza znaczący inni?” (por. Miodunka 2003: 57). Drugi typ tożsamości jest nazywany tożsamością zewnętrzną jednostki (por. Wróblewska-Pawlak 2004: 135). Karolina Kowalcze-Franiuk podaje precyzyjną definicję, według której na tożsamość składają się „wyobrażenia, przekonania i sądy, jakie jednostka ma o samej sobie” (Kowalcze-Franiuk 2018: 51). Badania tożsamości jednostki w związku z wielojęzycznością są o tyle ważne, że „język stanowi nie tylko narzędzie komunikacji człowieka z innymi ludźmi, ale przede wszystkim niezbędne narzędzie jego samorealizacji” (Miodunka 2014: 221).

Po odzyskaniu przez Ukrainę niepodległości zaczął się okres posowiecki, który w zakresie językowym wyraźnie pokazuje surżyk, natomiast w zakresie kulturowym – zdaniem piszącego te słowa – zjawisko, które można określić jako **kreolizacja kulturowa**. Może ona mieć postać kreolizacji muzycznej, kulinarnej, religijnej, literackiej i medycznej (Chaudenson 1989, 1992, za: Hlibowicka-Węglarz 2013: 62). Przed 2014 rokiem Ukraina miała wspólną z Rosją muzykę popularną, tylko nieliczni piosenkarze śpiewali wyłącznie w języku ukraińskim. Warto wspomnieć o Cerkwi prawosławnej, która podlegała Moskwie, jak i o innych kwestiach, które wskazywały na wspólną przestrzeń kulturową ukraińsko-rosyjską.

Sytuacja zaczęła się zmieniać dopiero w 2014 roku po aneksji Krymu i zajęciu przez separatystów części obwodów donieckiego i ługańskiego. Wówczas zaczął przejawiać się ukraiński patriotyzm, który nie zawsze idzie w parze ze znajomością języka ukraińskiego. Ówczesny prezydent Petro Poroszenko, próbując zjednoczyć kraj, korzystał z hasła: „Єдина країна. Єдина страна” – „Jeden kraj” (stanowiący jedno/jedność), które jest pisane po ukraińsku i po rosyjsku.

Powstanie republik samozwańczych można wytłumaczyć, analizując migracje historyczne. Władze radzieckie celowo wysyłały na Ukrainę coraz więcej Rosjan, aby wzmocnić część społeczeństwa niezwiązanego z językiem i kulturą Ukrainy. O przebiegu tego procesu świadczą następujące dane: w 1939 roku Rosjanie stanowili 12% (ok. 4 mln) ludności Ukrainy, w 1959 roku – 16% (ok. 7 mln) (Lubaś

2009: 251). Polityka ta ma swój początek jeszcze z Rosji carskiej, kiedy do kopalń węgla oraz fabryk metalurgicznych w Donbasie byli sprowadzani robotnicy, głównie z guberni charkowskiej, kurskiej, woroneskiej i orłowskiej (por. Masenko 2011: 17).

Omawiając kształtowanie poglądów tożsamościowych respondentów, należy wspomnieć o ich polskości. Język polski i kultura polska są elementami nowymi, ponieważ pojawiają się zwykle dopiero po decyzji o wyjeździe do Polski, do którego dochodzi szybko, na przykład następnego dnia, tygodnia, miesiąca. Polska jest kojarzona z lepszą przyszłością, możliwością realizacji marzeń, których nie udało się zrealizować w swojej ojczyźnie. Jednak jak zwykle istnieje ryzyko braku akceptacji jednostki przez nową grupę, jak również zmiany nastawienia do tej osoby jednostek, z którymi przebywała ona przed migracją.

Niektóre osoby przed przyjazdem do Polski zaczynają myśleć o zdobyciu zaufania przyszłego otoczenia poprzez udokumentowanie polskiego pochodzenia. „Wydobycie” z historii rodzinnej pradziadka Polaka pozwala na otrzymanie Karty Polaka, która może ułatwić załatwianie formalności w Polsce, choć nie zawsze jest sposobem na integrację wewnątrz grupy. Zdarzają się przypadki, kiedy nawet osoby polskiego pochodzenia bywają odrzucone przez polskie społeczeństwo i później ze swojej polskości rezygnują. Warto przytoczyć dwa przykłady z życia młodych osób odnotowane przez Ewę Golachowską i Zofię Kurzową:

[...] jak byłam w szkole, to czułam powiedzmy jakieś ograniczenie, że jestem Polką, bo „Przeczka” i to tak jak bym czuła się gorzej, jak pojechałam do Polski, to okazało się, z innej strony, że ja jestem też inna. Tu mnie traktowali jako osobę obcą, a w Polsce też była obcą, i to mnie bolało, ale zrozumiałam, że są ludzie źli i różni. I to nie zależy od państwa. Chciałabym mieszkać w Polsce i może, dlatego, że jestem bardziej świadoma siebie, może pewniejsza i nie czułamby się tam, że muszę coś komuś udowadniać, a jak człowiek młody, po szkole, to jednak było takim szokiem, ja nie mogłam zrozumieć [...] i dlatego jest takie małe przywiązanie

3.7. Tożsamość kulturowa

do tej małej ojczyzny, miejsca urodzenia, bo tu jest swoje, swoje podwórko, taki azyl, rodzina. To może łatwiej powiedzieć, że się jest Białorusinem w Polsce niż cały czas udawać, że ja jestem Polakiem. To jest taki może konformizm (Golachowska 2012: 85).

Wychowałam się na opowieściach o represjach, rzezi banderowców, a w klasie wszczynałam kłótnie, dowodząc, że w historii winę za krzywdy i niesprawiedliwości ponoszą nie tylko polscy szlachcice, ale i Ukraińcy. Staralam się opowiadać za prawdą i być po obu stronach, ale nigdy nie czułam się tam swoją. Przykro stwierdzić, że teraz w Polsce jestem Ukrainką, a przez 17 lat na Ukrainie byłam obcą, Polką (Kurzowa 2006b: 91).

Przedstawione przykłady dotyczą osób polskiego pochodzenia, ale wyraźnie pokazują problemy tożsamościowe, z którymi borykają się osoby migrujące zarówno w swoim miejscu urodzenia, jak i w Polsce.

Analizując wymienione czynniki, można zaproponować kilka strategii wyboru tożsamości:

1. Osoba wielojęzyczna, ale jednokulturowa – znajomość kolejnych języków, a nawet nowy kraj zamieszkania nie mają wpływu na tożsamość, która pozostaje bez zmian.
2. Osoba wielojęzyczna i dwukulturowa – utożsamiająca się zarówno z kulturą swojej rodziny lub grupy etnicznej, jak i z kulturą kraju osiedlenia.
3. Osoba wielojęzyczna i wielokulturowa – z powodu występowania przedstawicieli wielu narodów i kultur w swojej rodzinie utożsamia się z nimi w różny sposób.
4. Osoba wielojęzyczna i „sytuacyjno kulturowa” – na przykład w Polsce uznawana za Ukrainkę, a na Ukrainie za Polaka. W tej kategorii znajdują się także osoby nieuznawane za swoje przez poszczególne grupy narodowościowe i etniczne.

Niniejsza propozycja klasyfikacji strategii tożsamości kulturowej osób wielojęzycznych znalazła swoje odzwierciedlenie w odpowiedziach respondentów.



Rozdział 4

Charakterystyka badanej populacji oraz opis metody badawczej

Socjologiczne i socjolingwistyczne badania na Ukrainie w ciągu ostatnich dziesięciu lat zaczynają nabierać niebywałego rozmachu. Najważniejsze zagadnienia, które interesują badaczy, to aktualna moc języka ukraińskiego i jego konkurencja z językiem rosyjskim – zarówno jako języka pierwszego, jak i jako języka domowego. Największą instytucją, która przeprowadza tego typu badania, jest Centrum im. Razumkowa. Obok badań socjologów, należy wyróżnić dwie prace językoznawcze, mianowicie wyniki badań przeprowadzonych w ramach projektu INTAS (2006-2008) pod kierunkiem Julii Besters-Dilger (2010) oraz pracę Haliny Zalizniak i Łarysy Masenko *Мовна ситуація Києва: День сьогоднішній та прийдешній* (2001). Sporadycznie inni badacze próbują badać opisywaną dwujęzyczność w swoich środowiskach (Матвеева 2017: 52-59; Руда 2017: 59-68; Ткачук 2017: 68-77). Przedstawiając wyniki badań ankietowych, piszący te słowa będzie się odwoływać do badań prowadzonych na Ukrainie.

Badan ankietowych nad ukraińsko-polską dwujęzycznością jest bardzo mało. Najczęściej zainteresowania badaczy skupiają się na uczniach polskich szkół na Ukrainie. Natomiast brakuje prac, które prezentowałyby sytuację języka polskiego osób niepolskiego pochodzenia. Jedyną publikacją, która przedstawia wyniki badań

ilościowych, jest praca *Bilingwizm ukraińsko-polski w świetle badań ankietowych* (Levchuk 2015: 143-160), w której można znaleźć porównania odpowiedzi osób polskiego pochodzenia z odpowiedziami osób niepolskiego pochodzenia. W poszczególnych częściach rozdziału będę odwoływać się do pracy z 2014 roku.

4.1. Wykorzystanie innych prac badawczych przy tworzeniu ankiety

Podstawą omawianej ankiety była ta stosowana w trakcie prowadzenia badań nad dwujęzycznością ukraińsko-polską w 2014 roku. Niektóre pytania zostały zmodyfikowane o dodatkowe możliwości odpowiedzi (na przykład motywacja wyboru języka komunikacji, poczucie tożsamości, stosunek emocjonalny do języków), a pozostała część pytań została zaczerpnięta z pracy Michała Głuszkowskiego *Socjologia w badaniach dwujęzyczności* (2013), w której w rozdziale trzecim zostały przedstawione koncepcje zostosowania teorii socjologicznych w badaniach dwujęzyczności. Z pracy Williama Mackeya (1968: 565) zostało zaczerpnięte i zmodyfikowane pytanie o wybór języka modlitwy, przekleństw, pisania pamiętników (w tym blogów internetowych), robienia notatek i wyrażania emocji. Podstawą do stworzenia pytań dotyczących języka mediów była część monografii Marzeny Błasiak *Dwujęzyczność i ponglish. Zjawiska językowo-kulturowe polskiej emigracji w Wielkiej Brytanii* (2011). Autorka badała preferencje językowe w trakcie opisu biografii językowej jednostki, natomiast w niniejszej pracy pytanie o nie zadano wszystkim respondentom.

Po dostosowaniu do omawianej rzeczywistości językowej pytań zaczerpniętych z innych prac, oprócz języka ukraińskiego i polskiego, pytania poszerzono o język rosyjski, który został potraktowany równorzędnie z pozostałymi językami.

4.2. Terminy i miejsca prowadzonych badań

Przystępując do badań, chciałem zebrać możliwie największą próbę badanych. Decyzja ta była podyktowana brakiem opracowań lingwistycznych na temat trójjęzyczności osób niepolskiego pochodzenia. Podstawowymi miejscami badań były ośrodki prowadzące naukę języka polskiego w Kijowie i we Lwowie oraz polskie uniwersytety w Krakowie i Warszawie. Dane pozyskane w pozostałych ośrodkach miały uzupełnić materiał badawczy, pokazując interesującą mnie sytuację panującą zarówno w dużych, jak i w mniejszych miejscowościach. Jednocześnie badania ankietowe przez Internet pozwoliły na zebranie odpowiedzi respondentów mieszkających we wszystkich obwodach Ukrainy i w Polsce. Jednocześnie w każdym badanym ośrodku próbowałem nagrać kilka rozmów, żeby w sposób wyczerpujący pokazać sytuację ankietowanych wywodzących się z różnych części Ukrainy, a obecnie mieszkających w różnych częściach i Polski, i Ukrainy.

Badania ankietowe zostały przeprowadzone w dwu etapach:

- **Pierwszym** etapem było rozpoczęcie badań ankietowych za pomocą strony internetowej profitest.pl, gdzie wszyscy chętni od 21 lutego 2015 roku mogli wypełnić ankietę.
- **Drugi** etap polegał na prowadzeniu badań ankietowych w grupach fokusowych na Ukrainie i w Polsce. W lutym i marcu 2016 roku badania zostały przeprowadzone w Kijowie (Dom Polski, Akademia Kijowsko-Mohylańska, liceum Prestiż), we Lwowie (Uniwersytet Lwowski, Katolicki Uniwersytet we Lwowie, Politechnika Lwowska) oraz w Ostrogu (Akademia Ostrogska). Badania na Ukrainie zostały zakończone 15 kwietnia 2016 roku. Zdecydowanie dłużej badania trwały w Polsce. Oprócz Krakowa badaniami ankietowymi zostały objęte Myślenice (Małopolska Szkoła Gościnności), Katowice (Uniwersytet Śląski), Lublin (Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Katolicki Uniwersytet Lubelski im. Jana Pawła II oraz Wyższa Szkoła Prawa i Administracji) i Warszawa (Uczelnia Łazarskiego). Badania ankietowe zakończyły się w czerwcu 2017

roku. Celem niniejszych badań było przedstawienie sytuacji językowej trójjęzycznych Ukraińców niepolskiego pochodzenia oraz ilustracja danych statystycznych wypowiedziami badanych.

Drugim bardzo ważnym elementem są badania biografii językowych, które później, ze względu na akwizycję językową, zostały przedstawione w postaci modeli stawania się i bycia trójjęzycznym. Opis studiów przypadku osób dwujęzycznych w zaproponowanej w pracy wersji modeli już wcześniej był stosowany przez W. Miodunkę i M. Guillermo-Sajdak. Nowością jest opis trójjęzyczności języków słowiańskich. Prowadząc badania ankietowe, zachęcałem uczestników do rozmów na temat ich biografii językowej. Zgromadzone w pracy studia przypadków są najtrafniejszymi przykładami stworzonych modeli. Najważniejszym założeniem było odnalezienie badanych, dla których każdy z opisywanych języków odgrywał inną rolę. Mianowicie, dla języka ukraińskiego – języka pierwszego, języka drugiego oraz języka kraju osiedlenia się. Po migracji do Polski jako język pierwszy raczej pozostaje bez zmian, natomiast moje zainteresowanie wzbudziła sytuacja języka jako drugiego na Ukrainie oraz zmiana po migracji. Język rosyjski, który w przeciwieństwie do ukraińskiego pozostaje ważnym językiem na arenie międzynarodowej, z pewnością może mieć inną sytuację jako język drugi w kolejności przyswajania. Konkurencja języka rosyjskiego, głównie jako drugiego, z językiem polskim – w moim przekonaniu – jest specyficznym, dotąd niezbadanym zagadnieniem, na które postaram się zwrócić szczególną uwagę.

4.3. Respondenci i ich podział na grupy

Po opracowaniu wyników badań przydatnych do dalszej analizy ankiet było 1160⁴⁰. Wszyscy respondenci zostali podzieleni na cztery grupy.

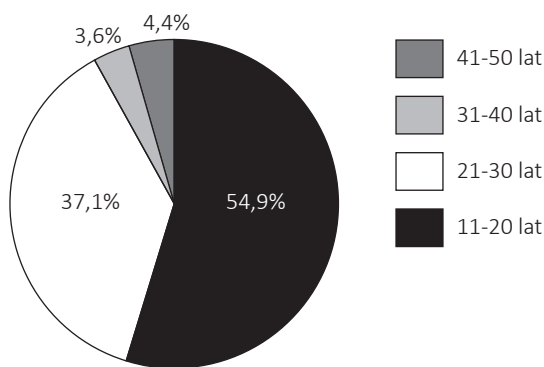
⁴⁰ W niniejszym opracowaniu nie zostały uwzględnione wyniki badań respondentów, którzy mają polskie pochodzenie, czyli posiadają rodzica lub dziadka Polaka.

4.3. Respondenci i ich podział na grupy

Pierwsza grupa – grupa U – to osoby niepolskiego pochodzenia, które w momencie prowadzenia badań mieszkały na Ukrainie. Druga grupa – grupa P – to osoby niepolskiego pochodzenia, które w momencie prowadzenia badań mieszkały w Polsce. W obu grupach, U i P, było po 450 respondentów. Pozostałe dwie grupy to osoby, które zadeklarowały polskie pochodzenie jednego ze swoich pradiadków. Decyzja o włączeniu do badań tych respondentów wiąże się z założeniem, że pradiadkowie rzadko biorą udział w wychowaniu prawnuków, dlatego w niniejszej pracy z góry zakłada się, że ich odpowiedzi będą zbliżone do odpowiedzi respondentów niepolskiego pochodzenia, co należałoby jednak zweryfikować. W grupie oznaczonej Up (badani, którzy mają pradiadka Polaka i mieszkają na Ukrainie) znalazło się 221 respondentów, a w grupie Pp – 39 respondentów. W dalszej części pracy na oznaczenia poszczególnych grup będą używane wprowadzone tu skróty.

4.3.1. Profil grupy U

Jak już wspomiano wcześniej, do tej grupy zakwalifikowano 450 respondentów. Ze względu na wiek można ich podzielić na podgrupy zaprezentowane na wykresie 2.

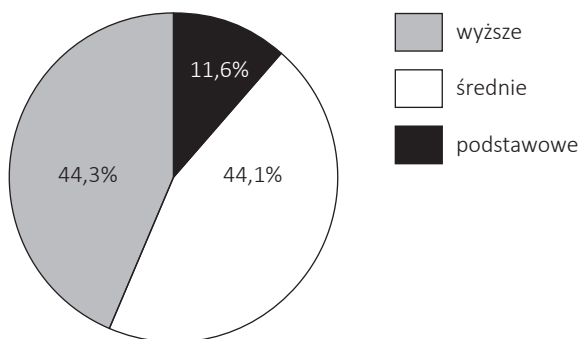


Wykres 2. Wiek respondentów z grupy U. Opracowanie własne

Jeśli chodzi o płeć, w badanej grupie dominowały kobiety – 73,8%, mężczyzn było tylko 26,2%. W zakresie miejsca urodzenia informatorzy reprezentowali wszystkie regiony Ukrainy, co widać na mapie 1.

Najwięcej respondentów urodziło się w Kijowie – 16,2%, następnie w obwodzie lwowskim – 13,3% oraz w obwodzie kijowskim – 11,6%. Tylko 2,4% respondentów urodziło się poza Ukrainą, głównie na terenie współczesnej Rosji. W chwili prowadzenia badań informatorzy podali miejsca zamieszkania, które zostały wskazane na mapie 2.

Najwięcej respondentów mieszkało w miejscach prowadzenia badań ankietowych, tzn.: w Kijowie – 47,4%, w obwodzie lwowskim – 16,6% oraz w obwodzie rówieńskim – 10,7%. Jeśli chodzi o obywatelstwo, to 99,1% respondentów posiadało obywatelstwo ukraińskie. Poziom wykształcenia badanych został przedstawiony na wykresie 3.

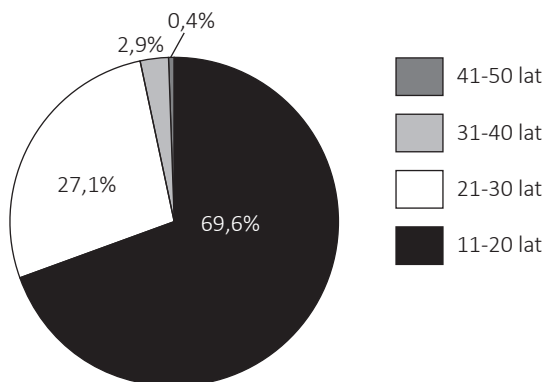


Wykres 3. Poziom wykształcenia respondentów z grupy U. Opracowanie własne

Z wykresu 3 wynika, że prawie 12% badanych było uczniami szkół, 45% stanowili absolwenci liceów i najczęściej kontynuowali oni naukę na studiach wyższych, a ponad 43% miało już wykształcenie wyższe (najczęściej licencjackie) i kontynuowało naukę na studiach magisterskich lub pracowało zawodowo. Należy wspomnieć, że aż 68,8% ojców respondentów oraz 72,1% matek miało wykształcenie wyższe, czyli badani wywodzili się głównie z rodzin inteligentnych.

4.3.2. Profil grupy P

Podobnie jak w przypadku grupy U, w grupie P było 450 badanych. Podział informatorów ze względu na wiek prezentuje wykres 4.

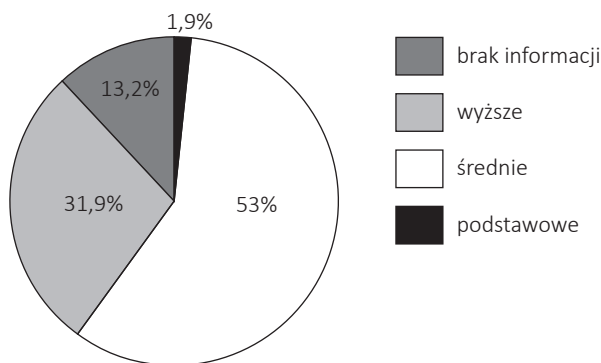


Wykres 4. Wiek respondentów z grupy P. Opracowanie własne

W grupie tej dominowały kobiety – 63,8%, mężczyzn było 36,2%. Należy zwrócić uwagę, że w grupie P było najwięcej mężczyzn w porównaniu z pozostałymi grupami. W kwestii miejsca urodzenia informatorzy reprezentowali wszystkie regiony Ukrainy, co zostało uwidocznione na mapie 3.

Najwięcej respondentów urodziło się w Kijowie – 13,6%, następnie w obwodzie dniepropietrowskim – 9,2% oraz w obwodzie lwowskim – 7,4%. Należy zaznaczyć, że migranci z Ukrainy nie zawsze wywodzili się z zachodniej części kraju, a dość często były to osoby z centrum i z południa oraz z terenów wschodnich. W Polsce respondenci mieszkali głównie w miejscach prowadzenia badań (mapa 4).

Najwięcej respondentów mieszkało w Krakowie (27,7%), na Lubelszczyźnie (15,8%) oraz na Śląsku (12,5%), czyli w miejscach prowadzenia badań. Spośród badanych 97,2% respondentów posiadało ukraińskie obywatelstwo. Poziom wykształcenia badanych przedstawia wykres 5.

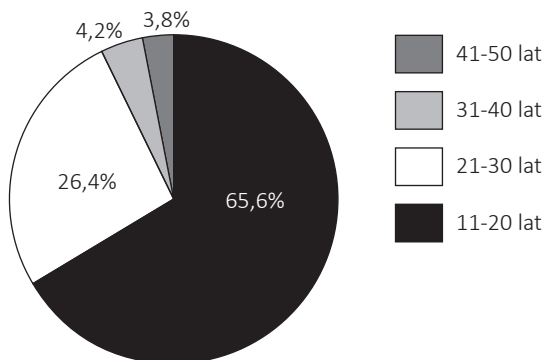


Wykres 5. Poziom wykształcenia respondentów z grupy P. Opracowanie własne

Z przedstawionego wykresu wynika, że prawie 2% badanych było uczniami szkół, 53% stanowili absolwenci liceów, którzy obecnie najczęściej kontynuują naukę na studiach wyższych. Prawie 32% miało już wykształcenie wyższe (najczęściej licencjackie) i kontynuowało naukę na studiach magisterskich lub pracowało zawodowo. Należy wspomnieć, że aż 69,5% ojców respondentów oraz 74,8% matek miało wykształcenie wyższe, czyli badani wychowywali się głównie w rodzinach z wyższym wykształceniem.

4.3.3. Profil grupy Up

W przeciwieństwie do poprzednich grup, grupa Up była prawie o połowę mniejsza, liczyła bowiem tylko 221 osób. Podział respondentów ze względu na wiek prezentuje wykres 6.

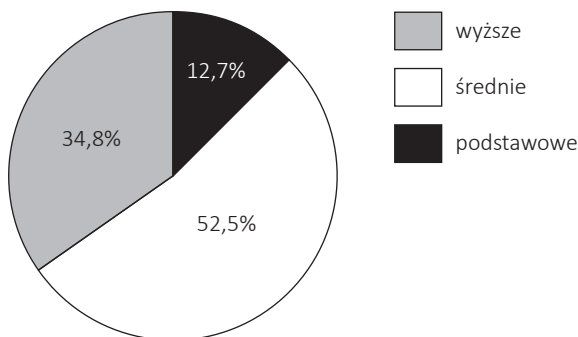


Wykres 6. Wiek respondentów z grupy Up. Opracowanie własne

Jeśli chodzi o płeć, dominowały kobiety – 74,2%, mężczyzn było zaledwie 25,8%. W zakresie miejsca urodzenia informatorzy reprezentowali wszystkie regiony Ukrainy, co widać na mapie 5.

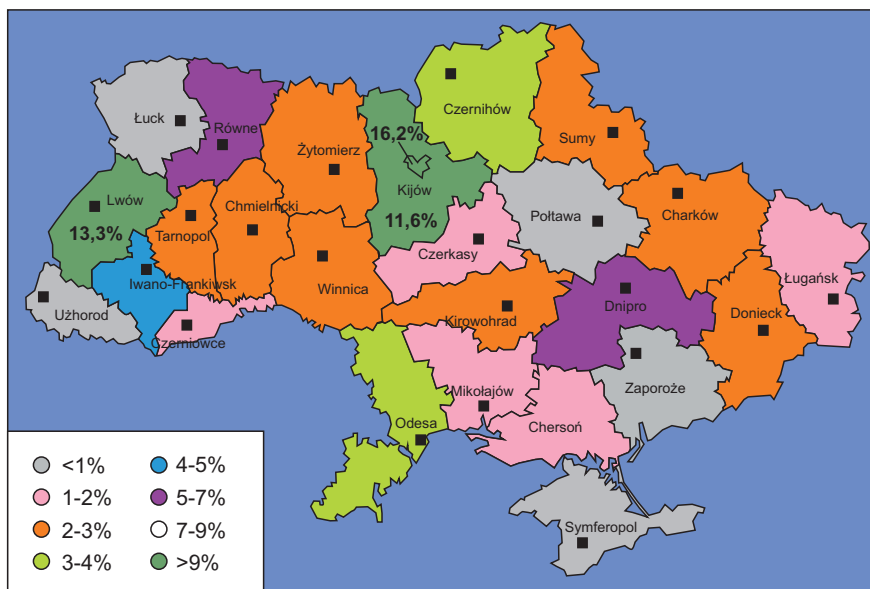
Najwięcej respondentów urodziło się: w obwodzie lwowskim (18,1% badanych), w Kijowie (16,7%) oraz w obwodzie kijowskim (14%). W czasie prowadzenia badań respondenci mieszkali w różnych obwodach (mapa 6).

Najwięcej z nich mieszkało w Kijowie (43,9%), w dalszej kolejności w obwodzie lwowskim – 22,6% oraz w obwodzie rówieńskim – 7,7%. Ukraińskie obywatelstwo miało 99,5% badanych. Poziom wykształcenia informatorów w czasie prowadzenia badań prezentuje wykres 7.

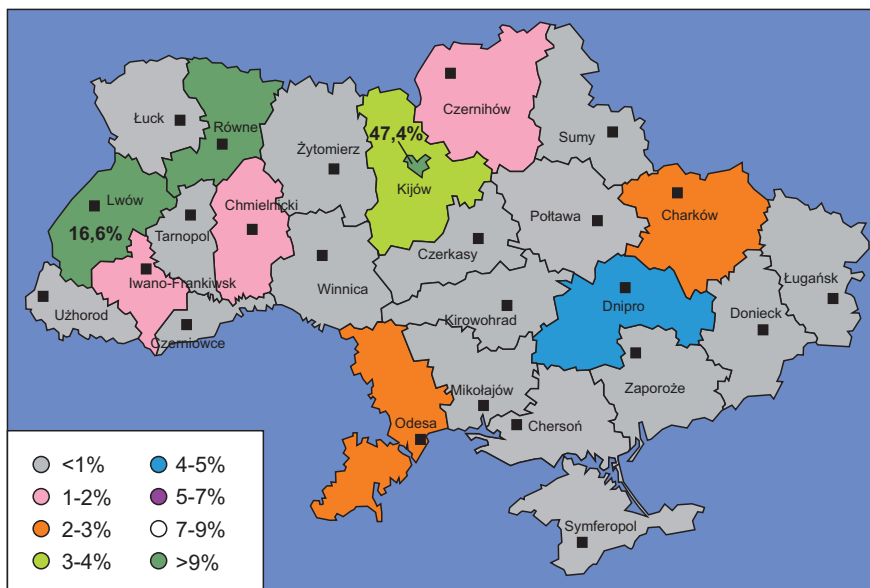


Wykres 7. Poziom wykształcenia respondentów z grupy Up. Opracowanie własne

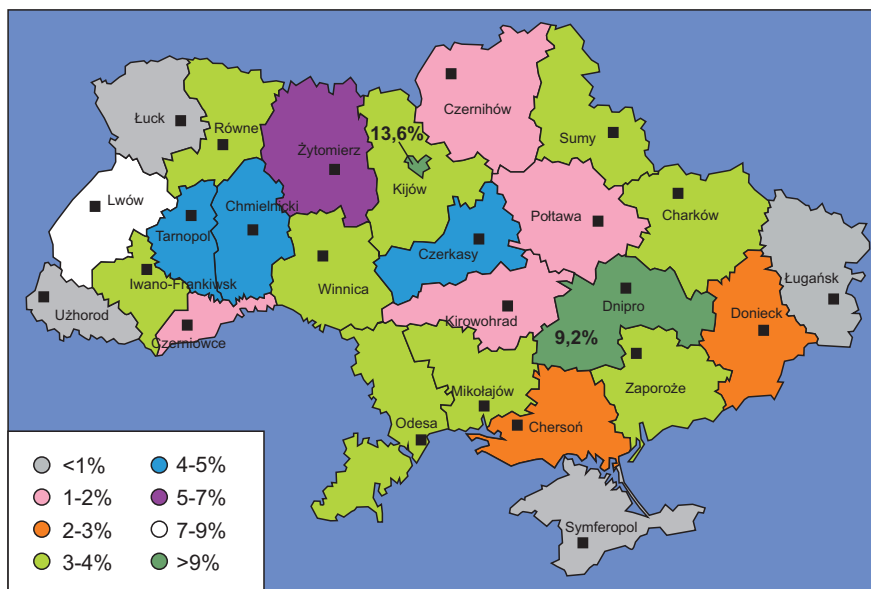
Ponad połowa respondentów miała wykształcenie średnie, a większość z nich studiowała na uczelniach wyższych. Ponad 12% badanych uczęszczało do szkół średnich, a co trzeci z wszystkich badanych miał już wyższe wykształcenie (najczęściej licencjackie) i kontynuował studia magisterskie. Wśród rodziców respondentów 71% ojców i 77,1% matek miało wyższe wykształcenie.



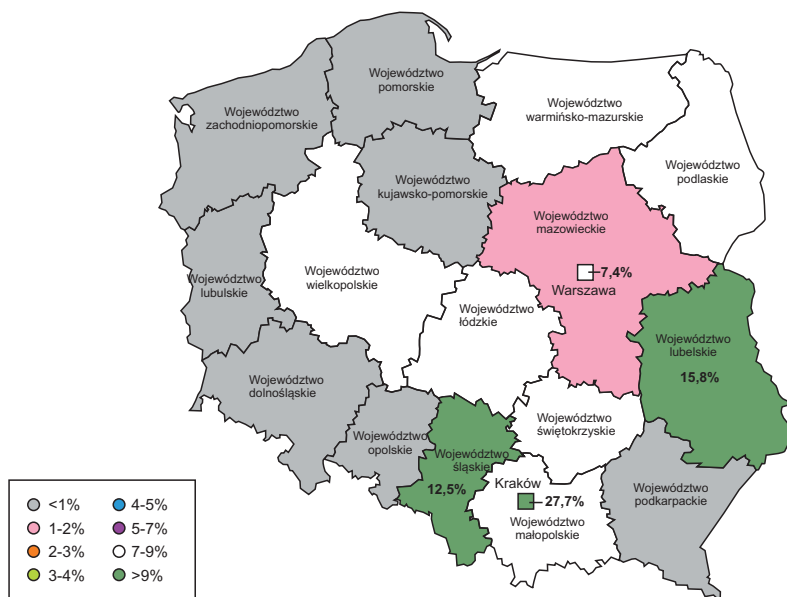
1. Miejsce urodzenia respondentów z grupy U (respondenci niepolskiego pochodzenia mieszkający na Ukrainie). Opracowanie własne.



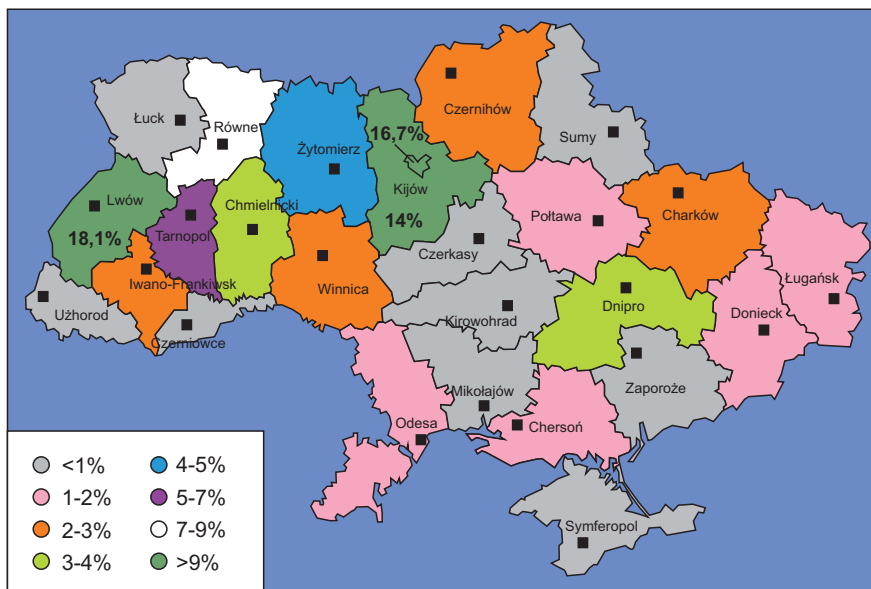
2. Miejsce zamieszkania respondentów z grupy U (respondenci niepolskiego pochodzenia mieszkający na Ukrainie). Opracowanie własne.



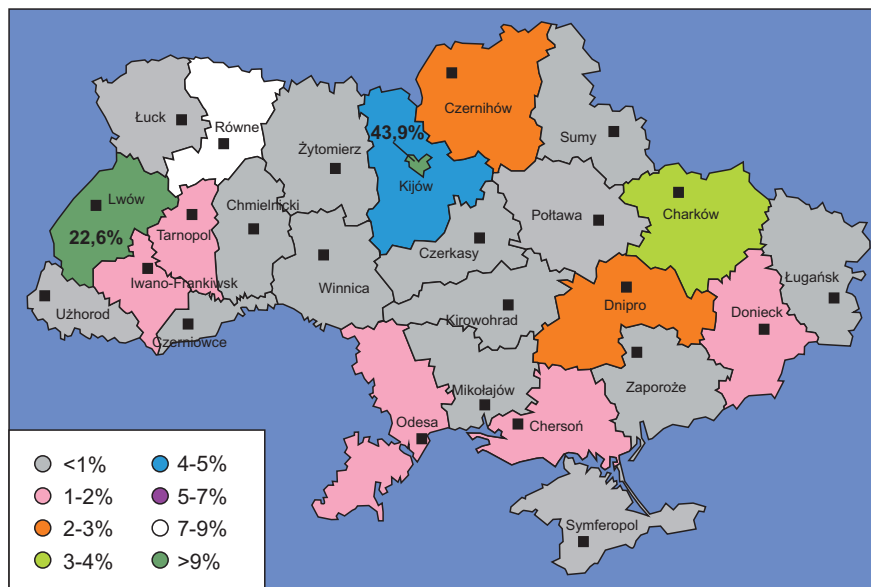
3. Miejsce urodzenia respondentów z grupy P (respondenci niepolskiego pochodzenia mieszkający w Polsce). Opracowanie własne.



4. Miejsce zamieszkania respondentów z grupy P (respondenci niepolskiego pochodzenia mieszkający w Polsce). Opracowanie własne.



5. Miejsce urodzenia respondentów z grupy Up (respondenci, którzy mają pradziadka Polaka i mieszkają na Ukrainie). Opracowanie własne.



6. Miejsce zamieszkania respondentów z grupy Up (respondenci, którzy mają pradziadka Polaka i mieszkają na Ukrainie). Opracowanie własne.



7. Miejsce urodzenia i zamieszkania informatorów badań jakościowych.

Opracowanie własne.

Miejsce urodzenia:

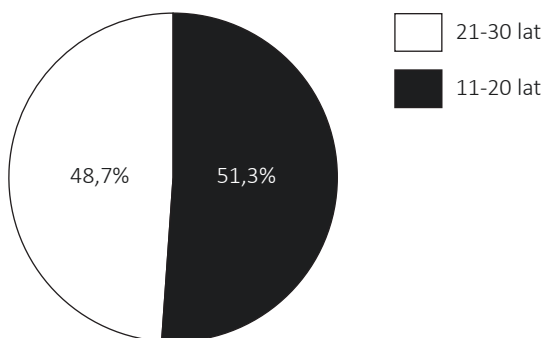
Boryslaw (obwód lwowski), Charków, Mikołajów, Otynia (obwód iwano-frankowski), Gródek (obwód lwowski), Winnica, Korzec (obwód rówieński), Ostróg (obwód rówieński), Równe, Lwów, Łuck.

Miejsce zamieszkania:

Kijów, Zaporozże, Warszawa, Lublin, Iwano-Frankowsk, Lwów, Kraków, Równe.

4.3.4. Profil grupy Pp

Grupa Pp była najmniejsza ze wszystkich grup, bo liczyła tylko 39 badanych. Podział respondentów ze względu na wiek przedstawia wykres 8.

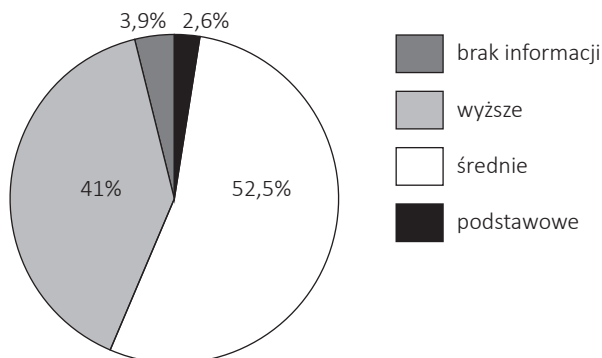


Wykres 8. Wiek respondentów z grupy Pp. Opracowanie własne

W grupie Pp nie było informatorów w przedziale wiekowym 31-40 lat ani 41-50 lat, co zdecydowanie różniło ją od pozostałych grup. Jeśli chodzi o płeć, więcej było kobiet (74,4%), mężczyzn było tylko 25,6%.

Najwięcej respondentów urodziło się w obwodzie lwowskim (15,4%) i obwodzie dniepropietrowskim (12,8%). Jednakowa była liczba respondentów (10,3%) pochodzących z trzech obwodów: winnickiego, charkowskiego i iwanofrankowskiego.

Po przyjeździe do Polski najwięcej osób badanych osiedliło się w Krakowie (51,3%), mniej w Warszawie (17,9%) oraz na Lubelszczyźnie (12,8%). Obywatelami Ukrainy było 97,4% badanych. Poziom wykształcenia respondentów przedstawia wykres 9.



Wykres 9. Poziom wykształcenia respondentów z grupy Pp. Opracowanie własne

W opisywanej grupie, podobnie jak i w grupie P, było mało uczniów szkół – tylko 2,6%. Ponad połowa respondentów miała średnie wykształcenie i kontynuowała naukę na studiach; 41% miało wyższe wykształcenie.



Trójjęzyczność ukraińsko-rosyjsko-polska w świetle badań ankietowych

5.1. Motywacja do nauki języka polskiego

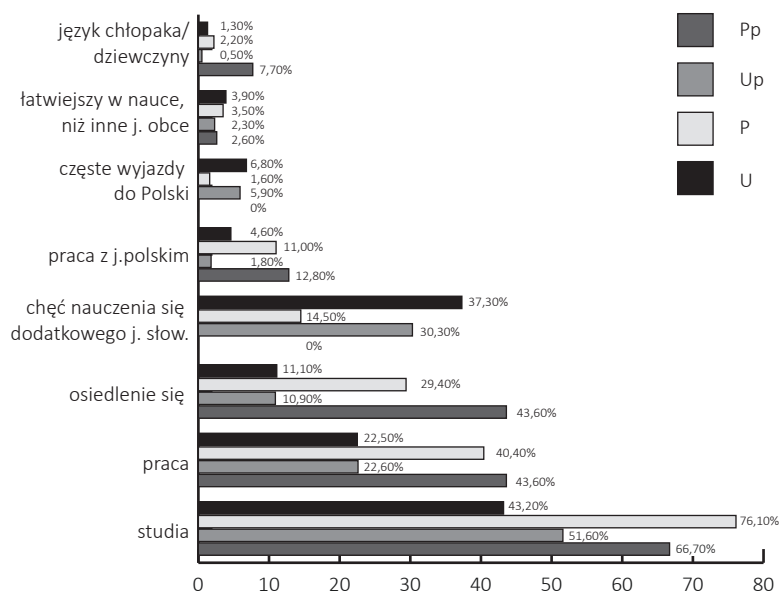
Dość powszechnym zjawiskiem na Ukrainie jest ukraińsko-rosyjska dwujęzyczność. Młode osoby najczęściej uczą się języka angielskiego, rzadziej innych języków obcych. Motywy uczenia się języka polskiego przedstawia wykres 10⁴¹.

Głównym motywem, wymienianym przez przedstawicieli wszystkich grup, były studia. W grupie U nad możliwością rozpoczęcia studiów w Polsce zastanawiało się 43,2%, a w grupie P aż 76,1% już studiuje w Polsce. Należy wspomnieć o obowiązku uczenia się języka polskiego na studiach zarówno na Ukrainie, jak i w Polsce. Sami respondenci, w komentarzach, tak opisywali tę sytuację:

⁴¹ W opracowaniu niniejszej monografii stosowano narzędzia i zasoby Clarin-PL (<http://clarin-pl.eu/pl/strona-glowna/>): Mowa (narzędzie do przetwarzania mowy, <http://mowa.clarin-pl.eu/>), KonText (przeglądarka do przeszukiwania zasobów językowych, https://kontext.clarin-pl.eu/run.cgi/first_form), Polish-Ukrainian Parallel Corpus (<http://hdl.handle.net/11321/535>). Wszelkie zasoby językowe magazynowano w Repozytorium Clarin-PL (dSpace, <https://clarin-pl.eu/dspace/>) i/lub w Clarin Cloud (Otwarta chmura, <https://nextcloud.clarin-pl.eu/index.php/apps/files/?dir=/&fileid=215435>).

- *це один із курсів в моєму університеті*⁴² (U15⁴³)
- *bo zmuszają go uczyć [się] na uniwersytecie* (U125)
- *jest przedmiotem na uniwersytecie* (Up19).

Wśród motywacji na drugim miejscu należy wymienić możliwość podjęcia pracy zarobkowej w Polsce. Tylko ok. 23% badanych w grupach U i Up rozważało taką możliwość, natomiast respondenci mieszkający w Polsce myśleli o takiej możliwości zdecydowanie częściej (40,4-43,6%).



Wykres 10. Motywacja respondentów do uczenia się języka polskiego. Opracowanie własne

⁴² „Jest jednym z języków lektoratowych na mojej uczelni”.

⁴³ Jeśli zamiast liczby pojawia się symbol informatora, to znaczy, że dany powód wskazała tylko ta jedna osoba.

Trzecim najczęściej wskazywanym motywem była chęć osiedlenia się w Polsce. Ankietowani, którzy mieszkali na Ukrainie, rzadziej wybierali tę odpowiedź (10,9-11,1%), natomiast respondenci już mieszkający w Polsce rozważali taką możliwość zdecydowanie częściej – 29,4% w grupie P i aż 43,6% w grupie Pp. Większość respondentów nie miała pewności w tej kwestii, o czym świadczy krótki komentarz informatorki: *żeby mieszkać w Polsce (nie jestem pewna, że na stałe)* (U87). Sam pobyt w Polsce często zmusza do uczenia się języka kraju osiedlenia: *dlatego, że mieszkam w Polsce, więc zmuszona uczyć [się]* (P165).

Ankietowani, którzy już podjęli decyzję o pozostaniu w Polsce na stałe, muszą zdać egzamin certyfikacyjny, żeby uzyskać polskie obywatelstwo. Jest to jeszcze jeden z powodów, dla których uczą się języka polskiego: *żeby otrzymać obywatelstwo* (P154).

Język polski, podobnie jak ukraiński i rosyjski, należy do języków słowiańskich. Podobieństwo tych języków staje się dodatkową motywacją do uczenia się polskiego, szczególnie wśród respondentów mieszkających na Ukrainie (30,3-37,3%). Ponadto jest on łatwiejszy w nauce niż tradycyjne języki obce, tzw. języki kongresowe (2,3-3,9%). W komentarzach badani tłumaczyli tę sytuację chęcią bycia poliglotą (*znać więcej języków*) lub chęcią własnego rozwoju (*dla własnego rozwoju*).

Język polski czasami jest narzędziem pracy. Uważa tak ok. 5% badanych mieszkających na Ukrainie oraz ok. 13% mieszkających w Polsce. Część respondentów już pracuje w Polsce lub w polskich firmach działających na Ukrainie, o czym świadczą takie ich komentarze:

- *chcę pracować w środowisku międzynarodowym myślę że będzie potrzebny w pracy*⁴⁴ (30 Pp)
- *mój przyszły zawód wymaga znajomości języka polskiego* (2 odpowiedzi)

⁴⁴ Przytaczane wypowiedzi badanych są cytowane w oryginalnej postaci, zgodnej z zapisem stosowanym przez nich i zawierającym błędy wynikające z aktualnych kompetencji językowych respondentów.

- *pracuję w polskich firmach – uczę się dla siebie, żeby pojechać do Polski, porozmawiać z kierownictwem* (U56)
- *хочу працювати перекладачем*⁴⁵ (P87)
- *навчати польської (робота)*⁴⁶ (U89).

Należy wspomnieć, że znajomość języka polskiego była także wskazywana jako potrzebna do badań naukowych i pisania artykułów w języku polskim:

- *żeby pisać artykuły naukowe, badać źródła w języku polskim* (3 odpowiedzi).

Nielicznym informatorom mieszkającym na Ukrainie (ok. 5%) znajomość polszczyzny jest potrzebna do komunikacji podczas ich częstych wyjazdów do Polski, czasami w celach turystycznych.

Najrzadziej padała odpowiedź, że polszczyzna jest językiem poznanej kochanej osoby (wyjątkiem jest tylko grupa Pp). Prawdopodobnie ta odpowiedź często wiązała się z poprzednimi i była skutkiem znajomości języka polskiego. Świadczy o tym następujący komentarz:

- *Język polski jest moją miłością. Poza tym studiuję w Polsce, pracuję tu i mój chłopak jest Polakiem* (P98).

W komentarzach do tego pytania osoby, które deklarowały polskie pochodzenie swoich pradiadków, powody uczenia się polskiego tłumaczyły swoim polskim pochodzeniem:

- *jest językiem moich przodków i lubię ten język* (Pp23)
- *bo uważam go za język ojczysty, chociaż urodziłam się na Ukrainie* (P89)
- *niektóre osoby mówią po polsku u mnie na wsi, dla tego łatwo mi się udało go nauczyć się tutaj w Polsce* (P420)

⁴⁵ „Chciałbym pracować jako tłumacz”.

⁴⁶ „Uczyć polskiego (praca)”.

5.2. Tożsamość badanych

- *to jest język mojego pradziadka* (Up221)
- *jest językiem mojej prababci* (Pp24)
- *jest językiem moich pradziadków* (P49).

Niezależnie od wybranej odpowiedzi wielu respondentów dodało, że lubi język polski lub Polskę jako kraj. Niektórzy mieli polskojęzycznych kolegów, o czym świadczą przykładowe komentarze:

- *dla przyjemniejszego spędzania wolnego czasu, żeby lepiej rozumieć ludzi* (U18)
- *podoba mi się język polski* (P367)
- *bo to mi sprawia przyjemność* (Up59)
- *jestem zafascynowany w języku polskim* (U99)
- *mam przyjaciół w Polsce* (U199)
- *bo myślę, że ten język jest ważny w moim życiu* (U388).

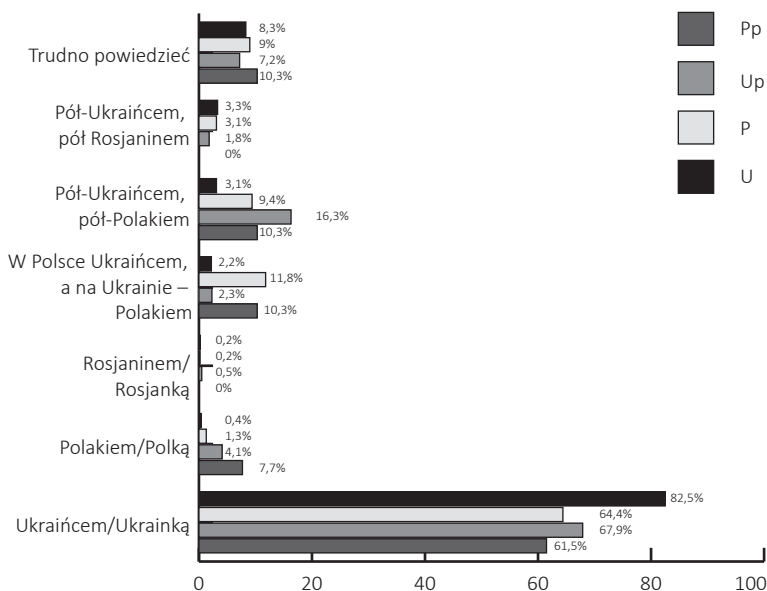
5.2. Tożsamość badanych

Ważnym zagadnieniem jest poczucie tożsamości narodowej, które niekoniecznie musi się zmieniać w momencie emigracji do Polski. Odpowiedzi respondentów prezentuje wykres 11.

Najwięcej mieszkających na Ukrainie respondentów deklarowało swoją ukraińską tożsamość (82,5%). Pewną różnicę w odpowiedziach można zobaczyć w grupie Up (67,9%). Dla porównania, według badań prowadzonych w 2017 roku przez Centrum im. Razumkowa w Kijowie aż 92% respondentów deklarowało ukraińską tożsamość (por. Razumkow 2017: 25). Jednak w czasie powszechnego spisu ludności w 2001 roku ukraińską narodowość zadeklarowało 77,8% badanych (*Всеукраїнський перепис...* 2001), a pięć lat później, w ramach projektu INTAS, 77% (Besters-Dilger 2010: 358). W badaniach nad ukraińsko-polskim bilingwizmem w 2014 roku ukraińską tożsamość wskazało z kolei 84,2% badanych w grupie osób niepolskiego pochodzenia (Levchuk 2015: 145). Informatorzy, którzy już przyjechali do Polski, w nielicznych przypadkach zaczynają utożsamiać się również

z kulturą polską. Wyłącznie ukraińską tożsamość deklaruje 61,5-64,4% respondentów. Należy też podkreślić, że informatorzy nie wstydzili się swojego pochodzenia i tożsamości narodowej, o czym świadczą następujące komentarze:

- *jestem ukraińką i nie chciałabym w teraźniejszości zmieniać swojego obywatelstwa* (Pp26)
- *Без вагань відповідаю, що я українка*⁴⁷ (U449)
- *Nic specjalnego, jestem ukraińką* (U320).



Wykres 11. Poczucie tożsamości narodowej respondentów. Opracowanie własne

Do tej grupy należy zaliczyć także przedstawicieli Tatarów z Krymu, którzy na Ukrainie mówią o przynależności do grupy etnicznej, natomiast poza granicami ojczyzny czują się Ukraińcami, o czym świadczy komentarz:

⁴⁷ „Bez zastanowienia się odpowiadam, że jestem Ukrainką”.

5.2. Tożsamość badanych

– в Україні – кримський татарин, за кордоном – українець⁴⁸ (P390).

Wyłącznie polską tożsamość narodową deklarowali tylko nieliczni. Liczba informatorów niepolskiego pochodzenia waha się w tym przypadku od 0,4% do 1,3%, natomiast wśród badanych polskiego pochodzenia takie deklaracje padały częściej – 4,1-7,7%. Często potwierdzeniem polskiej tożsamości było otrzymanie Karty Polaka lub fakt, że ktoś z rodziny był polskiej narodowości:

– *kiedy dostałem Kartę Polaka, potwierdziłem swoją narodowość polską* (Up28)
– *mam korzenie polskie* (Up178).

Tylko nieliczni ankietowani deklarowali rosyjską narodowość. We wszystkich grupach ta odpowiedź nie była większa niż 0,5%.

Odpowiedź: *W Polsce – Ukraińcem, na Ukrainie – Polakiem* częściej była wybierana przez osoby zamieszkałe w Polsce, zdecydowanie rzadziej przez respondentów stale mieszkających na Ukrainie.

Częste obcowanie z obiema kulturami może prowadzić do poczucia podwójnej tożsamości, kiedy informator odczuwa więź emocjonalną zarówno z kulturą ukraińską, jak i polską. Osoby niepolskiego pochodzenia rzadziej zaczynały się utożsamiać z polską kulturą (3,1-9,4%), natomiast osoby deklarujące polskie pochodzenie swoich dziadków częściej (10,3-16,3%). Informatorzy mieszkający w Polsce częściej przyznawali się do poczucia podwójnej tożsamości. Sami respondenci swoją tożsamość opisywali następująco:

– *W Polsce – Polką, a na Ukrainie – Ukrainką* (Up36)
– *Czuję się ukraińcem, ale tak że mam w sobie polaka* (Up89)
– *Jestem Ukrainką, w rodzinie w której podtrzymują polski tradycji, w mojej sytuacji nie jest możliwe nie odczuć Polskość* (Pp24)
– *Polak z ukraińską duszą* (Up211)

⁴⁸ „Na Ukrainie – Tatarem krymskim, za granicą – Ukraińcem”.

- *Mówię że urodziłem się na Ukrainie, ale mam pochodzenie żydowskie i polskie, ja uważam że nie ma różnicy jakiej narodowości człowiek ważne jest jakim jesteś* (P380)
- *Jestem Ukraińcem. Ale mam polskie pochodzenie* (Up209)
- *Ukraińiec, częściowo Polak* (Up210)
- *Ukraińiec, z polskimi korzeniami* (Up216)
- *Jestem Ukraińcem i nie wstydzę się tego. Ale mogę z pewnością powiedzieć, iż mentalnie jestem bliższy Polakom* (Up27)
- *Czuję się pół Polką, pół Ukrainką dlatego że mam Polskie pochodzenia, ale byłam urodzona na Ukrainie* (Up77)
- *Odpowiadam, iż jestem Ukrainką pochodzenia polskiego* (Up78)
- *Odpowiadam że Ukrainka, lecz w duszy Polka* (Up79).

Jeszcze inną opcją była możliwość wyboru ukraińsko-rosyjskiej tożsamości narodowej. Osoby polskiego pochodzenia rzadko wybierały taką odpowiedź (0-1,8%), w grupie niepolskiego pochodzenia taką tożsamość wskazywano nieco częściej (3,1-3,3%).

Ostatnią z możliwych do wyboru opcji była odpowiedź: *Trudno powiedzieć*, którą wybrało 7,2-10,3% respondentów. Byli to informatorzy, którzy albo w ogóle nie utożsamiali się z żadnym narodem, albo mieli tendencje do utożsamiania się z większą liczbą kultur:

- *moim zdaniem to jest tajemnica i że jestem z polski no a później się przyznam że jestem z ukraiń* (P45)
- *Jestem z Ukrainy, korzenia czyli narodowość mam Ormiańskie* (P46)
- *Że jestem po prostu człowiekiem i nie mówię o narodowości, ponieważ nie wierzę w idee narodowości i nacji* (U47)
- *у мене немає чіткої національності, фактично – я народилась в Україні, але маю дуже багатонаціональне коріння*⁴⁹ (U48)
- *Trudno powiedzieć. Ojciec pochodzi z Rosji, Mama jest ukraińką. Pradziadek był Polakiem* (Up49)
- *50 proc. – Ukrainka, 20 – Rosjanka, 30 – Polka* (Up50)
- *obywatelem świata* (U51)

⁴⁹ „W rzeczywistości nie mam wyraźnej narodowości – urodziłem się na Ukrainie, ale mam bardzo wielonarodowe korzenie”.

5.3. Język pierwszy badanych

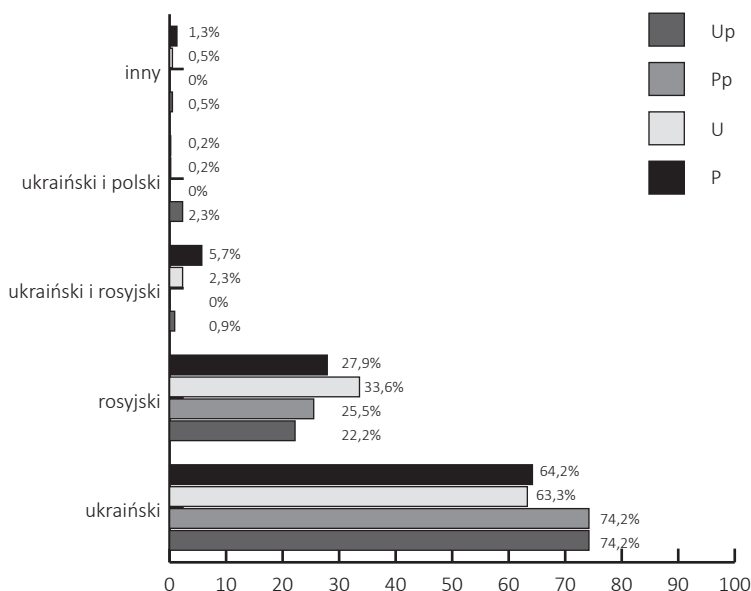
- *Nie myślałam o tym specjanie. Mieszkałam trzy lata w Polsce, teraz jestem we Włoszech, więc zdałam sobie sprawę, że z obu kultur coś dodało się do mojej osobowości. Ostro odczuwam, że jestem ukraińką, w sytuacjach, kiedy występują różnice kulturowe, kiedy myślę „Tak nigdy nie mogło stać się w Ukrainie” (P52)*
- *Ze względu na mieszanie różnych narodowości w mojej rodzinie, czuję, że po trochu należę do każdej z tych narodowości (P53)*
- *Mam mieszane pochodzenie. Dziadkowie są z Grecji, Rosji, Polski i Ukrainy i nawet z Etiopii, więc po prostu nie mogę odpowiedzieć (U56)*
- *Mam różne korzenie – białoruskie, rosyjskie, polskie, a obywatelstwo mam ukraińskie. Czuję się Słowianką (Pp23)*
- *Rosjanko-Polko-Ukraińką (kolejność jest ważna) (Up191)*
- *staram się nie odpowiadać na to pytanie (Pp17)*
- *Narodziłam się na Ukrainie, ale mam w sobie miks z trzech krajów: Rosja, Białoruś i Polska (Pp18).*

5.3. Język pierwszy badanych

Ukraińskie społeczeństwo trudno nazwać jednojęzycznym. Sytuację językową we wszystkich grupach przedstawia wykres 12.

Zanim przejdę do omawiania wyników własnych badań, chciałbym przytoczyć rezultaty innych badań socjologicznych i socjolingwistycznych z tego zakresu. W czasie powszechnego spisu ludności w 2001 roku język ukraiński był językiem pierwszym dla 67,5% obywateli Ukrainy, a 29,6% za język pierwszy uważało język rosyjski. Pozostali obywatele Ukrainy za swój pierwszy język uważają inne języki. W badaniach w ramach projektu INTAS (2006-2008) język ukraiński jako pierwszy wskazało 55,5% ankietowanych, a rosyjski – 32% (Besters-Dilger 2010: 358). W badaniach Centrum Razumkova z 2016 i 2017 roku język ukraiński jako pierwszy wybrało odpowiednio 68% i 69% badanych. W 2014 roku w ramach badań nad ukraińsko-polskim bilingwizmem język ukraiński zadeklarowało z kolei 74% ankietowanych, jednak warto pamiętać, że 49,5% badanych miało polskie

pochodzenie (por. Levchuk 2015: 151). W niniejszych badaniach ok. 64% osób niepolskiego pochodzenia w obu grupach deklaroowało, że ich językiem pierwszym jest ukraiński. Natomiast w obu grupach osób polskiego pochodzenia ten wynik był wyższy, bo wynosił aż 74,2%. Był on podobny do wyników badań z 2014 oraz z powszechnego spisu ludności, w przypadku którego mniejszość polska jako jedyna mniejszość narodowa na Ukrainie zadeklarowała język ukraiński jako pierwszy (71%), podczas gdy pozostałe mniejszości narodowe jako pierwszy wybrały język rosyjski (Masenko 2010: 116).



Wykres 12. Język pierwszy respondentów. Opracowanie własne

W grupach mających polskie pochodzenie język rosyjski był pierwszym dla 22,2-25,5%, natomiast w grupach niepolskiego pochodzenia procent ten był nieco większy – 27,9-33,6%. Informatorów, którzy wskazywali dwa pierwsze języki, było mało – języki ukraiński i rosyjski były pierwszymi dla 5,7% badanych w grupie P,

dla 2,3% w grupie U, a w pozostałych grupach odpowiedź uzyskała od 0% do 0,9% wskazań. Ukraiński i polski za swoje języki pierwsze uważało tylko 2,3% badanych w grupie Pp, natomiast w pozostałych grupach były to pojedyncze odpowiedzi (0-0,2%). Pozostaje jeszcze nieliczna grupa osób (0-1,3%), dla których językiem pierwszym był inny język niewymieniony wcześniej, najczęściej tym językiem był krymsko-tatarski język etniczny, rzadziej arabski. Sytuacja ta dotyczyła głównie Tatarów krymskich, którzy po okupacji Krymu zamieszkali zarówno w Polsce, jak i na Ukrainie.

Sami respondenci często zwracali uwagę, że mimo wyboru któregoś z języków jako pierwszego zarówno język ukraiński, jak i rosyjski były używane codziennie w życiu prywatnym, ale i zawodowym oraz publicznym:

– I język rosyjski i ukraiński dla mnie są równoważnościowe, ponieważ każdego dnia rozmawiam w dwóch językach (U355)

– Językiem macierzyńskim jest dla mnie ukraiński, ale rosyjski jest prawie na tym samym poziomie. Naprzykład w środowisku obco-krajowców, kiedy mowa dotyczy języka rosyjskiego, to odczuwam, iż ja jestem jego representerem. W życiu codziennym posługiwuję się nimi równoważnie (P345)

– Ukraiński – pierwszy dla całego Państwa, jako całej Ukrainy, jednak każdy człowiek ma prawo posługiwania się takim językiem który jest dla niego wygodniej. I też miasta wschodnie posługują się raczej na codzień językiem rosyjskim. Więc osobiście ja posługuję się rosyjskim, jednak język ukraiński jest państwowym, a więc ma pierwszeństwo (U123)

– z językiem ukraińskim spotkałem się dopiero przed szkołą, ale szybko zaczęłem mówić, nie było problemu z rozumieniem (U118)

– Urodziłem się na wschodzie i dla tego pierwszym językiem był rosyjski. Ale od 6 lat posługuję się ukraińskim (U345).

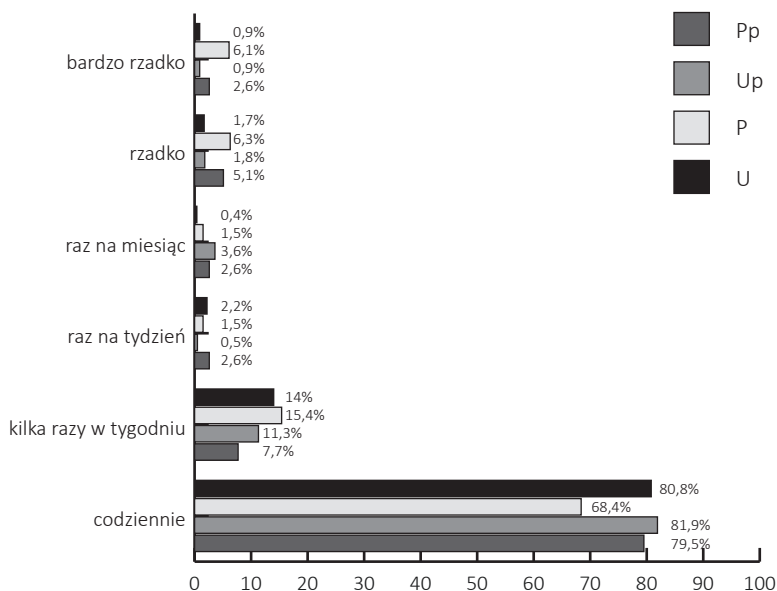
W dalszej części pracy, jeśli będzie to potrzebne, zostaną przywołane dane procentowe prezentujące odpowiedzi informatorów z pierwszym językiem rosyjskim.

5.4. Częstotliwość posługiwania się każdym z badanych języków

Z przytoczonych powyżej wypowiedzi informatorów można wywnioskować, że języki rosyjski i ukraiński są używane bardzo często bez świadomości, który z nich jest językiem pierwszym, jednak tak postawiona teza powinna być weryfikowana. Dlatego respondentom zadano pytanie dotyczące częstotliwości posługiwania się każdym z tych języków.

5.4.1. Częstotliwość posługiwania się językiem ukraińskim

Częstotliwość posługiwania się językiem ukraińskim prezentuje wykres 13.

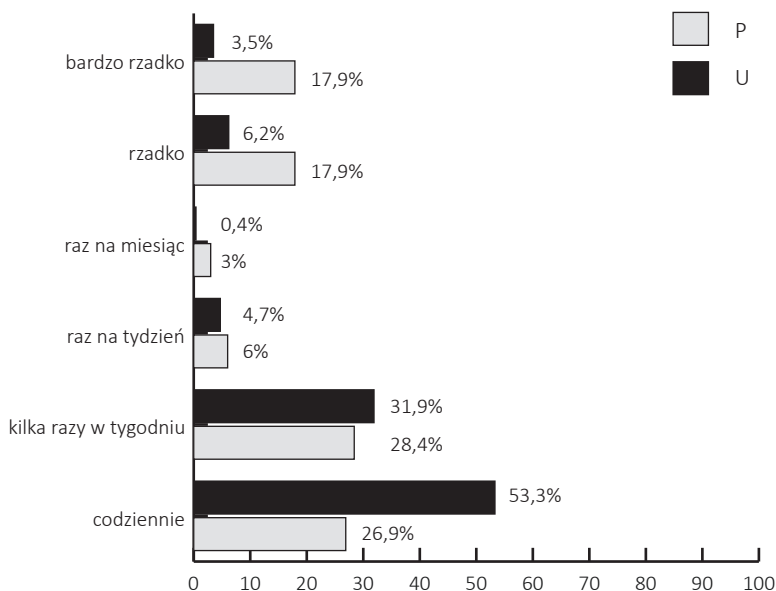


Wykres 13. Częstotliwość posługiwania się respondentów językiem ukraińskim. Opracowanie własne

5.4. Częstotliwość posługiwania się każdym z badanych języków

Analizując wykres, warto wspomnieć, że badani mieszkający w Polsce rzadziej posługują się językiem ukraińskim (68,4-79,5%), w przeciwieństwie do osób mieszkających na Ukrainie (80,8-81,9%). Odpowiedzi respondentów grupy Pp pokazują, że codziennie w Polsce językiem ukraińskim posługuje się tylko 68,4% respondentów, natomiast aż 15,4% deklaruje posługiwanie się językiem ukraińskim kilka razy w tygodniu. Ankietowani mieszkający na Ukrainie, którzy wybrali tę odpowiedź, liczą 11,3-14%. Częstym powodem do komunikacji w języku ukraińskim w Polsce jest obecność kogoś z Ukrainy w życiu respondentów, o czym świadczą takie ich komantarze:

- *Mieszkam z Ukrainką i między sobą posługujemy się językiem ukraińskim* (P67)
- *Mówię po ukraińsku tylko z kolegami i koleżankami z Zachodniej Ukrainy* (P23)
- *Mieszkam z kobietami z Ukrainy – mówią po ukraińsku* (P178).



Wykres 14. Częstotliwość posługiwania się językiem ukraińskim przez osoby z J1 rosyjskim. Opracowanie własne

W grupie P, w porównaniu z innymi grupami, jest najwięcej osób deklarujących *rzadkie* i *bardzo rzadkie* posługiwanie się językiem ukraińskim – w sumie 12,4%. Można by założyć, że są to osoby rosyjskojęzyczne, które w czasie pobytu w Polsce nie mają potrzeby komunikować się w języku ukraińskim. Częstotliwość posługiwania językiem ukraińskim przez osoby rosyjskojęzyczne obrazuje wykres 14.

Ze względu na małą liczebność grupy nie był tu stosowany podział na osoby polskiego i niepolskiego pochodzenia. W przeciwieństwie do osób ukraińskojęzycznych osoby rosyjskojęzyczne w Polsce zdecydowanie rzadziej posługują się językiem ukraińskim w życiu codziennym, natomiast tylko połowa respondentów, którzy mieszkają na Ukrainie, używa języka ukraińskiego w życiu codziennym. Ponadto co czwarty respondent w Polsce posługuje się językiem ukraińskim kilka razy w tygodniu, natomiast na Ukrainie – co trzeci. 35,8% ankietowanych *rzadko* albo *bardzo rzadko* posługuje się językiem ukraińskim w Polsce, na Ukrainie jest to tylko 9,7%. Należy wnioskować, że przydatność komunikatywna języka ukraińskiego maleje w Polsce również wśród osób z pierwszym językiem ukraińskim. Jedna z respondentek zwraca na to uwagę w swoim komentarzu w taki sposób:

– Znam częste wypadki, kiedy to Ukraińcy przechodzą na język rosyjski w Polsce, nie wiem z czym to jest związane, bo dla mnie jest to dość dziwne. Inna sprawa jak przełączasz się na język polski, ale kiedy ukraińskojęzyczni Ukraińcy, którzy w domu na terenie obwodu lwowskiego lub w Iwano-Frankowsku mówią po ukraińsku, a nagle w Warszawie w języku rosyjskim, tego nie rozumiem. Być może to jest bardziej prestiżowe w Polsce, ale byłam bardzo zaskoczona tym zdarzeniem. Bardzo chętnie przechodzą na język rosyjski z rosyjskojęzycznymi, tak samo z Rosjanami, Białorusinami, gdzie większość Białorusinów rozumie ukraiński. Ja osobiście rozmawiałam z nimi po ukraińsku, a oni albo po rosyjsku albo po białorusku, komu jak było wygodniej. Nigdy nie przechodziłam na język rosyjski, ale dużo tych, którzy są świadomi i popierali Rewolucję Godności, ale świadomości, że to jest język okupanta, moim zdaniem, nie mają. Inna sprawa, kiedy osoba nie rozumie i nie można się z nią dogadać w żadnym innym języku, tylko rosyjskim. Ale zupełnie inna, kiedy

5.4. Częstotliwość posługiwania się każdym z badanych języków

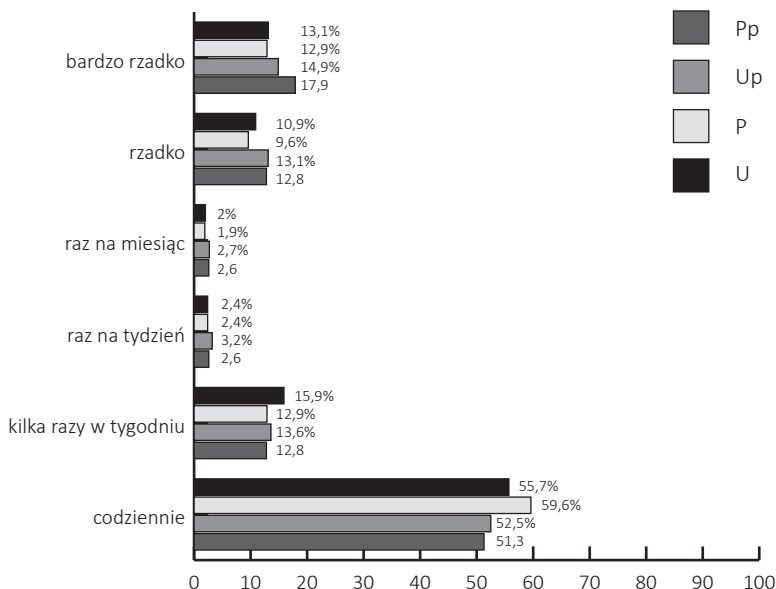
z ochotą przechodzisz na język rosyjski, bo nie możesz rozmawiać w języku ukraińskim lub polskim w Polsce (P34).

Czasami po powrocie na Ukrainę w życiu badanych znowu pojawia się język ukraiński, który w czasie pobytu w Polsce był rzadko używany:

– *Mówię po ukraińsku kiedy jestem w domu na Ukrainie (P232).*

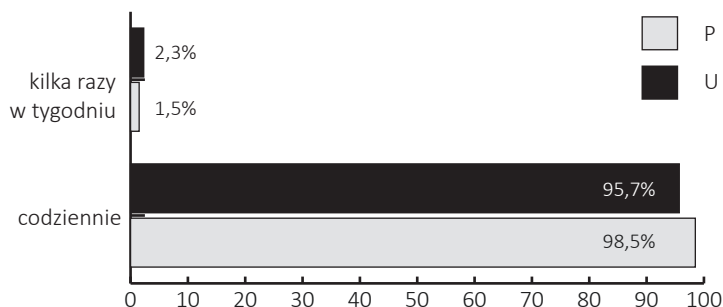
5.4.2. Częstotliwość posługiwania się językiem rosyjskim

Częstotliwość posługiwania się językiem ukraińskim warto porównać z częstotliwością posługiwania się językiem rosyjskim – tę ostatnią przedstawia wykres 15.



Wykres 15. Częstotliwość posługiwania się językiem rosyjskim przez wszystkich badanych. Opracowanie własne

Językiem rosyjskim posługuje się codziennie najwięcej respondentów z grupy P, natomiast na Ukrainie ten odsetek jest mniejszy o 4%. Osoby polskiego pochodzenia w mniejszym stopniu posługują się językiem rosyjskim w obu grupach. Od 12,8% do 15,9% członków wszystkich grup deklaruje posługiwanie się językiem rosyjskim kilka razy w tygodniu. Procent osób posługujących się językiem rosyjskim *rzadko* i *bardzo rzadko* zmienia się tylko w zależności od polskiego pochodzenia badanych, a nie od miejsca zamieszkania. Taką postawę na Ukrainie zachowuje co czwarty badany (24%), jak i 22,4% ankietowanych w Polsce. W grupach respondentów polskiego pochodzenia na Ukrainie kontakt z językiem rosyjskim rzadziej niż raz na miesiąc ma 28% respondentów, natomiast w Polsce aż 30,7%. Zupełnie inne zachowanie deklarują osoby rosyjskojęzyczne, co pokazuje wykres 16.



Wykres 16. Częstotliwość posługiwania się językiem rosyjskim przez badanych z J1 rosyjskim. Opracowanie własne

Na Ukrainie tylko 2% ankietowanych deklaruje rzadsze posługiwanie się językiem rosyjskim niż raz w tygodniu, natomiast aż 95,7% posługuje się rosyjskim codziennie. Wśród osób mieszkających w Polsce ten procent jest jeszcze większy (98,5%), co wyraźnie pokazuje, że język rosyjski jako język pierwszy zachowuje swoją moc również w sytuacji migracji użytkowników do innych krajów. Najważniejszym powodem używania rosyjskiego są kontakty z rodziną i kolegami w tym języku:

5.4. Częstotliwość posługiwania się każdym z badanych języków

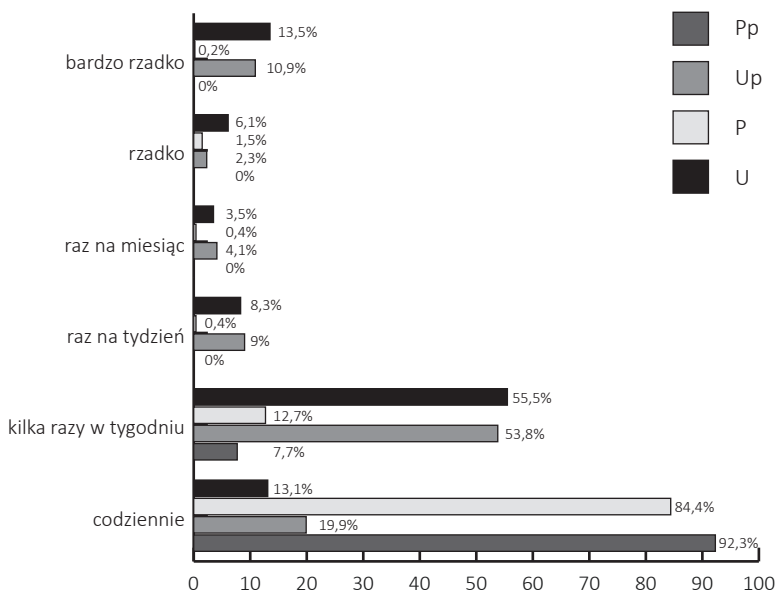
- *mówię z rodziną i przyjaciółmi z Ukrainy* (P450)
- *gdy gadam z mama* (Pp23)

lub studia związane z językiem rosyjskim:

- *Studiuję taki kierunek, gdzie rosyjski jest jednym z głównych przedmiotów* (P220).

5.4.3. Częstotliwość posługiwania się językiem polskim

Język polski, w przeciwieństwie do języków ukraińskiego i rosyjskiego, jest dla badanych językiem obcym, zatem częstotliwość posługiwania nim powinna się różnić, co ilustruje wykres 17.



Wykres 17. Częstotliwość posługiwania się językiem polskim przez wszystkich respondentów. Opracowanie własne

Czynnikiem decydującym o częstotliwości posługiwania się językiem polskim jest miejsce zamieszkania. W swoich komentarzach badani potwierdzają tę tezę, pisząc tak:

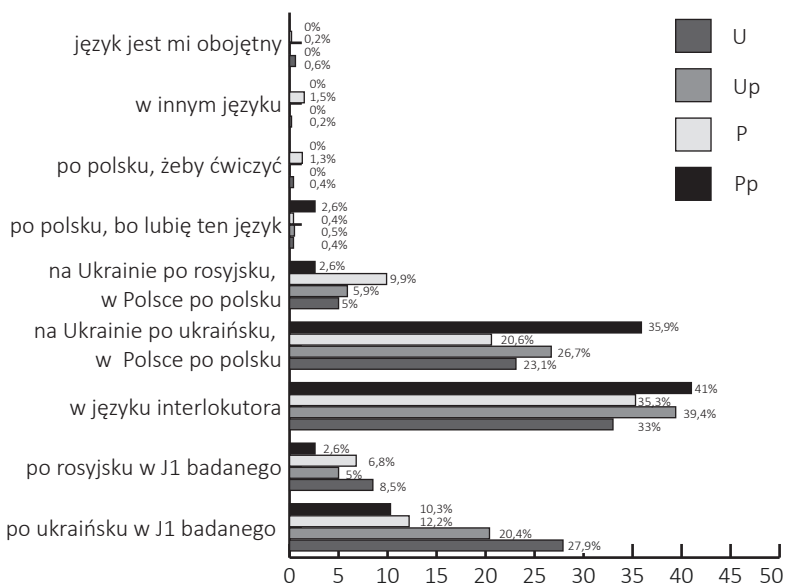
- *Codziennie, gdy jestem w Polsce. Na chwilę obecną przebywam w domu, w Ukrainie i posługuję się ukraińskim* (U223)
- *w PL – polskim, na UA – ukraińskim* (Pp14)
- *teraz codziennie, kiedy jestem na Ukrainie tylko czytam coś po polsku* (P224)
- *Już nie studiuję na UJ i mieszkam na Ukrainie, ale oczywiście jak studiowałam, to posługowałam językiem polskim codziennie. Teraz bardzo rzadko* (Up189).

Codziennie językiem polskim posługuje się w Polsce 84,4% badanych z grupy P i aż 92,3% respondentów z grupy Pp. Badani z pierwszym językiem rosyjskim w Polsce częściej używają języka polskiego na co dzień – jest to aż 92,5%. Natomiast częstotliwość użycia języka polskiego przez rosyjskojęzycznych informatorów na Ukrainie nie różni się od tej deklarowanej przez respondentów z pierwszym językiem ukraińskim. Na Ukrainie tylko 13,1% ankietowanych deklaruje codzienne posługiwanie się językiem polskim, natomiast ponad połowa respondentów używa języka polskiego kilka razy w tygodniu, co pozwala stwierdzić, że polszczyzna jest językiem często używanym. Należy jednak wspomnieć, że aż 23,1% ankietowanych w grupie U i 17,3% w grupie Up deklaruje użycie polszczyzny rzadziej niż raz na miesiąc. Najczęściej jest to spowodowane brakiem możliwości konwersacji z otoczeniem w języku polskim.

5.5. Motywacja wyboru języka komunikacji

Bardzo ważnym zagadnieniem jest kwestia wyboru języka codziennej komunikacji w sytuacji znajomości kilku języków. Odpowiedzi respondentów na temat motywacji tego wyboru przedstawia wykres 18.

5.5. Motywacja wyboru języka komunikacji



Wykres 18. Motywacja wyboru języka komunikacji przez wszystkich respondentów.
Opracowanie własne

Podstawowym kryterium, na które warto byłoby zwrócić szczególną uwagę, jest kryterium wyboru pierwszego języka. Ukraiński jako podstawowy język komunikacji wybiera tylko 27,9% z grupy U i 20,4% z grupy Up. Wśród osób mieszkających w Polsce język ten nie jest zbyt popularny, bo tylko 10,3-12,2% respondentów chciałoby się w nim komunikować. Wybór języka rosyjskiego był dokonywany jeszcze rzadziej – tylko 8,5% informatorów w grupie U i 5% w grupie Up wskazywało ten język jako preferowany język komunikacji. W Polsce ten wynik jest jeszcze słabszy: 6,8% w grupie P i 2,6% w grupie Pp.

Najwięcej badanych dostosowuje się do konkretnej sytuacji komunikacyjnej, akceptując wybór języka interlokutora. Wśród badanych w grupie U co trzeci jest podatny na wybór języka przez innego rozmówcę, w grupie Up jest to nawet 39,4%. Ankietowani, którzy mieszkają w Polsce, wybierają tę opcję jeszcze częściej, ponieważ

mają do wyboru dodatkowo dominujący w tym kraju polski, zatem w grupie P – 35,3%, natomiast w grupie Pp – nawet 41%.

Wspomnianą już wcześniej możliwością jest opcja wyboru języka komunikacji w zależności od kraju pobytu. Opcję: *na Ukrainie w języku ukraińskim, w Polsce – polskim* wybrało 20,6-23,1% osób niepolskiego pochodzenia i 26,7-35,9% osób polskiego pochodzenia, które – jak wynika z badań – częściej posługują się językiem ukraińskim, w przeciwieństwie do grup niepolskiego pochodzenia.

Oprócz języka ukraińskiego na Ukrainie można komunikować się w języku rosyjskim, dlatego respondentom została zaproponowana opcja: *na Ukrainie w języku rosyjskim, w Polsce – polskim*. Tylko 9,9% badanych w grupie P wybrało taką odpowiedź, natomiast w grupie Pp było to 2,6%. Wśród informatorów mieszkających na Ukrainie tę odpowiedź wybrało 5-5,9% ankietowanych.

Pozostałe motywacje wyboru (*w języku polskim, ponieważ podobają się ten język; w języku polskim, żeby ćwiczyć płynność mówienia; w innym języku obcym; obojętnie*) mają tylko pojedyncze wskazania w poszczególnych grupach.

Żaden z respondentów nie wybrał opcji: *w swoim pierwszym języku polskim*. O ile w grupach U i P takiej odpowiedzi być nie powinno, o tyle w grupach Up i Pp brak takich odpowiedzi sugeruje, że dla tych respondentów język polski nie ma większego znaczenia emocjonalnego, a mają takie znaczenie pozostałe dwa języki. Respondenci zamieścili komentarze do tego pytania, ilustrujące ich nastawienie do tej kwestii:

- *Znam te wszystkie języki, nie jest dla mnie problemem zmieniać język wraz ze zmianą języka, jakim posługuje się rozmówca. Mieszkam w Polsce, oczywiście często ze swoimi przyjaciółmi z Ukrainy rozmawiam po polsku, jeżeli pośród nas jest chociażby jeden polak/ka* (P430)
- *Dlatego że pochodzę z miasta rosyjskojęzycznego i w życiu codziennym jestem bardziej przyzwyczajona rozmawiać po rosyjsku* (U390)

5.6. Deklarowany poziom znajomości każdego z badanych języków

- *jest taka reguła etykiety „mów w tym języku, w jakim rozmówca czuje się lepiej” (P210)*
- *choć do osoby która mówi po rosyjsku rzadko mówię po rosyjsku, tylko w tym razie jak nie rozumiem innego języka (P230)*
- *lubię polski język! Wolałabym rozmawiać i na Ukrainie po polsku, jednak nie zrozumiał mnie (P300)*
- *W zależności od rozmówcy, ale wolę jak najczęściej po polsku, bo lubię (P313)*
- *To wszystko zależy, bo w Polsce posługuję się nie tylko polskim, a tak że i ukraińskim oraz rosyjskim, tak samo na Ukrainie posługuję się polskim (Pp23)*
- *Byłem uczony, że zmiana języka, w którym mówię na język rozmówcy jest gestem dobrych manier (P222)*
- *Lubię języki obce, więc najbardziej lubię posługiwać się językiem angielskim (P111).*

5.6. Deklarowany poziom znajomości każdego z badanych języków

Częstotliwość posługiwania się językami oraz motywacja do wyboru któregoś z nich ściśle wiążą się z poziomem znajomości danego języka. W zrealizowanych badaniach nie stosowano testów kompetencji językowej, ale sami respondenci określali swój poziom umiejętności pisania, czytania, mówienia i rozumienia w każdym z badanych języków.

5.6.1. Poziom znajomości języka ukraińskiego

Język ukraiński jest językiem państwowym, nauczany w systemie edukacyjnym całego państwa, zatem trzeba założyć, że poziom jego znajomości powinien być najlepszy. Wyniki, określanego przez samych badanych, poziomu rozumienia ze słuchu języka ukraińskiego pokazuje tabela 3.

	U	P	Up	Pp
bardzo dobrze	90,8%	91,9%	94,5%	100,0%
dobrze	8,5%	6,1%	4,1%	0,0%
średnio	0,7%	1,6%	1,4%	0,0%
słabo	0,0%	0,2%	0,0%	0,0%
bardzo słabo	0,0%	0,2%	0,0%	0,0%

Tabela 3. Poziom znajomości języka ukraińskiego w zakresie rozumienia ze słuchu. Opracowanie własne

Deklaracje badanych pozwalają wyciągnąć wnioski, że najlepiej rozumie komunikaty w języku ukraińskim grupa Pp, najgorszy wynik ma grupa P, w przypadku której mamy nieliczne odpowiedzi *słabo* i *bardzo słabo* – są one jednak tylko pojedyncze. Ogólnie ponad 90% ankietowanych we wszystkich grupach deklaruje bardzo dobry poziom rozumienia ze słuchu języka ukraińskiego.

Deklarowany przez respondentów poziom rozumienia tekstów czytanych prezentuje tabela 4.

	U	P	Up	Pp
bardzo dobrze	89,7%	90,2%	94,5%	97,4%
dobrze	9,0%	7,0%	4,9%	0,0%
średnio	1,3%	1,3%	0,0%	2,6%
słabo	0,0%	0,6%	0,0%	0,0%
bardzo słabo	0,0%	1,1%	0,6%	0,0%

Tabela 4. Poziom znajomości języka ukraińskiego w zakresie rozumienia tekstów czytanych. Opracowanie własne

W przeciwieństwie do rozumienia ze słuchu sprawność rozumienia tekstów czytanych wygląda nieco gorzej. Tradycyjnie najlepiej swoje rozumienie tekstów czytanych w języku ukraińskim ocenili respondenci z grupy Pp, a najgorzej z grupy P. Podobnie, jak sprawność rozumienia ze słuchu, swoje rozumienie tekstów czytanych w języku ukraińskim bardzo dobrze ocenia prawie 90% ankietowanych ze wszystkich grup.

5.6. Deklarowany poziom znajomości każdego z badanych języków

Własną ocenę sprawności pisanie w języku ukraińskim dokonaną przez badanych przedstawia tabela 5.

	U	P	Up	Pp
bardzo dobrze	75,3%	81,1%	75,5%	82,0%
dobrze	22,5%	14,0%	21,7%	15,4%
średnio	2,2%	3,9%	2,3%	2,6%
ślabo	0,0%	0,6%	0,0%	0,0%
bardzo ślabo	0,0%	0,4%	0,5%	0,0%

Tabela 5. Poziom znajomości języka ukraińskiego w zakresie pisanie. Opracowanie własne

Z badań wynika, że najgorzej opanowaną sprawnością jest pisanie. Tylko od 75,3% do 75,5% ankietowanych, którzy mieszkają na Ukrainie, bardzo dobrze pisze w języku ukraińskim, nieco lepszy poziom znajomości pisanie wykazują natomiast osoby mieszkające w Polsce (81,1-82%). Jednocześnie jeszcze raz warto podkreślić, że jest to poziom zadeklarowany przez respondentów – w żaden sposób nie został on potwierdzony badaniami.

Ostatnią umiejętnością, której poziom został określony przez respondentów, było mówienie w języku ukraińskim. Poziom tej umiejętności wskazany przez badanych jest zaprezentowany w tabeli 6.

	U	P	Up	Pp
bardzo dobrze	78,8%	78,3%	87,3%	87,2%
dobrze	18,2%	14,5%	9,9%	10,3%
średnio	2,6%	4,4%	1,5%	2,5%
ślabo	0,4%	1,1%	0,9%	0,0%
bardzo ślabo	0,0%	1,1%	1,1%	0,0%

Tabela 6. Poziom znajomości języka ukraińskiego w zakresie mówienia. Opracowanie własne

Odpowiedzi respondentów z grup P i U praktycznie się nie różnią (78,3-78,8% ankietowanych uważa, że bardzo dobrze mówi

w języku ukraińskim), natomiast osoby polskiego pochodzenia deklarują jeszcze lepszy wynik od osób niepolskiego pochodzenia. Jedynym wytłumaczeniem takiego stanu rzeczy może być mniejsza liczba osób z pierwszym językiem rosyjskim w badanych grupach polskiego pochodzenia. Jednak po dokładnej analizie można zauważyć, że osoby z pierwszym językiem rosyjskim mieszkające na Ukrainie deklarują bardzo dobry poziom znajomości języka ukraińskiego w zakresie: rozumienia – 97%, czytania – 95,5%, pisanie – 85,1% i mówienia – 67,2%. Osoby mieszkające w Polsce deklarują ogólnie nieco niższy poziom, bo odpowiedź *bardzo dobrze* dla poszczególnych sprawności językowych zadeklarował następujący odsetek badanych: rozumienie – 84,4%, czytanie – 81,3%, pisanie – 61,5%, mówienie – 65%. Z przytoczonych wyników można by wnioskować, że rozumienie i czytanie w języku ukraińskim nie sprawia kłopotu rosyjskojęzycznym osobom, natomiast pisanie i mówienie są sprawnościami, z którymi osoby te mają kłopoty – w mniejszym stopniu te mieszkające na Ukrainie, w większym stopniu zaś mieszkające w Polsce. Sami informatorzy zwracają uwagę na zmianę częstotliwości używania języka ukraińskiego w momencie emigracji do Polski i częstsze używanie języka polskiego, który jest podobny do języka ukraińskiego i w poszczególnych sytuacjach traci użyteczność komunikacyjną:

- *polski znam już w lepszym stopniu niż ukraiński* (P45)
- *Niestety ostatni 4 lata prawie nie praktykuje więc co kiedyś było „bardzo dobrze” na pewno zmieniło się w nie lepszą stronę* (P65)
- *wynika to z tego, że nie używałam na Ukrainie języka ukraińskiego, a teraz jak mieszkam w Polsce, język ukraiński w ogóle upadł na niższy poziom* (P389)
- *Uczyłam się w języku ukraińskim w szkole i na uniwersytecie, używałam w pracy na Ukrainie* (P367)
- *Przez bliskość języków ukraińskiego i polskiego często wtrącają się polskie słowa, kiedy mówię po ukraińsku* (P56).

5.6.2. Poziom znajomości języka rosyjskiego

Język rosyjski nie jest językiem państwowym na Ukrainie, jednak wszyscy ankietowani zadeklarowali jego znajomość. Poziom sprawności w rozumieniu ze słuchu tego języka przedstawia tabela 7.

	U	P	Up	Pp
bardzo dobrze	84,8%	90%	88,6%	94,9%
dobrze	13,5%	7,2%	9,5%	5,1%
średnio	1,5%	1,5%	1,3%	0,0%
słabo	0,2%	0,0%	0,0%	0,0%
bardzo słabo	0,0%	1,3%	0,6%	0,0%

Tabela 7. Poziom znajomości języka rosyjskiego w zakresie rozumienia. Opracowanie własne

Tradycyjnie najwyższy poziom znajomości deklarowały osoby z grupy Pp. Ponad 84% respondentów ze wszystkich grup zaznaczyło odpowiedź oznaczającą bardzo dobry poziom rozumienia języka rosyjskiego, jednak w porównaniu z rozumieniem w języku ukraińskim jest to słabszy wynik.

Poziom sprawności rozumienia tekstu czytanego w języku rosyjskim pokazuje tabela 8.

	U	P	Up	Pp
bardzo dobrze	76%	81,8%	79,2%	87,2%
dobrze	17,9%	13,6%	18,1%	12,8%
średnio	4,4%	3,1%	1,3%	0,0%
słabo	1,7%	0,2%	0,9%	0,0%
bardzo słabo	0,0%	1,3%	0,5%	0,0%

Tabela 8. Poziom znajomości języka rosyjskiego w zakresie rozumienia tekstów czytanych. Opracowanie własne

Wyższy poziom kompetencji w zakresie czytania w języku rosyjskim deklarują osoby mieszkające w Polsce – od 81,8% do 87,2%, natomiast bardzo dobrze – jak wskazują odpowiedzi ankietowe – czyta po rosyjsku w grupach U i Up od 76% do 79,2% ankietowanych. W porównaniu z językiem ukraińskim respondenci gorzej czytają w języku rosyjskim.

Poziom znajomości rosyjskiego w zakresie pisania tekstów pokazuje tabela 9.

	U	P	Up	Pp
bardzo dobrze	52,0%	59,1%	52,9%	56,4%
dobrze	27,9%	25,7%	27,6%	28,2%
średnio	13,5%	9,9%	12,2%	5,1%
słabo	3,3%	3,4%	4,1%	7,7%
bardzo słabo	3,3%	1,9%	3,2%	2,6%

Tabela 9. Poziom znajomości języka rosyjskiego w zakresie pisania tekstów. Opracowanie własne

Bardzo dobry poziom umiejętności pisania w języku rosyjskim na Ukrainie deklaruje od 52% do 52,9%, w Polsce od 56,4% do 59,1%. Natomiast prawie połowa badanych oceniła swój poziom znajomości kodu pisanego w inny sposób. Dobrze posługuje się kodem pisanym 27,6-27,9% ankietowanych na Ukrainie i 25,7-28,2% ankietowanych w Polsce. Są to pierwsze bardzo ważne liczby w opisywanych wynikach badań poziomu znajomości języka, gdyż dotyczą co czwartego respondenta w każdej grupie. Mamy też nieliczne odpowiedzi respondentów, którzy deklarują słaby lub bardzo słaby poziom znajomości kodu pisanego (w grupie Pp nawet 10,3% ankietowanych).

W porównaniu ze sprawnością pisania sprawność mówienia w języku rosyjskim wygląda lepiej (tabela 10).

5.6. Deklarowany poziom znajomości każdego z badanych języków

	U	P	Up	Pp
bardzo dobrze	66,6%	71,7%	66,2%	66,7%
dobrze	20,3%	19,8%	19,4%	20,5%
średnio	9,2%	4,6%	9,5%	10,2%
ślabo	2,2%	1,7%	3,6%	0,0%
bardzo ślabo	1,7%	2,2%	1,3%	2,6%

Tabela 10. Poziom znajomości języka rosyjskiego w zakresie mówienia. Opracowanie własne

Wśród badanych mieszkających na Ukrainie ponad 66% uznało, że bardzo dobrze mówi w języku rosyjskim, natomiast respondenci mieszkający w Polsce deklarują jeszcze lepszy poziom znajomości języka rosyjskiego – od 66,7% do 71,7%. We wszystkich grupach co piąty badany deklaruje tylko dobry poziom znajomości języka rosyjskiego, są obecne także przypadki średniej umiejętności w zakresie sprawności mówienia.

5.6.3. Poziom znajomości języka polskiego

Język polski, który dla zdecydowanej większości respondentów był językiem obcym, najprawdopodobniej został opanowany gorzej niż pozostałe dwa języki omawiane w pracy. Poziom umiejętności rozumienia ze słuchu ilustruje tabela 11.

	U	P	Up	Pp
bardzo dobrze	15,1%	55,2%	29,5%	71,8%
dobrze	43,0%	37,1%	45,5%	23,1%
średnio	29,0%	5,5%	16,5%	5,1%
ślabo	8,7%	0,8%	5,5%	0,0%
bardzo ślabo	4,2%	1,4%	3,0%	0,0%

Tabela 11. Poziom znajomości języka polskiego w zakresie rozumienia ze słuchu. Opracowanie własne

Poziom znajomości języka polskiego zależy od miejsca pobytu. Na Ukrainie tylko 15,1% osób niepolskiego pochodzenia deklaruje bardzo dobry poziom rozumienia ze słuchu, ale wśród osób polskiego pochodzenia ten odsetek jest dwukrotnie wyższy. Natomiast ponad połowa badanych mieszkających w Polsce określa swój poziom rozumienia ze słuchu jako bardzo dobry, w grupie Pp jest to nawet 71,8%. Od 43% do 45,5% ankietowanych deklaruje dobre rozumienie ze słuchu w grupach U i Up, natomiast w grupach P i Pp od 23,1% do 37,1%. Słabą i bardzo słabą znajomość języka polskiego wśród informatorów mieszkających na Ukrainie deklaruje 8,5-12,8% badanych, natomiast w grupie P tylko 1,4%. Można wywnioskować, że 92,3% ankietowanych w grupie P uważa, iż dobrze rozumie teksty mówione w języku polskim, natomiast na Ukrainie tylko ok. 60%. Z drugiej strony trzeba zauważyć, że dla języka obcego, z którym tylko nieliczni mają do czynienia w życiu codziennym, jest to bardzo dobry wynik.

Poziom umiejętności rozumienia tekstów czytanych w języku polskim przedstawia tabela 12.

	U	P	Up	Pp
bardzo dobrze	12,7%	43,7%	17,1%	59,0%
dobrze	34,7%	41,8%	36,5%	35,9%
średnio	35,2%	11,8%	32,4%	5,1%
słabo	11,5%	1,9%	9,4%	0,0%
bardzo słabo	5,9%	0,8%	4,6%	0,0%

Tabela 12. Poziom znajomości języka polskiego w zakresie rozumienia tekstów czytanych. Opracowanie własne

W porównaniu z umiejętnością rozumienia sprawność czytania w języku polskim naturalnie sprawia większe kłopoty. Tylko 12,7% w grupie U i 17,1% w grupie Up deklaruje bardzo dobre rozumienie tekstów czytanych po polsku. Osoby mieszkające w Polsce mają naturalną styczność z kodem pisanym, stąd ich poziom rozumienia jest wyższy i wynosi od 43,7% do 59%. Dobry poziom rozumienia tekstów czytanych deklaruje od 34,7% do 36,5% respondentów mieszkających

5.6. Deklarowany poziom znajomości każdego z badanych języków

na Ukrainie oraz od 35,9% do 41,8% mieszkających w Polsce. Średni poziom deklaruje co trzeci badany w grupach U i Up, natomiast w grupie P mamy tylko 11,8%, a w grupie Pp – 5,1%. Podstawowy poziom rozumienia tekstów czytanych wśród osób mieszkających w Polsce zadeklarowało tylko 2,7% badanych, natomiast na Ukrainie 13,5-17,5%. Co najmniej dobry poziom umiejętności rozumienia tekstów czytanych w języku polskim w grupie P deklarowało 84,7%, a w grupie Pp nawet 94,9%. Wśród respondentów mieszkających na Ukrainie ok. połowy wskazało minimum dobry poziom omawianej umiejętności (47,4-53,6%).

Z kolei poziom umiejętności pisania tekstów w języku polskim przedstawia tabela 13.

	U	P	Up	Pp
bardzo dobrze	3,4%	17,6%	5,8%	33,3%
dobrze	16,6%	45,3%	19,8%	38,5%
średnio	32,8%	27,9%	37,8%	20,5%
słabo	34,5%	7,9%	26,5%	5,1%
bardzo słabo	12,7%	1,3%	10,1%	2,6%

Tabela 13. Poziom znajomości języka polskiego w zakresie pisania tekstów. Opracowanie własne

Zwykle umiejętność pisania jest tą najsłabiej opanowaną zarówno w języku pierwszym, jak i w obcym. Bardzo dobry jej poziom deklarowało na Ukrainie tylko od 3,4% do 5,8% badanych. W Polsce mamy nieco lepszy wynik – 16,9%, a w grupie Pp nawet co trzeci badany uważa, że bardzo dobrze pisze po polsku. Od 16,6% do 19,8% ankietowanych na Ukrainie deklarowało dobry poziom pisania po polsku, natomiast wśród ankietowanych w Polsce dobrze włada polszczyzną zdecydowanie większa liczba respondentów, mianowicie od 38,5% do 45,3%. Średni poziom umiejętności pisania deklarowało od 20,5% badanych aż do 37,8%. Należy też wspomnieć, że jest to pierwsza sprawność opanowana na podstawowym poziomie przez większą liczbę informatorów w grupach P i Pp – 7,8-10,2%.

W grupach U i Up na poziomie podstawowym napisać kilka zdań w języku polskim potrafi od 36,9% do 47,2% badanych. Z jednej strony trzeba powiedzieć, że jest to słaby wynik, ponieważ informatorzy wykazują tylko podstawowy poziom znajomości polszczyzny w tym zakresie, jednak z drugiej strony wiadomo, że możliwość pisania w języku obcym wśród tak dużej populacji jest sukcesem.

Ostatnią omawianą sprawnością jest mówienie w języku polskim (tabela 14).

	U	P	Up	Pp
bardzo dobrze	3,5%	18,7%	5,4%	30,8%
dobrze	16,6%	46,8%	19,3%	46,1%
średnio	34,1%	27,2%	38,2%	20,5%
słabo	32,5%	5,1%	27,0%	2,6%
bardzo słabo	13,3%	2,2%	10,1%	0,0%

Tabela 14. Poziom znajomości języka polskiego w zakresie mówienia. Opracowanie własne

W porównaniu ze sprawnością pisania poziom umiejętności mówienia w języku polskim jest podobny. Wśród badanych na Ukrainie – jak przyznali w ankietach – bardzo dobrze mówiło po polsku tylko od 3,5% do 5,4%, natomiast w Polsce od 18,7% do 30,8%. Prawie połowa ankietowanych w Polsce przyznała, że dobrze mówi po polsku, w przeciwieństwie do badanych na Ukrainie (16,6-19,3%). Średni poziom umiejętności mówienia po polsku deklaruje co czwarty badany w Polsce i co trzeci na Ukrainie. Należy zasygnalizować, że podstawowy poziom umiejętności mówienia w języku polskim wśród ankietowanych w Polsce zadeklarowało tylko 2,6-6,6% informatorów, natomiast na Ukrainie aż 36,4-45,8%, co można interpretować dwójako. Z jednej strony wielu Ukraińców zna język mówiony tylko na poziomie podstawowym. Jest to dość duża grupa, która potrafi komunikować się w języku polskim na poziomie podstawowym. Respondenci, którzy mieszkali w Polsce, podkreślali albo bardzo dobry poziom znajomości polskiego (na przykład: *mowie lepiej od niektórych*

polaków), do czego jednak można mieć pewne zastrzeżenie, albo też podchodzili krytycznie do własnej znajomości języka polskiego. Wybór odpowiedzi *dobrze* zamiast *bardzo dobrze* niektórzy badani tłumaczyli w następujący sposób:

- *Czasami się zdarza, że nie rozumiem któregoś słowa w rozmowie, więc pytam co to znaczy, ale trudność stanowi slang* (P125)
- *Pisanie i mówienie na poziomie dobrze, bo dokonuję błędów gramatycznych (przynajmniej tak mnie mówi mój promotor)* (Pp34)
- *czasami nie mogę podebrać poprawnego słowa* (P145)
- *W jakimś stopniu rolę odgrywa jękanie na tle emocjonalnym* (P122)
- *Składam egzamin na poziomie B2, studiuję na uczelni po polsku* (P195).

5.6.4. Porównanie poziomu znajomości badanych języków w zakresie mówienia

Oceny poziomu znajomości każdego z języków najczęściej dokonuje się na podstawie określenia poziomu znajomości kodu mówionego. Analizując wyniki badań, które znajdują się w tabelach 6, 10 i 14, można wywnioskować, że poziom znajomości kodu mówionego wygląda następująco: język ukraiński – język rosyjski – język polski.

Najlepiej badani znają język ukraiński. Swoją znajomość jako *bardzo dobrą* określiło ok. 79% badanych w grupach U i P. Jeszcze lepszy wynik zadeklarowali respondenci z grup mających polskie pochodzenie – mianowicie bardzo dobry poziom znajomości języka ukraińskiego deklaruje ok. 87,3% informatorów. Wyniki badań poziomu znajomości języka mają swoje wytłumaczenie, jeśli przypomnimy sobie wykres 12, z którego wynika, że język ukraiński jest J1 dla większej grupy respondentów polskiego pochodzenia, w przeciwieństwie do grup niepolskiego pochodzenia. Tylko w grupach P i Up ok. 1% ankietowanych deklaruje bardzo słaby poziom znajomości języka ukraińskiego.

Nieco gorzej respondenci określają swój poziom znajomości języka rosyjskiego. Około 67% badanych mieszkających na Ukrainie deklaruje bardzo dobry poziom znajomości tego języka. Osoby mieszkające w Polsce określają swój poziom znajomości języka rosyjskiego jeszcze lepiej, w przeciwieństwie do badanych na Ukrainie (od 66,7% do 71,7%). Taki wynik można tłumaczyć na dwa sposoby: po pierwsze, ankietowani w Polsce mogą posługiwać się językiem rosyjskim w kontaktach z innymi grupami narodowościowymi, które nie znają ukraińskiego (co pozwala utrzymywać dobry poziom znajomości języka ze względu na stały kontakt z nim), a po drugie, nastawienie do języka rosyjskiego po 2014 roku nie jest najlepsze, co też może powodować świadome zaniżanie deklarowanego poziomu znajomości tego języka z różnych względów. Podstawowy poziom znajomości rosyjskiego deklarują reprezentanci wszystkich grup i jest on większy o ok. 2% w stosunku do języka ukraińskiego.

Poziom znajomości polszczyzny, w porównaniu z pozostałymi badanymi językami, jest najniższy i ma na to wpływ kraj zamieszkania badanych osób. Tylko od 3,5% do 5,4% respondentów mieszkających na Ukrainie zadeklarowało bardzo dobry poziom znajomości polszczyzny. Wśród informatorów mieszkających w Polsce jest to od 18,7% do 30,8%. Podstawowy poziom znajomości polskiego zadeklarowało tylko 2,2% badanych z grupy P i żadna osoba z grupy Pp, co potwierdza wartość komunikatywną tego języka dla osób mieszkających w Polsce. Natomiast wśród osób mieszkających na Ukrainie podstawowy poziom wskazało od 10,1% do 13,3% informatorów.

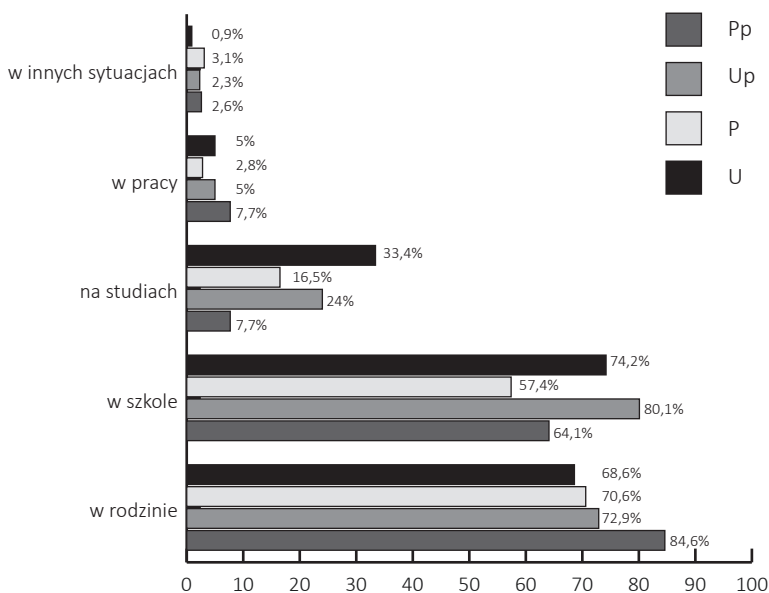
W podsumowaniu należy zwrócić uwagę, że poziom znajomości mówionego języka ukraińskiego nie zmienia się, ponieważ większość respondentów nadal komunikuje się w tym języku po przyjeździe do Polski. Natomiast wzrasta poziom znajomości pozostałych języków, który może wynikać z potrzeby komunikacji zarówno z Polakami, jak i z osobami pozostałych narodowości.

5.7. Miejsca przyswajania i/lub uczenia się języków

Ważnym czynnikiem, który ma wpływ na poziom znajomości języków, częstotliwość posługiwania się nimi oraz osoby, z którymi badani komunikują się w określonym języku, jest miejsce przyswajania/uczenia się tych języków, czyli środowisko, w którym komunikacja będzie wiązała się z wcześniejszymi doświadczeniami w tych językach.

5.7.1. Miejsca przyswajania i/lub uczenia się języka ukraińskiego

Miejsca przyswajania/uczenia się języka ukraińskiego przedstawia wykres 19.



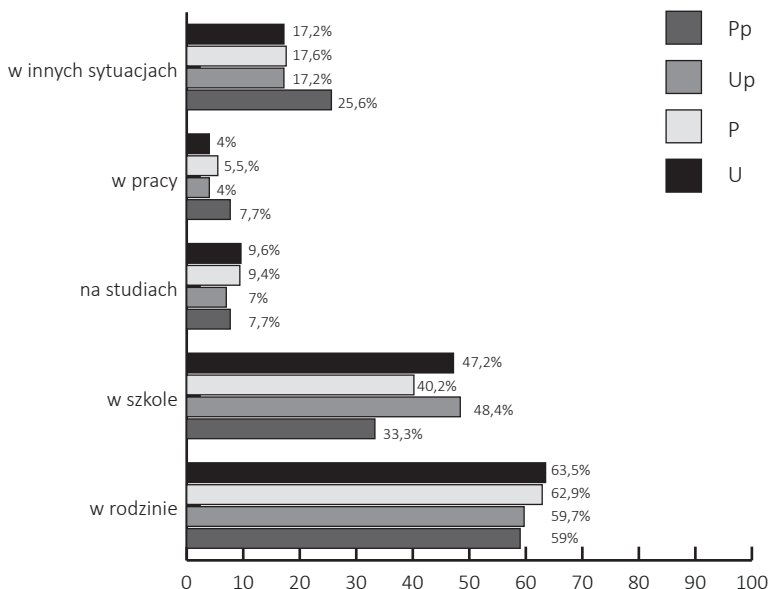
Wykres 19. Miejsca i sytuacje przyswajania i uczenia się języka ukraińskiego. Opracowanie własne

Jak widać, podstawowym miejscem przyswajania i uczenia się języka ukraińskiego jest dom rodzinny/środowisko rodzinne. Przyswajanie tego języka w rodzinie zadeklarowało od 68,6% do 84,6% badanych. Jako drugie ważne miejsce uczenia się języka ukraińskiego została wskazana szkoła – w ukraińskim systemie edukacji każdy obywatel miał obowiązkowe zajęcia „z języka ojczystego”, tzn. języka ukraińskiego. Jednak, co ciekawe, szkołę za miejsce nauki ukraińskiego uznało tylko od 57,4% do 80,1% ankietowanych. Taki stan rzeczy można wyjaśnić tym, że wśród badanych w grupach P i Pp była część uczniów polskich szkół, którzy wyjechali na naukę do Polski już na etapie szkoły podstawowej lub średniej. Badani członkowie tych grup, którzy mieszkali na Ukrainie, musieli mieć lekcje z języka ukraińskiego. Po zdaniu matury część nich wyjechała na studia do Polski, a część pozostała w kraju, co także wpłynęło na wyniki badań. Wśród respondentów mieszkających na Ukrainie od 24% do 33,4% ankietowanych stwierdziło, że miało możliwość uczenia się specjalistycznego języka ukraińskiego ze swej dziedziny. Wśród studentów polskich uniwersytetów część mogła mieć zajęcia w języku ukraińskim, dlatego od 7,7% do 16,5% ankietowanych wybrało tę odpowiedź. W zasadzie miejsca pracy nie były miejscami doskonalenia znajomości ukraińskiego, gdyż tylko od 2,8% do 7,7% badanych we wszystkich grupach wybrało tę odpowiedź.

5.7. Miejsca przyswajania i/lub uczenia się języków

5.7.2. Miejsca przyswajania i uczenia się języka rosyjskiego

Język rosyjski na Ukrainie nie jest językiem urzędowym, ale prawie wszyscy obywatele tego kraju znają rosyjski w różnym stopniu. Dane z wykresu 20 przynoszą odpowiedź na pytanie, skąd ankietowani znają język rosyjski.



Wykres 20. Miejsca przyswajania i uczenia się języka rosyjskiego przez badanych. Opracowanie własne

Podstawowym miejscem nauki języka rosyjskiego jest dom rodzinny badanych, co zadeklarowało od 59% do 63,5%, czyli ponad połowa badanych. Wynika z tego, że również informatorzy z pierwszym językiem ukraińskim w swoich domach porozumiewali się z najbliższymi w języku rosyjskim. Z kolei 33,3-48,4% ankietowanych zadeklarowało przyswajanie języka rosyjskiego w szkole, niekoniecznie w czasie lekcji z tego języka. Mogły to być lekcje z literatury obcej, inne przedmioty szkolne lub środowisko rówieśników, w którym od

rosyjskojęzycznych kolegów uczyli się rosyjskiego. Na studiach, prawdopodobnie w kontaktach z rosyjskojęzycznymi wykładowcami na Ukrainie lub w trakcie lektoratu języka obcego rosyjskiego, w Polsce miało styczność z językiem rosyjskim 7-9,6% ankietowanych. W pracy maksymalnie 7,7% w grupie Pp, czyli kilka osób. Natomiast prawie co piąty informator wybrał opcję *inne* (17,2-25,6%). Tylko nieliczni napisali krótkie komentarze na temat swojego wyboru, wśród których można wydzielić na przykład przyswojenie języka za pomocą mediów i Internetu:

- z *telewizji* (22 osoby)
- *media* (10 osób)
- *Internet* (4 osoby)
- *czytając książki i media drukowane, oglądając filmy* (P111)
- *Nie uczyłam się. Rozumiem go od dzieciństwa. Z telewizji, radio* (P123)
- *znam z dzieciństwa, radio* (P145)
- *gra komputerowa, ludzi, Rosjani* (U234)
- z *соціальних мереж*⁵⁰ (U237)
- *знайомі, фільми*⁵¹ (U278).

Niektórzy twierdzą, że nauczyli się języka rosyjskiego w konwersacji z Rosjanami lub od rosyjskojęzycznego otoczenia:

- *przy rozmowie z koleżankami/kolegami* (11 osób)
- *w czasie rozmowy z mieszkańcami Rosji* (P117)
- *особисто спілкуюся з російськомовними людьми*⁵² (U178)
- *ciągle obok miało miejsce środowisko rosyjsko-języczne, nie uczyłam się jako student na lekcjach. Powiedzmy, że jestem dobrze zapoznany z językiem rosyjskim od małego* (U290)
- *w trakcie życia* (P300)

⁵⁰ „Z sieci społecznościowych”.

⁵¹ „Koledzy, filmy”.

⁵² „Komunikuję się osobiście z ludnością rosyjskojęzyczną”.

5.7. Miejsca przyswajania i/lub uczenia się języków

- *ніде не вивчала, але знаю добре, напевно тому, що кіно-фільми, серіали, 1/3 українців спілкується цією мовою*⁵³ (U305)
- *w domu, ale z dobrej woli. Babcia była nauczycielką języka rosyjskiego, więc miałem okazję* (P430)
- *на вулиці*⁵⁴ (U345).

Kilka innych osób wskazało na słowo drukowane, jako źródło nauki języka rosyjskiego:

- *książki* (15 osób)
- *gazety* (P389).

Poza tym jest jeszcze pewna grupa osób, która nie jest w stanie określić, skąd zna język rosyjski:

- *nie wiem* (10 osób)
- *samo się nauczyło* (Pp39)
- *nie uczyła wogóle, podobny do ukraińskiego* (Pp29).

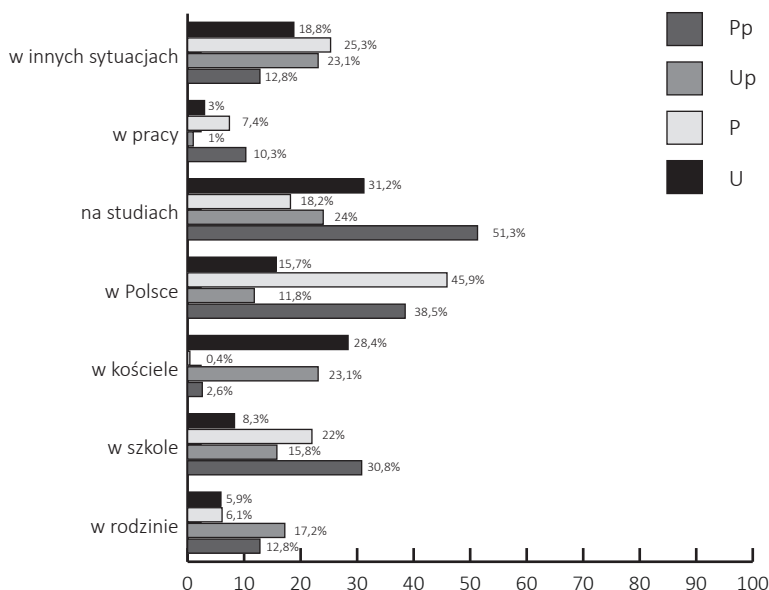
Z przytoczonych przykładów wyraźnie widać, że rosyjski to język przyswojony, a nie wyuczony. Tylko nieliczni wskazują na tradycyjną naukę języka rosyjskiego, dla pozostałych jest po prostu językiem przyswojonym, najczęściej w środowisku naturalnym, często nawet w domu rodzinnym.

5.7.3. Miejsca uczenia się i przyswajania języka polskiego

W przeciwieństwie do powyżej omówionych języków, ukraińskiego i rosyjskiego, język polski jest językiem obcym, czyli musi być wyuczony w innym środowisku niż domowe. Miejsca uczenia się języka polskiego prezentuje wykres 21.

⁵³ „Nigdzie się nie uczyłem, ale znam dobrze, prawdopodobnie dlatego, że oglądałem filmy, seriale telewizyjne, 1/3 Ukraińców mówi w tym języku”.

⁵⁴ „Na ulicy”.



Wykres 21. Miejsca przyswajania i uczenia się języka polskiego przez badanych.
Opracowanie własne

Można przypuszczać, że w rodzinach osób ankietowanych nie mówiło się po polsku, ponieważ tylko 5,9-6,1% informatorów nie-polskiego pochodzenia deklarowało przyswajanie języka polskiego w domu. Natomiast w grupach osób polskiego pochodzenia badani przyswajali język polski głównie od dziadków i pradiadków (12,8-17,2%). W szkole polskiego uczyło się 8,3-15,8% ankietowanych mieszkających na Ukrainie i 22-30,8% ankietowanych mieszkających w Polsce. Na Ukrainie jednym z ważnych miejsc nauczania języka polskiego pozostaje Kościół katolicki, gdzie uczyło się go od 23,1% do 28,4%. W Polsce taką funkcję czasami przejmują Kościoły wschodnie, jednak nie jest to zbyt częsta praktyka. Jak wynika z ankiet, 11,8-15,7% badanych mieszkających na Ukrainie przyjeżdżało do Polski na kursy językowe, najczęściej wakacyjne. Po emigracji do Polski 38,5-45,9% informatorów jeszcze uczęszczało na kursy językowe lub miało dodatkowe lekcje z języka polskiego jako obcego. Studiujący

5.8. Stosunek emocjonalny do każdego z badanych języków

na Ukrainie mieli lektoraty polskiego (24-31,2%). W miejscu pracy na Ukrainie możliwość nauczania się języka polskiego miało tylko 1-3% badanych, natomiast w Polsce 7,4-10,3%. Podobnie jak w przypadku języka rosyjskiego, duża grupa respondentów (12,8-25,3%) zaznaczyła odpowiedź: *inne*. W komentarzach badani zwracali uwagę na samodzielną naukę języka lub różnego rodzaju kursy językowe:

- *kurs języka* (68 osób)
- *korepetycje* (37 osób)
- *samodzielnie z podręcznikiem* (3 osoby)
- *online przez Skype* (4 osoby)
- *Kursy językowe w Polsce i na Ukrainie* (Up34)
- *Na kursach językowych, uczyłem polskiego przez rok przed wyjazdem* (P67)
- *w szkole sobotniej języka polskiego i na wakacjach w Polsce* (Pp32)
- *zaczynałam sama, kontynuowałam w Domu Polskim w Kijowie* (Up211)
- *prywatnie oraz na studiach* (Up123)
- *w Odessie przed przyjazdem do Polski* (P119)
- *W stowarzyszeniu Polaków* (Pp26)
- *Często słyszałem język polski, kiedy byłem dzieckiem, ponieważ jestem z-pod granicy i oglądałem teleprogramy w języku polskim* (Up210)
- *samodzielnie, korzystając w podręczników i czytając prasę i książki, a także słuchając radia* (P432)
- *Tok FM* (U238).

5.8. Stosunek emocjonalny do każdego z badanych języków

Ostatnim zagadnieniem w tej części pracy jest kwestia stosunku emocjonalnego do analizowanych języków. Stosunek do języków, którymi posługuje się jednostka, jest ważny, ponieważ pokazuje zarówno nastawienie do tych języków, jak też chęć uczenia się i posługiwania nimi.

5.8.1. Stosunek emocjonalny do języka ukraińskiego

Odpowiedzi respondentów dotyczące stosunku emocjonalnego do języka ukraińskiego pokazuje tabela 15⁵⁵.

Stosunek emocjonalny do języka ukraińskiego	U	P	Up	Pp
Chętnie mówię w tym języku i/lub chcę go poznać – to język moich przodków.	55,5%	47,9%	52,0%	51,3%
Chętnie mówię w tym języku i/lub chcę go poznać, mimo że nie jest językiem moich przodków.	5,7%	3,3%	4,5%	2,6%
Jest to język, w którym najlepiej wyraża się moja tożsamość.	17,2%	24,7%	19,0%	17,9%
Podoba mi się, ale nie czuję potrzeby, by go znać, używać.	2,0%	5,5%	3,2%	2,6%
To jest język codziennej komunikacji – po prostu go używam.	8,7%	5,0%	13,6%	10,3%
Jest językiem, w którym stworzono bogatą literaturę i kulturę.	10,0%	10,3%	7,2%	12,8%
Nie podoba mi się.	0,9%	3,3%	0,5%	2,6%

Tabela 15. Stosunek emocjonalny do języka ukraińskiego. Opracowanie własne

Tylko w grupie P mniej niż połowa respondentów lubi język ukraiński, ponieważ jest językiem ich przodków, w pozostałych grupach mamy o kilka procent więcej takich osób. Wraz z tymi, którzy lubią ukraiński, ale nie uważają go za język przodków, lubi go ponad 60% w grupach niepolskiego pochodzenia i ok. 55% w grupach polskiego pochodzenia. Z kolei 17,2-19% respondentów (w grupie P nawet co czwarty badany) wskazała, że język ukraiński to ten, w którym wyrażała się ich tożsamość. Około 10% ankietowanych doceniło wartość ukraińskiego jako języka z bogatą literaturą i kulturą. Neutralny stosunek do tego języka miało tylko 5-13,6% ankietowanych.

⁵⁵ Respondenci mogli wybrać kilka odpowiadających im odpowiedzi, które określały ich stosunek emocjonalny do każdego z badanych języków.

5.8. Stosunek emocjonalny do każdego z badanych języków

Wybierając tę odpowiedź, jeden z ankietowanych napisał komentarz, który najlepiej oddaje ich nastawienia:

– Potrzebuje takiego wariantu, że to jest mój język ojczysty. Ja go nie lubię, ale znam (P349).

Negatywne nastawienie do języka ukraińskiego deklarowało tylko 0,5-3,3% ankietowanych, z czego można wywnioskować, że język ten jest oceniany pozytywnie wśród ukraińskiego społeczeństwa oraz ma szansę na przetrwanie w rodzinach Ukraińców w Polsce.

5.8.2. Stosunek emocjonalny do języka rosyjskiego

Konflikt w Donbasie może mieć wpływ na stosunek emocjonalny do języka rosyjskiego – stosunek ten ilustruje tabela 16.

Stosunek emocjonalny do języka rosyjskiego	U	P	Up	Pp
Chętnie mówię w tym języku i/lub chcę go poznać – to język moich przodków.	14%	11,4%	6,3%	12,8%
Chętnie mówię w tym języku i/lub chcę go poznać, mimo że nie jest językiem moich przodków.	7,0%	6,1%	6,3%	2,6%
Jest to ważny język, w którym można rozmawiać z wieloma ludźmi.	27,7%	33,6%	25,8%	28,2%
Podoba mi się, ale nie czuję potrzeby, by go znać, używać.	3,1%	4,5%	3,6%	7,7%
To jest język codziennej komunikacji – po prostu go używam.	18,1%	20,0%	23,1%	12,8%
Jest językiem, w którym stworzono bogatą literaturę i kulturę.	10,0%	7,7%	11,8%	10,3%
Nie podoba mi się.	20,1%	16,7%	23,1%	25,6%

Tabela 16. Stosunek emocjonalny do języka rosyjskiego. Opracowanie własne

Respondenci, szczególnie w Polsce, dostrzegali wartość języka rosyjskiego na arenie międzynarodowej i dobrze odczuwalną w Polsce moc tego języka. Jednak co piąty badany miał negatywny stosunek do rosyjskiego – jak pokazują komentarze badanych, może on nawet wywoływać wrogość:

- *Jest językiem Putina i rosyjskiej okupacji* (Pp20)
- *język rosyjski nie jest moim własnym wyborem, jednak moim pierwszym, i bardzo trudno przestać go używać, bo jestem przyzwyczajona. Ale bardzo chciałabym* (P278)
- *...niestety z powodów politycznych. Zdaję sobie sprawę z tego, język nie jest winny temu jakie są ludzie, ale tak już jest że przez sytuację polityczną bardzo negatywnie jestem nastawiony przeciw temu językowi* (P238)
- *Nie podoba się – nie mówić w tym języku nie pozwala rejon Słowiańsk* (U178)
- *Swobodnie władam, ale zasadowo nie używam* (P115)
- *Nie bardzo on podoba mi się, ale znam go doskonale* (P117).

Niektórzy badacze mogliby powiedzieć, że osoby rosyjskojęzyczne miały inne poglądy. Wśród badanych z pierwszym językiem rosyjskim w Polsce 49,3% uważa, że język rosyjski *jest językiem codziennej komunikacji – po prostu go używa*, a tylko 28,4% lubi język rosyjski (*Mój stosunek do języka rosyjskiego jest obojętny, po prostu uczę się go*, Pp23). Stosunek respondentów z pierwszym językiem rosyjskim mieszkających na Ukrainie jest podobny do zaprezentowanego powyżej.

Dla części respondentów język rosyjski jest wyznacznikiem własnej tożsamości narodowej:

- *Nie wystarcza mnie tego wariantu: jest to język, w którym najlepiej wyraża się moja tożsamość* (U304)
- *To jest język który najlepiej wyraża moją tożsamość – nie ma tej opcji bliń* (P156).

5.8. Stosunek emocjonalny do każdego z badanych języków

5.8.3. Stosunek emocjonalny badanych do języka polskiego

To, jaki jest stosunek emocjonalny respondentów do języka polskiego, ilustruje tabela 17.

Stosunek emocjonalny do języka polskiego	U	P	Up	Pp
Chętnie mówię w tym języku i/lub chcę go poznać – to język moich przodków.	8,5%	7,2%	52,0%	46,2%
Chętnie mówię w tym języku i/lub chcę go poznać, mimo że nie jest językiem moich przodków.	55,2%	45,5%	18,6%	7,7%
Podoba mi się, ale nie czuję potrzeby, by go znać, używać.	5,2%	1,5%	3,2%	2,6%
Jest językiem codziennej komunikacji – po prostu go używam.	1,3%	15,6%	4,1%	17,9%
Jest językiem wykładowym na moich studiach.	7,9%	16,7%	6,3%	25,6%
Jest ważnym językiem Unii Europejskiej.	9,2%	5,2%	7,7%	–
Jest językiem awansu społecznego.	5,7%	4,4%	2,7%	–
Jest językiem, w którym stworzono bogatą literaturę i kulturę.	5,7%	2,2%	5,0%	–
Nie podoba mi się.	1,3%	1,7%	0,5%	–

Tabela 17. Stosunek emocjonalny do języka polskiego. Opracowanie własne

Jak wynika z badań, ankietowani mają pozytywny stosunek do języka polskiego. W grupach U i P, w których badani deklarowali brak polskiego pochodzenia, 7,2-8,5% badanych uznało polski za język swoich przodków. Można to interpretować w ten sposób, że ich dziadkowie i pradziadkowie, mimo braku polskiego pochodzenia, znali i posługiwali się językiem polskim. W grupach Up i Pp tę odpowiedź zaznaczyło odpowiednio 52% i 46,2%. Następną opcją odpowiedzi różniła się tylko stwierdzeniem, że język polski nie jest językiem przodków (obok stwierdzenia o zainteresowaniu tym językiem). W grupie P tę odpowiedź wybrało 45,5% badanych, natomiast w grupie U – 55,2%. Oznacza to, że w grupach niepolskiego

pochodzenia połowa respondentów miała pozytywny stosunek do języka polskiego. W grupach polskiego pochodzenia sytuacja wyglądała identycznie. Neutralny stosunek do polskiego można zauważyć w grupach P i Pp. Przedstawiciele tych grup, mieszkając w Polsce, rzeczywiście codziennie muszą się nim posługiwać. Wartość języka polskiego jako ważnego języka Unii Europejskiej i języka awansu społecznego dostrzegało tylko 9,6-14,9% ankietowanych (z wyjątkiem grupy Pp). Generalnie były to osoby, którym znajomość polszczyzny przyniosła wyższy dla nich status społeczny. Większość tego nie dostrzega, gdyż pracują w zawodach, w przypadku których dobry poziom znajomości języka polskiego nie ma większego znaczenia. Badani mało znali polską literaturę w oryginale. Negatywny stosunek do języka polskiego miało tylko 0,5-1,7% wszystkich ankietowanych (z wyjątkiem grupy Pp), co w porównaniu z badaniami z 2014 roku jest lepszym wynikiem.

5.9. Podsumowanie

Po przedstawieniu pierwszej części wyników badań ankietowych należy zwrócić uwagę na kilka istotnych kwestii. Osoby mieszkające na Ukrainie można uznać za dwujęzyczne, najczęściej jest to dwujęzyczność ukraińsko-rosyjska. Zainteresowanie nauką języka polskiego jest zwykle spowodowane decyzją o podjęciu studiów w Polsce, do czego częściej przyznają się osoby już w Polsce studiujące (66,7-76,1%) niż ankietowani na Ukrainie (43,2-51,6%). Badani w Polsce wśród powodów uczenia się polszczyzny wymieniają możliwość podjęcia pracy w Polsce (40,4-43,6%). Wyraźne dysproporcje widać w podejmowaniu decyzji o osiedleniu się w Polsce: w grupie Pp przyznało, iż zamierza tak zrobić 43,6% informatorów, natomiast w grupie P – 29,4% ankietowanych. Odpowiedzi respondentów można wytłumaczyć łatwiejszymi procedurami legalizacji pobytu w Polsce dla osób polskiego pochodzenia.

Pobyt w Polsce miał wpływ na zmianę **tożsamości** tylko nielicznych badanych – 82,5% respondentów z grupy U uważało się za Ukraiń-

ców, w grupie Up 67,9% badanych, mimo polskiego pochodzenia swoich pradziadków, w żaden sposób nie utożsamiało się z polskością, zatem są jednostkami wielojęzycznymi, ale jednokulturowymi. Wśród informatorów mieszkających w Polsce od 61,5% do 64,4% ankietowanych uważało się za Ukraińców. Należy to interpretować tak, że ponad połowa respondentów z grupy Pp, nawet mieszkając w Polsce, nie utożsamiała się z narodem polskim.

Tylko 7,7% ankietowanych z grupy Pp zadeklarowało poczucie polskiej tożsamości. Tu jednak dochodzi do interesującego zjawiska, że część osób z tej grupy w Polsce czuje się Ukraińcami, a na Ukrainie Polakami – zatem są jednostkami wielojęzycznymi i migracyjnokulturowymi. Tak odpowiedziało ok. 11% informatorów z grup Pp i P. Swoją podwójną tożsamość ukraińsko-polską zadeklarowało 10,3% ankietowanych z grupy Pp, 9,8% badanych z grupy P i 16,3% z grupy Up, co świadczy o tym, że podwójna tożsamość jest najbardziej widoczna wśród tych osób polskiego pochodzenia, które mieszkały na Ukrainie. Te osoby można uznać za wielojęzyczne i dwukulturowe. Trudności z określeniem własnej tożsamości miało ok. 7,5% ankietowanych na Ukrainie i 9,5% w Polsce. W tej grupie większość osób stanowili badani o pochodzeniu mieszanym. Wśród respondentów tylko nieliczni przyznawali się do tożsamości rosyjskiej, co nie powinno dziwić, szczególnie biorąc pod uwagę agresję Rosji wobec Ukrainy. Przedstawicieli ostatniej grupy możemy uznać za jednostki wielojęzyczne i wielokulturowe.

Decydujące dla moich badań są odpowiedzi na pytanie o **język pierwszy respondentów**, ponieważ pomagają one weryfikować reprezentatywność informatorów na tle całego społeczeństwa Ukrainy. Wśród grup niepolskiego pochodzenia ok. 64% ankietowanych zadeklarowało, że ich pierwszym językiem jest ukraiński, a w grupach polskiego pochodzenia język ten wybrało 74,2% badanych. Z badań Centrum Razumkowa wynika, że w 2016 roku 68% ankietowanych na Ukrainie uważało język ukraiński za swój język pierwszy, a w 2017 roku – 69%. Według ostatniego powszechnego spisu ludności Polacy byli jedyną mniejszościową grupą narodowościową, która uważała

za swój pierwszy język ukraiński (71%), w przeciwieństwie do pozostałych mniejszości narodowych, które wybierały zwykle rosyjski.

Język rosyjski był J1 dla ok. 30% badanych w grupach niepolskiego pochodzenia i ok. 24% w grupach Up i Pp. Wynika z tego, że osoby polskiego pochodzenia były mniej przywiązane do języka rosyjskiego niż pozostali obywatele Ukrainy.

5.9.1. Częstotliwość używania każdego z języków

Badania potwierdziły dominującą pozycję języka ukraińskiego, który został wskazany jako używany codziennie przez ponad 80% respondentów w grupie U, natomiast w grupie P – przez 68,4% badanych. Sytuacja zmieniałaby się po dodaniu do tej grupy respondentów, którzy zadeklarowali używanie języka ukraińskiego co najmniej raz w tygodniu. Wtedy okazałoby się, że językiem ukraińskim minimum raz w tygodniu posługuje się aż 94,8% ankietowanych w grupie U oraz 83,8% w grupie P. Informatorzy, dla których J1 był język rosyjski, wskazali mniejszą częstotliwość posługiwania się ukraińskim zarówno codziennie, jak i raz w tygodniu. Natomiast po zsumowaniu wszystkich respondentów z obu grup okazałoby się, że 85,2% ankietowanych mieszkających na Ukrainie posługiwało się językiem ukraińskim minimum raz w tygodniu. Z kolei 55,3% badanych z rosyjskim jako J1, którzy mieszkali w Polsce, również przynajmniej raz w tygodniu mówiło w języku ukraińskim. Dla dużej liczby respondentów język ten pozostaje wyznacznikiem tożsamości ukraińskiej – aż 35,8% ankietowanych z rosyjskim jako J1 deklarowało, że używa języka ukraińskiego mniej niż raz na miesiąc. Zdecydowana większość badanych nadal korzysta z ukraińskiego, mimo że stracił on dużo funkcji komunikacyjnych w sferze publicznej po wyjeździe informatorów do Polski.

Wyniki badań dotyczących częstotliwości używania języka rosyjskiego przynoszą ciekawe spostrzeżenia. Wynika z nich mianowicie, że dane na ten temat zebrane u osób mieszkających zarówno

w Polsce, jak i na Ukrainie nie różnią się znacząco. Co najmniej raz w tygodniu językiem rosyjskim posługiwało się 71,6% ankietowanych mieszkających na Ukrainie i 72,5% przebywających w Polsce. Wzrost zainteresowania językiem rosyjskim można tłumaczyć jego znajomością wśród Polaków, którzy niejednokrotnie próbują nawet prowadzić konwersacje w tym języku – podstawy rosyjskiego starsze generacje znają jeszcze ze szkoły. Natomiast trzeba zasygnalizować fakt, że co piąty badany w obu grupach deklarował rzadkie lub bardzo rzadkie posługiwanie się językiem rosyjskim, niezależnie od tego, czy badani ci mieszkali na Ukrainie, czy też w Polsce. Prawie wszyscy informatorzy z rosyjskim jako J1 (95,7-98,5%) posługują się swoim językiem codziennie.

Głównym czynnikiem decydującym o częstotliwości posługiwania się językiem polskim jest miejsce zamieszkania. Wśród mieszkających w Polsce codziennie posługuje się nim 84,4% badanych z grupy P i aż 92,3% respondentów z grupy Pp. Badani z rosyjskim jako J1 częściej używają polskiego na co dzień, bo aż 92,5%, natomiast częstotliwość użycia polskiego przez rosyjskojęzycznych informatorów na Ukrainie nie różni się od tej wskazanej przez respondentów z pierwszym językiem ukraińskim. Na Ukrainie tylko 13,1% ankietowanych deklaroowało codzienne posługiwanie się polskim, natomiast ponad połowa respondentów używała go kilka razy w tygodniu. Pozwala to stwierdzić, że polszczyzna jest w obu grupach językiem często używanym. Należy jednak wspomnieć, że aż 23,1% ankietowanych w grupie U i 17,3% w grupie Up deklaroowało użycie polszczyzny rzadziej niż raz na miesiąc.

Badania potwierdziły, że respondenci – jeśli chodzi o użycie języka – przystosowywali się do kraju zamieszkania, czyli mieszkając na Ukrainie, częściej używali ukraińskiego, natomiast mieszkając w Polsce – polskiego. W takich przypadkach, kiedy częstotliwość używania języka pierwszego nie jest uwarunkowana geograficznie, dominującą rolę w Polsce odgrywa język polski, który jest o wiele częściej używany niż ukraiński czy rosyjski. Natomiast na Ukrainie dominującym językiem jest ukraiński, używany wprawdzie rzadziej

niż polski w Polsce, ale częściej niż pozostałe języki. Deklaracje respondentów dotyczące rzadszego używania dotyczą wyłącznie języków drugiego i obcego, co pozwala też stwierdzić, że rzeczywiście J1 większości respondentów jest język ukraiński.

Najwięcej badanych **dostosowuje się do sytuacji komunikacyjnej** w ten sposób, że akceptuje język interlokutora jako narzędzie komunikacji. W grupie U co trzeci badany był podatny na wybór języka przez swojego rozmówcę, a w grupie Up prawie 40% (39,4%). Ankietowani mieszkający w Polsce wybierali tę opcję jeszcze częściej, ponieważ mieli do wyboru dodatkowo dominujący w tym kraju język polski – w grupie P opcję tę wybrało 35,3% ankietowanych, natomiast w grupie Pp nawet 41%.

W tej sytuacji łatwo można się domyślić, że kryterium wyboru J1 jako preferowanego języka komunikacji nie potwierdziło się wśród badanych. Swoją pierwszy język ukraiński jako podstawowy środek komunikacji wybrało tylko 27,9% ankietowanych z grupy U i 20,4% z grupy Up. Wśród osób mieszkających w Polsce ukraiński nie był językiem zbyt popularnym, gdyż tylko 10,3-12,2% respondentów zadeklarowało chęć komunikowania się w tym języku. Wybór rosyjskiego był jeszcze rzadszy, ponieważ tylko 8,5% informatorów w grupie U i 5% w grupie Up wybrało go jako preferowany język komunikacji na Ukrainie, natomiast w Polsce ten wynik był jeszcze słabszy – rosyjski wybrało 6,8% badanych w grupie P i 2,6% w grupie Pp.

5.9.2. Deklarowany poziom znajomości każdego z trzech języków

Porównując subiektywną indywidualną ocenę poziomu znajomości każdego z trzech znanych badanym osobom języków, można stwierdzić, że w przypadku języka ukraińskiego była ona najwyższa. Ogólnie rzecz biorąc, można powiedzieć, że ok. 90% ankietowanych we wszystkich grupach deklarowało bardzo dobry poziom zarówno rozumienia ze słuchu, jak i rozumienia tekstów czytanych w języku ukraińskim. Z badań wynika też, że najgorzej opanowaną sprawn-

ścią było pisanie po ukraińsku. Tylko ok. 75% ankietowanych, którzy mieszkają na Ukrainie, bardzo dobrze pisało w języku ukraińskim, natomiast wśród osób mieszkających w Polsce deklarowany przez respondentów poziom pisania był nieco lepszy (ok. 82% dobrze pisało po ukraińsku). Około 78% ankietowanych niepolskiego pochodzenia uznało, że bardzo dobrze mówi w języku ukraińskim, natomiast osoby polskiego pochodzenia miały w tym względzie lepsze zdanie o swoich umiejętnościach: ok. 87% ankietowanych przyznało, że bardzo dobrze mówi po ukraińsku.

Ponad 84% respondentów ze wszystkich grup deklarowało bardzo dobry poziom rozumienia ze słuchu w języku rosyjskim. Podobny poziom umiejętności czytania w tym języku deklarowały osoby mieszkające w Polsce (od 81,8% do 87,2%), natomiast bardzo dobrze swoją umiejętność rozumienia tekstów czytanych po rosyjsku – osoby z grup U i Up (od 76% do 79,2%). Bardzo dobry poziom umiejętności pisania w języku rosyjskim na Ukrainie zadeklarowało ok. 53% ankietowanych, a wśród przebywających w Polsce od 56,4% do 59,1%. Dobrze pisze po rosyjsku – zgodnie w odpowiedziach ankietowymi – ok. 28% badanych na Ukrainie i od 25,7% do 28,2% w Polsce. W sumie w obu grupach ok. 81% respondentów uznało, że pisze po rosyjsku co najmniej dobrze. Lepiej wyglądała samoocena ankietowanych w zakresie mówienia po rosyjsku. Wśród badanych mieszkających na Ukrainie ponad 66% przyznało, że bardzo dobrze mówi w tym języku, natomiast respondenci mieszkający w Polsce deklarowali jeszcze wyższy poziom mówienia po rosyjsku – od 66,7% do 71,7% informatorów określiło swoje umiejętności w tym zakresie jako właśnie bardzo dobre.

Poziom znajomości języka polskiego zależał oczywiście od miejsca pobytu ankietowanych. Na Ukrainie tylko 15,1% osób niepolskiego pochodzenia deklarowało bardzo dobry poziom rozumienia ze słuchu, ale wśród osób polskiego pochodzenia ten odsetek był dwukrotnie wyższy (29,5%). Odmiennie wyglądała sytuacja wśród badanych mieszkających w Polsce – ponad połowa określiła swój poziom rozumienia ze słuchu jako bardzo dobry (55,2%), a w grupie

Pp było to nawet 71,8%. W porównaniu z tą sprawnością czytanie w języku polskim sprawiało ankietowanym, z oczywistych względów, większe kłopoty. Tylko 12,7% w grupie U i 17,1% w grupie Up osób mieszkających na Ukrainie deklarowało bardzo dobre rozumienie tekstów czytanych po polsku. Osoby mieszkające w Polsce, które mają naturalną styczność z kodem pisanym w życiu codziennym, wykazują wyższy poziom rozumienia tekstów polskich – tak wskazało od 43,7% do 59% badanych. Dobry poziom rozumienia tekstów czytanych deklarowało ok. 35% respondentów mieszkających na Ukrainie oraz od 35,9% do 41,8% mieszkających w Polsce. Bardzo dobry poziom opanowania sprawności pisaną po polsku wśród ankietowanych na Ukrainie deklarowało tylko od 3,4% do 5,8% badanych. W Polsce poziom ten był nieco wyższy w grupie P (16,9%), a w grupie Pp nawet co trzeci badany uważał, że bardzo dobrze pisze po polsku. Od 16,6% do 19,8% ankietowanych na Ukrainie deklarowało dobry poziom pisaną po polsku, natomiast wśród ankietowanych w Polsce dobrze władało polszczyzną pisaną o wiele więcej respondentów (od 38,5% do 45,3%). Podsumowując, można powiedzieć, że ok. 23% badanych pisało po polsku co najmniej dobrze.

Wśród badanych na Ukrainie bardzo dobrze mówiło po polsku tylko od 3,5% do 5,4% ankietowanych, natomiast w Polsce od 18,7% do 30,8%. Prawie połowa ankietowanych w Polsce uważała, że dobrze mówi po polsku, w przeciwieństwie do badanych na Ukrainie, gdzie takich osób było znacznie mniej (16,6-19,3%). Średni poziom umiejętności mówienia po polsku deklarował co czwarty badany w Polsce i co trzeci na Ukrainie.

Podstawowym miejscem przyswajania i uczenia się języka ukraińskiego było dla większości badanych środowisko rodzinne, co zadeklarowało od 68,6% do 84,6%. Drugim ważnym miejscem uczenia się tego języka była szkoła. W ukraińskim systemie edukacji każdy obywatel miał bowiem obowiązkowe zajęcia „z języka ojczystego”, tzn. ukraińskiego. Wśród respondentów mieszkających na Ukrainie od 24% do 33,4% ankietowanych stwierdziło, że miało możliwość uczenia się specjalistycznego języka ukraińskiego ze swej dziedziny.

Podstawowym miejscem nauki rosyjskiego były rodziny badanych, co deklarowało od 59% do 63,5%, czyli ponad połowa badanych. Drugim miejscem nauki tego języka była szkoła, choć niekoniecznie w czasie lekcji z języka rosyjskiego. Takiej odpowiedzi udzieliło od 33,3% do 48,4% ankietowanych. Pewna liczba ankietowanych zwracała uwagę na przyswajanie rosyjskiego za pomocą mediów i Internetu.

Ponieważ w rodzinach ankietowanych z reguły nie mówiło się po polsku, tylko ok. 6% informatorów niepolskiego pochodzenia deklarowało przyswajanie języka polskiego w domu. Natomiast w grupach osób polskiego pochodzenia badani przyswajali ten język głównie od dziadków i pradiadków (12,8-17,2%). Języka polskiego w szkole uczyło się tylko od 8,3% do 15,8% ankietowanych mieszkających na Ukrainie i od 22% do 30,8% mieszkających w Polsce. Jednym z ważnych miejsc nauczania języka polskiego na Ukrainie pozostaje Kościół katolicki – tak wskazało od 23,1% do 28,4% respondentów. Niewielka grupa badanych mieszkających na Ukrainie przyjeżdżała do Polski na kursy językowe (11,8-15,7%). Już po przyjeździe do Polski od 38,5% do 45,9% informatorów uczęszczało na kursy językowe lub miało dodatkowe lekcje z języka polskiego jako obcego, co warto podkreślić, gdyż świadczy to, moim zdaniem, o przywiązywaniu wagi do znajomości polszczyzny. Część studiujących na Ukrainie miała lektoraty języka polskiego (24-31,2%).

5.9.3. Stosunek emocjonalny do każdego z języków

Badania potwierdziły, że język ukraiński lubi ponad 60% osób w grupach niepolskiego pochodzenia i ok. 55% w grupach polskiego pochodzenia. Prawie co piąty z respondentów (ok. 18%), a w grupie P nawet co czwarty uznał, że język ukraiński jest tym, w którym wyraża się jego tożsamość. Około 10% ankietowanych zaznaczyło wartość ukraińskiego jako języka z bogatą literaturą i kulturą. Neutralny stosunek do języka ukraińskiego miało tylko od 5% do 13,6% ankietowanych, a jedynie pojedyncze osoby miały negatywny stosunek do tego języka.

Respondenci, szczególnie w Polsce, dostrzegali wartość języka rosyjskiego na arenie międzynarodowej i dobrze odczuwalną w Polsce moc tego języka. Jednak co piąty badany miał negatywny stosunek do niego – jako jedyny z badanych języków wywoływał ich wrogość. Wśród badanych z językiem rosyjskim jako pierwszym przebywających w Polsce 49,3% uważało, że rosyjski *jest językiem codziennej komunikacji – po prostu go używa*, a tylko 28,4% mówiło otwarcie, że lubi język rosyjski. Stosunek do tego języka był podobny wśród badanych mieszkających na Ukrainie. Dla nielicznych respondentów język rosyjski był wyznacznikiem ich własnej tożsamości narodowej.

W grupach U i P, w których badani deklarowali brak polskiego pochodzenia, ok. 8% badanych uważało mimo wszystko polszczyznę za język swoich przodków. Można by to interpretować w ten sposób, że ich dziadkowie i pradiadkowie, mimo braku polskiego pochodzenia, znali ten język i posługiwali się nim. W grupach Up i Pp tę odpowiedź zaznaczyło odpowiednio 52% i 46,2%. Następnym wariant odpowiedzi zawierał stwierdzenie, że język polski nie jest językiem przodków. W grupie P tę odpowiedź wybrało 45,5% badanych, natomiast w grupie U – 55,2%. Oznacza to, że w grupach niepolskiego pochodzenia połowa respondentów miała pozytywny stosunek do języka polskiego. W grupach polskiego pochodzenia sytuacja wyglądała identycznie. Neutralny stosunek do tego języka można zauważyć w grupach P i Pp – ich przedstawiciele, mieszkając w Polsce, muszą się posługiwać polskim codziennie. Wartość polszczyzny jako ważnego języka Unii Europejskiej i języka awansu społecznego dostrzegło tylko od 10% do 15% ankietowanych (z wyjątkiem grupy Pp). Odpowiedzi takiej udzieliły osoby, którym znajomość polszczyzny przyniosła wyższy dla nich status społeczny. Dla większości badanych nie miało to znaczenia, gdyż pracują oni w zawodach, które nie wymagają dobrej znajomości języka polskiego. Negatywny stosunek do polskiego wskazało tylko 0,5-1,7% ankietowanych (z wyjątkiem grupy Pp).



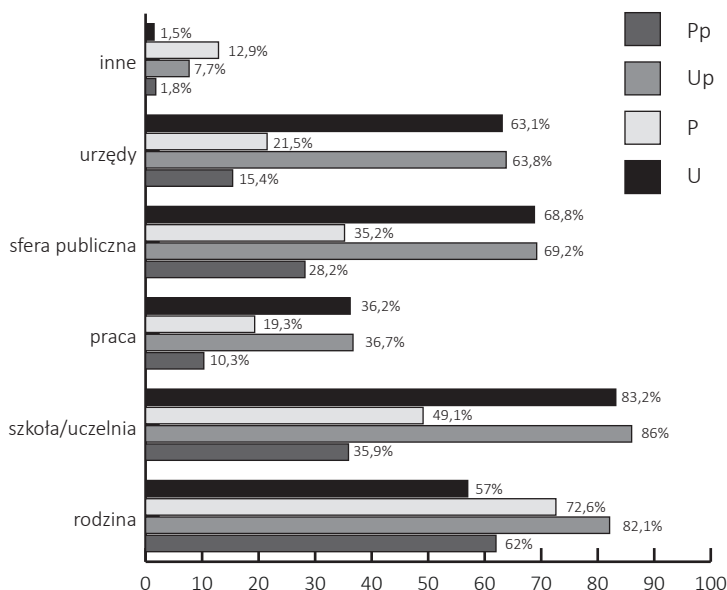
Miejsca komunikacji i osoby interlokutorów

6.1. *Miejsca posługiwania się każdym z badanych języków*

Zanim zostaną przedstawione sytuacje komunikacyjne, w których respondenci używają określonych języków, warto pokazać podstawowe sfery komunikacyjne (edukacyjna, prywatna, zawodowa i publiczna), w których respondenci najczęściej komunikują się z otoczeniem.

6.1.1. Miejsca posługiwania się językiem ukraińskim

Omawiając wykres 22, należy zwrócić uwagę na dość istotny szczegół: odpowiedzi osób polskiego i osób niepolskiego pochodzenia istotnie różnią się tylko w kategorii *rodzina*. Z badań Centrum im. Razumkowa prowadzonych w 2017 roku wynika, że w domu języka ukraińskiego używa 56%, a wśród osób deklarujących ukraińską narodowość 59% badanych (Razumkow 2017: 6). Z moich badań wynika, że w grupie U w domu językiem komunikacji był ukraiński dla 57% osób. Rola tego języka jako czynnika podtrzymywania tożsamości narodowej poza granicami Ukrainy jest zdecydowanie większa niż w samym kraju, ponieważ aż 72,6% ankietowanych twierdzi, że porozumiewa się po ukraińsku. Zdecydowanie różnią się odpowiedzi badanych mających polskie pochodzenie. Wśród tych osób na Ukrainie aż 82,1% w rodzinach mówi po ukraińsku, natomiast w Polsce 62%, co wskazuje na szybszy proces polonizacji, w przeciwieństwie do grupy P.



Wykres 22. Miejsca posługiwania się językiem ukraińskim przez respondentów. Opracowanie własne

W sferze edukacyjnej na Ukrainie dominuje język ukraiński. Posługuje się nim 83,2-86% badanych. Natomiast w Polsce jest on najczęściej obecny w kontaktach ze studentami/uczniami z Ukrainy, z wyjątkiem szkół i kierunków studiów, gdzie język ukraiński funkcjonuje jako osobny przedmiot lub język określonego przedmiotu. W grupie P co drugi używa ukraińskiego, natomiast w grupie Pp tylko 35,9%, co wskazuje na szybszy proces polonizacji w porównaniu z osobami niepolskiego pochodzenia.

Opisując język sfery zawodowej, należy wspomnieć, że większość respondentów jeszcze się uczy lub studiuje i nie podejmuje pracy zarobkowej, natomiast wśród osób pracujących na Ukrainie ok. 36% komunikuje się w języku ukraińskim, natomiast w Polsce tylko 19,3% w grupie P i 10,3% w grupie Pp.

Poza miejscem pracy, w sferze publicznej – czyli na ulicy, w supermarketach, restauracjach itd. – w języku ukraińskim mówi 68,8-69,2%

na Ukrainie (według wspomnianych badań Centrum im. Razumkowa tylko 53%). W Polsce w sferze publicznej ukraińskim posługuje się tylko co trzeci badany – częściej osoby z grupy P, rzadziej z grupy Pp.

W kontakcie z władzami państwowymi na Ukrainie używa tego języka ok. 63%, natomiast w Polsce tylko 21,5% w grupie P i 15,4% w grupie Pp.

W każdej grupie część respondentów wybrała opcję *inne* (wykres 22), swój wybór tłumacząc następująco:

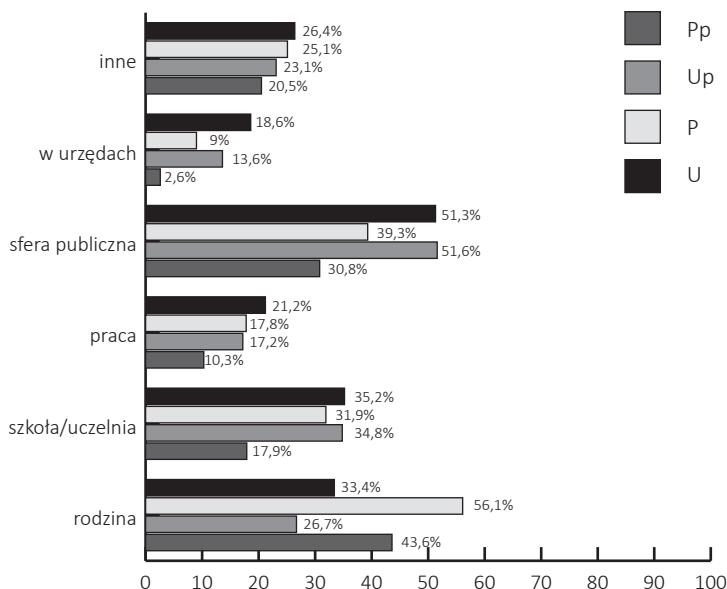
- *Nie posługuję się* (14 osób)
- *В основном дома общаюсь на родном Украинском языке. Но на улице или же в колледже, институте ты будешь говорить на Украинском, то на тебя будут смотреть как на чужого*⁵⁶ (U367)
- *Zwykle nie mówię po ukraińsku. Jestem bardziej przyzwyczajony do słuchania wiadomości w moim ojczystym języku. Kiedy ktoś mówi do mnie po ukraińsku, zazwyczaj odpowiadam po rosyjsku* (P411)
- *w trakcie komunikacji z ludźmi ukraińskojęzycznymi, na Uczelni w Odessie* (U211)
- *я практически не разговариваю на украинском*⁵⁷ (U197)
- *Czasem w domu z żoną, czasem kiedy dzwoniły do rodziców bądź przyjaciół z Ukrainy* (P321)
- *przy pisaniu swoich myśli* (P44)
- *rozmawiając z przyjaciółmi Ukraińcami, pod warunkiem, że w grupie nie ma żadnego Polaka* (Pp21).

Najczęściej rzadkie posługiwanie się językiem ukraińskim deklarują osoby z pierwszym językiem rosyjskim, ponieważ funkcję języka funkcjonalnie pierwszego spełnia na Ukrainie rosyjski, natomiast w Polsce komunikacja z osobami z byłego ZSRR może odbywać się w języku pierwszym.

⁵⁶ „Przeważnie w domu komunikuję się w moim ojczystym języku ukraińskim. Ale na ulicy, w szkole wyższej lub instytucji, jeśli mówisz po ukraińsku, będą patrzeć na ciebie jak na nieznanego”.

⁵⁷ „Praktycznie nie rozmawiam w języku ukraińskim”.

6.1.2. Miejsca posługiwania się językiem rosyjskim



Wykres 23. Miejsca posługiwania się językiem rosyjskim przez respondentów. Opracowanie własne

Na Ukrainie po rosyjsku w domu mówi 26,7-33,4% (23% według badań Centrum im. Razumkowa). Z badań wynika, że język ten ma lepszą pozycję w Polsce – w grupie Pp to 43,6% ankietowanych, natomiast w grupie P aż 56,1%. Można mówić o tendencji do wzrostu mocy języka rosyjskiego w Polsce w porównaniu z sytuacją na Ukrainie.

W sferze edukacyjnej na Ukrainie rosyjskim posługuje się – jak wskazują wyniki badań – ok. 35% badanych, natomiast w Polsce tylko 17,9% w grupie Pp i 31,9% w grupie P. Najczęściej informatorzy mają do czynienia z lektoratami i kursami tematycznymi w języku rosyjskim na uczelniach. Należy pamiętać też o kontaktach z rówieśnikami, które również odbywają się w języku rosyjskim. Na niektórych uczelniach można liczyć na obsługę w tym języku w sekretariatach studenckich i biurach obsługi studentów zagranicznych.

6.1. Miejsca posługiwania się każdym z badanych języków

W pracy rosyjskiego używa 17,2-21,2% informatorów, wyjątkiem jest grupa Pp, w przypadku której ten procent jest prawie dwukrotnie mniejszy – 10,3%.

Ponad połowa respondentów na Ukrainie używa języka rosyjskiego w sferze publicznej. W Polsce rosyjski na ulicach jest używany rzadziej, bo tylko przez 30,8-39,3% badanych.

W polskich urzędach język ten jest prawie nieobecny (2,6-9%), natomiast na Ukrainie sprawy urzędowe załatwia w nim tylko 13,6-18,6% respondentów, co świadczy o początku dominacji języka ukraińskiego w ukraińskich instytucjach państwowych.

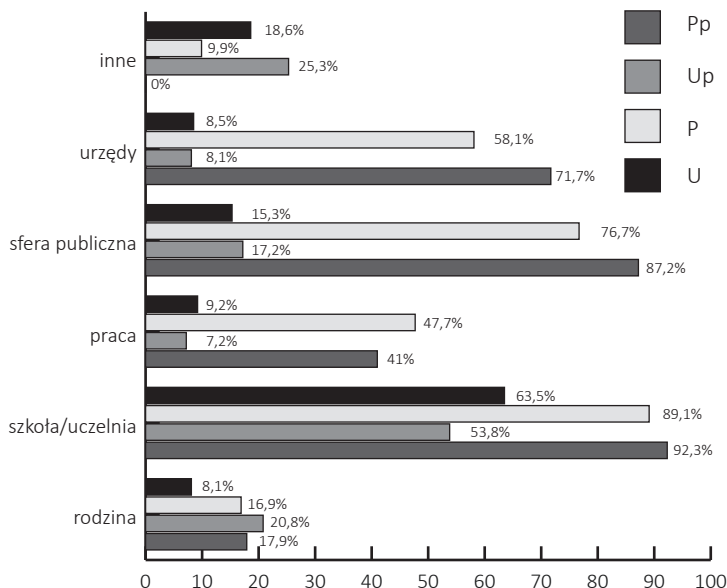
W porównaniu z analizą badań używania ukraińskiego odpowiedź *inne* wybrało zdecydowanie więcej osób. Można by nawet stwierdzić, że co piąty badany w każdej grupie chciał zwrócić uwagę na jakieś istotne kwestie pominięte w ankiecie. Najczęściej respondenci wskazywali na sporadyczność używania języka rosyjskiego, zwykle w sytuacjach, kiedy interlokutor nie mówi w innych językach:

- *Nie posługuję się* (39 osób)
- *bardzo rzadko* (4 osoby)
- *nie korzystam w ogóle, z wyjątkiem tych sytuacji kiedy muszę obejrzeć wideo w języku rosyjskim lub przeczytać coś ważnego w tekście* (U112)
- *Dla ukraińców mówiących po rosyjsku nie robię takiego wyjątku i mówię z nimi po ukraińsku mimo, że brzmi to czasami trochę dziwnie* (Pp24)
- *tylko w tych sytuacjach kiedy rozmówca nie zna innego języka oprócz rosyjskiego* (P234)
- *з людьми, які не розуміють ні польської, ні української*⁵⁸ (U334)
- *Gdy współrozmówca używa języka rosyjskiego, niezależnie od kraju i miejsca* (P435)
- *bardzo rzadko w pracy, gdy jest to niezbędne (klient posługuje się tylko językiem rosyjskim)* (P342)
- *osób w Dniepropietrowsku rozmawiają po rosyjsku* (U34).

⁵⁸ „Z ludźmi, którzy nie rozumieją ani polskiego, ani ukraińskiego”.

6.1.3. Miejsca posługiwania się językiem polskim

Język polski, w przeciwieństwie do ukraińskiego i rosyjskiego, jest językiem obcym, zatem posługiwanie się nim może się zasadniczo różnić. Miejsca jego używania ilustruje wykres 24.



Wykres 24. Miejsca posługiwania się językiem polskim przez respondentów. Opracowanie własne

W domu w Polsce mówi po polsku 16,9-17,9% respondentów, na Ukrainie w rodzinach niepolskiego pochodzenia tylko 8,1%, natomiast w grupie Up języka tego używa nawet 20,8% informatorów. Najczęściej, obok języka polskiego, wymiennie używa się jeszcze jednego języka (ukraińskiego lub rosyjskiego).

W sferze edukacyjnej w Polsce 89,1-92,3% ankietowanych używa języka polskiego jako języka studiów, a wyjątkami są osoby studiujące

w języku ukraińskim⁵⁹ lub rosyjskim. Na Ukrainie polski jest obecny jako język obcy, wybierany najczęściej do nauki jako drugi obcy, po angielskim. Językiem polskim posługuje się co drugi w obu badanych grupach. W grupie Up mamy o 10% mniej badanych deklarujących posługiwanie się tym językiem, co można wytłumaczyć niskim poziomem zaawansowania grup lektoratowych na uczelniach.

Respondenci mieszkający na Ukrainie rzadko posługują się językiem polskim w pracy (7,2-9,2%). Natomiast informatorzy, którzy mieszkają w Polsce, naturalnie muszą komunikować się po polsku (41-47,7%).

Język polski dominuje w sferze publicznej w Polsce, gdzie jest wybierany przez 76,7-87,2% ankietowanych. Natomiast na Ukrainie, poza salami wykładowymi, językiem tym posługuje się tylko 15,3-17,2%.

Jedynym miejscem, gdzie można porozumiewać się w języku polskim z urzędnikami państwowymi na Ukrainie, są konsulaty i Ambasada RP. Tylko 8% w obu grupach zadeklarowało komunikację w tym języku w urzędach. Zupełnie inaczej sytuacja wygląda w Polsce. W grupie P komunikuje się po polsku 58,1%, a w grupie Pp nawet 71,7% badanych.

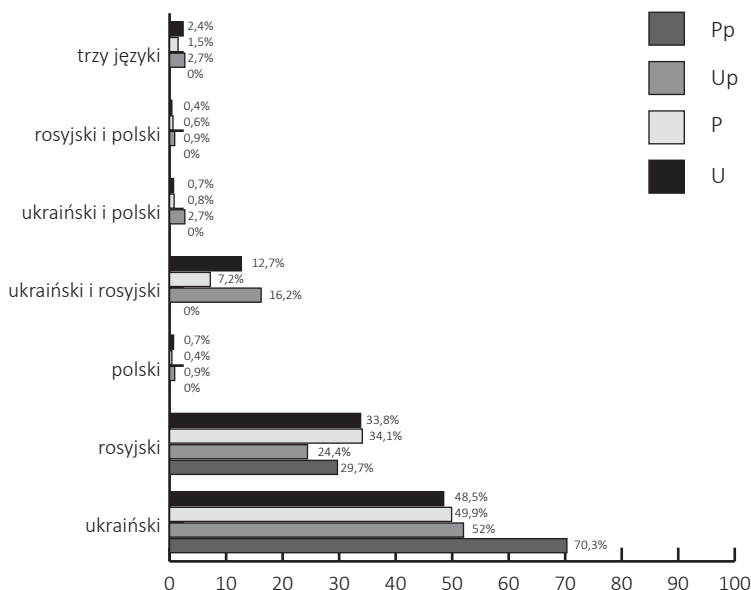
6.2. Wybór języka komunikacji w zależności od osoby interlokutora

W opisie sfer komunikacyjnych, oprócz zaproponowanych przez piszącego te słowa miejsc, respondenci często podawali osoby, z którymi komunikują się w określonym języku. Jest to zagadnienie dosyć specyficzne i trudne, ponieważ oprócz znajomości konkretnego języka przez konkretną osobę mamy też sytuacje, kiedy interlokutor zna wszystkie trzy języki. Jednak w tej sytuacji najczęściej wybiera się jeden język, rzadziej dwa lub trzy. W tej części pracy spróbuję określić

⁵⁹ W badanej grupie były to osoby studiujące na kierunku ukrainoznawstwo na Uniwersytecie Jagiellońskim.

zależności między osobami, z którymi informatorzy komunikują się wybieranym przez nich językiem/językami.

6.2.1. Język/-i komunikacji z rodzeństwem



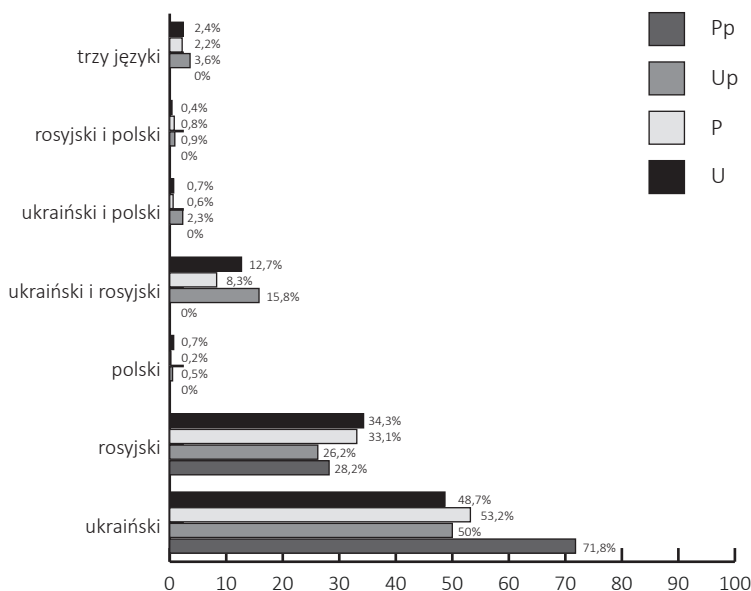
Wykres 25. Język/-i komunikacji z rodzeństwem. Opracowanie własne

Odpowiedzi respondentów na pytanie: *W jakim języku rozmawiasz z rodzeństwem?* prezentuje wykres 25. Język ukraiński jest najczęściej wybierany, bez względu na miejsce zamieszkania respondentów (48,5-52%). Wyjątkiem jest tylko grupa Pp (70,3%). Język rosyjski jest wybierany rzadziej przez respondentów polskiego pochodzenia (24,4-29,7%), natomiast osoby niepolskiego pochodzenia wybierają częściej ten język (33,8-34,1%). Język polski jako jedyny język komunikacji z rodzeństwem wybrało mniej niż 1% we wszystkich grupach. Podobna sytuacja występuje w przypadku odpowiedzi *rosyjski i polski* oraz *ukraiński i polski*. Wyjątkiem jest tylko grupa Up (2,7%).

6.2. Wybór języka komunikacji w zależności od osoby interlokutora

Tylko 2,7% zadeklarowało używanie trzech języków w komunikacji z rodzeństwem. Natomiast należy wspomnieć o sytuacji, w której respondenci wybierali *ukraiński i rosyjski*. Na Ukrainie opcję tę wybrało 12,7-16,2% respondentów, natomiast w Polsce tylko 7,2% w grupie P. Język polski w różnych konfiguracjach wybrało ok. 7% respondentów, co pozwala stwierdzić, że polszczyzna nie jest językiem komunikacji z rodzeństwem.

6.2.2. Język/-i komunikacji z rodzicami



Wykres 26. Język/-i komunikacji z rodzicami. Opracowanie własne

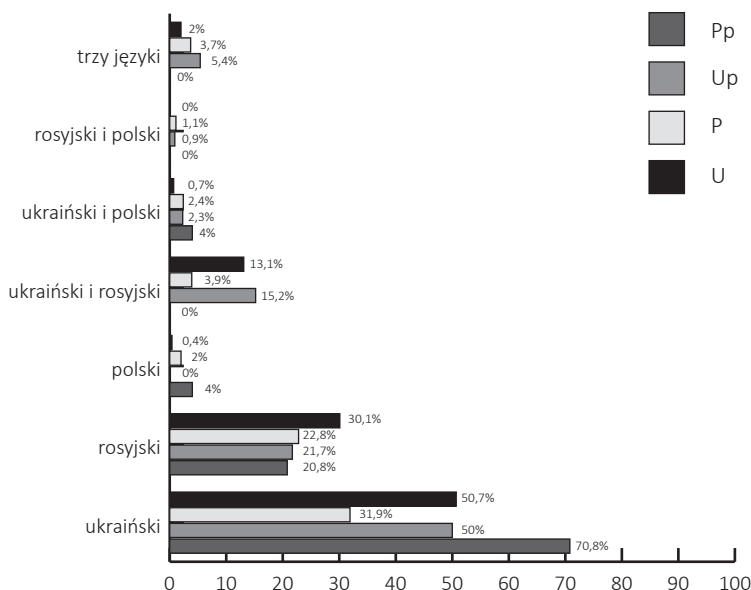
Około połowy respondentów w grupach U i Up wybrało język ukraiński jako używany w komunikacji ze swoimi rodzicami. Wśród grup polskich ten wskaźnik jest jeszcze wyższy, bo wynosi 53,2% dla grupy P i aż 71,8% dla grupy Pp. Języka rosyjskiego częściej używają osoby niepolskiego pochodzenia (33,1-34,3%), w przeciwieństwie do

osób polskiego pochodzenia (26,2-28,2%). Odpowiedzi: *polski, ukraiński i polski, rosyjski i polski* we wszystkich grupach zostały wybrane przez mniej niż 1% badanych (wyjątkiem jest tylko grupa Up, gdzie 2,3% respondentów wybrało opcję *ukraiński i polski*). Wszystkich trzech języków w komunikacji z rodzicami używa tylko 2,2-3,6% ankietowanych (w grupie Pp 0%). Jeszcze jedną bardzo ważną opcją jest komunikacja zarówno w języku ukraińskim, jak i rosyjskim. Na Ukrainie w ten sposób porozumiewa się 12,7-15,8% respondentów, natomiast w Polsce tylko 8,3% (w grupie Pp 0%). Języka polskiego, we wszystkich możliwych konfiguracjach, używa maksymalnie 7,5% badanych.

6.2.3. Język/-i komunikacji z dziećmi

To zagadnienie wymaga komentarza, ponieważ oprócz własnych dzieci, których większość badanych jeszcze nie miała, chodziło też o komunikację z małymi dziećmi w ogóle. W tym przypadku sami respondenci mogą narzucać młodszym współrozmówcom język komunikacji, pod warunkiem że dziecko jest dwu- lub wielojęzyczne. Połowa respondentów na Ukrainie w komunikacji z dziećmi preferuje język ukraiński, natomiast w Polsce w grupie P tylko 31,9%, a w grupie Pp aż 70,8% badanych. W języku rosyjskim najczęściej komunikują się respondenci w grupie U – 30,1%, w pozostałych grupach jest to przedział 20,8-22,8%. Język polski zyskuje na popularności wśród respondentów mieszkających w Polsce (2-4%), natomiast na Ukrainie wyboru tego języka dokonały pojedyncze osoby. Podobna sytuacja jest z wyborem opcji *ukraiński i polski* (2,3-4%). Trzema językami z dziećmi rozmawia maksymalnie 5,4% informatorów. Na Ukrainie 13,2-15,2% informatorów wybrało opcję z dwoma językami – ukraińskim i rosyjskim, w Polsce zrobili tak tylko nieliczni. W różnych konfiguracjach język polski jako język kontaktu z dziećmi wybierało maksymalnie 14,5% badanych.

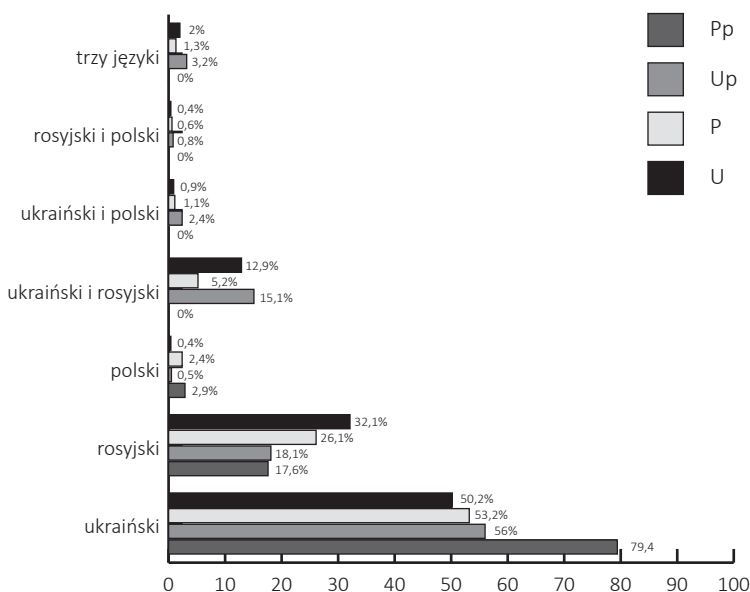
6.2. Wybór języka komunikacji w zależności od osoby interlokutora



Wykres 27. Język/-i komunikacji z dziećmi. Opracowanie własne

6.2.4. Język/-i komunikacji z dziadkami

Ponad połowa respondentów przyznała, iż rozmawia z dziadkami w języku ukraińskim (w grupie Pp nawet ok. 80%). Używanie języka rosyjskiego zależało od pochodzenia etnicznego badanych. Osoby polskiego pochodzenia używały go rzadziej (17,6-18,1%), natomiast osoby niepolskiego pochodzenia: 26,1% w grupie P i 32,1% w grupie U. Wśród osób mieszkających w Polsce pojawił się język polski (2,4-2,9%). Opcje *trzy języki*, *ukraiński i polski*, *rosyjski i polski* wybierali tylko nieliczni (najwięcej w grupie Up). Wśród respondentów mieszkających na Ukrainie 12,9-15,1% wybrało dwa języki *ukraiński i rosyjski*, a w grupie P zrobiło tak tylko 5,2% ankietowanych. We wszystkich możliwych konfiguracjach językiem polskim w komunikacji z dziadkami posługiwało się, według deklaracji, maksymalnie 9,3% informatorów.



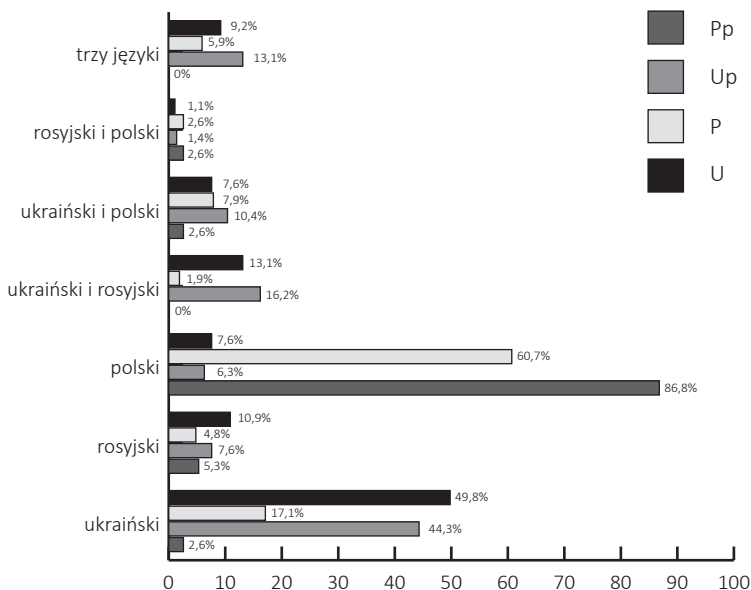
Wykres 28. Język/-i komunikacji z dziadkami. Opracowanie własne

6.2.5. Języki/-i komunikacji z nauczycielem i wykładowcą

Preferencje językowe w komunikacji z nauczycielem są ściśle powiązane z miejscem zamieszkania respondentów. Po raz pierwszy w tej części analizy badań można wskazać, że dominującym językiem okazał się polski, oczywiście wśród osób mieszkających w Polsce. W grupie P język ten wybrało aż 60,7% ankietowanych, w grupie Pp nawet 86,6%. Na Ukrainie wyłącznie w języku polskim rozmawiało ze swoim nauczycielem tylko od 6,3% do 7,6% ankietowanych, ponieważ dominującym tam językiem jest w tej sytuacji ukraiński, którego użycie wskazało od 44,3% do 49,8% informatorów. Wśród osób zamieszkałych w Polsce ukraiński wybrało w tej sytuacji tylko 17,1% w grupie P i tylko 2,6% w grupie Pp. Zdecydowanie słabsza, w porównaniu z powyższymi danymi, była pozycja języka rosyjskiego – posługiwanie się nim wskazało ok. 5% w Polsce i od 7,6%

6.2. Wybór języka komunikacji w zależności od osoby interlokutora

do 10,9% na Ukrainie. Dwa spośród badanych języków wybierało zwykle mniej osób: *ukraiński i polski* wybrało od 7,6% do 10,4% (z wyjątkiem grupy Pp), *rosyjski i polski* ok. 1% na Ukrainie i 2,6% w Polsce. Natomiast opcję używania trzech języków w tej sytuacji wybrało 5,9% ankietowanych w grupie P i od 9,2% do 13,1% respondentów mieszkających na Ukrainie. Ogólnie język polski w różnych konfiguracjach wybrało 33,7% ankietowanych mieszkających na Ukrainie i 92% przebywających w Polsce. Ze sfery edukacyjnej język polski przechodził do innych sfer komunikacji, szczególnie u osób mieszkających w Polsce.



Wykres 29. Język/-i komunikacji z nauczycielem/wykładowcą. Opracowanie własne

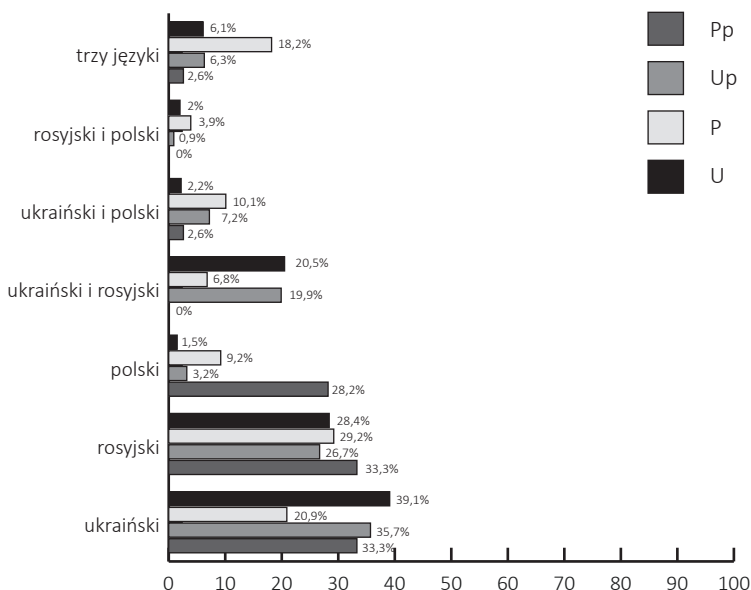
6.2.6. Język/-i komunikacji ze znajomymi

W tej sferze dominującym językiem pozostaje ukraiński, chociaż i rosyjski utrzymuje dosyć wysoką pozycję. Jak wskazały badania,

35,7-39,1% ankietowanych na Ukrainie wybiera do kontaktów ze znajomymi język ukraiński, w Polsce natomiast 20,9% w grupie P i co trzeci w grupie Pp. Język rosyjski został wskazany przez 26,7-28,4% ankietowanych na Ukrainie⁶⁰, natomiast 29,2% w grupie P i co trzeci w grupie Pp. Język rosyjski ma większą moc w Polsce niż na Ukrainie jako język komunikacji z przedstawicielami innych krajów byłego ZSRR, o czym wcześniej już była mowa. Wyłącznie polskiego w komunikacji na Ukrainie używają nieliczni, natomiast w Polsce 9,2% w grupie P i aż 28,2 w grupie Pp, co świadczy o chęci szybszej integracji z polskim społeczeństwem. W grupie P aż 18,2% używa trzech języków w komunikacji z kolegami, natomiast na Ukrainie tylko 6,1-6,3%, co świadczy o pojawieniu się języka polskiego w sferze prywatnej wśród respondentów, którzy mieszkali na Ukrainie. Co piąty informator na Ukrainie przyznał, że porozumiewa się zarówno w języku ukraińskim, jak i rosyjskim. W Polsce było to zjawisko rzadziej spotykane (6,8%). Ukraińskiego i polskiego do komunikacji z kolegami używało 10,1% ankietowanych w Polsce i 2,2-7,2% na Ukrainie. Z kolei rosyjskiego i polskiego równocześnie używało 0,9-2% ankietowanych na Ukrainie i ok. 4% w Polsce. Ogólnie języka polskiego używało 41,4% ankietowanych w Polsce i 11,8% na Ukrainie.

⁶⁰ Według badań Tarasa Tkaczuka językiem rosyjskim w kontaktach ze znajomymi posługiwało się 29% ankietowanych (por. Ткачук 2017: 71).

6.2. Wybór języka komunikacji w zależności od osoby interlokutora

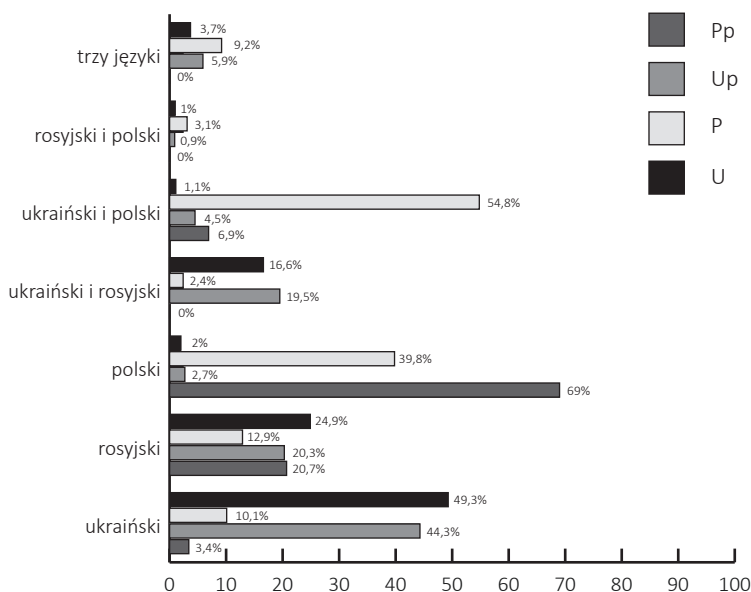


Wykres 30. Język/-i komunikacji ze znajomymi. Opracowanie własne

6.2.7. Język/-i komunikacji z kolegami w pracy

Omawiając to zagadnienie, należy wspomnieć, że część respondentów w zasadzie nie pracowała, mogła jednak mieć pracę dorywczą. Często w badaniach terenowych, szczególnie w Lublinie, studenci zwracali uwagę, że studiują i pracują jednocześnie. Użytkownicy języka ukraińskiego na Ukrainie wykazują stałość językową – podobne dane liczbowe można bowiem zobaczyć w części 6.2.5. W Polsce język ten jest obecny w minimalnym zakresie (10,1%), najczęściej w środowisku migrantów, w którym nie ma potrzeby uczyć się polskiego. Język rosyjski został wskazany przez 20,3-24,9% ankietowanych; wyjątkiem jest grupa P – tam wyłącznie rosyjskim posługuje się 12,9%. Posługiwanie się polszczyzną jest z kolei na Ukrainie rzadko spotykane (2-2,7%), natomiast w Polsce 39,8% osób niepolskiego pochodzenia

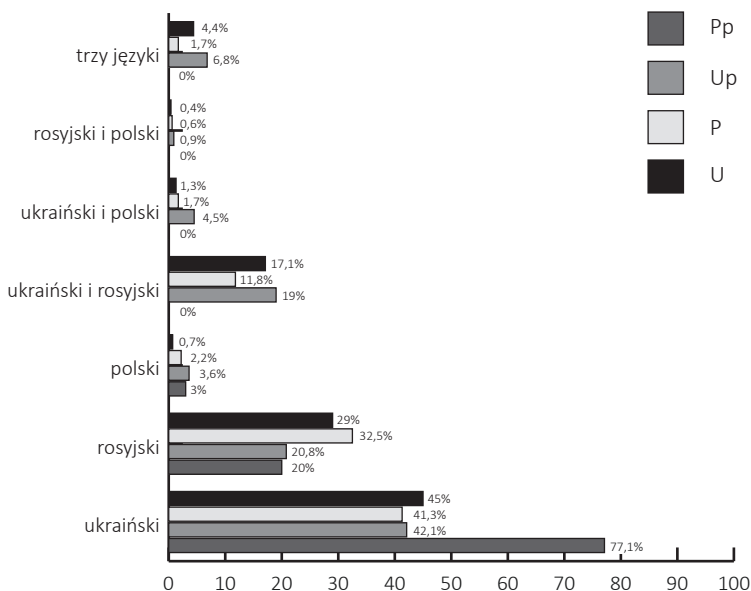
i 69% osób polskiego pochodzenia komunikuje z kolegami się w pracy wyłącznie po polsku, co świadczy o tym, że Ukraińcy pracują również wśród Polaków, a nie tylko w takich miejscach pracy i na takich stanowiskach, gdzie nie chcą pracować Polacy. Komunikacja wyłącznie w języku ukraińskim i rosyjskim w Polsce nie jest popularna (2,6%), natomiast na Ukrainie 16,6-19,5% badanych wskazało, że tak właśnie komunikuje się z kolegami w pracy. W Polsce natomiast zamiast rosyjskiego pojawił się polski i w konsekwencji odpowiedź *ukraiński i polski* w grupie P wybrało 54,8% informatorów, a na Ukrainie tylko 4,5-6,9%. Posługiwanie się wszystkimi trzema językami wskazało 3,7-5,9% respondentów na Ukrainie i 9,2% w Polsce. Języka polskiego wraz z innymi językami w rozmowach z kolegami z pracy używało na Ukrainie 7,8% badanych, a w Polsce wszyscy respondenci.



Wykres 31. Język/-i komunikacji z kolegami w pracy. Opracowanie własne

6.2.8. Język/-i komunikacji z dalszą rodziną

Podstawowym językiem komunikacji w zakresie porozumiewania się z dalszą rodziną pozostawał język ukraiński (41,3-45%, w grupie Pp 77,1%), na drugim miejscu – rosyjski. Co piąty badany w grupach polskiego pochodzenia komunikuje z dalszą rodziną po rosyjsku, natomiast w grupach niepolskiego pochodzenia odsetek ten wynosi 29-32,5%. Wyłącznie językiem polskim posługuje się natomiast 0,7-3,6%. Dwa języki wschodniosłowiańskie w komunikacji z dalszą rodziną wskazało 11,8% w Polsce i 17,1-19% na Ukrainie. Do 4,5% komunikuje się za pomocą ukraińskiego i polskiego, z kolei rosyjski i polski wybiera mniej niż 1%. Na Ukrainie 4,4-6,8% ankietowanych wybrało wśród odpowiedzi opcję *trzy języki*, natomiast w Polsce tylko 1,7%.



Wykres 32. Język/-i komunikacji z dalszą rodziną. Opracowanie własne

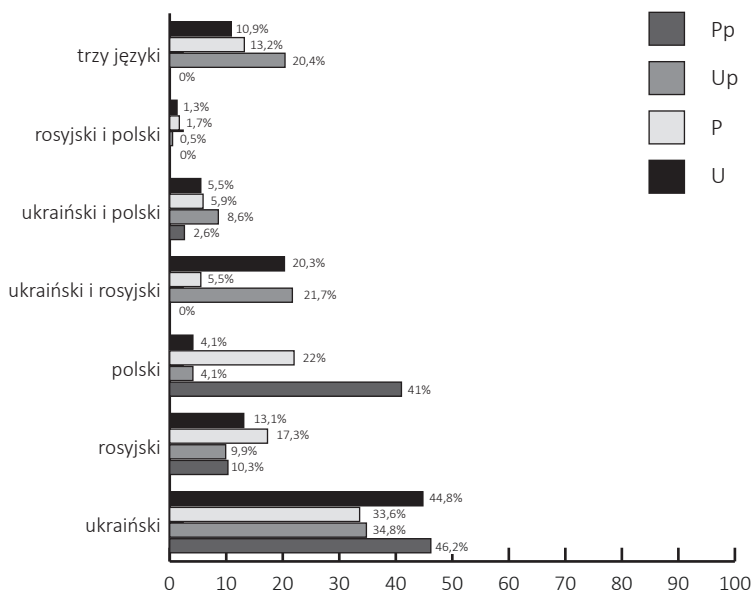
6.3. Język/-i mediów i komunikacji elektronicznej

W przeciwieństwie do poprzedniego zagadnienia, w przypadku którego ważną rolę w wyborze języka komunikacji odgrywała osoba interlokutora, tutaj najczęściej liczy się świadomy wybór badanych oraz poziom znajomości każdego z języków. Kolejno zostaną przedstawione preferencje językowe w zakresie mediów (radio, prasa, telewizja, kino i filmy) oraz komunikacji elektronicznej (SMS-y, e-maile) i programów komputerowych.

6.3.1. Język/-i słuchanych audycji radiowych

Najwięcej badanych deklaruje słuchanie audycji radiowych w języku ukraińskim (33,6-46,2%). Wśród respondentów mieszkających w Polsce na drugim miejscu jest język polski – 22% badanych wskazało go w grupie P i 41% w grupie Pp. Natomiast na Ukrainie polskiego radia słucha tylko 4,1% ankietowanych. Na Ukrainie dużą popularność zyskuje radio dwujęzyczne, czyli ukraińsko-rosyjskie, w którym audycje radiowe są zarówno po ukraińsku, jak i po rosyjsku (20,3-21,7%). W Polsce tylko 5,5% informatorów przyznało, iż nadal słucha radia w dwóch językach, najczęściej przez Internet. Rosyjskojęzycznego radia słuchało 9,9-10,3% osób polskiego pochodzenia i 13,1-17,3% w grupach U i P. Odpowiedź *rosyjski i polski* wybrały tylko pojedyncze osoby, ponieważ trudno znaleźć stację radiową, która nadawałaby swoje audycje wyłącznie w tych językach. Odpowiedź *trzy języki* wybrały osoby, które zarówno słuchają polskiego radia w języku polskim, jak i ukraińskiego dwujęzycznego. W grupach U i P było to 10,9-13,2% ankietowanych, natomiast w grupie Up co piąty badany. Ogólnie język polski w tym zakresie wskazało 42,8% badanych w Polsce i 21,8% na Ukrainie.

6.3. Język/-i mediów i komunikacji elektronicznej

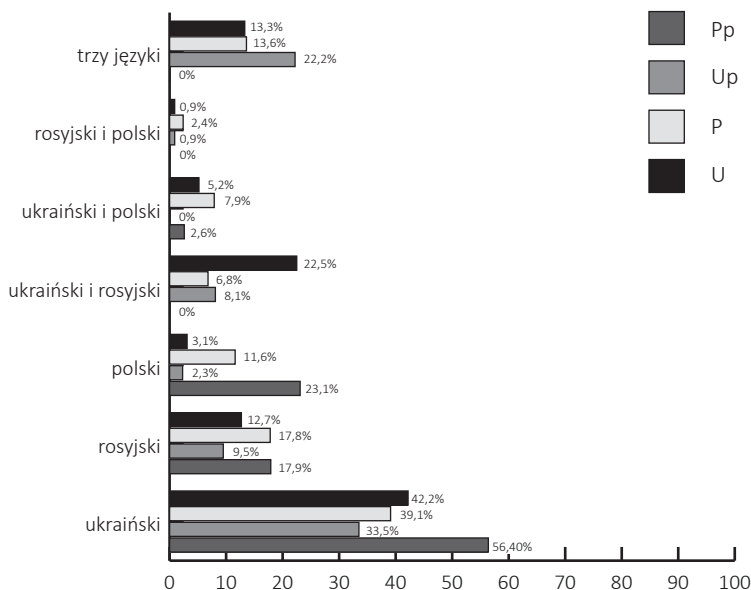


Wykres 33. Język/-i audycji radiowych słuchanych przez badanych. Opracowanie własne

6.3.2. Język/-i oglądanych telewizji

Najwięcej respondentów przyznało, iż ogląda telewizję w języku ukraińskim (33,5-42,2%, w grupie Pp 56,3%). Mocną pozycję zyskał w tym przypadku język rosyjski w Polsce (ok. 18%), natomiast na Ukrainie tylko 9,5-12,7%. Na Ukrainie wymiennie oglądało telewizję w języku ukraińskim i języku rosyjskim 22,5% ankietowanych w grupie U i 8,5% w grupie Up, w Polsce tylko 6,8%. Polskojęzyczną telewizję na Ukrainie wskazało tylko 2,3-3,1% ankietowanych, natomiast w Polsce 11,6% w grupie P i 23% w grupie Pp. Natomiast wymiennie w języku ukraińskim i polskim w grupie P ok. 8%, natomiast w grupie U – 5,2%. Podobnie jak w przypadku języków słuchanych audycji radiowych, językami oglądanej telewizji rzadko są równocześnie rosyjski i polski (tylko w grupie P 2,4%). Należy też wspomnieć o tych, którzy mogą

oglądać telewizję w każdym z omawianych języków – jest ich 13,3-13,6% (w grupie Up 22,2%). Ogólnie język polski wskazało w tym zakresie 35,5% informatorów w Polsce i 22,5% na Ukrainie.



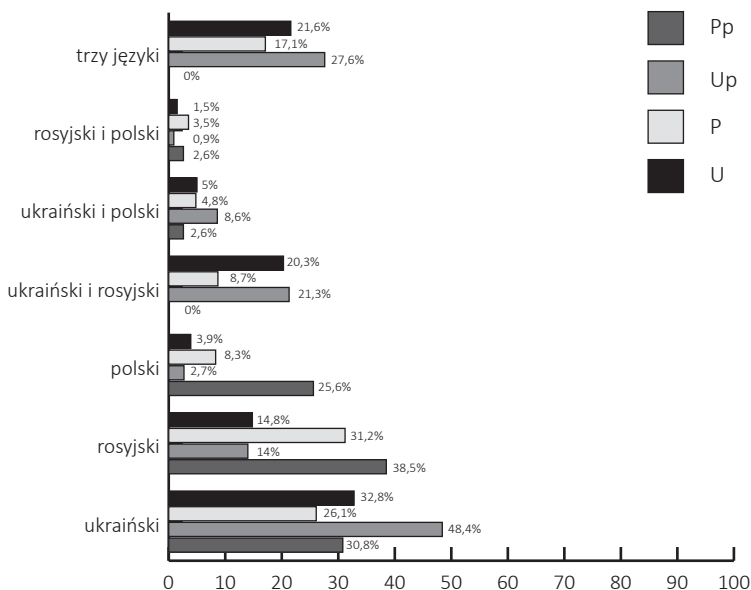
Wykres 34. Język/-i telewizji oglądanych przez badanych. Opracowanie własne

6.3.3. Język/-i oglądanych filmów

Pozycja ukraińskiego jako podstawowego języka nie jest w tym przypadku jednoznaczna. Ukraiński dominował wśród osób mieszkających na Ukrainie (32,8% w grupie U i 48,8% w grupie Up), natomiast rosyjski wśród osób mieszkających w Polsce (31,2% w grupie P i 38,5% w grupie Pp). Na Ukrainie co piąty badany przyznał, że ogląda filmy zarówno w języku ukraińskim, jak i rosyjskim. Podobna sytuacja jest w przypadku osób, które wybrały opcję *trzy języki* (21,6-27,6% na Ukrainie i 17,1% w Polsce). Wyłącznie w języku polskim na Ukrainie ogląda filmy tylko 2,7-3,9%, a w Polsce 8,3% w grupie P i co czwarty

6.3. Język/-i mediów i komunikacji elektronicznej

badany w grupie Pp. Część respondentów zwracała uwagę, że preferuje język oryginału (czasami nawet angielski). Ogólnie wyboru języka polskiego dokonało 33,7% ankietowanych w Polsce i 32% na Ukrainie, z czego można wnioskować, że co trzeci badany oglądał filmy w języku polskim.

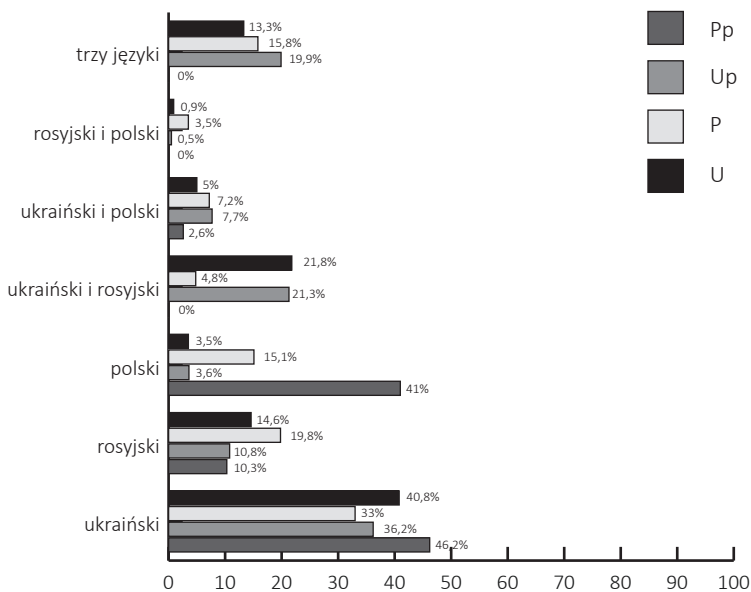


Wykres 35. Język/-i oglądanych przez badanych filmów. Opracowanie własne

6.3.4. Język/-i czytanej prasy

We współczesnym rozumieniu prasy, oprócz tradycyjnej papierowej gazety, należy uwzględnić wszelkiego rodzaju wersje elektroniczne różnych artykułów, które można znaleźć na różnych platformach internetowych. Dominującym językiem w omawianym tu zakresie czytania prasy był ukraiński, wybrany przez 33-40,8% ankietowanych (w grupie Pp nawet 46,2%). Wybór języka rosyjskiego tradycyjnie był związany z kwestią polskiego pochodzenia badanych. Tylko ok. 10,5%

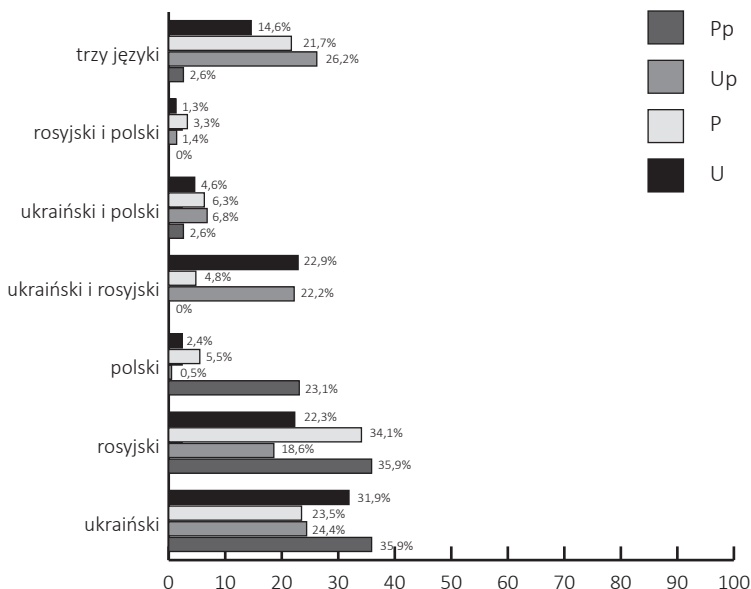
informatorów polskiego pochodzenia wybrało rosyjski, natomiast w grupach U i P – odpowiednio 14,6% i 19,8%. Na Ukrainie tylko 3,5% ankietowanych przyznało, że czyta polskojęzyczną prasę, natomiast w Polsce 15,1% w grupie P i aż 41% w grupie Pp. Opcję z dwoma językami wschodniosłowiańskimi na Ukrainie wybrało ok. 21,5% ankietowanych, w Polsce tylko 4,8%. Od 5% do 7,7% badanych wskazało, że czyta prasę w językach ukraińskim i polskim (w grupie Pp tylko 2,6%). Tylko 3,5% ankietowanych w grupie P czytało prasę w językach rosyjskim i polskim, w pozostałych grupach mniej niż 1%. Czytanie prasy we wszystkich trzech omawianych językach wskazało 13,3-15,8% w grupach niepolskiego pochodzenia i co piąty badany w grupie Up. Prasę w języku polskim wymiennie z innymi językami czytało 41,6% respondentów w Polsce i 22,7% na Ukrainie.



Wykres 36. Język/-i czytanej przez badanych prasy. Opracowanie własne

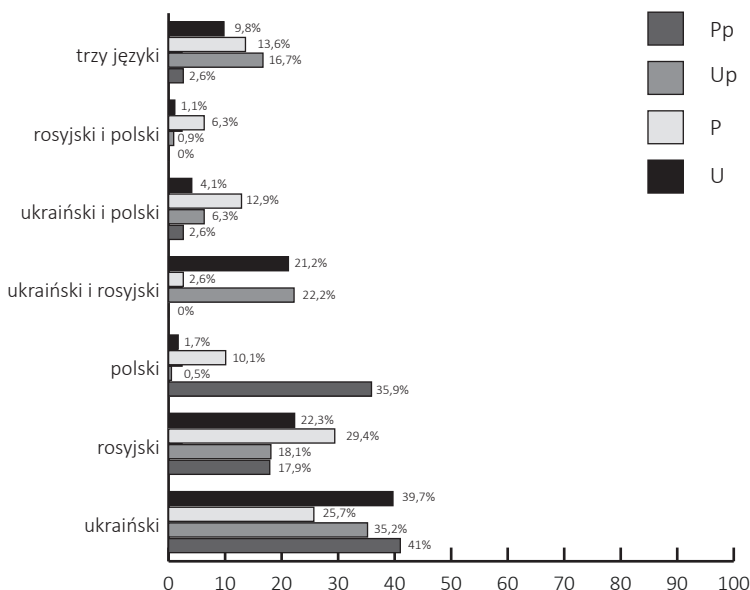
6.3.5. Język/-i wykorzystywane podczas surfowania w Internecie

Pozycji żadnego z języków nie można w tym zakresie uznać za dominującą z kilku powodów. W grupie Up co czwarty respondent przyznał, że korzysta z trzech języków, w grupie P co piąty, a w grupie U było to prawie 15%. Osoby mieszkające w Polsce częściej posługiwały się językiem rosyjskim (34,1%), natomiast mieszkające na Ukrainie – ukraińskim (31,9%); co piąty badany na Ukrainie używał wymiennie ukraińskiego i rosyjskiego. Pozycja języka polskiego była najmocniejsza w grupie Pp (23,1%), natomiast w grupie P odsetek ten wyniósł tylko 5,5%. Surfując w Internecie, językiem polskim posługiwało się 36,8% badanych w Polsce i 22,9% na Ukrainie.



Wykres 37. Języki wybierane przez badanych do surfowania w Internecie. Opracowanie własne

6.3.6. Język/-i wykorzystywane w kontaktach SMS-owych



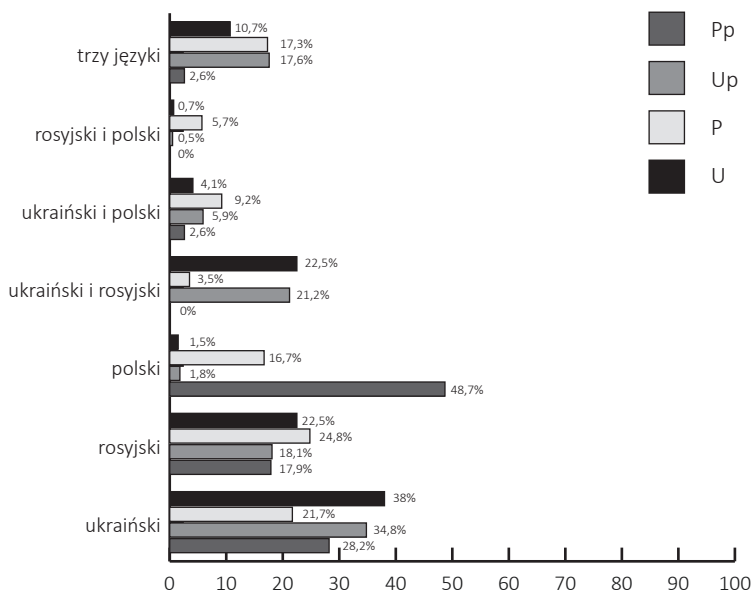
Wykres 38. Język/-i wykorzystywane w kontaktach SMS-owych. Opracowanie własne

Jest to kolejna kategoria badań, w której trudno określić dominujący język. Na Ukrainie co piąty badany przyznał, że komunikuje się za pomocą SMS-ów zarówno w języku ukraińskim, jak i rosyjskim. Ukraiński dominuje na Ukrainie (39,7%), natomiast rosyjski w Polsce (29,4%). Tradycyjnie używanie języka rosyjskiego jest uzależnione od kwestii polskiego pochodzenia badanych. W grupach Up i Pp jest to ok. 18% respondentów, natomiast w grupach U i P odpowiednio 22,3% oraz 29,4%. W grupie P 12,9% badanych wskazało, że komunikuje się za pomocą SMS-ów zarówno w języku ukraińskim, jak i polskim, a w trzech językach robi to nawet 13,6%. W tej samej grupie 6,3% badanych, oprócz wykorzystywania w kontaktach SMS-owych języka polskiego, korzysta również z rosyjskiego. Natomiast 10,1% ankietowanych w grupie P wysyła i odbiera krótkie wiadomości tekstowe

6.3. Język/-i mediów i komunikacji elektronicznej

wyłącznie w języku polskim, w grupie Pp nawet co trzeci. Ogólnie w języku polskim SMS-uje 42,9% ankietowanych w Polsce i 16,7% na Ukrainie, co pozwala stwierdzić, że język polski nie jest w tym przypadku typowym językiem obcym, ale jednym z języków użytkowych.

6.3.7. Język/-i wykorzystywane przy pisaniu e-maili



Wykres 39. Język/-i wykorzystywane przy pisaniu e-maili. Opracowanie własne

Sytuacja przedstawiona na wykresie 39 jest podobna do tej opisaną w punkcie 6.3.6. w zakresie używania języków ukraińskiego i rosyjskiego, jednak podczas dokładnej analizy można zauważyć jedną istotną kwestię, na którą warto zwrócić uwagę. Chodzi mianowicie o zwiększenie roli języka polskiego w grupie P, zarówno jako jedynego języka, jak i jednego z używanych. Po przeanalizowaniu wyników badań w grupie P można dojść do wniosku, że językiem rosyjskim

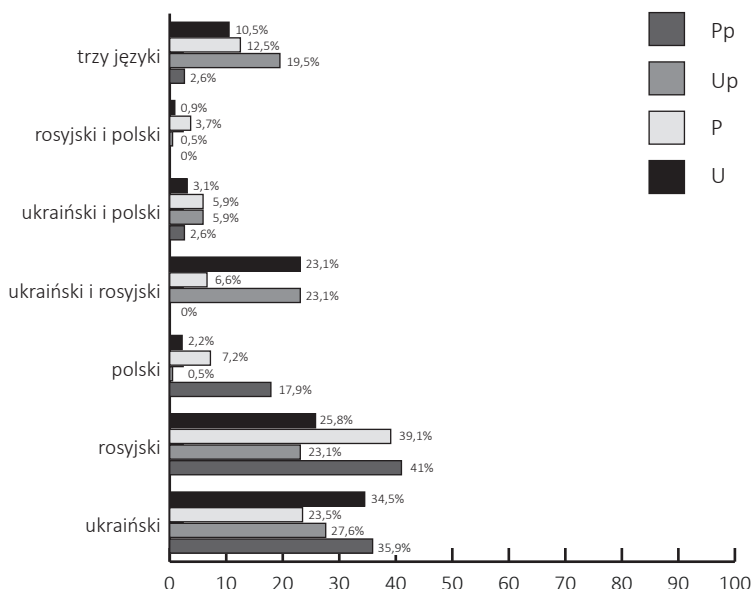
(zarówno jako wyłącznym językiem lub jako jednym z języków) posługuje się 46,3% ankietowanych, natomiast językiem polskim 48,9%, co pozwala stwierdzić, że język polski pełni w tym przypadku funkcję języka funkcjonalnie drugiego, po języku ukraińskim. Jeszcze lepiej jest to widoczne w grupie Pp – tam językiem polskim posługuje się 53,9%, natomiast rosyjskim tylko 20,5%.

6.3.8. Język/-i używanych programów komputerowych

Omawiając wyniki zaprezentowane na wykresie 40, należy wspomnieć, że pierwsze programy komputerowe dostępne na Ukrainie były rosyjskojęzyczne; te z dostępnym językiem ukraińskim pojawiły się później. Innym powodem widocznie mocnej pozycji języka rosyjskiego była łatwość dostępu do wersji pirackich, które zwykle były właśnie przygotowane w wersji rosyjskojęzycznej. Z drugiej strony przy zakupie nowego sprzętu komputerowego część oprogramowania można było otrzymać w cenie samego sprzętu. Należy też wspomnieć, że po 2014 roku coraz częściej komputery i inny sprzęt elektroniczny kupuje się w Polsce, żeby po zwrocie VAT-u cena okazała się niższa. Jednocześnie dostępność ukraińskojęzycznych i polskojęzycznych programów nie zmusza do ich instalowania, co dobrze widać na przykładzie danych przedstawionych na wykresie – 39,1% ankietowanych w grupie P przyznało, iż posługuje się wyłącznie rosyjskojęzycznymi programami, ukraińskojęzycznymi tylko 23,5%. Zupełnie odwrotna sytuacja panuje na Ukrainie, gdzie z programów w języku ukraińskim korzystało 34,5%, a w rosyjskim tylko 25,8%. Ciekawe są wyniki badań w grupach Up i Pp – nie są one odmienne od wyników dla grup U i P dla języka rosyjskiego, jak to było w powyższych analizach. Wyłącznie polskojęzyczne programy miało w grupie P tylko 7,2% badanych, w grupie Pp – 17,9%. Wymienne ukraińskiego i rosyjskiego używało w tym zakresie 23,1% ankietowanych na Ukrainie. Ukraiński i polski wybierało 3,1-5,9% ankietowanych, rosyjski i polski 3,7% w grupie P. W grupie Up co piąty badany korzystał ze wszystkich trzech języków, natomiast w grupach U i P 10,5-12,5%

6.4. Język/-i sfery osobistej

informatorów. Ogólnie na swoich komputerach programy w języku polskim miało 29,3% badanych w Polsce i 16,7% na Ukrainie.



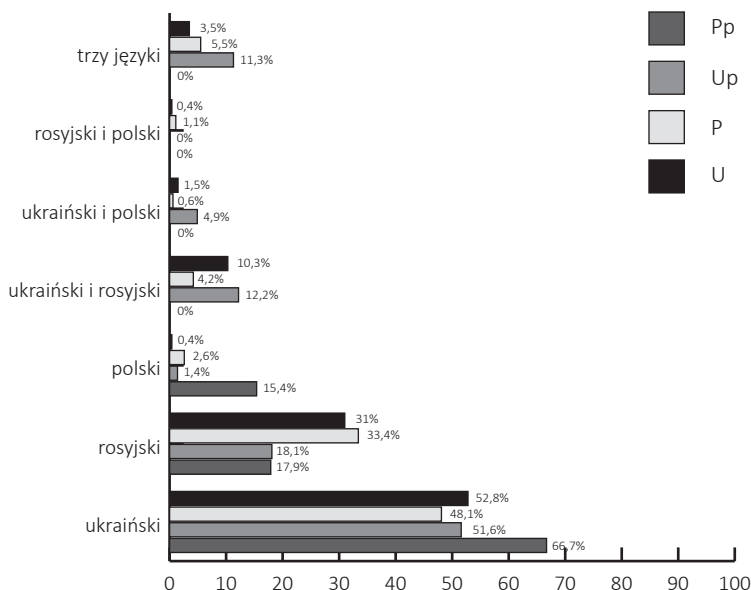
Wykres 40. Język/-i używanych programów komputerowych. Opracowanie własne

6.4. Język/-i sfery osobistej

Ostatnią część analizowanych wyników badań stanowią zagadnienia związane z prywatnymi przeżyciami badanych i dotyczą wyboru języka modlitwy, marzeń, przekleństw, pisanie blogów (pamiętników), robienia notatek, wyrażania emocji. W poprzednich częściach – jak wykazały wyniki badań – w sferze komunikacji międzyludzkiej i mediów decydującym czynnikiem była często osoba interlokutora lub propozycje narzucone przez media.

6.4.1. Język/-i modlitwy badanych

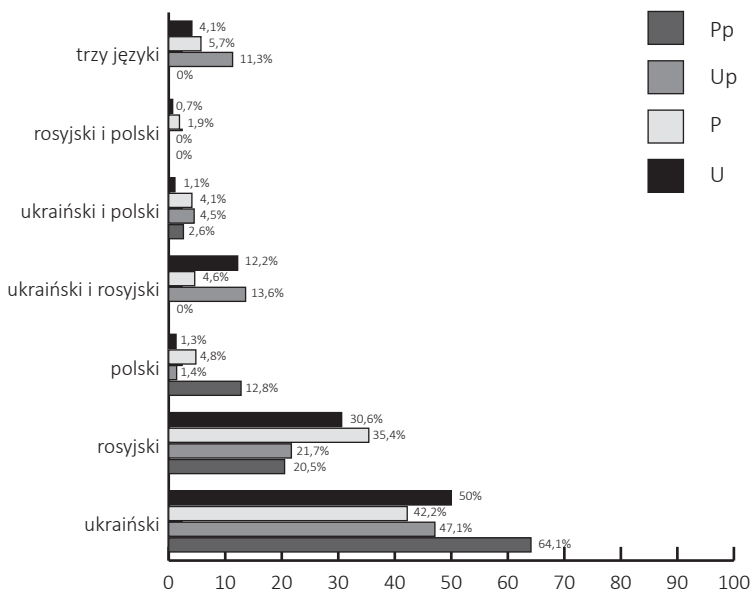
Dla ponad połowy badanych na Ukrainie językiem modlitwy jest język ukraiński. Anketowani w Polsce stanowią nieco mniejszy procent, jednak nie jest to istotnie duża różnica. Posługiwanie się językiem rosyjskim zależy od polskiego pochodzenia badanych: w grupach Up i Pp to 18%, a w grupach U i P 31-33,4%. Wymiennie ukraińskim i rosyjskim – zgodnie z deklaracjami w ankietach – posługiwało się na Ukrainie 10,3-12,2% ankietowanych. Należy też wspomnieć, że w grupie Pp 15,4% zadeklarowało modlitwę wyłącznie w języku polskim, co pozwala stwierdzić, że są oni katolikami i zostali przyzwyczajeni do takiej formy modlitwy jeszcze w domu rodzinnym. Podobna sytuacja prawdopodobnie występuje w grupie Up, w której 11,3% ankietowanych zadeklarowało modlitwę w trzech językach. Używanie języka polskiego w modlitwie wskazało 9,6% badanych w Polsce i 5,8% na Ukrainie.



Wykres 41. Język/-i modlitwy badanych. Opracowanie własne

6.4.2. Język/-i marzeń

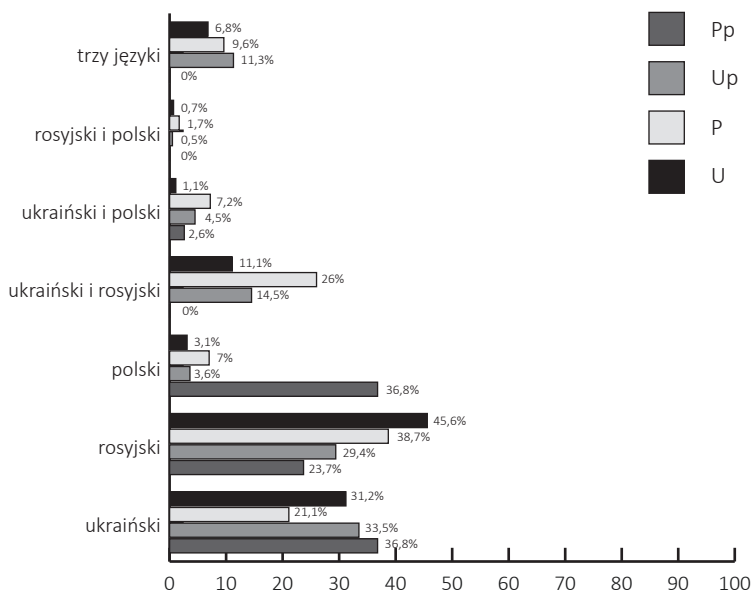
Dane zaprezentowane na wykresie 42 wskazują na duże podobieństwo między językami używanymi w modlitwie a językami marzeń. Jak pokazują dane, 47,1-50% ankietowanych na Ukrainie przyznało, że w marzeniach posługuje się językiem ukraińskim. W Polsce to 42,2% (w grupie Pp 64,1%). W języku rosyjskim w grupach U i P – odpowiednio 30,6% i 35,4%, natomiast w grupach polskiego pochodzenia tradycyjnie jest to mniejsza liczba badanych (w Polsce różnica nawet o 15%). Na Ukrainie ok. 13% respondentów marzy zarówno w języku ukraińskim, jak i w rosyjskim. W grupie Up znalazło się 13,3% badanych marzących w trzech językach. Pozostałe odpowiedzi były mało znaczące. W języku polskim marzyło 16,5% ankietowanych w Polsce i 7,2% na Ukrainie.



Wykres 42. Język/-i marzeń badanych. Opracowanie własne

6.4.3. Język/-i przekleństw i wulgaryzmów

Dominującym językiem przekleństw okazał się język rosyjski. Na Ukrainie aż 45,6% respondentów przyznało się do przeklinania po rosyjsku, w Polsce – 38,7%. Oczywiście, w grupach polskiego pochodzenia liczba przeklinających po rosyjsku była zdecydowanie mniejsza, gdyż dominował w tym przypadku język ukraiński. Po polsku przeklinali głównie badani w grupie Pp – (36,8%) i w grupie P (7%).

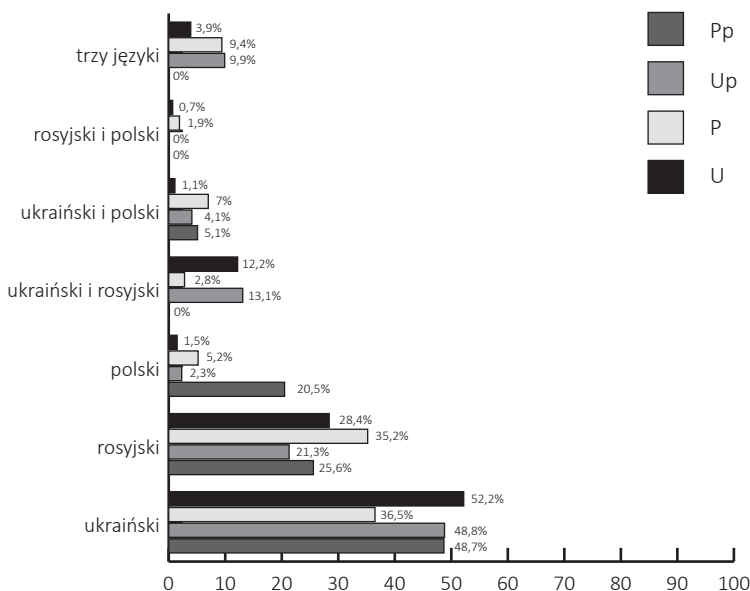


Wykres 43. Język/-i przekleństw badanych. Opracowanie własne

Zaskakujące okazało się to, że co czwarty badany w Polsce przeklinał zarówno w języku ukraińskim, jak i rosyjskim. Na Ukrainie liczba takich osób była dwukrotnie mniejsza. Należy zwrócić uwagę na odpowiedź *trzy języki*, można bowiem zaobserwować wkroczenie polszczyzny w zasób językowy dnia codziennego. W języku polskim przeklina co czwarty badany w Polsce i 14,9% na Ukrainie.

6.4.4. Język/-i pisania blogów (pamiętników)

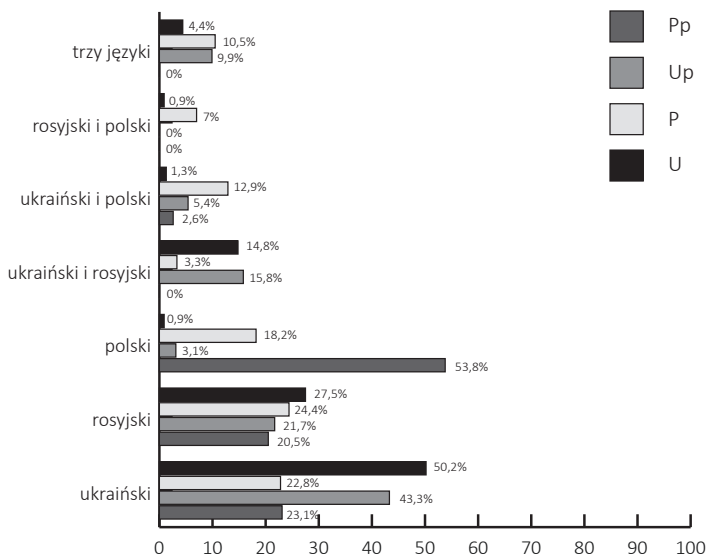
Podstawowym językiem pisania blogów okazał się, zgodnie z wynikami badań, język ukraiński. Na Ukrainie ponad połowa respondentów wybierała właśnie ten język, w Polsce tylko 36,5% ankietowanych. Spośród badanych w Polsce 35,2% przyznało, że prowadzi blogi w języku rosyjskim. W grupie Pp blog co piątego ankietowanego powstawał w języku polskim. Warto zwrócić uwagę, że respondenci, szczególnie ci, którzy mieszkają w Polsce, coraz częściej piszą blogi także w języku polskim, obok ukraińskiego i rosyjskiego. W Internecie można znaleźć wideoblogi tej samej osoby zarówno w języku ukraińskim, jak i polskim. Ogólnie językiem polskim w przygotowaniu blogów posługiwało się 23,5% ankietowanych w Polsce i 7,2% na Ukrainie.



Wykres 44. Język/-i pisania blogów. Opracowanie własne

6.4.5. Język/-i robienia notatek

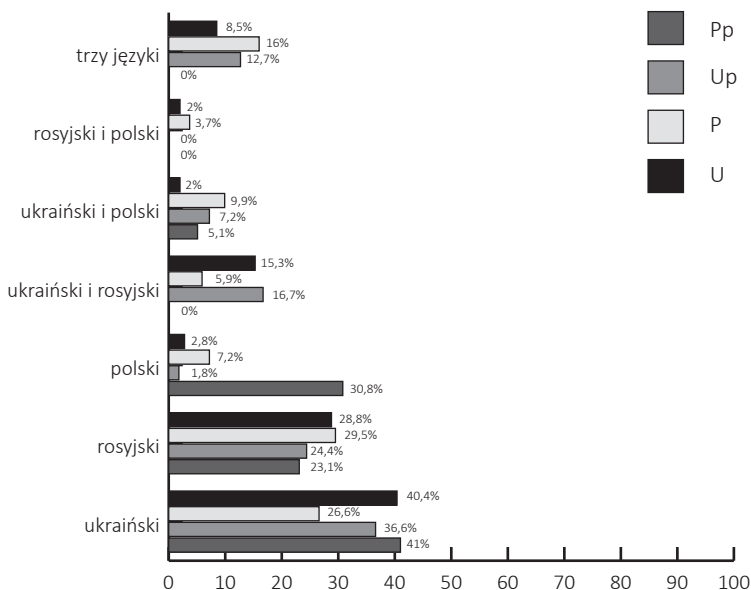
Język, w którym robi się notatki, najczęściej jest taki sam, jak język, w którym dana informacja została usłyszana/przeczytana. Ponieważ większość informatorów była studentami, informacje, które najczęściej słyszeli oni na uczelni, były w języku polskim. W Polsce średnio co piąty badany notował wyłącznie w języku ukraińskim lub wyłącznie w języku rosyjskim. Warto zwrócić uwagę, że 18,2% w grupie P przyznało jednak, że robi notatki wyłącznie w języku polskim, 12,9% ankietowanych zarówno w języku polskim, jak i ukraińskim, a 10,5% we wszystkich trzech językach. Wskazując ogólny wynik języka polskiego, warto podkreślić, że w grupie P 48,6% ankietowanych pisało notatki w języku polskim, a 45,2% w języku rosyjskim, co pozwala stwierdzić, że język polski, podobnie jak przy pisaniu e-maili, staje się funkcjonalnie drugim językiem. Ponieważ większość migrantów z Ukrainy chciałaby pozostać przez pewien czas w Polsce, pozycja języka polskiego prawdopodobnie będzie się wzmacniać. Na Ukrainie notatki w języku polskim tworzyło tylko 7,5% informatorów.



Wykres 45. Język/-i robienia notatek. Opracowanie własne

6.4.6. Język/-i wyrażania emocji

W gronie badanych dominującym językiem wyrażania emocji na Ukrainie jest język ukraiński, a w Polsce – rosyjski. Można to wytłumaczyć, odwołując się do języka przekleństw, które najczęściej wyrażają negatywne emocje. Z drugiej strony należy zwrócić uwagę na rosnącą moc polszczyzny w Polsce, gdzie 7,2% ankietowanych już wyrażało swoje emocje wyłącznie w języku polskim (w grupie Pp nawet 30,8%), używając obok polszczyzny jeszcze ukraińskiego – 9,9%, oraz używając do wyrażenia emocji trzech języków (aż 16%). Podsumowując, językiem polskim posługuje się 36,8% badanych. Na Ukrainie 15,3% wyraża swoje emocje także w języku polskim.



Wykres 46. Język/-i wyrażania emocji. Opracowanie własne

6.5. Podsumowanie

Analizując przedstawione wyniki badań, zwróciłem przede wszystkim uwagę na częstotliwość używania każdego z badanych języków w różnych sferach komunikacyjnych. Najważniejsze elementy tych badań pokazuje tabela 18.

	Język ukraiński		Język rosyjski		Język polski	
	Ukraina	Polska	Ukraina	Polska	Ukraina	Polska
w rodzinie	57-82%	62-73%	26-33%	43-56%	8-21%	17%
w szkole, na uczelni	83-86%	36-49%	35%	18-32%	53-63%	89-92%
w pracy	36%	10-19%	17-21%	10-18%	7-9%	41-47%
w sferze publicznej	69%	28-35%	51%	31-39%	15-17%	77-87%
w urzędach	63%	15-21%	13-18%	3-9%	8%	58-72%

Tabela 18. Postępowanie się badanymi językami w różnych sferach. Opracowanie własne

Jak wynika z danych przedstawionych w tabeli 18, we wszystkich sferach życia na Ukrainie dominuje język ukraiński, jednak pozycja języka rosyjskiego także pozostaje dosyć wysoka, ponieważ bardzo często oba języki są używane naprzemiennie lub w zależności od osoby interlokutora. Mocniejszą pozycję język rosyjski miał na pewno w sferze edukacyjnej i publicznej, co można uważać za pozostałość okresu radzieckiego. Mimo że Ukraina jest państwem niezależnym od 29 lat, w obu omawianych sferach nie zaszły wystarczające zmiany, które gwarantowałyby przewagę językowi ukraińskiemu. Dlatego w sferze edukacyjnej państwo powinno wprowadzić obowiązkowe używanie języka ukraińskiego, co mogłoby doprowadzić do ograniczenia używania rosyjskiego, szczególnie na ukraińskich uczelniach.

Język polski na Ukrainie był używany w rodzinach, głównie osób polskiego pochodzenia oraz tych osób, które mają zamiar wyjechać do Polski. Wyniki działań promujących język polski na Ukrainie

zaczynają być widoczne w sferze publicznej, jednak w porównaniu z dwoma pozostałymi językami używanie polskiego utrzymuje się wciąż na niskim poziomie. Najczęściej polszczyzna jest obecna w sferze edukacyjnej, głównie dzięki lektoratom języka polskiego jako obcego i studiom polonistycznym. **W promowaniu języka polskiego na Ukrainie warto byłoby uwzględnić przedmioty specjalistyczne w języku polskim.**

W Polsce dominującym językiem we wszystkich sferach komunikacyjnych, z wyjątkiem sfery rodzinnej, jest język polski. Ponad 77% respondentów mieszkających w Polsce przyznało, że posługuje się językiem polskim w sferze edukacyjnej i publicznej, ponad połowa używała go także w urzędach. Tylko 17% badanych posługiwało językiem polskim w domu – tam dominującym językiem pozostaje ukraiński. Tego typu sytuacja jest normalna w rodzinach emigracyjnych, które swojego języka używają w domu, podczas gdy język kraju osiedlenia jest językiem edukacji i językiem publicznym. Ze względu na częstotliwość używania na drugim miejscu w Polsce jest język ukraiński. Ciekawa sytuacja wystąpiła w sferze zawodowej, gdzie w takim samym zakresie są używane oba języki – ukraiński i rosyjski. Dzieje się tak, ponieważ Polakom język rosyjski jest lepiej znany i dlatego łatwiej przychodzi im komunikacja ustna w tym języku.

Wcześniej zwróciłem uwagę, że wybór języka komunikacji w dużym stopniu zależy od interlokutora. Od czego konkretnie zależy ten wybór, pokazuje tabela 19.

Osoba interlokutora	Dominujący język na Ukrainie	Dominujący język w Polsce	Procent używających wyłącznie polskiego w Polsce	Procent używających polskiego obok innych języków	Szansa na używanie polszczyzny w przyszłości
rodzeństwo	ukraiński	ukraiński	1-2,7%	ok. 7%	duże prawdopodobieństwo wśród respondentów mieszkających w Polsce
rodzice	ukraiński	ukraiński	0,7%	3,6%	
dzieci	ukraiński	ukraiński	4%	5,4%	
dziadkowie	ukraiński	ukraiński	2,9%	3,2%	
nauczyciel/ wykładowca	ukraiński	polski	61%- 87%	do 87%	duże prawdopodobieństwo wśród respondentów mieszkających w Polsce; na Ukrainie głównie wśród osób uczących się języka polskiego
przyjaciele	ukraiński	rosyjski	do 28%	do 28%	duże prawdopodobieństwo pod warunkiem nawiązywania kontaktów z Polakami
koledzy z pracy	ukraiński	polski	do 69%	do 69%	duże prawdopodobieństwo pod warunkiem nawiązywania kontaktów z Polakami
dalsza rodzina	ukraiński	ukraiński	3,6%	ok. 7%	niskie prawdopodobieństwo

Tabela 19. Wybór języka komunikacji z otoczeniem. Opracowanie własne

Jak widać, w komunikacji z rodzicami, dziadkami, rodzeństwem, dziećmi i dalszą rodziną dominującym językiem pozostaje ukraiński, który dla większości badanych jest ich pierwszym językiem. Wyjątki od tej reguły zachodzą głównie poza sferą prywatną respondentów, czyli tam, gdzie wpływ na język komunikacji ma otaczające społeczeństwo. W komunikacji z nauczycielem i kolegami w pracy dominującym językiem był ukraiński na Ukrainie i polski w Polsce.

Natomiast wśród przyjaciół w Polsce dominującym językiem był rosyjski, głównie dlatego, że oprócz Ukraińców można tu spotkać przedstawicieli innych narodowości z byłego ZSSR, którzy dobrze znają język rosyjski. W zależności od stopnia integracji z Polakami dominującym językiem konwersacji z przyjaciółmi może się stać także język polski. W sferze rodzinnej taka możliwość zdarza się najczęściej po zawarciu małżeństw polsko-ukraińskich lub w następstwie silnej integracji, która może doprowadzić do używania polszczyzny w domu.

Osobnym problemem jest kwestia wyboru języka w trakcie korzystania z mediów. Dane podsumowujące przedstawia tabela 20.

Media	Dominujący język na Ukrainie	Dominujący język w Polsce	Procent używających wyłącznie polskiego w Polsce	Procent używających polskiego obok innych języków	Szansa na używanie polszczyzny w przyszłości
radio	ukraiński	ukraiński	41%	do 41%	duże prawdopodobieństwo wśród respondentów mieszkających w Polsce
telewizja	ukraiński	ukraiński	23%	do 23%	
filmy	ukraiński	rosyjski	26%	do 28%	
prasa	ukraiński	ukraiński	41%	do 41 %	
Internet	ukraiński	rosyjski	do 23%	do 26%	duże prawdopodobieństwo wśród respondentów mieszkających w Polsce; na Ukrainie głównie wśród osób uczących się języka polskiego
SMS-y	ukraiński	ukraiński/ rosyjski	do 36%	do 36%	duże prawdopodobieństwo pod warunkiem nawiązywania kontaktów z Polakami

Media	Dominujący język na Ukrainie	Dominujący język w Polsce	Procent używających wyłącznie polskiego w Polsce	Procent używających polskiego obok innych języków	Szansa na używanie polszczyzny w przyszłości
e-maile	ukraiński	polski/ ukraiński	do 49%	do 49%	duże prawdopodobieństwo pod warunkiem nawiązywania kontaktów z Polakami
pro-gramy komputerowe	ukraiński	rosyjski	do 18%	ok. 20%	duże prawdopodobieństwo pod warunkiem zakupu sprzętu w Polsce

Tabela 20. Języki używane w trakcie korzystania z mediów. Opracowanie własne

Jak wynika z przedstawionych danych, dominującym językiem słuchania radia, oglądania telewizji i czytania prasy był język ukraiński – zarówno w Polsce, jak i na Ukrainie. Oglądanie filmów, surfowanie w Internecie i posługiwanie się programami komputerowymi u badanych mieszkających w Polsce najczęściej odbywa się w języku rosyjskim, natomiast na Ukrainie – po ukraińsku. Dominującymi językami komunikacji SMS-owej w Polsce są ukraiński i rosyjski, natomiast wysyłanie dłuższych wiadomości tekstowych dokonuje się z kolei w językach polskim i ukraińskim.

Kwestię wyboru języków w sferze osobistej pokazuje tabela 21.

6.5. Podsumowanie

	Dominujący język na Ukrainie	Dominujący język w Polsce	Procent używających wyłącznie polskiego w Polsce	Procent używających polskiego obok innych języków
modlitwa	ukraiński	ukraiński	15,4%	do 16%
marzenia	ukraiński	ukraiński	12,8%	do 13%
przekleństwa	ukraiński	ukraiński/ rosyjski	36,8%	do 37%
blogi (pamiętniki)	ukraiński	ukraiński	20,5%	do 21 %
notatki	ukraiński	polski/ ukraiński	do 54%	do 54%
wyrażanie emocji	ukraiński	ukraiński/ rosyjski	do 31%	do 31%

Tabela 21. Języki używane w sferze osobistej. Opracowanie własne

Dominującym językiem we wszystkich czynnościach sfery osobistej na Ukrainie jest język ukraiński. W Polsce ukraiński pozostaje językiem dominującym w modlitwie, marzeniach i w pisaniu blogów. W pozostałych sytuacjach obok języka ukraińskiego może pojawić się inny język – na przykład polski zdominował ukraiński w zakresie robienia notatek i można przypuszczać, że po dłuższym pobycie danej osoby w Polsce stanie się prawdopodobnie językiem dominującym. Respondenci mieszkający w Polsce lubią wyrażać własne emocje (w tym również przekleństwa) w języku rosyjskim, który obok języka ukraińskiego pozostaje jednym z dwu dominujących języków.



Modele stawania się i bycia trójjęzycznym

Po przedstawieniu wyników badań ankietowych należy pokazać poszczególne przypadki osób trójjęzycznych, uwzględniając zarówno język pierwszy respondentów, jak też uczenie się i przyswajanie języka polskiego zarówno w Polsce, jak i na Ukrainie. W przeciwieństwie do badań ankietowych, w zakresie studiów przypadków trudno określić, kiedy rozpoczęło się zbieranie materiałów badawczych. Dokumentacja poszczególnych studiów przypadków ma swój początek jeszcze w 2010 roku, kiedy poznałem W. lub D., ale ciężko określić, z jakiego okresu pochodzą najstarsze analizowane informacje, ponieważ znaleźliśmy się o wiele wcześniej. Część badanych była moimi uczniami, zatem oprócz ich wypowiedzi liczy się także obserwacja lektora, który ma własną opinię na temat przyswajania języka. Byli także tacy informatorzy, których poznałem w czasie prowadzenia badań, a potem spotkałem zaledwie raz czy dwa.

Pod względem wieku też nie jest to grupa jednorodna. Najstarsi informatorzy urodzili się w latach 60. XX wieku, podczas gdy młodszy – na początku lat 90. XX wieku już na Ukrainie będącej niepodległym państwem. W pracy zostało zamieszczonych 13 studiów przypadków, które – zdaniem piszącego te słowa, najlepiej ilustrują opisane modele trójjęzyczności.

Jednocześnie należy wspomnieć, że zaproponowane przykłady zapewne nie są kompletną listą wszystkich możliwych modeli, a tylko stanowią reprezentację tych, które udało się udokumentować i opisać.

*7.1. Język ukraiński językiem pierwszym, rosyjski językiem drugim,
polski językiem trzecim przyswajany po przyjeździe do Polski.
W kierunku trójjęzyczności*

Coraz częściej wśród migrantów można spotkać nie tylko pojedyncze osoby, ale całe rodziny. Najczęściej na początku emigracji do Polski jedzie jeden z członków rodziny, który po znalezieniu pracy i odpowiedniego mieszkania stara się sprowadzić współmałżonka i dzieci. Przedstawione poniżej studium przypadku rodziny L. jest, z jednej strony, wyjątkiem od tej reguły, ponieważ przyszły ojciec przyjechał do Polski na studia, a nie do pracy, jak to zazwyczaj bywa. Jednak z drugiej strony, pokazuje wszystkie uwarunkowania i problemy, z którymi borykają się rodziny przyjeżdżające do Polski, co pozwala na podstawie tego przypadku przedstawić ogólną sytuację Ukraińców przyjeżdżających do Polski. Oto studium przypadku rodziny L:

OL urodził się w 1985 roku w Winnicy na Ukrainie. Rodzice OL mają wykształcenie średnie – matka po szkole skończyła kurs księgowości, a ojciec po urodzeniu się OL musiał zacząć pracować, wykonując różne zawody, głównie związane z pracą fizyczną. Już na samym początku warto zaznaczyć, że OL od przyjazdu do Polski nie utrzymuje kontaktów ze swoimi rodzicami, którzy nie są zachwyceni wyjazdem syna do obcego kraju. Bardzo rzadko kontaktuje się z nimi, wyłącznie w skrajnych przypadkach.

W 1988 roku rodzina przeprowadziła się do Równego, gdzie aż do wyjazdu do Polski toczyło się życie OL. Pierwszym językiem OL jest język ukraiński – oboje rodzice na co dzień posługują się ukraińskim. Drugim językiem OL jest język rosyjski, który przyswajał on od urodzenia i którego potem uczył się tylko w klasach V-VI szkoły podstawowej. Czasami OL dostawał jakieś książki

w języku rosyjskim czy to od kolegów, czy od rodziny mieszkającej w Rosji. Sam informator zwrócił uwagę, że do klasy XI używał surżyka, którym wszyscy wokół mówili. Była to pewna językowa tendencja, moda językowa, polegająca na używaniu słownictwa rosyjskiego, które w ukraińskojęzycznej wypowiedzi było przykładem bycia „nowoczesnym”, „na czasie” itd.

Zmiana w zachowaniach językowych nastąpiła dopiero w XI klasie, kiedy OL związał się z ruchem patriotycznym i zaczął przywiązywać większą wagę do swoich umiejętności językowych, a zwłaszcza do poziomu znajomości języka ukraińskiego. Przejawem tego podejścia była chęć podjęcia studiów dziennikarskich, jednak rodzice, mający wówczas ogromny wpływ na OL, narzucili mu studia historyczne, które OL kontynuuje nawet obecnie. Prywatna uczelnia w Równem była ukraińskojęzyczna, a studenci dojeżdżający z różnych miejscowości byli zaskoczeni, że ich kolega z grupy OL, mieszkając w Równem, mówi w języku ukraińskim, gdyż w ówczesnym Równem mówiło się albo surżykiem, albo w języku rosyjskim.

Po studiach licencjackich OL wybrał się na studia magisterskie na Rówieński Państwowy Uniwersytet Humanistyczny, gdzie kontynuuje studia historyczne. W państwowej uczelni można było spotkać rosyjskojęzycznych prowadzących, szczególnie wyróżniali się osoby, które pracowały w instytutach Narodowej Akademii Nauk Ukrainy, a w Równem tylko doraźnie prowadziły zajęcia. Po obronie pracy magisterskiej OL rozpoczął pracę w szkole.

Pierwsza szkoła, w której OL pracował, przez dwa lata była poradziecka, ze względu na komunikację w obu językach. Nauczyciele w większości mówili w języku ukraińskim, wyjątkiem byli nauczyciele literatury obcej (przed 1991 rokiem nauczyciele języka i literatury rosyjskiej). Oni mówili w języku rosyjskim nie tylko w pokoju nauczycielskim, ale czasami na radach pedagogicznych i nawet na lekcjach.

Od tej szkoły zupełnie różniło się ukraińskie gimnazjum, które było kolejnym miejscem pracy OL. Tam panowała atmosfera patriotyzmu i miłości do Ukrainy, której brakowało w poprzedniej szkole. W czasie pracy w tej placówce OL ożenił się z SL.

SL urodziła się w listopadzie 1978 roku w Korcu, małym miasteczku w obwodzie rówieńskim, w rodzinie rolniczej.

Przodkowie SL prawdopodobnie mieli styczność z językiem polskim, szczególnie dziadkowie, ponieważ zamieszkwane przez nich tereny pierwotnie należały do Rosji carskiej, potem do 1939 roku do Polski, a druga część rodziny mieszkała na Marchlewszczyźnie. Jednak już w latach 70. XX wieku wszyscy mówili w domu w języku ukraińskim, a w sferze publicznej najczęściej w języku rosyjskim, chociaż ukraiński też był obecny, ale w zdecydowanie mniejszym zakresie.

SL uczęszczała do ukraińskojęzycznej szkoły, ale rosyjski był tam językiem obowiązkowym przez kilka lat. Nauczyciele pilnowali, by uczniowie dobrze opanowali język komunikacji ponadetnicznej.

Po uzyskaniu świadectwa dojrzałości SL chciała rozpocząć studia w nowo powstałej Akademii Ostrogskiej, jednak nie dostała się na studia na tej uczelni, co zmusiło ją do podjęcia studiów w Równem, na Uniwersytecie Humanistycznym na kierunku edukacja wczesnoszkolna wraz z filologią angielską. Po studiach licencjackich SL rozpoczęła pracę w jednej z wiejskich szkół w okolicach rodzinnego Korca, jednak po roku pracy postanowiła kontynuować studia i rozpoczęła studia magisterskie z filologii angielskiej. Z perspektywy czasu można stwierdzić, że była to trafna decyzja, ponieważ potem respondentka została lektorką na dwóch uczelniach w Równem, a także prowadziła szkolenia dla nauczycieli, jednocześnie kończąc studia podyplomowe z ekonomii.

W czasie pracy w gimnazjum humanistycznym OL chodził na zajęcia z języka polskiego, prowadzone w ramach projektu polsko-ukraińskiego. Jedna grupa w Lublinie uczyła się języka ukraińskiego, a druga w Równem – języka polskiego. Wtedy też OL dowiedział się, że może dostać się na studia III stopnia na Uniwersytecie Jagiellońskim w ramach programu stypendialnego im. prof. Banacha. Po rozmowie kwalifikacyjnej i przyjęciu na studia w październiku 2014 roku przeprowadził się do Krakowa. Żona podjęła decyzję o pozostaniu w Równem ze względów finansowych.

Jadąc do Polski, OL miał świadomość, że musi nauczyć się języka polskiego, jednak po przyjeździe okazało się, że nie jest

w stanie zapłacić za kurs językowy, a Jagiellońskie Centrum Językowe nie oferowało zajęć z polskiego jako obcego. OL zaczął uczyć się go samodzielnie, znalazł kilka podręczników w Internecie, oglądał filmy w języku polskim, czytał książki, rozmawiał z różnymi osobami w tym języku.

Pierwsze lata studiów w Polsce raczej przypominały ciągły ruch na trasie Równe–Kraków–Równe, ponieważ OL namawiał żonę, żeby przeprowadziła się do Krakowa, ale ciągle słyszał od niej, że nie poradzi sobie w nowym państwie.

Dopiero po dwóch latach SL zmieniła zdanie i przyjechała do Polski. Oprócz trudności ze znalezieniem mieszkania dla małżeństwa trzeba było wyrobić kartę pobytu, znaleźć pracę. SL przyjechała nad Wisłę bez znajomości języka polskiego i bez pozwolenia na pracę. Po znalezieniu pracy jako pomoc kuchenna w jednej z krakowskich restauracji nastąpił trudny okres w jej życiu, ponieważ musiała pracować po kilkanaście godzin dziennie, a w domu mąż pisał rozprawę doktorską. Jediną pociechą było to, że małżeństwo wreszcie mogło być razem.

Na początku roku akademickiego 2016/2017 małżeństwo zamieszkało w akademiku, co znacząco poprawiło ich sytuację finansową. Od tego czasu państwo L. mieszkają w akademikach Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Dosyć specyficznie wygląda sytuacja językowa w tym małżeństwie. Dominującym językiem jest ukraiński, którym para posługuje się najczęściej. Drugim językiem jest polski, ale jest to raczej spolszczona wersja ukraińskiego. Do wypowiedzi w języku ukraińskim są wtrącane pojedyncze słowa lub połączenia wyrazowe składające się na jedną jednostkę leksykalną z języka polskiego, często w ukraińskiej wersji fonetycznej. Język rosyjski pozostaje językiem nieobecnym, głównie z powodów politycznych, ponieważ wywołuje dużo konotacji negatywnych. Do niedawna obecny był również język cerkiewno-słowiański jako język liturgii niedzielnych w cerkwi prawosławnej. Ostatni pobyt w Odessie skłonił jednak małżonków do rezygnacji z używania tego języka, głównie ze względu na zachowania kapłanów tego Kościoła, którzy jednoznacznie namawiali do przyjęcia *rosyjskiej* perspektywy w ocenie wydarzeń na Krymie i Donbasie.

Rodzina L. ma ukraińską tożsamość, nie wstydzi się swojego pochodzenia i swojej tożsamości. Język i polska kultura nie wywarły na badanych istotnego wrażenia, które mogłoby skłonić ich do zmiany tożsamości narodowej.

Język polski jeszcze nie jest ani językiem funkcjonalnie drugim, ani językiem trzecim w kolejności przyswajania. Państwo L. nadal przyswajają ten język bez wspomagania tego procesu tradycyjnym nauczaniem języka, na które nie mogą sobie pozwolić w związku z problemami finansowymi.

Jest to typowy przypadek rodziny migrującej z Ukrainy do Polski. Problemy finansowe i językowe, z którymi borykają się takie rodziny, nie pozwalają na przygotowanie się pod względem znajomości języka polskiego, co pozwoliłoby na lepszy start w Polsce. Często w małżeństwach, w których są dzieci, to dzieci właśnie pełnią funkcję tłumacza pomiędzy rodzicami a osobami mówiącymi w języku polskim.

Następne studium przypadku, choć specyficzne, jest warte uwagi, ponieważ może stanowić przykład licznej grupy osób, które wybierają się do Polski do pracy sezonowej albo na pewien krótki okres.

SW urodziła się w marcu 1963 roku w Ostrogu, małym miasteczku w obwodzie rówieńskim, w rodzinie rolników, którzy pracowali w kołchozie. Rodzice SW mówili w języku ukraińskim w domu, ale poza domem dominującym językiem był rosyjski, bardzo rzadko ukraiński. Po ukończeniu szkoły średniej SW rozpoczęła studia w Równem – kształciła się na kierunkach edukacja przedszkolna i wczesnoszkolna. Po studiach wyszła za mąż i urodziła dziecko.

Po ukończeniu studiów, z krótkimi przerwami, pracowała w różnych przedszkolach w Równem. Po 1991 roku musiała przestawić się z mówienia w pracy z podopiecznymi w języku rosyjskim na mówienie w języku ukraińskim i wychowywanie dzieci w duchu patriotyzmu ukraińskiego.

Kiedy syn dorastał i zamierzał podjąć studia na stomatologii, SW, która już była po rozwodzie, postanowiła podjąć dodatkową pracę w czasie wakacji, zbierając w Polsce jabłka, maliny i inne owoce oraz warzywa. W ciągu ośmiu lat co roku na dwa miesiące wyjeżdżała do Polski do pracy sezonowej.

Informatorka czasami narzekała na pracodawcę, którego nazywała *mij pan*. Co roku szukała innej, lepszej oferty, żeby móc więcej zarobić. Praca w Polsce nie miała związku ze znajomością lub uczeniem się języka polskiego. Po polsku badana знаła podstawowe zwroty, często w ukraińskiej wersji fonetycznej. Nigdy nie zamierzała nauczyć się języka polskiego lub dłużej zostać w Polsce. Na Ukrainie ma pracę w swoim zawodzie, czasami jest w stanie dorobić na zastępstwach i jej sytuacja życiowa nie wymusza na niej przeprowadzki do Polski na stałe. Poza tym często wysyła paczki żywnościowe do Charkowa, gdzie studiuje syn, któremu musi pomagać.

Jest to typowy przykład grupy migrantów sezonowych, którzy uważają, że znajomość polszczyzny nie jest im potrzebna. Krótkoterminowe pobyty w Polsce oczywiście nie mają wpływu na tożsamość i język, którym się posługują. Polskę te osoby postrzegają poprzez pryzmat miejscowości, w których pracują, i swoich pracodawców.

Trzecim przykładem w ramach pierwszego modelu jest respondent S.

S. urodził się we wrześniu 1990 roku na przedmieściach Równego. Ojciec S. jest kierowcą ciężarówki, a macocha jest pielęgniarką, matka S. zmarła. Pierwszym jego językiem jest ukraiński, poznany w domu oraz w szkole. W czasie nauki uczęszczał na zajęcia z języka angielskiego od klasy V, a potem również na studiach, jednak ten język nie był wykorzystywany przez niego poza salą lekcyjną. Jego drugim językiem obcym, a w rzeczywistości drugim językiem przyswojonym był rosyjski, którego S. uczył się od I do VIII klasy szkoły podstawowej.

Po zdaniu matury S. wybrał się na studia do miasteczka Ostroga, gdzie studiował politologię. W trakcie studiów uczęszczał na krótki (40-godzinny) kurs języka polskiego, gdzie oprócz ogólnej polszczyzny poznał także elementy specjalistycznego języka urzędowego (pisanie podań, skarg, reklamacji). Był to jedyny kurs języka polskiego w życiu S., od tamtej pory nigdy nie uczył się polskiego w sposób sformalizowany.

W czasie studiów poznał przyszłą żonę, która wówczas studiowała polonistykę w Polsce i sporadycznie przyjeżdżała do domu. Po bliższym poznaniu się rozwinęła się pomiędzy nimi przyjaźń, która z czasem przerodziła się w miłość.

Po ukończeniu studiów licencjackich w Polsce przyszła małżonka S. przez pewien czas mieszkała na Ukrainie, co skłoniło ją do kontynuowania studiów, lecz już nie w Lublinie, gdzie pierwotnie studiowała, ale w Krakowie na Uniwersytecie Jagiellońskim. W pewnym momencie, już mieszkając w Krakowie, postanowiła sprowadzić do Polski męża. W tym czasie na Ukrainie odbywał się pobór do wojska, a S., prosząc o zaświadczenie wymagane do otrzymania wizy, został powołany do wojska na rok. Można by powiedzieć, że wyjazd do Polski kosztował go rok pobytu w ukraińskiej armii.

Po odbyciu służby wojskowej S. jeszcze kilka miesięcy mieszkał na Ukrainie, a potem przyjechał do Polski, do Krakowa, gdzie mieszkała i pracowała jego żona; była tam też jego teściowa. Kilka miesięcy po przyjeździe urodziło im się dziecko, które obecnie razem wychowują. S. pracuje w Krakowie przy produkcji okien. Językiem komunikacji w domu pozostaje ukraiński, w pracy jest to polski, czasami w kontaktach z kolegami z Ukrainy – ukraiński. Polski stał się wyłącznie językiem pracy i komunikacji w sferze publicznej, we wszystkich pozostałych sferach językiem komunikacji pozostaje ukraiński.

We Wrocławiu przez pewien czas pracował brat S., który przyjechał do Polski bez rodziny i musiał wrócić do domu. Warto też wspomnieć, że z najbliższej rodziny S. tylko on nie posiada Karty Polaka. Żona i teściowa mają tę Kartę, dlatego mogą pracować w Polsce bez żadnych ograniczeń, co nie jest możliwe w przypadku S. Jego tożsamość po przyjeździe do Polski nie zmieniła się, gdyż pozostaje on Ukraińcem, jednak słusznie zauważa, że jeżeli otrzyma polskie obywatelstwo, to wówczas będzie Europejczykiem, czyli osobą utożsamiającą się z wartościami europejskimi bez przywiązania do konkretnej kultury i kraju.

Pobyt w Polsce przyczynił się do ochrzcenia dziecka w obrządku katolickim, typowym dla Polaków. Jednak winnym tej sytuacji był miejscowy pop w cerkwi, który żądał, żeby i rodzice,

i chrześni byli wyznawcami wiary prawosławnej, a to od początku było niemożliwe. Rodzina żony jeszcze przed przyjazdem do Polski była katolicka, a zmiana wyznania była niemożliwa. Natomiast w Kościele katolickim ksiądz już nie stawiał tego typu wymagań.

Obecnie S. nadal pracuje, lecz nie uczy się języka polskiego – uważa, że ma opanowane podstawy i to mu wystarczy. W planach ma studia magisterskie lub szkołę policealną w Polsce, gdzie mógłby nauczyć się polskiego. Z drugiej strony, w domu ma żonę polonistkę, która mogłaby mu pomóc w każdej chwili, jednak brakuje mu motywacji do uczenia się języka polskiego.

Jest to przypadek osoby, która jeszcze nie jest trójjęzyczna, gdyż w obecnej chwili przyswaja język polski, chodząc do pracy, robiąc zakupy i używając go w innych codziennych sytuacjach. Zamieszkiwanie w ukraińskiej rodzinie i praca wśród Ukraińców skutkują brakiem potrzeby uczenia się języka polskiego, który w rzeczywistości będzie potrzebny do legalizacji długoterminowego pobytu w Polsce i szukania lepszej pracy. Jest to typowy przykład migranta zarobkowego z Ukrainy, który zna język polski wyłącznie na poziomie podstawowym. Zetknięcie z osobami tego typu jest szczególnie widoczne na granicy w czasie rozmowy z kontrolą paszportową i celną. Język polski jako język sfery publicznej, częściowo zawodowej, staje się drugim językiem, a język rosyjski jest obecny tylko w sposób bierny bez konieczności porozumiewania się w tym języku.

7.2. Język ukraiński językiem pierwszym, rosyjski drugim, polski językiem trzecim przyswojonym w czasie pobytu w Polsce

Studium przypadku T. jest ciekawe z kilku powodów. Po pierwsze, język polski w kolejności uczenia się był jej piątym językiem, jednak stał się przydatny z powodów praktycznych, po drugie – jest ona jedną z niewielu, która po pobycie w Polsce powróciła na Ukrainę. Wprawdzie potem wyjechała do Finlandii na studia doktoranckie, lecz pierwsze doświadczenia naukowe poza granicami ojczystego

kraju zdobyła właśnie w Polsce. Respondentkę poznałem dość dawno temu, jeszcze przed podjęciem przez nią decyzji o uczeniu się języka polskiego.

T. urodziła 1992 roku we Lwowie. Pierwszym jej językiem był ukraiński, języka rosyjskiego nigdy się nie uczyła, lecz język ten został przyswojony w sposób naturalny poprzez środki masowego przekazu. Na stałe z językiem polskim miała do czynienia dopiero po przeprowadzce na studia do Kijowa w wieku 17 lat. Mieszkając we Lwowie, na pewno miała styczność z językiem polskim, który często można usłyszeć na ulicach, ale bardziej interesował ją wtedy język czeski, z tego powodu, że jej starsza siostra mieszka w Pradze – badana wiązała swoją przyszłość z tym miastem. Sama o swoim osłuchaniu się z językiem polskim we Lwowie mówi tak:

Z językiem polskim, biorąc pod uwagę to, że jestem ze Lwowa, to słyszałam jeszcze w dzieciństwie w centrum miasta, szczególnie kiedy spacerowałam uliczkami. Dużo Polaków przyjeżdżało i tam słyszałam. Dużo osób uczyło się języka polskiego na kursach językowych.

Po zdaniu matury rozpoczęła studia w Kijowie, gdzie często można było usłyszeć język rosyjski, wówczas dość powszechny. Jedynym miejscem, gdzie język rosyjski nie był obecny, było miejsce studiów – Akademia Kijowsko-Mohylańska. Oprócz języka angielskiego, innym językiem obcym pierwotnie był język czeski.

Języka czeskiego uczyłam się ze względu na to, że chciałam studiować na Uniwersytecie Karola, chciałam pojechać do Pragi na studia i uczyłam się języka od drugiego roku. Drugi i trzeci. A potem zmieniły się plany i na czwartym roku uczyłam się już języka polskiego. Później pół roku na studiach magisterskich uczyłam języka polskiego w ramach specjalistycznego kursu dla historyków. Później na programie dla młodych naukowców w Warszawie. To już bardziej zaawansowana wiedza. Od zera opanowałam chyba poziom B2.

Jeszcze w trakcie studiów magisterskich T. miała możliwość uczęszczania na zajęcia do prof. Aleksandry Hnatiuk, która sporadycznie pojawiała się w Kijowie. Swoją znajomość z panią profesor respondentka ocenia w następujący sposób:

Profesor Olia Hnatiuk prowadziła u nas na uniwersytecie dwa przedmioty – historię Polski i jeszcze jeden, o ile dobrze pamiętam, kulturę Polski. Właśnie na studiach magisterskich, ponieważ miałam specjalistyczne nauczanie skierowane na Europę Wschodnią, i kiedy planowałam już składać dokumenty na program dla młodych naukowców, to z Nią oddzielnie w grupach dla zainteresowanych studiowaniem w Polsce zbieraliśmy się i rozmawialiśmy na różne tematy w języku polskim. O historii Polski, współczesnej polityce.

Pierwsza próba dostania się na wymianę do Polski była dla T. nieudana głównie z powodu zainteresowań naukowych:

Wcześniej planowałam dostać się na inny program. Wspólny program studiów magisterskich Uniwersytetu Warszawskiego i Akademii Kijowsko-Mohylańskiej, ale nie udało się i jedną z przyczyn była tematyka moich badań naukowych. Ja zajmowałam się XVI wiekiem, a tam bardziej chcieli badać XX wiek. A potem postanowiłam, że trzeba udać się na program dla młodych naukowców, ponieważ tam można nie ograniczać się okresem historycznym i już się przygotowywałam do rekrutacji na ten program, do rozmowy kwalifikacyjnej.

Zaraz po obronie pracy magisterskiej T. przyjechała na roczny pobyt naukowy w Instytucie Historii PAN w Warszawie. Swoją przyjazd do Warszawy i odnalezienie się w nowej rzeczywistości językowej ocenia w następujący sposób:

Powiedzmy tak, szczególnie przydatnym w nauczaniu języka polskiego był pierwszy miesiąc. To zajęcia u pana Ryszarda Michałika. Bardzo dobry wykładowca języka polskiego i powiedzmy, że całą podstawową wiedzę, całą gramatykę i to, czego zapomniałam, czegoś bym nie wiedziała, to mi udało się nauczyć w ciągu miesiąca intensywnego kursu, każdego dnia od rana do popołudnia. Wiele godzin języka polskiego, co było bardzo pozytywnym... szczególnie w pisaniu zwiększyła się moja wiedza, i praktyka językowa. A potem były też zajęcia, ale dwa razy w tygodniu i w pierwszym semestrze. Powiedzmy tak, były przydatne, ale nie aż na tyle, jak ten kurs intensywny. Potem napisanie pracy dyplomowej w języku polskim, co udało mi się z wielkim trudem. Myślałam, że może łatwiej będzie napisać tę pracę, ale...

Pobyt w Warszawie służył lepszemu poznaniu historii i kultury polskiej:

Poznałam bliżej kulturę Polski, mieliśmy dużo wycieczek po Warszawie, był wyjazd do Łodzi. Dużo wszystkiego dowiedziałam się o historii Polski, tak więcej. Kiedy na odległość uczysz się, to nie ma takiego efektu, a kiedy na własne oczy zobaczysz w muzeach lub w innych miejscach te pamiątki kultury, to wtedy jest łatwiej zapamiętać. Usystematyzować dla siebie tę wiedzę. Pozytywnie zaskoczyło środowisko uniwersyteckie, że ono takie otwarte dla Ukraińców. Wykładowcy mają bardzo dobry stosunek do studentów z Ukrainy, szczególnie mój kierownik profesor Leszek Wawrzyk. Ciekawie było współpracować z nim, obroniłam pracę dyplomową dobrze.

Po prawie rocznym pobycie w Polsce T. wróciła na Ukrainę. Zapytana o zmiany w swoich poglądach i nastawieniu odpowiedziała tak:

Każdego dnia my się zmieniamy, szczególnie kiedy trafiamy do obcego środowiska. Spotkałam wielu ambitnych osób, które chcą czegoś osiągnąć. Jechałam tam z jasno postawionym celem, przygotować się do rekrutacji na doktorat, dlatego wszystkie te miesiące były związane z tym. Zmieniłam się, zrozumiałam, że samodoskonaleniu warto przydzielać więcej uwagi. Nie za wiele wiem na temat Europy Środkowo-Wschodniej. To środowisko dawało mi bodźce do samorozwoju, dlatego jestem wdzięczna i nie żałuję, że pojechałam na ten rok na studia do Polski. W pewnym stopniu one pozytywnie oddziaływały na mnie. Trzeba więcej pragnąć i więcej się rozwijać.

Po powrocie na Ukrainę język polski stał się mniej użyteczny. Na pytanie, czy posługuje się polskim po powrocie na Ukrainę, T. odpowiedziała w następujący sposób:

Bardzo rzadko. Z niektórymi znajomymi z Polski mam kontakt, ale w rzeczywistości bardzo mało. Znow rozpoczyna się proces zapominania polskiego, warto podtrzymywać poziom, częściej oglądać telewizję przez Internet w języku polskim, żeby nie stracić umiejętności językowych. W rzeczywistości bardzo się zapomina, ponieważ nie jest tak często używany. Każdy język jak tylko przestajesz go używać, pisać, to od razu się zapomina.

Biorąc pod uwagę to, że nie idealnie znam język polski, to dość szybko zapominam.

Studium przypadku T. pokazuje prestiż języka polskiego jako jednego z języków Unii Europejskiej. T. zdobyła cenne doświadczenie, które później pomogło jej dostać się na studia doktoranckie w Finlandii. Polska była miejscem czasowego pobytu, a gwarancją dalszego rozwoju naukowego w Europie było nauczanie się języka polskiego, który w życiu poza Polską rzadko się przydaje. Mimo rocznego pobytu w innym kraju T. pozostaje Ukrainką i nadal utożsamia się wyłącznie z narodem ukraińskim. Język rosyjski nadal wywołuje zdecydowanie negatywne konotacje jako język wroga i język wojny, a język polski jest tylko językiem komunikacji w Polsce i nie wywołuje żadnych emocji.

Drugim przypadkiem jest osoba, która reprezentuje inną postawę wobec polszczyzny.

N. urodziła się w maju 1994 roku w Łucku w rodzinie inżyniera i nauczycielki fizyki. W rodzinie wszyscy, z wyjątkiem cioci badanej, rozmawiali w języku ukraińskim, z czego można wywnioskować, że pierwszym językiem respondentki jest ukraiński. W rozmowie ze wspomnianą ciocią zawsze każdy z rozmówców pozostaje przy swoim języku. Od wczesnego dzieciństwa, głównie za pomocą środków masowego przekazu, respondentka przyswajała język rosyjski, którego nigdy nie uczyła się w trakcie edukacji. W szkole N. zaczęła się uczyć języka angielskiego, z którym, według jej własnej opinii, ma problem do dziś.

Kiedy informatorka była w przedostatniej klasie szkoły, jedna z firm rekrutujących przyszłych absolwentów szkół na studia w Polsce, przysłała ze swoją ofertą do jej szkoły. Po zapoznaniu się z propozycjami tej firmy N. postanowiła uczęszczać na kurs języka polskiego. Oczywiście później złożyła dokumenty rekrutacyjne za pośrednictwem tej firmy w jednej z polskich uczelni. Rodzice uważali, że to jest dobra okazja – nauka w Polsce okazała się nie być tak droga, jak początkowo uważano. Po odbyciu rocznego kursu języka polskiego N. przyjechała na studia do jednej z prywatnych uczelni w Lublinie.

N. twierdzi, że nie miała problemów z nauczeniem się języka polskiego:

Więc w sumie nie było jakiejś większej trudności, bo jeżeli chodzi o język to jest bardzo podobny. Dużo osób ma polskie korzenie, bo to przy granicy. Łatwo było się nauczyć.

Pewnym wytłumaczeniem takiego nastawienia do nauki języka polskiego może być to, że prawie wszyscy studenci w grupie byli Ukraińcami, wyjątkiem była jedna Polka. Wykładowcy prowadzili zajęcia w języku polskim, jednak w sekretariacie można już było uzyskać informacje w języku rosyjskim.

Po trzyletnich studiach licencjackich N. postanowiła podjąć studia magisterskie i jednocześnie pracować na pełnym etacie. Wcześniejsze prace były tylko dorywcze (np. praca kelnerki w restauracji albo rozdawanie ulotek). Najczęściej tego typu zajęć N. podejmowała się w wakacje, żeby dodatkowo zarobić i mieć więcej samodzielności finansowej. Natomiast po obronie pracy licencjackiej N. zaczęła pracować na swojej uczelni przy rekrutacji cudzoziemców i udzielaniu im niezbędnych informacji. O posługiwaniu się różnymi językami w swoim życiu zawodowym i prywatnym mówi tak:

A właśnie moje stanowisko przewiduje komunikację w języku ukraińskim i rosyjskim. Pomagałam studentom z Ukrainy, Białorusi, Rosji, jeżeli mają jakieś pytania. Bardzo często osoby na pierwszym roku wstydzą się rozmawiać po polsku, albo nie rozumieją i trzeba im coś wytłumaczyć. Dlatego codziennie korzystam z tego języka. I oczywiście u siebie w domu ze swoimi współlokatorami, którzy są Ukraińcami, rozmawiam po ukraińsku, z rodzicami po ukraińsku. No a na uczelni to już bardziej się mieszają języki.

Przed przyjazdem do Polski język rosyjski pełnił u niej funkcję języka drugiego, natomiast po przyjeździe, chociaż jest nadal używany, stał się językiem trzecim, o czym świadczy wypowiedź badanej:

Rosyjski[ego] używam tylko na uczelni ze studentami z Białorusi, na przykład, albo z Rosji. Bo niestety, to znaczy niestety, u mnie w rodzinie wszyscy są ukraińskojęzyczni, tylko moja ciocia rozmawia po rosyjsku. Ale ciotka jest przyzwyczajona, że ja mogę z nią rozmawiać po ukraińsku, ona mnie rozumie, nie ma proble-

mu. Chyba, że gdzieś jeszcze dodatkowo nowe znajomości albo coś w tym stylu, to trzeba użyć języka rosyjskiego, albo w e-mailu to się używa rosyjskiego. Ale tak to z reguły ukraiński.

N. nie planuje powrotu na Ukrainę. Polska, jej zdaniem, daje więcej możliwości rozwoju:

Mam nadzieję że jednak tak. To znaczy, nawet nie trzeba mieć nadziei, zawsze są jakieś możliwości i jest rozwój, tylko jak chcesz, to będziesz miał. Ja chcę, więc mam nadzieję, że jakoś za parę lat będę miała jeszcze lepszą sytuację, bo i tak mam nie najgorzej.

Chociaż N. otrzymała wykształcenie i pracę w Polsce, nadal czuje się Ukrainką:

Znaczy, jednak jestem Ukrainką. Czuję się bardziej Ukrainką, wiem, że gdzieś tam daleko mam polską krew, ale jednak bardziej to Ukrainka. Wiem, że do obywatelstwa jeszcze muszę trochę poczekać, no ale póki co jestem Ukrainką.

Pobyt w Polsce sprawił, że w życiu N. zaczął się proces polonizacji. Jednak **wciąż** czuje się Ukrainką. Z drugiej strony, możliwość osiedlenia się w Polsce i pozostania na stałe może doprowadzić do zmiany poczucia tożsamości narodowej.

Przedstawione studium przypadku obrazuje przykłady studentów, którzy przyjeżdżają do Polski i łączą studia z pracą, czasami dorywczą, rzadziej stałą. W tym przypadku znajomość języków rosyjskiego i ukraińskiego była atutem i przyczyniła się do poprawy warunków pracy. Oprócz cudzoziemców, którzy uczą się i pracują, polski rynek potrzebuje także pracowników, którzy potrafią innym przybyłym Ukraińcom pomóc i wyjaśnić pewne zawiłości, np. administracyjne, urzędowe, mieszkaniowe. Wydaje się jednak, że decydującym czynnikiem przy otrzymaniu pracy przez te osoby, które znają ukraiński i rosyjski, jest dobra znajomość polszczyzny, co w przypadku N. otworzyło przed nią nowe perspektywy.

*7.3. Język ukraiński językiem pierwszym,
polski językiem funkcjonalnie drugim, rosyjski językiem
drugim w kolejności przyswajania, ale funkcjonalnie trzecim*

Poniższy przypadek z pewnością zostanie opisany lepiej niż inne z kilku powodów. Mianowicie, moja znajomość i korespondencja e-mailowa z W. zaczęły się 10 października 2010 roku, kiedy po raz pierwszy skontaktowała się ze mną za pomocą portalu społecznego vk.com – początkowo w języku angielskim, potem ukraińskim. Pisała, że jest studentką polonistyki i potrzebuje pomocy w nauczaniu się języka polskiego.

W. urodziła się w maju 1993 roku w małej miejscowości Otnia w obwodzie iwanofrankowskim. Ojciec respondentki jest inżynierem, a matka – nauczycielką w szkole podstawowej. Badana jest jedynym dzieckiem w rodzinie. Pierwszym jej językiem jest ukraiński, w którym rozmawia się w rodzinie, język rosyjski został przyswojony głównie za pomocą mediów – radia i telewizji, które w latach 90. XX wieku często nadawały programy po rosyjsku. Znajomość rosyjskiego można określić jako bierną, gdyż W. nigdy nie wspominała, że mówi po rosyjsku. Nie pojawił się również ten język w trakcie naszej ośmioletniej znajomości. Z perspektywy czasu można stwierdzić, że to matka odgrywa w życiu W. największą rolę. Za jej namową W. pierwotnie chciała dostać się na anglistykę:

Anglistyka nigdy nie była moim celem, natomiast filologia – owszem, lubię języki od dawna. Matka strasznie chciała, żebym studiowała anglistykę, bo istnieje coś takiego na uczelniach ukraińskich, a raczej nawet na postradzieckich terenach jak „in-jaz”⁶¹, czyli najbardziej prestiżowy wydział względem rodziców i dziadków [styczeń 2018 r.].

Z powyższego fragmentu wynika, że W. jeszcze w szkole uczyła się języka angielskiego, który jednak pozostał dla niej typowym

⁶¹ Skrót od ros. *Иностранные языки*.

językiem obcym, czyli nieużywanym w życiu prywatnym. Po ukończeniu szkoły średniej W. rozpoczęła studia w Iwano-Frankowsku, niespodziewanie dla siebie i matki wybrała studia polonistyczne. W swojej pracy magisterskiej piszę o jej przypadku, cytując jej e-mail, który na moją prośbę napisała w maju 2014 roku:

Moje zapoznanie się z językiem polskim zaczęło się spontanicznie. 4 lata temu miałam możliwość wybrać kierunek studiów, a od dziecka marzyłam o zawodzie tłumacza z języka angielskiego, więc nie było żadnych wątpliwości, że germanistyka – to mój przyszły zawód. Co się wtedy zmieniło, nie da się zrozumieć do tej pory. Doczekałam się pozytywnej odpowiedzi od dziekana języków obcych, ale nagle sobie uświadomiłam, że nie chcę tam się uczyć, i oddałam dokumenty na wydział filologiczny, wybierając kierunek „Filologia polska”. Szczepnie mówiąc, nie miałam nawet pojęcia, jak ten polski język brzmi. Zaczęłam słuchać polskiej muzyki i byłam zaskoczona, ponieważ od pierwszego dźwięku byłam zafascynowana tym językiem, jego miękkością i jakąś niewymowną czułością. Zajęcia z języka polskiego, dialektologii, literatury, historii i kultury Polski na uniwersytecie oraz praktyki językowe i szkolenia w Polsce pomogły tak w rozwoju języka, jak i w formowaniu ogólnej wiedzy o kraju, jego tradycjach i mentalności.

Na 1 roku studiów znalazłam na jednej ze stron internetowych chłopaka⁶², który też studiuję polonistykę, zapytałam, czy mógłby mi pomóc poradzić sobie z językiem. Przyjaźnimy się do dziś, i chociaż teraz on robi już mniej poprawek w moich tekstach, nigdy nie zapomnę tej chwili, kiedy w wyrazie „książka” popełniłam 3 błędy.

Ale z czasem zaczęłam oglądać filmy prawie wyłącznie w języku polskim i czytać dużo po polsku, mijał czas i zauważyłam, że już nie sprawia mi kłopotów wypowiedzenie się w języku polskim czy porozumiewanie z ludźmi, mówiącymi po polsku.

Uwielbiam ten język i mam nadzieję, że w przyszłości moje życie będzie ściśle związane z polszczyzną [Levchuk 2014: 82–83].

Jak wynika z opowieści samej badanej, decyzja o podjęciu studiów na polonistyce była przypadkowa. Kiedy w styczniu 2018

⁶² Wspomnianą osobą jestem ja.

roku poprosiłem o wytłumaczenie tamtej decyzji otrzymałem nieco bardziej doprecyzowaną odpowiedź:

[...] a więc decyzja moja padła zupełnie niespodziewanie, myślałam, że usłyszałam kiedyś, jak po polsku śpiewała siostra w kościele, bardzo się spodobało mi brzmienie języka, a kiedy dowiedziałam się, że na wybranej uczelni jest polonistyka, to nie miałam ani najmniejszego wątplenia, że właśnie to chcę studiować. Teraz wiem, że słusznie wybrałam i właśnie to chcę robić przez całe życie.

W pierwszych miesiącach swojej nauki języka polskiego W. posługiwała się tradycyjnie podręcznikowymi zwrotami i zadawała dużo pytań. Był to rok, kiedy w czasie konwersacji często występowało mieszanie się kodów, czyli w jednej wiadomości pojawiały się słowa i zwroty z dwóch języków – prostsze słowa były w języku polskim, a reszta po ukraińsku. Często, pisząc wypracowania na zajęcia z języka polskiego, W. próbowała weryfikować poprawność ułożonych przez siebie zdań w języku polskim.

Jednak studia polonistyczne na Ukrainie nie są łatwe. Już w drugim semestrze zaczęła się literatura staropolska, chociaż poziom znajomości języka polskiego u studentów był zaledwie między poziomami A1 a A2. To dlatego wtedy dostałem prośbę o przetłumaczenie na język ukraiński następującego zdania: „Dzisiaj ta króciutka pieśń znana jest w wersji «oczyszczonej» z didaskaliów i przypuszczalnych pomyłek skryptora” [14 marca 2011 r.].

Program czwartego semestru polonistyki mało przypominał studia polonistyczne, ponieważ studenci mieli tylko dwa razy w tygodniu przedmioty, takie jak współczesny język polski, historia literatury polskiej, a zajęcia z ortografii języka polskiego co drugi tydzień. Stąd większość wiadomości trzeba było opanować samodzielnie. Warto wspomnieć, że wówczas w księgarniach były tylko słowniki dwujęzyczne polsko-ukraińskie różnej jakości, a nie było podręczników. Takie warunki nauki mogły zniechęcać do studiowania polonistyki, ale ambicje W. wzięły górę, a jej upór doprowadził do opanowania polszczyzny.

Zachętą do dalszej nauki języka polskiego często była obserwacja dotychczasowych postępów w nauce. 7 września 2011 roku otrzymałem pytanie:

Chciałam cie zapytać, czy jest jakiś postęp w mojej nauce języka polskiego??

Wtedy odpisałem, że oczywiście jest, ale że czeka ją jeszcze długa droga. Efekty tej pracy były widoczne dopiero po zdaniu egzaminu certyfikатовego w 2016 roku. W dniach 19-20 listopada 2016 roku W. zdawała egzamin certyfikатовy z języka polskiego jako obcego na poziomie C1. Wyniki egzaminu, przesłane z Warszawy, były następujące: mówienie – 99%; rozumienie ze słuchu i rozumienie tekstów pisanych – 89%; pisanie – 85%; poprawność gramatyczna – 82%.

Wynik z całego egzaminu wyniósł 89% punktów możliwych do uzyskania. Najlepiej opanowaną sprawnością było mówienie, opanowane bardzo dobrze na poziomie C1, zwłaszcza jeśli zauważymy, że język polski został opanowany poza granicami Polski. O 10% gorzej W. ma opanowaną sprawność rozumienia tekstów mówionych i pisanych. Wydaje się, że 11% słownictwa z poziomu C1 nie zostało opanowane i jeszcze czeka na uzupełnienie. Zazwyczaj najgorzej opanowaną sprawnością jest pisanie, jednak w tym przypadku mamy wyjątek, gdyż najwięcej problemów W. sprawia poprawność gramatyczna. Z refleksji W. na temat zadań egzaminacyjnych wynikało, że było tam dużo wyjątków, co mogło spowodować niższy wynik z tej części. Wydaje się jednak, że bliskość polskiego oraz ukraińskiego i wynikające z tego różnice gramatyczne spowodowały taki wynik. Należy też wspomnieć, że W. uczyła się języka czeskiego – transfer określonych reguł gramatycznych z tego języka też był możliwy. Drugim powodem może być niedostateczne opanowanie gramatyki w czasie studiów, na które W. narzekała we wcześniejszych listach.

Zainteresowania literaturą romantyzmu i chęć pisania pracy rocznej z twórczości Michała Czajkowskiego została przychylnie przyjęta przez prowadzącego zajęcia, ale nie mogła być realizowana z powodu braku dostępu do utworów pisarza, jak i artykułów krytycznych na temat jego twórczości. W uczelnianej bibliotece był tylko jeden artykuł na ten temat. Jednak po długich poszukiwaniach, skanowaniu przeze mnie pewnej części materiałów krytycznych z Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie W. udało się napisać bardzo ciekawą pracę.

Porównanie dostępu do literatury naukowej w Polsce i na Ukrainie doprowadziło W. do pomysłu wybrania się na studia magisterskie do Polski, jednak bez udokumentowanego polskiego pochodzenia byłby to cel dosyć trudny do realizacji, głównie z powodów finansowych. Studiowanie w Polsce ograniczyło się więc do dwóch wyjazdów w ramach praktyk na krótkie kursy językowe – w Gdańsku po drugim roku studiów, w Puławach po trzecim oraz na zimową szkołę Studium Europy Wschodniej UW w Warszawie i we Wrocławiu. Zimowa szkoła nie miała większego wpływu na rozwój kompetencji językowych, gdyż dla polonisty nie było zbyt wielu zajęć, ale zdecydowanie pozwoliła na poznanie stylu naukowego.

Po dwóch latach nauki języka polskiego W. wybrała drugi język obcy – czeski (w 2012 roku), który jednak nie odegrał w jej dotychczasowym życiu takiej roli, jak język polski. O uczeniu się polskiego poza uczelnią W. pisze tak:

[...] uczę się języka wszędzie.. gadając z tobą, słuchając jakiejs muzyki, czytając książki... dużo książek... codziennie coś robię dla rozwoju języka i może kiedyś zobaczę wyniki.

Poza uczeniem się języka polskiego „wszędzie”, ważną rolę odegrała literatura polska, która coraz częściej wzbudzała jej zainteresowanie:

[...] literatura tych okresów również mi się bardzo podoba.. parę dni temu przeczytałam „Nad Niemnem” 4 lub 5 nowelek Orzeszkowej.. teraz czytam „Quo Vadis” Sienkiewicza..) i wiesz co?) podobają mi się te utwory, naprawdę)) [13 października 2012 r.].

W. miała świadomość popełnianych przez siebie błędów, jednak język polski nadal wzbudzał jej zainteresowanie:

[...] etykieta językowa to jest moja słabość.. zawsze popełniam jakieś faux pas(

ja w ogóle bardziej lubię język niż literaturę) ale dotychczas Pozytywizm podoba mi się..)

zawsze potrzebuję pomocy i prawdopodobnie zawsze będę potrzebowała)) [20 października 2012 r.].

Zaproponowany przez uczelnię program studiów, zdaniem studentów, często zniechęcał do uczenia się języka polskiego, musieli więc lubić swój kierunek studiów, żeby nadal studiować:

[...] *im starszy rok, tym bardziej nienawidzę studiów(w Ukrainie jest taki „wspaniały” system edukacji, że współczesny język polski – to jest jedno zajęcie praktyczne i jedna lekcja w tygodniu.. przecieży etykę mam 3 razy w tygodniu. Skrada się taka myśl, że będę kiedyś specjalistą z etyki, nie filologii.. eh* [25 stycznia 2013 r.].

Należy również wspomnieć o wykładach z historii Polski w języku ukraińskim, które oprócz wiedzy teoretycznej nie dostarczały niezbędnej wiedzy językowej w zakresie terminologii historycznej.

Warto też wspomnieć o roli literatury w uczeniu się języka polskiego. W., jak wszyscy poloniści, narzekała na dużą liczbę lektur do przeczytania:

[...] *w zakresie literatury uczymy teraz XIX stulecie – okres Pozytywizmu, Realizmu i „powieści”! to jest fatalnie.. codziennie coś czytam, 5-6 powieści tygodniowo..* [5 lutego 2013 r.].

Postępy w nauce języka polskiego były widoczne, szczególnie w pisaniu. Na samym początku w korespondencji W. było dużo ukrainizmów, błędów leksykalnych, składniowych, stylistycznych. Jednak po trzech latach nauki można było otrzymać taką odpowiedź:

[...] *tak, ale miałam taką małą nadzieję, że jeszcze i-f⁶³ też znajdzie się na liście must visit*) [11 września 2013 r.].

Bardzo dużo pytań, które od niej otrzymywałam, dotyczyło poszczególnych działów języka polskiego, języka młodzieżowego, historii języka, rzadziej literatury polskiej. Szczególnie ważne, jak się potem okazało, były pytania metodyczne. Na ostatnim roku studiów W. skarżyła się na nieobecność języka polskiego w programie studiów:

Na piątym roku studiów, na studiach magisterskich, nie było żadnej godziny lektoratu języka polskiego przez cały rok. W tym sensie, już się uważało, że studenci mają dość wysoką wiedzę z języka, wystarczającą, żeby uczyć dzieci i studentów potem. I nie było żadnej godziny lektoratu języka polskiego, tego brakowało. I też brakowało gramatyki. Jako polonistka chciałabym więcej godzin fonetyki, na przykład składnia. Składnia była takim trudnym miejscem.

⁶³ Iwano-Frankowsk.

Wielu studentów polonistyki już na studiach magisterskich zaczyna udzielać korepetycji, zatem W. dużo pytała o aktualne podręczniki, pomoce dydaktyczne oraz zasady zdawania egzaminów certyfikатовych z języka polskiego jako obcego. W czerwcu 2015 roku miała miejsce obrona jej pracy magisterskiej i wydawało się, że jak większość absolwentów studiów filologicznych na Ukrainie W. będzie musiała szukać pracy niezwiązanej z ukończonymi studiami. Jednak stało się zupełnie inaczej:

Cześć, pani Magister jest bardzo nie uprzejma i tylko dziś zobaczyła twoją wiadomość. Jestem bardzo zajęta, bo próbuję zacząć własne dzieło, lingwistyczno-edukacyjne centrum XXX. Będziemy się zajmować kursami języków obcych, tłumaczeniami i szkoleniem tłumaczy. Wiesz, trudno z tym jest, ponieważ to Ukraina, ale wszystko się uda, na pewno [30 września 2015 r.].

Była to poniekąd zaskakująca decyzja, która jednak okazała się bardzo trafna – centrum istnieje i rozwija się po dzień dzisiejszy. 12 października 2015 roku centrum rozpoczęło swoją działalność, oferując nie tylko kursy języka polskiego, ale również angielskiego, niemieckiego, francuskiego i ukraińskiego dla obcokrajowców. Zainteresowania glottodydaktyką polonistyczną skutkowały rozpoczęciem pracy również w charakterze lektora języka ukraińskiego. Po pierwszym miesiącu pracy centrum miało zaledwie dwie grupy lektoratowe z języka angielskiego i siedmioro uczniów, którzy mieli zajęcia indywidualne z języka polskiego.

Obecnie dla W. język polski *jest wszystkim: pracą, pasją, codziennością, rzeczywistością, przyszłością*. Polszczyzna jest obecna również w domu. W. poznała swojego męża w trakcie studiów. Małżonek z wykształcenia jest polonistą i bohemistą. Poza salą lekcyjną język polski jest również obecny w codziennej konwersacji:

Mam przyjaciół rozmawiających w języku polskim. Przyjaciółki z pracy, które niestety, jak mówiłam już o tym wcześniej, kiedy pracujemy z językiem polskim jest większość na poziomie A1, a większość tych uczących się chce uczyć się języka na poziomie A1. Zapamiętują się jakieś ambitniejsze konstrukcje językowe. I staramy się rozmawiać między sobą po polsku, właśnie szukając różnych synonimów do poszczególnych wyrazów, poszczególnych sytuacji.

O ile emocjonalny stosunek do języka polskiego jest bardzo pozytywny, to zupełnie odmienna jest postawa wobec języka rosyjskiego. Kiedy zapytałem W., czy jeszcze używa rosyjskiego, otrzymałem kategoryczną odpowiedź:

Raczej nie. Chyba od 2014 roku nie, po tych wszystkich wydarzeniach, chyba nie. Rzadko kto teraz chce rozmawiać w języku rosyjskim.

Zapytana o stosunek do polskiej kultury, W. udzieliła następującej odpowiedzi:

Kultura polska jest mi bliższa ostatnio, nie wiem dlaczego. Może dlatego, że pracuje z językiem polskim i, na przykład ucząc dzieci języka polskiego uczę nie tylko języka, a również kultury. I o jakichś tradycjach i obyczajach polskich już się zna więcej niż to było wcześniej.

Ważnym zagadnieniem jest obecna tożsamość narodowa W., która pod wpływem języka i kultury polskiej mogłaby się zmienić. Jednak W. odpowiada dosyć jednoznacznie:

Czuję się Ukrainką, bo tu mieszkam, pracuję i pragnę coś zmienić, ale niestety (a może na szczęście) ukraińska mentalność jest mi obca. Myślę inaczej, niż dobra część znajomych, nie chcę kombinować, okłamywać, ukrywać (a skoro prowadzę firmę, to mam sporo do czynienia z podobnymi sugestiami), nie chcę czekać na zmiany polityczne, a potem narzekać, że jeszcze się pogorszyło, czekać, że ktoś zamiast mnie robi, zadba, posprząta. Chcę pracować, dużo pracować, bardzo dużo pracować, jeśli trzeba, bo to naprawdę jedyna możliwość coś mieć i osiągnąć [styczeń 2018 r.].

W. wyrzeka się typowo słowiańskiej cechy – *narzekań*, że jest źle. Wszystkie dotychczasowe osiągnięcia, w tym również w nauce języka polskiego, zawdzięcza konsekwentnej i ciężkiej pracy.

Obecnie W. jest dyrektorem centrum językowego i lektorką języków polskiego i ukraińskiego. W swojej pracy zawodowej skupia się na przygotowaniu uczniów do podjęcia studiów w Polsce oraz ułatwieniu życia obcokrajowcom w Iwano-Frankowsku przez lepsze opanowanie języka ukraińskiego. W. ma świadomość swojej niedoskonałej znajomości języka polskiego i chciałaby dalej go szlifować:

[...] może w takim języku żywym, potocznym, bo czasem się zdarza, że jest jakiś artykuł. Czytam go, wszystko rozumiem, wszystko znam, a jedno dwa słowa są użyte w takim znaczeniu w którym nie użyłabym sama. Może to dla tego, że nie jestem native spikerem. Bardziej wiedzy sytuacyjnej. Jakich słów używamy w każdych sytuacjach i dla czego właśnie tak jest. Jakie jest pochodzenie tego itd.

Mimo krytyki studiów, w czasie naszej ostatniej rozmowy w listopadzie 2017 roku W. powiedziała tak o swoich studiach:

[...] ale jestem bardzo zadowolona studiami. Jestem jedną z tych, którzy wybrali swój zawód i nie narzekają na uniwersytet i na szkolnictwo wyższe. W całości jestem zadowolona, pracuję w zawodzie teraz.

Jest to przypadek, który pokazuje moc polszczyzny jako języka obcego na Ukrainie. Respondentka zaczęła się uczyć polskiego dopiero na studiach, lecz ten język odegrał najważniejszą rolę w jej życiu. Na polonistyce poznała męża, najlepsze przyjaciółki i zdobyła wymarzony zawód, który stał się jej pasją. Należy też wspomnieć o języku rosyjskim, który po rozpoczęciu przez informatorkę studiów stracił pozycję drugiego języka, choć jest nadal sporadycznie wykorzystywany, najczęściej biernie, ale już jako trzeci język, po językach ukraińskim i polskim.

Przypadek O. jest podobny do przypadku W., ponieważ znowu mamy do czynienia z polonistką, chociaż w biografiach językowych obu respondentek występuje kilka różnic.

O. urodziła się w lipcu 1994 roku w małej wsi w okolicach Gródka w obwodzie lwowskim. Matka O. jest pielęgniarką, a ojciec – kierowcą. O. jest jedynaczką. Jej pierwszym językiem był ukraiński, poznany w domu rodzinnym. W szkole O. uczyła się języka angielskiego, z którym jednak nie wiązała swej przyszłości i dlatego nadal pozostaje on dla niej językiem obcym. Geograficzna bliskość Polski powodowała, że w domu można było oglądać polską telewizję, słuchać polskiego radia. Z lat dziecinnych informatorka dobrze pamięta takie kanały telewizyjne, jak TVN, POLSAT, TVP2, a z programów telewizyjnych np. „Jaka to melodia”, „Wiadomo-

ści”, kreskówki, „Miś Uszatek”. W ostatnim roku szkoły średniej podjęła decyzję, że od września zacznie studiować polonistykę.

Z wyborem studiów polonistycznych wiąże się pewna historia:

To bardzo ciekawa historia. Przygotowywałam się na wstęp do akademii drukarstwa, tu we Lwowie, ale kobieta, która uczyła mnie języka angielskiego, zobaczyła, że znam język polski i że potrafię się uczyć i bardzo starannie się uczyć. I mówiła: kurczę, kobieto, ty musisz iść na polonistykę bo to po prostu dla ciebie i tyle [rozmowa z 15 marca 2016 r.].

Ta rozmowa przyczyniła się do podjęcia decyzji o wyborze studiów polonistycznych, z czego do chwili obecnej moja rozmówczyni jest zadowolona. Podczas naszej pierwszej rozmowy badana była już na czwartym roku polonistyki. Wówczas szukała pracy w prywatnych szkołach językowych we Lwowie. Swoją karierę zawodową wiązała z językiem polskim:

Tutaj mam chyba największy problem, bo język polski jest dla mnie częściowo zawód, a częściowo rozwój, mój ogólny rozwój. Mam nadzieję, że język polski będzie ze mną do końca życia i bardzo chcę zostać tłumaczem. Tłumaczem literatury pięknej [rozmowa z 15 marca 2016 r.].

Kiedy zapytałam, czy już próbowała tłumaczyć literaturę, O. przyznała się, że tak, jednak nikomu jeszcze nie pokazywała swoich prac. Podobne doświadczenia miała w zakresie tekstów naukowych:

Jak ja zaczynałam pisać artykuły naukowe to mi się wydawało, że (młaśnieć językiem) i do kosza, ale okazało się, że nie do końca [rozmowa z 15 marca 2016 r.].

Z jednej strony, znajomość języka polskiego pozwoliła jej na zdecydowanie szybsze znalezienie pracy. Pierwotnie O. pracowała wyłącznie jako lektorka w szkole językowej, jednak później zaczęła również uczyć dzieci w tradycyjnej szkole, pracując równocześnie w szkole językowej. Z drugiej strony, duże obciążenie w pracy nie pozwalało jej na dokończenie pisanie pracy magisterskiej i uzyskanie stopnia magistra. Poza uczelnią i miejscami, gdzie uczyła języka polskiego, prawie nie komunikuje się w tym języku. Wyjątkami mogą być opisane poniżej sytuacje:

Czasem, kiedy z kolegami z grupy siedzimy sobie gdzieś w kawiarni, możemy popraktkować sobie język polski. Na przykład, gdy turyści z Polski szukają jakiejś drogi, no to muszę przecież po polsku do nich powiedzieć, bo ukraińskiego nie zrozumieją [rozmowa z 15 marca 2016 r.].

Zdecydowanie inne nastawienie ma respondentka do języka rosyjskiego:

Rosyjskim [posługuję się] bardzo rzadko, chyba gdzieś na ulicy, jakaś turystyczna grupa, ale nawet kobieta, bywa czasem taka sytuacja, że kobieta z Doniecka, to trzeba było już po rosyjsku rozmawiać, bo czasami ci ludzie nawet nie Rosjanie. Ci, którzy przyjeżdżają z Doniecka, mogą ukraińskiego nie rozumieć, bo po prostu go nie słyszeli nigdy. U mnie język rosyjski nigdy nie był rodzimy. Zawsze ustawienie do niego było oddalone, to cudzy język. Raczej na Ukrainie wschodniej, chociaż to jest nieprawidłowe dzielić Ukrainę na wschodnią i zachodnią. Język rosyjski dla mnie nigdy nie był rodzimy, ale teraz rozumiem, że czasami bywa tak, że musisz go zastosować. Dla mnie zostaje językiem raczej oddalonym, albo po prostu sposobem do komunikowania się [rozmowa z 15 marca 2016 r.].

Należy też wspomnieć, że w momencie naszego pierwszego spotkania O. jeszcze nigdy nie była w Polsce, zatem polszczyzna była dla niej językiem wyuczonym na Ukrainie. Po kilku miesiącach spotkaliśmy się już w Krakowie, gdzie O. szukała w Bibliotece Jagiellońskiej materiałów do swojej pracy magisterskiej. Był to jej pierwszy wyjazd do Polski, który pozwolił poznać jej kraj, którego język studiowała przez cztery lata. Obecnie O. pozostaje *stuprocentową Ukrainką* i chce mieszkać na Ukrainie.

Jest to kolejny przypadek, który pokazuje aktualną moc polszczyzny, jak również jej wartość finansową i ekonomiczną na Ukrainie. Znajomość tego języka pozwala jeszcze przed otrzymaniem dyplomu magistra zarobić na swoje utrzymanie. Jednocześnie język polski staje się językiem używanym w miejscach publicznych – kawiarniach, na ulicy – co świadczy o wkroczeniu polszczyzny do sfery publicznej nie tylko Lwowa, ale także innych miast zachodniej części Ukrainy.

*7.4. Język rosyjski językiem pierwszym, ukraiński językiem drugim
poznany przed wyjazdem do Polski, język polski jako trzeci
w kolejności przyswajania, ale potem funkcjonalnie drugi*

Studium przypadku A., przedstawione w niniejszej pracy, niewątpliwie będzie miało kontynuację za kilka lat, ponieważ zmiany, które zachodzą w życiu badanego, będą miały ogromny wpływ na jego przyszłość.

Informator A. urodził się 17 września 1999 roku w Mikołajowie na Ukrainie w rosyjskojęzycznej rodzinie. Ojciec prowadzi własną firmę, a matka jest księgową. A. ma młodszą siostrę. Językiem używanym w domu był język rosyjski, który był obecny również w kontaktach pozadomowych. Ukraiński funkcjonował wyłącznie na lekcjach w szkole, gdzie na różnych przedmiotach czasami też był zastępowany przez rosyjski. W szkole A. zaczął uczyć się angielskiego, który jednak poza salą lekcyjną był rzadko używany.

Kiedy A. chodził do klasy IX, ojciec podjął decyzję, że jego syn będzie studiować w Polsce, ponieważ Ukraina, zdaniem ojca, była krajem bez perspektyw i planów na przyszłość. Pierwszym, bardzo ważnym warunkiem wyjazdu do Polski na studia była znajomość języka wykładowego. A. zaczął uczęszczać do szkoły językowej, gdzie nie traktował poważnie swojej nauki polskiego, bo był chyba jeszcze za młody, żeby myśleć o wyjeździe na studia do innego kraju. W lipcu 2015 roku wyjechał na obóz językowy do Myślenic, gdzie spotkaliśmy się po raz pierwszy. Wówczas na podstawie testu plasującego, został zakwalifikowany do grupy A1+, czyli do uczniów, którzy mają podstawową znajomość języka polskiego, niewystarczającą jednak do rozpoczęcia nauki na poziomie A2. W grupie A. był jednym z najlepszych uczniów, odrabiał wszystkie zadania domowe, a na koniec otrzymał ocenę celującą. W czasie kursu językowego był pilnym, pracowitym uczniem oraz grzecznym uczestnikiem obozu; wychowawcy bardzo go chwalili.

Po powrocie do domu na Ukrainę zainteresowanie językiem polskim wzrosło. A. zaczął z większą chęcią uczyć się polskiego, uczęszczając na zajęcia dwa razy w tygodniu. W lipcu 2016 roku znowu przyjechał do Myślenic, na kolejny obóz językowy – był

już wówczas na granicy poziomów A2 i B1. Osobiście uważał, że nie potrafi skutecznie komunikować się w języku polskim oraz brak mu znajomości polskiej pisowni i ortografii. Przyznawał, że w przyszłości chciałby zostać architektem, zatem znajomość geometrii i specjalistycznego słownictwa była wręcz wymagana. Do rekrutacji na studia był jeszcze rok, a A. nadal miał ogromną barierę językową w zakresie swobodnej komunikacji w języku mówionym.

Ostatni rok nauki na Ukrainie był najtrudniejszy. Poza intensywną nauką języka polskiego w szkole językowej i na lekcjach indywidualnych A. uczęszczał na dodatkowe zajęcia z języka angielskiego, geometrii i rysunku. Dużo od niego wymagano, a efekty, w jego subiektywnej ocenie, były niewidoczne. W grudniu 2016 roku rodzice wraz z A. pojechali na wycieczkę, by poznać polskie uniwersytety. W ciągu kilku dni zwiedzili cztery miasta (Lublin, Warszawę, Wrocław, Kraków) i kilkanaście uczelni. Po zakończeniu podróży rodzice zdecydowali, że A. pojedzie na studia do Lublina na miejscową politechnikę. Wśród wymaganych dokumentów nie było konieczności przedstawienia certyfikatu znajomości języka polskiego jako obcego, co umożliwiałoby realistyczne spojrzenie na możliwość podjęcia studiów.

Specyfika wybranych studiów wymagała od przyszłych kandydatów zdania egzaminu wstępnego, który jednak nie był związany ze znajomością języka polskiego, chociaż trzeba było rozumieć polecenia po polsku. Nie zakończył się on pomyślnie dla A., zabrakło mu dwóch punktów. Jednak chęć studiowania na wybranym kierunku była tak ogromna, że A. złożył odwołanie od decyzji komisji, które zostało rozpatrzone pozytywnie.

We wrześniu 2017 roku A. rozpoczął miesięczny kurs językowy w Lublinie, który uważał za absolutną stratę czasu, bowiem był jednym z najlepszych w grupie, w której reszta studentów była na zdecydowanie niższym poziomie językowym. Na studiach był chyba jednym z niewielu Ukraińców, który rozumiał przekazywane treści na zajęciach. Wtedy też zaczął swobodnie komunikować się w języku polskim. Pierwszy semestr zaliczył bez żadnych wpisów warunkowych i obecnie kontynuuje naukę.

Studia w Polsce jeszcze nie zmieniły tożsamości A., który pozostaje Ukraińcem, chociaż w kontaktach codziennych używa rosyjskiego, a na uczelni i w miejscach publicznych – polskiego. Prawie nigdy nie używa języka ukraińskiego, chociaż często słyszy rozmowy w tym języku zarówno na Ukrainie, jak i w Lublinie.

Opisywany przypadek jest wyjątkiem od reguły: pokazuje on językowy poziom przygotowania studentów z Ukrainy do studiów w Polsce, który dość często zaczyna fosylizować się na poziomach A1-A2, co potem skutkuje niezaliczeniem pewnych przedmiotów i w konsekwencji powtarzaniem roku lub nawet rezygnacją ze studiów. Opisuując ten przypadek, chcę dodać, że znajomość języka polskiego nadal będzie rozwijała się w rodzinie A., ponieważ rodzice podjęli decyzję, że młodsza, dwunastoletnia córka również powinna zacząć uczyć się języka polskiego, by w przyszłości podjąć studia właśnie w Polsce.

Przypadek O. można uznać za dosyć ciekawy, ponieważ piszący te słowa w dużej mierze przyczynił się do opanowania polszczyzny przez tego badanego, ucząc go języka polskiego przez Internet.

O. urodził się 21 sierpnia 1997 roku w Charkowie na Ukrainie w rosyjskojęzycznej rodzinie. Oprócz rodziców O. ma młodszą siostrę, która chodzi do klasy IV. Matka O. jest gospodynią domową, wcześniej pracowała w przedszkolu, a ojciec jest radcą prawnym. Języka ukraińskiego O. nauczył się w szkole z ukraińskim językiem wykładowym – takich szkół w Charkowie nie jest dużo. Tam też rozpoczął naukę języka angielskiego, jednak z językiem tym nigdy nie wiązał swojej przyszłości. Kiedy O. był w klasie X (jesienią 2012 roku), jego ojciec zdecydował, że O. pojedzie na studia do Polski, więc musi nauczyć się języka polskiego. Pierwszym miejscem nauki polszczyzny był kurs językowy w prywatnej szkole w Charkowie, gdzie O. uczęszczał wraz ze swoją matką przez dziewięć miesięcy. Po tym okresie nauki otrzymał zaświadczenie, że zna język polski na poziomie A1. Rodzice postanowili, że pojedzie na obóz językowy do Krakowa, podczas którego oprócz zwiedzania

i zabawy, będzie uczył się języka polskiego. Lektorzy szkoły letniej UJ uznali, że O. jest na poziomie A2 i na tym poziomie po powrocie do Charkowa zamierzał kontynuować naukę. Rodzice zdecydowali, że nauka polskiego w grupie nie będzie skuteczna dla O., poza tym trudno znaleźć w Charkowie intensywny kurs języka polskiego oraz nauczyciela, który z poziomu A2 w kilka miesięcy doprowadzi kompetencję językową ucznia do poziomu B2. Po krótkim poszukiwaniu rodzice zadzwonili do mnie i po naszej rozmowie zgodziłem się na odległość poprowadzić indywidualne zajęcia z uczniem cztery-pięć razy w tygodniu. Kolejno zostały przerobione następujące podręczniki: *Gramatyka! Ależ tak, Przygoda z gramatyką, Z polskim na ty, Umiesz? Zdasz!, Kto pyta – nie błądzi, Oswoic tekst* oraz dużo kart pracy przygotowanych przeze mnie. W części ustnej zdawanego później egzaminu trzeba było przygotować wypowiedzi na różne tematy, które należało nagrać na dyktafon i wysłać, co powodowało wzmorzony wysiłek, gdyż poszczególne nagrania nie podobały się albo nauczycielowi, albo samemu O. W kwietniu 2014 roku na moją prośbę O. napisał tekst, który zamieściłem w swojej pracy magisterskiej:

Dwa lata przed ukończeniem szkoły wraz z rodzicami postanowiliśmy, że pojadę na studia do Warszawy, wtedy też zaczęliśmy (ja z mamą) chodzić na lektorat języka polskiego, ponieważ średnio mi się chciało chodzić tam samemu. Na wakacje pojechałem na 2 tygodnie do Krakowa na obóz dla takich jak ja, którzy źle mówią, a chcą jeszcze oprócz nauki trochę odpocząć od rodziców. Ostatni rok w szkole jest najważniejszy, a ja pomimo tego jeszcze źle mówię po polsku i muszę zdać egzamin na B2. Rozumiejąc swą trudną sytuację postanowiliśmy, że będę chodzić na lekcje indywidualne 4 razy w tygodniu, żeby opanować język polski. Jeszcze na kursie językowym było dobrze, bo było nas dużo, rzadko odpowiadałem, więc jakoś było. Gorzej było w Krakowie, ale tam zawsze pracowaliśmy w parach i można było kogoś o coś dopytać. Prawdziwy koszmar zaczął się na lekcjach indywidualnych. Zabawa się skończyła. Teraz sam musiałem odpowiadać na wszystkie pytania, było to okropne. Czasami, kiedy miałem pewność, że mówię dobrze, to nauczyciel mówił, to było po ukraińsku, a teraz po polsku. Dla mnie językiem codziennej komunikacji jest rosyjski, no w szkole

wiadomo na lekcjach ukraiński, a na przerwach i po zajęciach – rosyjski. Często słowa w języku polskim mieszały się ze słowami w języku angielskim. Po pewnym czasie skupiłem się tylko na nauce polskiego i na egzaminach maturalnych, gdyż na resztę po prostu nie było czasu. Po kilku miesiącach intensywnej nauki słowa w języku polskim i ukraińskim już mają różnicę, a zapis w języku polskim też jest inny od angielskiego. Myślę, że jestem dobrze przygotowany do podjęcia studiów w Polsce (Levchuk 2014: 84).

Pod koniec maja 2014 O. zdawał egzamin certyfikatowy z języka polskiego jako obcego w Dniepropietrowsku. Dosyć symboliczna była data egzaminu. Jego koledzy z klasy w tym dniu mieli ostatni dzwonek w szkole, czyli po raz ostatni przyszli na zajęcia, a O. w tym czasie zdawał egzamin certyfikatowy, który stał się przepustką do studiów w Polsce. Wyniki egzaminu, przesłane z Warszawy, były następujące: mówienie – 78%; rozumienie ze słuchu – 85%; rozumienie tekstów pisanych – 95%; pisanie – 66%; poprawność gramatyczna – 73%. Wynik z całego egzaminu wyniósł 80% możliwych do uzyskania punktów. W maju 2014 roku O. najlepiej rozumiał teksty pisane po polsku, gdyż było ich na zajęciach najwięcej, gorzej wyglądała sytuacja z rozumieniem tekstów mówionych. Wynik z tworzenia wypowiedzi mówionych był dobry, biorąc pod uwagę, że O. był w Polsce tylko dwa razy, łącznie prawie trzy tygodnie. Duża liczba interferencji z opanowanych wcześniej wschodniosłowiańskich języków spowodowała przenoszenie reguł gramatycznych ze znanych języków do gramatyki języka polskiego. Najgorzej wypadła umiejętność tworzenia wypowiedzi pisemnych, prawdopodobnie przez zbyt krótki czas uczenia się języka polskiego. Jednak wynik ogólny w sumie pozwolił na uzyskanie oceny dobrej, co świadczy o ogromnym wysiłku O. włożonym w naukę języka polskiego. Przed rozpoczęciem studiów w Warszawie O. przyjechał na letni kurs przygotowawczy do Krakowa, gdzie już był wpisany do grupy B2. W październiku 2014 roku O. zaczął studia na Akademii Leona Koźmińskiego w Warszawie na kierunku finanse i rachunkowość.

Początki pobytu w Warszawie nie były łatwe. O. zaczął mieszkać w akademiku w pokoju z chłopakiem z Rosji. Na uczelni było polskojęzyczne środowisko, gdyż wśród 100 osób na roku było tylko

8 Ukraińców, z których O. był najlepiej przygotowany pod względem znajomości języka polskiego. W czasie studiów licencjackich O., jak wszyscy studenci, miał drugie terminy i jeden wpis warunkowy, który nie był spowodowany poziomem wiedzy, lecz wymaganiami prowadzących. Wpis warunkowy był z wychowania fizycznego. Jeszcze w czasie pierwszego pobytu w Krakowie O. miał problemy z nogą, które potem miały kontynuację w ostatnim roku pobytu na Ukrainie, jednak polscy wykładowcy wychowania fizycznego nie uznali ukraińskich zaświadczeń, nawet przetłumaczonych na język polski, co spowodowało pewne kłopoty. O. jednak poradził sobie, wywiązał się z zobowiązań i obronił pracę licencjacką pt. *Budowanie zakładu produkującego kaszę bulgur na terenie Polski* – była ona wynikiem odbytych praktyk w prywatnej firmie.

Obecnie O. studiuje na pierwszym roku studiów magisterskich na tym samym kierunku. Na moje pytanie, czy kiedyś został źle odebrany przez Polaków, podał tylko jeden przykład:

Raz kiedyś na uczelni, chyba półtora lata temu, że z kolegami prezentował prezentację z marketingu i tam była taka kartka, która chodziła po sali i wszyscy pisali plusy, minusy tej prezentacji, kto co myśli. Anonimowo. I tam był jeden komentarz: „To na pewno polski? Cha-cha”. Ale oprócz tego nic nie było. Nigdy nie miałem [styczeń 2018 r.].

W czasie studiów w Warszawie O. zmienił obywatelstwo, ale nie na polskie, tylko na węgierskie. Było to spowodowane węgierskim pochodzeniem dziadków ze strony matki. Do otrzymania węgierskiego obywatelstwa była potrzebna tylko podstawowa wiedza z języka węgierskiego, natomiast nowe obywatelstwo O. stało się dużym udogodnieniem w kwestii zamieszkiwania w Polsce – był teraz obywatelem UE. Rodzice kupili O. mieszkanie w Warszawie, co jeszcze bardziej go usamodzielniało.

Przypadek O. pokazuje możliwość opanowania polszczyzny poza granicami kraju w sytuacji, gdy uczeń ma silną motywację oraz dobrego nauczyciela. Otrzymanie węgierskiego obywatelstwa nie spowodowało wyjazdu na Węgry, lecz pozostanie w Polsce. Na taki wybór z pewnością miała wpływ dobra znajomość języka polskiego,

ale też posiadanie mieszkania i odbywanie studiów w Warszawie. O. jest przykładem osoby osiągającej sukcesy na studiach na uczelni prywatnej – pozwala ona rozwijać jego zainteresowania i prowadzić interesujące badania. Język ukraiński stał się mało użyteczny w jego życiu, pozostał tylko rosyjski, język rodziców i kolegów na Ukrainie. O. ma trudności z odpowiedzią na pytanie: *Kim obecnie się czuje*, ponieważ nie jest już Ukraińcem, ale nie jest jeszcze Polakiem.

*7.5. Język rosyjski językiem pierwszym, ukraiński językiem drugim
wyuczonym w trakcie nauki w szkole, polski językiem trzecim
wyuczonym samodzielnie podczas studiów wyższych*

Historia D. może przypominać biografię językową osoby polskiego pochodzenia z racji obecności w jej życiu Kościoła rzymskokatolickiego, który przyczynił się do zainteresowania polszczyzną.

Pierwszym językiem D. był język rosyjski, w domu badany rozmawia po rosyjsku z rodzicami i bratem, co potwierdzają jego słowa. W naszej korespondencji też o tym wspomina:

*Але російська то моя рідна мова, тому мені легше нею спілкуватися*⁶⁴ [17 kwietnia 2010 r.].

Rosyjski był też językiem pierwszym jego rodziców, którzy urodzili się w Rosji, a poznali się na Syberii. Tam też urodził się D. w czerwcu 1988 roku. Rodzina przyjechała do Równego, kiedy D. był dzieckiem. Język ukraiński pojawił się wraz ze szkolną edukacją jako język oficjalny państwa, w którym mieszkał.

Jako młody chłopak D. próbował odnaleźć siebie w różnych grupach religijnych, szukał czegoś, co byłoby mu najbliższe. Z perspektywy czasu można stwierdzić, że wówczas było to rozwiązanie tylko czasowe, lecz bardzo ważne, gdyż miało zasadniczy wpływ na zainteresowanie się językiem i kulturą polską.

⁶⁴ „Język rosyjski jest moim językiem ojczystym, łatwiej mi jest w nim się komunikować”.

Pewnego razu D. wybrał się do kościoła katolickiego, na mszę w języku ukraińskim. Atmosfera, która wówczas tam panowała, okazała się najbliższa młodemu chłopakowi. Młody D., jeszcze jako uczeń starszych klas szkoły ogólnokształcącej, zaczął uczęszczać na msze święte i inne nabożeństwa. W środowisku kościelnym poznał nowych kolegów, którzy chodzili na zajęcia do Towarzystwa Kultury Polskiej im. Władysława Reymonta w Równem. Żeby spędzać więcej czasu ze swoimi kolegami, D. postanowił uczyć się języka polskiego, co – jak się szybko okazało – sprawiało mu dużą radość. Motywacja do nauki polskiego była prosta: mianowicie miejscowy wikariusz, Polak z Lublina, uważał, że w parafii należy mówić wyłącznie w języku ukraińskim, a ministranci, wśród których był D., opowiadali o księdzu dowcip: przychodzi ksiądz Grzegorz do raju, a tam wszystko po polsku. Na złość księdzu, a z ogromną korzyścią dla siebie D. uczył się języka polskiego.

Po kilku latach uczęszczania do kościoła D. pojechał razem z kolegami do Polski na Sylwestra. Wycieczka była do Gdańska, w ramach Szkoły Nowej Ewangelizacji. Był to pierwszy pobyt D. w Polsce – jego celem była rozrywka, a jednocześnie poznanie Polski. Pierwszym przystankiem na drodze do Gdańska był Lublin, gdzie w czasie mszy świętej w katedrze lubelskiej była modlitwa za państwa Łosiów, czyli ludzi o tym samym nazwisku, które ma D. Wtedy to też zainteresował się swoją genealogią i odkrył, że nazwisko „Łoś” ma rosyjsko-polskie pochodzenie, a jego przodkowie najprawdopodobniej wywodzą się z Mazowsza.

W pewnym momencie swojego życia D. chciał zostać jezuitą, nawet kilka razy jeździł do ojców na rekolekcje. Po ukończeniu szkoły ogólnokształcącej zakon nie zgodził się przyjąć 17-letniego chłopaka i kazał mu czekać. Okres oczekiwania, podejmowanie różnego rodzaju prac dorywczych, jak na przykład listonosza, spowodowało zmianę jego myślenia. Postanowił porzucić zainteresowanie życiem duchownego i wybrać się na medycynę, a dokładnie na psychiatrię. Po zdaniu centralnych egzaminów wstępnych przeprowadził się do Zaporozża, gdzie ukończył studia medyczne. Od tamtego momentu najczęściej kontaktowaliśmy się za pomocą strony vk.com, przez skype’a, bardzo rzadko widywaliśmy się w Równem, najczęściej w czasie świąt lub na wakacjach.

W momencie wyjazdu do Zaporozża D. dobrze mówił po polsku, mógł już porozumiewać się z Polakami w podstawowych kwestiach. Poza tym dobrze znał polski język religijny dzięki wyuczonym modlitwom. Trudność na pewno sprawiało mu pisanie po polsku, czego dowodem jest następujący wpis:

Павелку, терез не може. Тиш чловека в покою, а еише за двадзеища минут тишеба учич дурноте – анатомие. А я хце з тобом добже поразмавяч, длуго не патишилем чебе, скучилием за тобом [19 kwietnia 2010 r.].

D. tłumaczy się, dlaczego nie będzie mógł w danej chwili rozmawiać przez skype'a. Jeśli przetransliterować tę wypowiedź, otrzymamy następujący tekst:

Pawełku, teraz nie mogę. Trzy człowieka w pokoju, a jeszcze za dwadzieścia minut trzeba uczyć durnotę – anatomię. A ja chce z tobą dobrze porozmawiać, długo nie patrzyłem ciebie, skuczyłem za tobą.

Wszystkie błędy D. są spowodowane transferem negatywnym z języka pierwszego, ale ogólnie przekaz w języku polskim jest zrozumiały. Pobyt w Zaporozżu, daleko od rodziny i Równego, zmienił styl myślenia D. – przestał on nawet chodzić do kościoła. Był też okresem zapominania zarówno języka ukraińskiego, jak i polskiego. Po dwu latach, kiedy na Boże Narodzenie napisałem mu życzenia w języku polskim – otrzymałem następującą odpowiedź:

[...] ниц не зрозумялем, але дженькуе бардзо. тебя тоже с Рождеством!)))) дзищай навет былем в косчеле)))] [25 grudnia 2012 r.].

Po transliteracji mamy następujący tekst:

Nic nie zrozumiałem, ale dziękuję bardzo. Ros. тебя тоже с Рождеством!)))) dziszczaj nawet byłem w koszczele.

Był to okres zaniku języka polskiego spowodowany tym, że D. nie posługiwał się nim ani w sposób czynny, ani bierny. W jego świadomości pozostały tylko podstawowe zwroty, które często słyszał, i był w stanie je sobie przypomnieć i odtworzyć, ale tylko w wersji mówionej. Badany mógł używać jedynie podstawowych zwrotów. Język polski był wówczas nieprzydatny.

Taka sytuacja trwała mniej więcej do września 2014 roku. Pod koniec maja tegoż roku, kiedy pisałem swoją pracę magisterską,

rozmawiałem z D. i na podstawie jego wypowiedzi w języku ukraińskim napisałem następujący tekst:

Mam na imię D., jestem studentem uczelni medycznej i moje życie codzienne w żaden sposób nie ma styczności z językiem polskim. Poza tym nie mam krewnych polskiego pochodzenia, a w życiu codziennym posługuję się językiem rosyjskim. Język polski ma dla mnie znaczenie symboliczne.

Pierwsze, język polski jest językiem którego nauczyłem się w kościele. Ma znaczenie „sakralne” w moim życiu, jest „pewnym sposobem modlitwy”. Przypomina mi o tych wydarzeniach, które zawsze pozostaną w moim sercu: pierwsza komunia, bierzmowanie, przyjęcie do grona ministrantów, kazania wikariusza z mojej parafii.

Drugie, język polski jest językiem bratniego narodu, który patrzy wraz z nami w jedną stronę i sprzyja integracji Ukrainy z Unią Europejską. Zatem wywołuje u mnie skojarzenia europejskości, która jest dość blisko Ukrainie.

Trzecie, bardzo podoba mi się warstwa brzmieniowa języka polskiego, są poszczególne dźwięki, które wydają mi się bardzo melodyjne i niepowtarzalne. Jestem dumny z tego, że oprócz rosyjskiego i ukraińskiego znam jeszcze i język polski. Staję się przez to bogatszy w sposób duchowy. Uważam, że język polski na Ukrainie musi się rozwijać, ponieważ jest bliskim sercu dużej ilości Ukraińców [Levchuk 2014: 88].

Język polski pojawia się tu jako język wydarzeń, które pozostaną w sercu respondenta, ale także jako język bratniego narodu. Po tej rozmowie, być może kilka miesięcy wcześniej, język polski znowu zaczął stawać się użyteczny w życiu D. Było to spowodowane chęcią podjęcia pracy w Polsce, ale nie pracy typowej dla migrantów sezonowych, lecz pracy w wyuczonym zawodzie. Od tamtego czasu język polski jest znowu obecny w życiu D. – najpierw poprzez osłuchiwanie się z nim poprzez Internet, następnie poprzez samodzielną naukę z różnych podręczników.

Na początku października 2017 roku mieliśmy jeszcze jedną rozmowę na temat aktualnych poglądów respondenta i jego nastawienia do języka i kultury polskiej. Wówczas D. zaczął intensywnie uczyć się języka polskiego, co wynikało z chęci przeprowadzki do Polski. I w tym, że obecnie uczy się polskiego, D. nie widzi

niczego nadzwyczajnego, ponieważ dużo Ukraińców tak robi. Tak na poważnie uczy się języka polskiego dopiero teraz. Po wakacjach 2017 roku kupił dużo podręczników do języka polskiego, rozmawia przez skype'a z Polakami. Czasami pisze po polsku na Facebooku, sporadycznie jeździ do Polski w celach turystycznych. Już jest po dwóch latach intensywnej nauki polskiego. Teraz dobrze rozumie potoczny język, w którym rozmawiają ludzie na ulicach, gorzej jest z językiem polskim słyszonym w radiu. Na ogół rozumie teksty pisane, ale rozumienie tekstów specjalistycznych z zakresu medycyny w języku polskim jeszcze sprawia mu trudności. Motywacją do nauki jest głównie ocena własnych postępów, czyli dostrzeganie zwiększenia kompetencji językowych. W ciągu ostatnich lat D. korzystał z podręczników *Przygoda z gramatyką*, *Iść czy jechać*, *Kiedyś wrócisz tu*, *Co panu dolega*. W czasie nauki korzystał ze słowników dwujęzycznych.

W najbliższym czasie D. planuje przyjechać do Polski w celu znalezienia pracy i ma ogromną nadzieję na pozostanie w Polsce.

Obecnie dobrze mówi zarówno po rosyjsku, jak i po ukraińsku. Język rosyjski jest ważny, ponieważ jest językiem rodziców i komunikacji z kolegami, ukraiński jest tylko językiem używanym na Ukrainie, lecz nie ma dla D. nacechowania emocjonalnego. Natomiast język polski jest dla niego językiem przyszłości i lepszego życia. Nagrywana rozmowa odbyła się w języku ukraińskim, z częstymi wstawkami polskimi. Badany czasami sam zaczynał mówić po polsku, a potem znowu przechodził na język ukraiński. Uważa on, że zna język polski na poziomie B1, ale nie ma żadnego potwierdzenia, ponieważ uczy się samodzielnie.

Opisane studium przypadku jest przykładem zainteresowania się polszczyzną w wyniku uczęszczania do katolickiego kościoła, co potem zaowocowało systematyczną nauką języka polskiego i planami przeprowadzenia się do Polski. W rodzinie D. oprócz niego nikt nie mówi po polsku, jednak wśród kolegów często można spotkać kogoś, kto mówi w tym języku. Polski kojarzy się D. z lepszymi zarobkami i lepszym życiem, zatem znajomość tego języka jest przepustką do lepszego życia oraz pracy w wyuczonym zawodzie.

7.6. *Język ukraiński językiem pierwszym, polski językiem drugim
poznany we wczesnym dzieciństwie, rosyjski językiem trzecim
poznany w czasie edukacji szkolnej*

Przypadek OD jest ciekawy i zupełnie odmienny od pozostałych z kilku powodów. Po pierwsze, dotyczy wybitnej uczoney, po drugie, reprezentuje inny typ trójjęzyczności, gdzie język rosyjski jest językiem trzecim, a język polski nie jest językiem przodków, gdyż respondentka uważa polski za swój język obcy.

Informatorka urodziła się w galicyjskim Borysławiu w rodzinie profesorskiej. Ojciec OD był wybitnym uczonym, a predyspozycje naukowe po nim odziedziczyły obie córki. Od wczesnego dzieciństwa w domu były obecne dwa języki – ukraiński i polski. Ukraiński jako język pierwszy, w którym rozmawiało się w domu. Język polski głównie był obecny w postaci polskiego radia, które, jak sama respondentka wspomina: *cały czas mówiło „Radio z latem” czy „Lato z radiem”*. W języku polskim mówili dziadkowie respondentki – przesiedleńcy z Polski, Łemkowie. Nazwisko panieńskie babci brzmiało Szwed, a nazwisko dziadka – Czochra. Sama badana wywnioskowała, że *dziadek był Łemkiem, a babcia prawdopodobnie pochodziła z tych Szwedów, co przyszedł do Polski i zostali*. Dziadek ukończył gimnazjum, czyli siedem klas. Miał metrykę w języku polskim, z czego można wywnioskować, że znał polski. Ponieważ babcia wychowywała OD, to ona opowiadała jej bajki w języku polskim. Również od babci OD nauczyła się polskich powiedzonek, które pamięta do dziś, np. *że trudno i kocha się dalej lub zesram się, a nie dam się*. Z perspektywy czasu Pani Profesor uważa, że od wczesnego dzieciństwa była wychowywana w *polskiej kulturze małego miasteczka galicyjskiego*. Przejawem tej lokalnej kultury było między innymi to, że *ręce trzeba umyć, że przy stole należy jeść przy pomocy noża i widelca, że wychodząc z domu należy sprawdzić, czy kołnierz jest czysty, a najważniejsze – buty i głowa zawsze mają być czyste*.

Pierwszymi książkami OD były elementarze w języku ukraińskim i polskim. Polski elementarz był – jak pamięta – zielonego

koloru, a jego fragment brzmiał tak: *Kasia, deszcz i Kasia i pies...* W szkole badana nie miała możliwości uczyć się języka polskiego. Od klasy I nauczany był język ukraiński, od II – angielski, a w klasie V dopiero pojawił się język rosyjski. Z uczeniem się rosyjskiego wiąże się pewna historia, mianowicie rodzice postanowili napisać pismo do dyrektora, że warto wprowadzać język rosyjski później z racji tego, że jest to poważny język, którego warto byłoby uczyć dojrzałą osobę. Władze zgodziły się na taką propozycję i zamiast rosyjskiego od klasy II dzieci uczęszczały właśnie na lekcje angielskiego. W wieku 7-8 lat informatorka wraz z rodziną zmieniła miejsce zamieszkania. Sąsiadami rodziny D. w Drohobyczu byli Rosjanie, zatem w tym wieku badana miała pierwszą poważną styczność z językiem rosyjskim, który po okresie nauki w szkole zaczął być używany przez nią dopiero w wieku 33 lat, po przeprowadzce do Kijowa.

Po studiach z filologii ukraińskiej i angielskiej respondentka rozpoczęła studia doktoranckie we Lwowie. W okresie lwowskim i późniejszym sporadycznie odwiedzała Polskę. Przez jeden rok była asystentką na Uniwersytecie Wrocławskim, gdzie prowadziła zajęcia z *historii języka ukraińskiego z elementami gramatyki historycznej oraz leksykę języka ukraińskiego*. Prowadząc zajęcia, sama uczęszczała z kolei na zajęcia na polonistyce, między innymi u prof. Miodka, w czasie których próbowała chować się między studentami, żeby prowadzący nie zidentyfikował wykładowcy z innego kierunku. Pani Profesor była częstym gościem na zajęciach ze słownictwa, gramatyki, stylistyki i kultury języka polskiego. Z tamtego okresu w pamięci pozostała jej szara z białymi plamami *Gramatyka języka polskiego dla obcokrajowców* autorstwa prof. B. Bartnickiej, którą OD tłumaczyła w bibliotece z języka polskiego na język ukraiński. Żeby zrozumieć treść tej poważnej książki, trzeba było w zeszycie stworzyć inwentarz pojęciowy w dwóch językach, co znacznie ułatwiło rozumienie poszczególnych definicji. W pisaniu pracy doktorskiej szczególnie przydatne były prace Danuty Buttlerowej.

Drugim *polskim* okresem w życiu informatorki był okres warszawski. Wówczas wraz z prof. Januszem Riegerem OD pracowała nad słownikiem polsko-ukraińskim. Praca nad tą pozycją trwała

ok. 10 lat. Przez cały ten czas OD mieszkała poza Warszawą. Tylko na początku pracy nad słownikiem, a potem jeszcze kilkakrotnie przyjeżdżała do Warszawy. Z warszawskiego okresu szczególnie ważny w nauce języka polskiego był krótki kurs językowy w Polonicum Uniwersytetu Warszawskiego oraz wykłady z gramatyki polskiej prof. Renaty Grzegorzczkowej. Sama informatorka ocenia swój poziom znajomości języka polskiego przed przyjazdem do Warszawy jako dobry w rozumieniu, lecz słaby w znajomości gramatyki, czasami też zasobu leksykalnego. Z motywacją do mówienia w języku polskim wiąże się pewna historia, mianowicie w pewnym momencie OD powiedziała do prof. Riegera, który namawiał ją do mówienia po polsku: *Panie Profesorze, ja nie będę mówić po polsku, ponieważ psuję ten język*. Na co jej rozmówca spokojnie odpowiedział: *Drogie dziecko, język polski nie jest takim niedołągą, żeby się zepsuł od twojego mówienia*.

Wychowanie w wielojęzycznym społeczeństwie miało wielki wpływ na jej poczucie tożsamości narodowej. Mianowicie, informatorka uważa, że obecnie jej pierwsza tożsamość to ta lokalna – galicyjska – uwarunkowana wychowaniem w domu, która miała decydujący wpływ na kształtowanie się późniejszych poglądów i sposobu myślenia. Druga tożsamość to ta narodowa – ukraińska – gdyż dziś identyfikuje się ona właśnie z narodem ukraińskim. A trzecia tożsamość to ta światopoglądowa – europejska – ponieważ utożsamia się z Europą, o czym świadczą liczne wyjazdy do UE oraz obecny pobyt w Niemczech. Zdaniem informatorki obecnie dominuje tożsamość europejska, która mocno przeciwstawia się pozostałym, szczególnie patriarchalnej galicyjskiej. Obecna dominacja europejskiej tożsamości jest spowodowana obecnym pobylem respondentki w Niemczech oraz jej zainteresowaniami modernizmem i postmodernizmem.

Styczeń z językiem polskim ma swoje odzwierciedlenie w pracy naukowej. Oprócz pracy nad słownikiem polsko-ukraińskim, OD była inicjatorką nadania jednej z ulic imienia Jerzego Giedroycia w Kijowie. Aktywnie wspiera też rozwój języka polskiego na swojej uczelni.

Swój stosunek do przydatności polskiego określa w następujący sposób:

Obecnie jestem w Niemczech i rozmawiam w czterech językach: ukraińskim, rosyjskim, polskim i angielskim. Kiedy dopiero przyjechałam, to miałam pewny chaos w głowie. Z polskojęzycznymi rozmawiałam w języku rosyjskim, rosyjskojęzycznymi – ukraińskim, ukraińskojęzycznymi – polskim. Ale potem powiedziałam sama do siebie „Przywiąż do każdej osoby jej język”. Obecnie mam już mniejsze problemy ze zmianą języka konwersacji. Oczywiście, w języku ukraińskim jest mi najłatwiej, lecz drugi język, w którym lubię rozmawiać, którego brzmienie bardzo lubię, być może gramatycznie mówię nie do końca poprawnie, ale bardzo lubię szczypiące i szeleszczące dźwięki w języku polskim. Język polski jest tym językiem obcym, o którym mogę powiedzieć, że jest niewyuczony, lecz przyswojony, język, w którym mogę żartować. Lubię mówić po polsku, lubię kiedy mnie chwala, że dobrze mówię po polsku. Odczuwam wtedy kajf⁶⁵!

Przypadek OD ilustruje stosunkowo rzadko spotykany model, w którym język rosyjski jest językiem trzecim w kolejności przyswajania. Język polski nie jest przez nią używany w życiu codziennym, lecz odgrywa ważną rolę w jej rozwoju naukowym, w całej drodze życiowej. Należy zwrócić uwagę na przyswojenie przez nią, a nie wyuczenie się języka polskiego, które jest typowe dla zachodniej części Ukrainy, głównie z powodu bliskości geograficznej z Polską oraz stosunkowo lepszej znajomości języka polskiego wśród miejscowej ludności.

Przypadek L. jest uzupełnieniem przypadku OD, ponieważ respondentki te są siostrami. Kolejnym podobieństwem jest kariera naukowa, ponieważ obie siostry są ukrainistkami i chociaż OD jest językoznawcą, a L. jest znaną pisarką i tłumaczką, łączy je jeszcze jeden istotny szczegół – mianowicie ogromna miłość do języka i literatury polskiej, którą każda z siostr przejawia na swój sposób.

⁶⁵ Ukraińskie słowo młodzieżowe, zapożyczone z języka tureckiego. Synonim satysfakcji, zadowolenia.

L. urodziła się w 1972 roku w Borysławiu. Dziadkowie ze strony mamy byli przesiedleńcami z Polski, dziadek był Łemkiem, a babcia prawdopodobnie Polką. Dziadków przesiedlono jako Ukraińców, dlatego polskie pochodzenie babci do końca nie jest wyjaśnione. Wiadomo tylko, że była katoliczką obrządku łacińskiego oraz absolwentką gimnazjum. Od babci respondentka zaczęła się uczyć języka polskiego, jednocześnie z nauką języka ukraińskiego. Pierwszym podręcznikiem L. był prawdopodobnie jeszcze przedwojenny elementarz. L. pamięta tylko, że była na nim narysowana dziewczynka z książką i lis. Babcia lubiła czytać wnuczkom *Wiersze duże i małe* oraz wiersze Tuwima.

Kiedy L. miała 10 lat, w domu rodzinnym pojawiła się telewizja i wieczorami w piątki respondentka oglądała program „Piątek z Pankracym”, w którym występował pan z psem. Oprócz wspomnianego programu, respondentka oglądała inne programy telewizyjne w języku polskim, co miało decydujący wpływ na poziom znajomości tego języka. W wieku 12 lat L. zaczęła czytać książki w języku polskim, a pierwszą poważną pozycją była powieść Aleksandra Dumasa *Trzej muszkietierowie*. Później L. czytała po polsku dzieła Henryka Sienkiewicza, Bolesława Prusa oraz tłumaczenia najważniejszych dzieł literackich w języku polskim.

Po szkole L. wyjechała na studia do sąsiedniego Drohobycza, gdzie studiowała filologię ukraińską wraz z językiem angielskim. Po pierwszym roku studiów przeniosła się na Uniwersytet Lwowski. W czasie studiów L. rozpadł się ZSRR i w programie studiów pojawiły się nowe przedmioty oraz prądy literackie i artystyczne, o których wcześniej nie wolno było mówić. Wówczas prawie cała literatura naukowa była w języku polskim, poza tradycyjnymi podręcznikami było dużo tłumaczeń na polski z niemieckiego i francuskiego. Osobno należy wspomnieć dzieła filozoficzne przetłumaczone na język polski. W czasie egzaminu z filozofii L. nie była w stanie przetłumaczyć większości terminów filozoficznych, ale wykładowca znał język polski, dlatego zdała ten egzamin. L. miała dużo znajomych i kolegów narodowości polskiej, z którymi rozmawiała po polsku, żeby poprawić swój język mówiony. Sama badana uważa, że wówczas bardzo dobrze rozumiała polski, ale miała duże problemy ze stworzeniem wypowiedzi w tym

języku. W okresie studiów wśród ukrainistów bardzo popularne było tłumaczenie na język ukraiński różnych dzieł literackich. L. zaczęła tłumaczyć wiersze ks. Jana Twardowskiego. Zdołała przetłumaczyć ok. 80 z nich, ale dopiero w 2017 roku udało się opublikować te tłumaczenia na łamach czasopisma „Vsesvit”. *I już potem tak się stało, że jak trzeba było przetłumaczyć jakiś artykuł czy prywatnie dla kogoś, to dużo osób przychodziło z tym do mnie – wspomina.*

Pierwszy wyjazd poza granice Ukrainy miał miejsce do Krakowa i w tym mieście respondentka jest zakochana po dzisiejszy dzień. W 1994 roku rozpoczęła studia doktoranckie w Kijowie w Instytucie Literatury im. T. Szewczenki Narodowej Akademii Nauk, z którym jest związana do dzisiaj. W roku 2000 obroniła pracę doktorską, która po dziewięciu latach została opublikowana pod innym tytułem i w nieco zmienionej wersji. Jednocześnie pozostaje wybitną tłumaczką nie tylko wierszy, ale także literatury naukowej, wśród której warto wymienić monografię Agnieszki Matusiak *W kręgu secesji ukraińskiej. Wybrane problemy poetyki twórczości pisarzy „Młodej Muzy”*. Wprawdzie tłumaczenie zajęło trochę czasu, jednak po ukazaniu się tej pozycji na Ukrainie w 2017 roku książka otrzymała główną nagrodę w kategorii przekład naukowy w konkursie organizowanym przez Instytut Literatury im. Tarasa Szewczenki Narodowej Akademii Nauk Ukrainy w Kijowie, Narodowy Uniwersytet im. Tarasa Szewczenki w Kijowie oraz kijowski oddział Narodowego Związku Pisarzy Ukrainy. Uzasadnienie: „za wkład w rozwój badań nad ukraińskim modernizmem”. Po otrzymaniu tak prestiżowej nagrody L. została zaproszona do udziału w międzynarodowym projekcie „Polska i ukraińska proza kobieca okresu międzywojennego – perspektywa modernizmu (środkowo)europejskiego”, który był realizowany w Instytucie Badań Literackich PAN pod kierunkiem prof. Grażyny Borkowskiej. Oprócz realizacji zadań powierzonych w projekcie L. przygotowała tłumaczenia utworów Ewy Szelburg i Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej oraz Stanisława Przybyszewskiego. Pierwsze tłumaczenia Przybyszewskiego na język ukraiński są właśnie jej autorstwa. Obecnie informatorka prowadzi rozmowy w sprawie kolejnego zamówienia na tłumaczenie z języka polskiego.

Praca w ramach grantu spowodowała powrót do nauki języka polskiego, szczególnie kodu pisanego – L. bardzo dobrze знаła język mówiony, lecz miała kłopoty z pisaniem. Wówczas pojawiły się jej pierwsze dwa artykuły w języku polskim. L. uważa, że nawet w momencie naszej rozmowy, w 2017 roku, miała kłopoty z pisaniem po polsku, ponieważ nigdy nie uczyła się tego języka. Dopiero teraz, kiedy jej córka zaczęła uczyć się polskiego w szkole, L., odrabiając z nią zadania domowe, poznaje pierwsze reguły języka pisanego.

L. uważa język polski za swój drugi język ojczysty, ponieważ w dzieciństwie rozmawiała w tym języku z babcią. Dziadek mówił gwara łemkowską, czyli spolszczoną wersją języka ukraińskiego. W domu było bardzo dużo książek w języku polskim, ponieważ jej ojciec – który znał też język niemiecki, a nie znał angielskiego – bardzo dobrze władał polszczyzną. Kiedy trzeba było książkę *nie sowsem sowietskuju*⁶⁶, to przywoziło się ją z Polski.

Warto wspomnieć o zupełnie pominiętym tu języku rosyjskim, do którego respondentka nie przywiązuje większego znaczenia z racji małej jego użyteczności. W kolejności przyswajania był on językiem trzecim. Z okresu dzieciństwa badana wspomina wnuków sąsiadów, którzy przyjeżdżali do swoich dziadków z Moskwy, a z którymi L. się bawiła. W wieku 8 lat zaczęła czytać książki rosyjskojęzyczne, ponieważ od II klasy szkoły podstawowej była uczona rosyjskiego w szkole. L. przyznaje, że dobrze odbierała komunikaty w języku rosyjskim, ale miała problemy z tworzeniem wypowiedzi ustnych – próby doskonalenia tej umiejętności ciągle kończyły się niepowodzeniami. W szkole informatorka miała same dwójki i trójki z rosyjskiego. Nauczyła się dopiero o wiele później. Swój poziom znajomości rosyjskiego w młodości ocenia negatywnie, ponieważ język ten był nieobecny w domu L. Panowała w nim następująca reguła: jeżeli nie ma książki w języku ukraińskim, to należy poszukać polskojęzycznej opcji, natomiast jeśli nie było też polskiej wersji, to dopiero wtedy można było szukać rosyjskojęzycznej.

⁶⁶ Rusycyzm, pol. „nie do końca ideologicznie radziecką”.

Sama badana zwraca uwagę na bardzo ważny szczegół, mianowicie po pewnym czasie od lektury jakiegoś dzieła pisanego miała kłopot z przypomnieniem sobie, w którym z trzech języków był napisany tekst – ukraińskim, polskim czy rosyjskim. Świadczy to o tym, że czytanie i rozumienie tekstów w każdym z trzech języków nie sprawiało jej problemów.

Dosyć specyficznie respondentka wypowiada się na temat swojej tożsamości. Na pierwszym miejscu stawia tożsamość europejską, ponieważ, z jednej strony, tylko w stosunku do takiego określenia czuje się komfortowo. Z drugiej strony, tożsamość europejska stanowi zbiór wielu kultur, z którymi sama się identyfikuje (ukraińska, niemiecka, polska, żydowska). Na kształtowanie się tożsamości, zdaniem badanej, ogromny wpływ mają losy przodków. Być może gdyby nie było deportacji dziadków z Polski na Ukrainę, nie byłoby jej tożsamości ukraińskiej; gdyby zbyt wcześnie nie zmarła matka ojca respondentki, to wpływy niemieckie byłyby silniejsze. Badana uważa, że jest *połukrowkoju*⁶⁷. Jednak, gdyby zaistniała konieczność obrony Ukrainy z bronią w ręku, to L. bez żadnych wątpliwości podjęłaby się tego wyzwania.

Podsumowując studia przypadków rodziny D., należy zwrócić uwagę na wiek przyswajania polszczyzny oraz na jej wartość w życiu obu respondentek. Jednocześnie dosyć specyficzna jest tożsamość narodowa informaterek z tej rodziny, która odzwierciedla drogę życiową i współczesne nastawienie do swojego narodu.

⁶⁷ Osobą, która ma po połowie krwi każdego narodu.

7.7. Modele stawania się i bycia trójjęzycznym. Podsumowanie

Opisywane studia przypadków pokazuje tabela 22.

Model	Zapis strukturalny	Liczba opisanych osób	Potencjalna popularność modelu	Sposoby zbierania informacji	Szanse na wykorzystanie języka polskiego
1.	język ukraiński językiem pierwszym, język rosyjski drugim, polski językiem trzecim przyswajany po przyjeździe do Polski. W kierunku trójjęzyczności	4	bardzo duża, jednak niewielka w niniejszych badaniach (ok. 15%)	obserwacja uczestnicząca, wywiad pogłębiony	w czasie pobytu w Polsce język polski jest jednym z języków używanych codziennie; po powrocie na Ukrainę traci wartość użytkową
2.	język ukraiński językiem pierwszym, rosyjski językiem drugim, polski językiem trzecim przyswojonym w czasie pobytu w Polsce	2	bardzo duża – ok. 70% w grupie P., rzadziej w grupie U; ok. 70% studentów z Ukrainy na polskich uczelniach	obserwacja uczestnicząca; wywiad pogłębiony	osoby pozostające w Polsce będą posługiwać się polszczyzną, natomiast osoby wyjeżdżające z Polski prawdopodobnie nie
3.	język ukraiński językiem pierwszym, polski językiem funkcjonalnie drugim, rosyjski językiem drugim w kolejności przyswajania, ale funkcjonalnie trzecim	2	rzadka, wyłącznie studenci polonistyki	obserwacja uczestnicząca; wywiad pogłębiony; wyniki egzaminów certyfikacyjnych; korespondencja e-mailowa	bardzo duże – jest językiem wyuczonego i wykonywanego zawodu

7.7. Modele stawania się i bycia trójjęzycznym. Podsumowanie

Model	Zapis strukturalny	Liczba opisanych osób	Potencjalna popularność modelu	Sposoby zbierania informacji	Szanse na wykorzystanie języka polskiego
4.	język rosyjski językiem pierwszym, ukraiński językiem drugim poznany przed wyjazdem do Polski, język polski jako trzeci w kolejności przyswajania, ale potem funkcjonalnie drugi	2	bardzo popularna, ok. 30% studentów z Ukrainy ze względu na J1	obserwacja uczestnicząca; wywiad pogłębiony; wyniki egzaminów certyfikacyjnych	badzo duże szanse – język polski już jest językiem sfery edukacyjnej, prawdopodobnie będzie językiem sfery zawodowej
5.	język rosyjski językiem pierwszym, ukraiński językiem drugim wyuczonym w trakcie nauki w szkole, polski językiem trzecim wyuczonym samodzielnie podczas studiów wyższych	1	rzadka, ze względu na obecność Kościoła katolickiego i jego roli w przyswajaniu języka	obserwacja uczestnicząca; wywiad pogłębiony; korespondencja e-mailowa	język polski prawdopodobnie będzie językiem sfery zawodowej
6.	język ukraiński językiem pierwszym, polski językiem drugim poznany we wczesnym dzieciństwie, rosyjski językiem trzecim poznany w czasie edukacji szkolnej	2	osoby po przejściach narodowych; ze względu na status profesora rzadka	obserwacja uczestnicząca; wywiad pogłębiony	duże prawdopodobieństwo posługiwania się polszczyzną ze względu na pracę naukową i kontakty z naukowcami w Polsce

Tabela 22. Modele stawania się i bycia trójjęzycznym. Opracowane własne

Po przedstawieniu studiów przypadków należy zwrócić uwagę na specyfikę poszczególnych modeli stawania się i bycia trójjęzycznym.

W **pierwszym modelu** znalazły się osoby, które dopiero opanowują język polski w środowisku naturalnym. Z reguły takie osoby są dwujęzyczne, bo ich pierwszym językiem jest ukraiński. Język polski pojawia się w sferach zawodowej i publicznej, w których badani posługują się polskim, natomiast w kontaktach prywatnych dominującym językiem pozostaje ukraiński. Należy też wskazać, że przedstawiciele tego modelu cechuje najniższy poziom znajomości języka polskiego w porównaniu z pozostałymi modelami. Wszystkie opisane przypadki są dowodem na to, że najlepszą metodą na realizację swoich marzeń o przyszłym awansie zawodowym i społecznym jest **lepsza znajomość polszczyzny**. S. mógłby uczyć się języka polskiego w domu, a OL musiałby zainteresować się polszczyzną, co jest szczególnie ważne ze względu na fakt pisania rozprawy doktorskiej w języku polskim, który obecnie jest wyłącznie **narzędziem wykonywanej pracy, drogą do awansu w obcym kraju**. W perspektywie jest możliwe nauczanie się języka polskiego na poziomie B1 w celu otrzymania polskiego obywatelstwa. Trudno ustalić pozycję języka rosyjskiego, ponieważ rodzina L. deklaruje skrajnie negatywne nastawienie do tego języka; pozostali informatorzy mają do rosyjskiego neutralny stosunek, czyli używają go sporadycznie i nie odczuwają żadnego emocjonalnego przywiązania do niego.

Drugi model zasadniczo różni się od pierwszego celem przyjazdu respondentów do Polski. Przedstawiciele drugiego modelu wybierają cele edukacyjne, które potem dla niektórych są pierwszymi krokami do pozostania w Polsce, a dla innych są punktem wyjścia do przygotowania się do podjęcia kariery naukowej w innych krajach Europy. Pierwszym językiem jest ukraiński, za język funkcjonalnie drugi można uznać polski, ponieważ w obu przypadkach jest on częściej używany od rosyjskiego, który dla osób z zachodniej Ukrainy nie ma dużego znaczenia komunikacyjnego. N. posługuje się językiem rosyjskim w pracy, co świadczy o ważnym, wręcz decydującym znaczeniu tego języka dla wykonywania zawodu. Przypadek T. pokazuje

dosyć liczną grupę Ukraińców, którzy przyjeżdżają do Polski na staże naukowe, co powoduje zainteresowanie językiem polskim, który, jak się okazuje, jest bardziej użyteczny od języka czeskiego, chociaż pierwotnie taką funkcję mógł język czeski spełniać – respondentka uczyła się go wcześniej i z nim pierwotnie wiązała swoją przyszłość z powodu zamieszkania jej siostry w Pradze. Obie osoby nie zmieniają swojej tożsamości.

Osoby przedstawione jako reprezentanci **trzeciego modelu** wyróżniają się najlepszą znajomością języka polskiego, ponieważ są to polonistki. Pierwszym ich językiem jest ukraiński, językiem funkcjonalnie drugim, językiem wyuczonego zawodu i wykonywanej pracy jest język polski. Na marginesie pozostaje język rosyjski, który traci wartość komunikacyjną i najczęściej jest używany wyłącznie w pozycji biernej. Przedstawiciele tego modelu stają się elitą filologiczną, ponieważ zainteresowanie językiem polskim na Ukrainie jest ogromne i w przeciwieństwie do innych filologów bez żadnych problemów znajdują tam pracę. Jednocześnie nawet używanie języka polskiego zarówno w kontaktach nieformalnych z koleżankami, jak i w kontaktach rodzinnych z mężem (przypadek W.) nie ma wpływu na tożsamość narodową, która nadal pozostaje ukraińska.

Czwarty model różni się od poprzednich statusem języka rosyjskiego, który dla reprezentantów tego modelu jest językiem pierwszym i ma najwyższą wartość komunikacyjną. Język ukraiński był obecny w czasie ich edukacji na Ukrainie, jednak po przyjeździe do Polski stracił swą wartość komunikacyjną i jest używany rzadko. Przedstawiciele tego modelu cechuje stosunkowo dobra znajomość polszczyzny, potwierdzona egzaminem certyfikатовym (przypadek O.) lub opinią prowadzących zajęcia. Badani przed rozpoczęciem studiów co najmniej dwa lata aktywnie uczyli się polskiego, co skutkowało dobrym startem na studiach, w przeciwieństwie do pozostałych kolegów Ukraińców ze zdecydowanie słabszą znajomością języka polskiego. Tradycyjnie znajomość polszczyzny nie ma wpływu na tożsamość kulturową, jednak edukacja i chęć zamieszkania w Polsce świadczą o pozytywnym obrazie Polski w oczach badanych. O., mimo

węgierskiego obywatelstwa, pozostaje na studiach w Warszawie, a młodsza siostra studiującego w Lublinie A. zaczyna się uczyć języka polskiego pod okiem nauczyciela A.

Piąty model jest dosyć specyficzny z uwagi na obecność Kościoła katolickiego i jego ważną rolę w przyswajaniu języka polskiego. Z jednej strony, jest to model reprezentowany tu przez osobę, która poprzez swoje nazwisko odkrywa związki z Polską. Język polski jest przez D. dobrze opanowany w odmianie mówionej, natomiast ma on pewne trudności z odmianą pisaną, którą czasami w kontaktach nieformalnych zastępuje cyrylicą. Z drugiej strony, jego studia medyczne na Ukrainie wydłużą drogę do rozwoju zawodowego w Polsce – w tym zakresie widać różnicę w odniesieniu do osób przedstawionych jako reprezentanci modelu drugiego i czwartego, jednak widoczna też jest możliwość podjęcia pracy w swoim zawodzie w Polsce po studiach w kraju rodzinnym.

Szósty model jest odmienny od pozostałych ze względu na stosunkowo młody wiek przyswajania języka polskiego przez osoby do niego zakwalifikowane. Jest to model najrzadziej występujący z kilku powodów. Pierwszym jest wiek przyswajania języka polskiego – wczesne dzieciństwo. Drugim powodem jest miejsce języka polskiego w kolejności przyswajania jako języka drugiego, a nie trzeciego, jak w pozostałych modelach. Trzecim powodem jest używanie polszczyzny i jej pielęgnowanie przez całe życie obu informaterek, jak również mocno rozbudowana tożsamość, która wykracza poza granice poszczególnych krajów i kultur.



Trójjęzyczność ukraińsko-rosyjsko-polska jako realizacja polityki językowej Rady Europy

Status polszczyzny w Unii Europejskiej

Szybki rozwój trójjęzyczności ukraińsko-rosyjsko-polskiej przypada na lata 2012-2015. Najpierw polskie uczelnie zanotowały znaczny wzrost liczby studentów z Ukrainy, a po aneksji Krymu i po wybuchu konfliktu w Donbasie do Polski przyjechało nawet ponad 2 mln Ukraińców w poszukiwaniu pracy stałej lub sezonowej. Obecnie cudzoziemcy z Ukrainy stanowią największą grupę obcokrajowców w Polsce, która jest zauważalna we wszystkich sferach życia.

Ukraińcy, którzy przyjeżdżają do Polski, z reguły są dwujęzyczni, czyli w różnym stopniu znają zarówno język ukraiński, jak i rosyjski. Polski jest dla nich początkowo językiem obcym, który po przyjeździe do Polski zaczyna zmieniać swój status z języka obcego na język drugi, a potem – w przypadku niektórych osób – nawet funkcjonalnie pierwszy.

Przeprowadzone badania pozwoliły na potwierdzenie większości postawionych hipotez badawczych. Potwierdzenie uzyskały następujące hipotezy:

- 1) Zmiana roli języka polskiego wśród Ukraińców mieszkających w Polsce z obcego na funkcjonalnie drugi, w rzadkich przypadkach – funkcjonalnie pierwszy.

- 2) Tożsamość badanych pozostaje bez zmian. Osoby, które przed przyjazdem do Polski deklarowały, że są Ukraińcami, nadal nimi pozostają.
- 3) Zainteresowanie polszczyzną na Ukrainie wiąże się z możliwą emigracją do Polski lub z chęcią nauczania się języka polskiego jako obcego na Ukrainie.
- 4) Polszczyzna zaczyna powoli przejmować rolę języka rosyjskiego jako funkcjonalnie drugiego zarówno w Polsce, jak i w mniejszym stopniu na Ukrainie, szczególnie u Ukraińców mających negatywne nastawienie do rosyjskiego. Jest to proces długotrwały, dopiero się zaczynający.

Piąta hipoteza badawcza, stawiana w 2014 roku, potwierdziła się w niniejszej pracy, ale tylko w 75%. Zakładano mianowicie, że respondenci, którzy mają pradiadka lub prababcię polskiego pochodzenia, nie będą traktowani jak osoby polskiego pochodzenia, ponieważ przedstawiciele tego pokolenia (między innymi z racji podeszłego wieku) bardzo rzadko biorą udział w wychowaniu prawnuków i nie mieli wpływu na kształtowanie kompetencji językowych badanych. Po zebraniu wszystkich ankiet zarówno drogą tradycyjną, jak i za pośrednictwem platformy internetowej ankiety respondentów mających polskie pochodzenie (rodziców lub dziadków) zostały oddzielone od pozostałych ankiet i nie były już brane pod uwagę w dalszych badaniach. Natomiast 221 osób mieszkających na Ukrainie i 39 osób mieszkających w Polsce, które zadeklarowały polskie pochodzenie pradiadków, włączono do badanej populacji pod nazwą Up (mieszkający na Ukrainie, mający polskie pochodzenie) i Pp (mieszkający w Polsce, mający polskie pochodzenie). Pozostałe dwie grupy to grupa U (Ukraińcy niepolskiego pochodzenia, mieszkający na Ukrainie) licząca 450 osób oraz grupa P (Ukraińcy niepolskiego pochodzenia, mieszkający w Polsce), która również liczyła 450 osób. Ogólnie w badaniach uwzględniono 1160 osób. Stawiana hipoteza potwierdziła się częściowo w zakresie tożsamości narodowej, gdyż w grupie Pp za Polaków uważało się tylko 7,7%, zaś w grupie Up zaledwie 4,1%. Inaczej rozłożyły się wyniki dotyczące podwójnej

tożsamości polsko-ukraińskiej. Tożsamość taką miało 10,3% osób w grupie Pp i aż 16,3% w grupie Up. Osoby polskiego pochodzenia mieszkające w Polsce oczekują, że będzie się ich uważać za Polaków, na co dowodem może być wypowiedź ojca jednego z uczniów z Ukrainy, który uczy się w Krakowie: *Proszę pana, on Polak; ukraiński, ale Polak*. Osoby polskiego pochodzenia coraz częściej uważają ukraiński za swój pierwszy język, o czym wiadomo było już od 2001 roku, czyli od czasu ostatniego powszechnego spisu ludności na Ukrainie. Szybszą integrację z polskim społeczeństwem w różnych sferach życia przejawiają przedstawiciele grupy Pp, którzy przed przyjazdem do Polski mieli możliwość poznawania polskiej kultury. Posiadanie Karty Polaka często pomaga im w szybszym załatwieniu zezwolenia na osiedlenie się i w szybszym znalezieniu pracy. Reasumując, należy stwierdzić, że tylko nieliczne osoby z grup Up i Pp można zaliczyć do grona Polaków z Ukrainy, natomiast zdecydowana większość członków tych grup dobrze wpisuje się do grupy Ukraińców niepolskiego pochodzenia.

Wydaje się, że omawiana praca przynosi szereg nowych ustaleń, ważnych nie tylko dla polskiego, ale także dla słowiańskiego językoznawstwa. Należą do nich następujące zagadnienia, które warto wymienić:

Po raz pierwszy została zauważona i zbadana sytuacja języka ukraińskiego w Polsce na przykładzie stosunkowo dużej populacji. Co więcej, badania potwierdziły wcześniejsze ustalenia socjologiczne i socjolingwistyczne prowadzone przez ukraińskich i zagranicznych badaczy na Ukrainie (Razumkow 2016, 2017; Залізняк, Масенко 2001; Besters-Dilger 2010). Najważniejszym ustaleniem moich badań jest stwierdzenie dominującej pozycji języka ukraińskiego w większości sfer życia na Ukrainie. Ponieważ jest to wniosek niezbyt oczywisty dla władz ukraińskich, mógłby on się stać sygnałem do wprowadzenia odpowiedniej polityki językowej na Ukrainie (zob. rozdziały piąty i szósty).

Ważną kwestią dotyczącą języka rosyjskiego jest pokazanie jego znaczenia dla Ukraińców mieszkających zarówno w Polsce, jak i na Ukrainie. Migracja Ukraińców do Polski wpłynęła pośrednio na pozycję

języka rosyjskiego w Polsce, która od kilku lat nieustannie wzrasta. W niniejszej pracy zostały podane pierwsze dane odnoszące się do coraz liczniejszej grupy użytkowników języka rosyjskiego w Polsce.

Niniejsza monografia stanowi równocześnie dużą wartość dla badań nad polszczyzną, ponieważ jest pierwszą pracą dokumentującą naukę języka polskiego wśród Ukraińców niepolskiego pochodzenia, mieszkających zarówno na Ukrainie, jak i w Polsce. Z punktu widzenia całej populacji uczących się polskiego jest to nowa, niezbadana dotąd grupa, ponieważ polscy językoznawcy skupiali się głównie na badaniach osób polskiego pochodzenia, analizując stopień zachowania polszczyzny, jej cechy gwarowe i tożsamość kulturową tych osób. W przeciwieństwie do badań tradycyjnych, niniejsza praca przynosi nowe spojrzenie na sytuację języka polskiego na Ukrainie – pokazuje ona bowiem, że językiem tym interesują się głównie Ukraińcy niepolskiego pochodzenia. Można zaryzykować stwierdzenie, że polski staje się drugim językiem obcym, coraz bardziej popularnym na Ukrainie, po języku angielskim. Dane pokazujące liczbę uczących się języka polskiego na uczelniach oraz wyniki badań ankietowych prowadzonych wśród słuchaczy lektoratów w Kijowie, we Lwowie i w Ostrogu potwierdzają duże zainteresowanie polszczyzną. Wywiady pogłębione i obserwacje uczestniczące informatorów z całej Ukrainy (z Charkowa, Mikołajowa, Iwano-Frankowska, Lwowa, Łucka, Równego) dowodzą zainteresowania polszczyzną na obszarze całego państwa.

Rozprawa niniejsza sytuuje się na pograniczu badań kontaktów językowych i badań uczących się polszczyzny, prowadzonych w ramach glottodydaktyki polonistycznej. Glottodydaktykom przynosi ona dane dotyczące procesu opanowania języka polskiego od poziomu A1 do poziomu C1. Cytowane w pracy informacje o stosowanych metodach nauki, podręcznikach i problemach w uczeniu się polszczyzny były zbierane od 2010 aż do 2017 roku. Nie tylko pokazują one przeobrażenia w poziomie znajomości polszczyzny, ale również dokumentują zmiany jej pozycji – pierwotnie była językiem trzecim, a stała się językiem funkcjonalnie drugim, językiem kariery zawodowej, w końcu – językiem sukcesu.

Opisując przypadki osób wielojęzycznych, po raz pierwszy posłużono się wynikami egzaminów certyfikacyjnych jako wskaźnikiem poziomu znajomości języka polskiego. Jest to ważne, ponieważ egzaminy te obiektywnie pokazują rzeczywisty poziom znajomości polszczyzny, zamiast bazować na subiektywnej ocenie badanego lub badacza.

Należy także zwrócić uwagę na to, że rozprawa ta jest pierwszą pracą monograficzną na temat trójjęzyczności w Polsce. Wcześniejsze artykuły zagranicznych badaczy sygnalizowały wprawdzie to zjawisko, ale na innych obszarach (na pograniczu niemiecko-francuskim). Badacze polszczyzny na Ukrainie, którzy najwięcej uwagi poświęcali właśnie polszczyźnie, jeśli omawiali inne języki, to traktowali je raczej powierzchownie, nie zwracając należytej uwagi na ich funkcjonowanie w społeczeństwie wielojęzycznym. Zastosowane w moich badaniach podejście pozwoli wykorzystać przeprowadzone badania nie tylko polonistom, ale również ukrainistom, rusycystom i badaczom kontaktów językowych języków słowiańskich. Wprowadzone tu terminy językoznawcze, takie jak *trójjęzyczność*, *język funkcjonalnie drugi* itd., mogą posłużyć innym badaczom do analizowania kontaktów językowych z udziałem innych języków.

Przyszłość kontaktów językowych ukraińsko-polskich jest trudna do przewidzenia. Mimo to obserwacje sytuacji politycznej, językowej i społecznej nasuwają szereg wniosków, które warto przedstawić:

- 1) Nic nie wskazuje na to, żeby rozwój zainteresowania polszczyzną na Ukrainie miał zostać zahamowany. Moim zdaniem język polski zaczyna rozwijać swoją moc na Ukrainie, a skala tego rozwoju jest trudna do oszacowania. Natomiast władze RP powinny ten rozwój nieustannie wspierać wszystkimi możliwymi sposobami. To od decyzji władz w Polsce zależy, czy język polski będzie obecny na przykład w pracach uczniów należących do Małej Akademii Nauk, jak będą rozwijać się olimpiady z języka polskiego oraz czy język polski będzie językiem obcym na maturze. Można powiedzieć, że polscy glottodydaktycy reagują na nową sytuację języka polskiego na Ukrainie: napisali już podręczniki dla V i XI klasy, można

się więc spodziewać kolejnych publikacji. Spora grupa uczniów w XI klasie intensywnie uczy się polskiego z zamiarem rozpoczęcia studiów w Polsce. Dlatego warto byłoby umożliwić im zdawanie polszczyzny na maturze, żeby nie obarczać ich dodatkowymi egzaminami z innego języka obcego.

- 2) Polszczyzna jako jeden z oficjalnych języków Unii Europejskiej ma na Ukrainie wysoki status, który może spowodować jeszcze większe zainteresowanie się nią zarówno wśród studentów, jak i naukowców. Wśród wymagań na stanowisko docenta na uczelniach ukraińskich znajduje się konieczność posiadania certyfikatu znajomości jednego z języków UE. Przecież tym językiem może i powinna być polszczyzna, która coraz częściej staje się jednym z języków konferencji międzynarodowych na Ukrainie, co sprzyja integracji naukowców z obu krajów.
- 3) Liczba migrantów z Ukrainy do Polski nieustannie wzrasta. Większość osób mieszkających w Polsce mówi, że ma tu poczucie bezpieczeństwa ekonomicznego i możliwość własnego rozwoju. Spośród rodzin ukraińskich przebywających w Polsce wracają na Ukrainę tylko nieliczni ich członkowie, pozostali są skłonni do pozostania w tym kraju, ewentualnie do dalszej migracji do innych krajów UE.
- 4) Zaskakujące jest to, że mieszkające w Polsce rodziny z Ukrainy na ogół rzadko uczą swoje dzieci języka ukraińskiego. Obecnie brak jest nie tylko nauczycieli, ale także materiałów dydaktycznych do nauczania ukraińskiego jako języka ojczystego ukraińskich dzieci w Polsce. Podejmowane w tym zakresie sporadycznie próby tylko czasami kończą się powodzeniem, ze względu na nieprzygotowanie kadry, brak materiałów i wsparcia metodycznego. Zachowanie języka ukraińskiego w Polsce i jego rozwój tutaj powinny być priorytetem dla ambasady i konsulatów Ukrainy w Polsce.
- 5) Język ukraiński zaczyna być obecny w Polsce w przestrzeni publicznej. Można spotkać na przykład ukraińskojęzyczne portale internetowe, w niektórych miastach można zobaczyć automaty biletowe i bankomaty z językiem ukraińskim, spektakle teatralne

- grane po polsku można zobaczyć w tłumaczeniu na ukraiński. Takie udogodnienia dla Ukraińców będą się prawdopodobnie rozwijać, ponieważ stali się oni ważną częścią polskiego społeczeństwa.
- 6) Można przypuszczać, że sytuacja języka rosyjskiego będzie uwarunkowana świadomością językową Ukraińców mieszkających zarówno na Ukrainie, jak i w Polsce. Jeżeli język rosyjski okaże się mało użyteczny w mediach czy w kontaktach towarzyskich, to jego dalszy rozwój będzie niemożliwy.

Obecna sytuacja jest bardzo korzystna dla Polski i Polaków zwłaszcza w sferze językowej i społecznej. Ukraińcy płacą podatki w Polsce, co przyczynia się do rozwoju polskiej gospodarki i zasila polski ZUS. Pobyt emigrantów ukraińskich w Polsce powoduje zapotrzebowanie i wzrost popytu na różnego rodzaju usługi w zakresie edukacji, wyżywienia, mieszkań czy innych. Ukraińcy są największą grupą narodowościową, która ubiegała się o urzędowe poświadczanie znajomości języka polskiego niemal od samego początku procesu certyfikacji. Mocna pozycja Ukraińców w zakresie używania języka polskiego dotarła do świadomości studentów polskich, co potwierdzają badania Mirosławy Sagan-Bielawy z 2017 roku (2017: 19-34).

Rezultaty moich badań i płynące z nich wnioski mogą stanowić argument uzasadniający potrzebę kontynuowania badań wielojęzyczności z udziałem języka polskiego. Przebywając na Uniwersytecie Śląskim, zaobserwowałem grupę Tatarów z Krymu, dla których język ukraiński nie jest językiem pierwszym. Warto byłoby zwrócić w przyszłości uwagę na tę grupę, która posługuje się własnym językiem oraz zaczyna uczyć się polskiego.

W Polsce można zaobserwować także inne grupy narodowościowe (na przykład z Rosji, Białorusi, Mołdawii), które uczą się języka polskiego w sposób podobny do Ukraińców. Dlatego glottodydaktycy powinni zainteresować się Słowianami ze wschodu jako uczącymi się języka polskiego (por. Seretny 2011). Należy też zwrócić uwagę na dwujęzyczne dzieci, które przyjechały do Polski ze znajomością dwóch języków pierwszych, by pomóc im w zachowaniu obu języków obok języka polskiego. Warto również zacząć badać sytuację rodzin

Ukraińców mieszkających w Polsce, ponieważ członkowie tych rodzin będą mieli różne doświadczenia związane ze znajomością języka polskiego, z uczeniem się go i posługiwaniem się zarówno polskim, jak i pozostałymi językami.

Zainteresowanie językiem polskim coraz większej liczby cudzoziemców z różnych krajów powoduje zmianę roli tego języka: z języka państwowego na ważny język w Unii Europejskiej, język pomostowy między Wschodem a Zachodem. Język, który umożliwia poszczególnym osobom realizowanie się w ramach wykorzystywania swojego potencjału intelektualnego, język, który staje się przepustką do lepszego życia. Niniejsza rozprawa dokumentuje trójjęzyczność Ukraińców, którzy zainwestowali w nauczanie się języka polskiego i osiągnęli sukces.

Bibliografia



- Bartmiński J. (red.) (1993), *Współczesny język polski*, Wrocław, *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. 2.
- Bartol-Jarosińska D. (1996), *Socjolingwistyczny opis wspólnot trójjęzycznych – metody eksploracji, metodologia badań*, „Przegląd Polonijny”, t. 22, z. 3, s. 23-29.
- Besters-Dilger J., Dąbrowska A., Krajewski G., Żurek A. (red.) (2016), *Utrata i odzyskiwanie języka polskiego. Językoznawcze i glottodydaktyczne aspekty niepełnej polsko-niemieckiej dwujęzyczności*, Łódź.
- Błasiak M. (2011), *Dwujęzyczność i ponglish. Zjawiska językowo-kulturowe polskiej emigracji w Wielkiej Brytanii*, Kraków.
- Chłopek Z. (2011), *Nabywanie języków trzecich i kolejnych oraz wielojęzyczność*, Wrocław, <https://doi.org/10.14746/gl.2012.39.1.20>.
- Dacenko I., Tkaczowa N. (2009), *Polonistyka w Tarnopolu*, „Postscriptum Polonistyczne”, nr 1, s. 259-262.
- Dąbrowska A., Miodunka W., Pawłowski A. (2012), *Wyzwania polskiej polityki językowej za granicą: kontekst, cele, środki i grupy odbiorcze*, Warszawa.
- Demska O. (2016), *Сучасний топонімний ландшафт України: між пам'яттю і спогадом*, „Slavia Orientalis”, t. 65, nr 3, s. 601-611.
- Dębski R. (2009), *Dwujęzyczność angielsko-polska w Australii. Języki mniejszościowe w dobie globalizacji i informatyzacji*, Kraków.
- Dubisz S. (2015), *Sytuacja języka polskiego na Litwie, Ukrainie i Białorusi*, [w:] I. Bundza, A. Krawczuk, J. Kowalewski, O. Sływyński (red.), *Język polski i polonistyka w Europie Wschodniej: przeszłość i współczesność*, Kijów, s. 42-54.
- Dzierżawin K. (2009), *Bilingwizm polsko-ukraiński. Badania wśród ukraińskiej młodzieży uczącej się w Przemyślu*, „Kijowskie Studia Polonistyczne”, t. 15, s. 425-437.

- Dzięgiel E. (2003), *Polszczyzna na Ukrainie: sytuacja językowa w wybranych wsiach chłopskich i szlacheckich*, Warszawa.
- Feleszko K. (1993), *Język polski na ziemiach rumuńskich i południowo-słowiańskich*, [w:] J. Bartmiński (red.), *Współczesny język polski*, Wrocław, s. 563-570, *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. 2.
- Głuszkowski M. (2011), *Socjologiczne i psychologiczne uwarunkowania dwujęzyczności staroobrzędowców regionu suwalsko-augustowskiego*, Toruń.
- Głuszkowski M. (2013), *Socjologia w badaniach dwujęzyczności*, Toruń, <https://doi.org/10.12775/2847-2>.
- Golachowska E. (2012), *Jak mówić do Pana Boga? Wielojęzyczność katolików na Białorusi na przełomie XX i XXI wieku*, Warszawa, <https://doi.org/10.11649/abs.2014.021>.
- Górny A., Kaczmarczyk P. (2003), *Uwarunkowania i mechanizmy migracji zarobkowych w świetle wybranych koncepcji teoretycznych*, Warszawa.
- Guillermo-Sajdak M. (2015), *Bilingwizm polsko-hiszpański w Argentynie: drogi akulturacji polskich emigrantów w Buenos Aires, Córdoba, Santa Fé oraz Misiones*, Warszawa.
- Gulczyn M. (2009), *O nauczaniu języka polskiego w Chersoniu: stan obecny*, „Postscriptum Polonistyczne”, nr 1, s. 255-258.
- Hlibowicka-Węglarz B. (2013), *Portugalskie języki kreolskie w Afryce*, Lublin.
- Janowska I. (2015), *Certyfikacja języka polskiego jako obcego: problemy i wyzwania. Bilans dziesięciolecia*, [w:] J. Sujecka-Zajac (red.), *Ewaluacja biegłości językowej. Od pomiaru do sztuki pomiaru*, Warszawa, s. 83-95.
- Jaskólski A. (2016), *Wizerunek Rosji w rosyjskich mediach w świetle kryzysu ukraińskiego*, „Przegląd Rusycystyczny”, nr 4, s. 22-34.
- Karaś H. (2015), *Odrodzenie polszczyzny czy jej zanik? O sytuacji języka polskiego na dawnych Kresach Wschodnich*, „Poradnik Językowy”, z. 8, s. 18-35.
- Kłoskowska A. (2005), *Kultury narodowe u korzeni*, wyd. 2, Warszawa.
- Koprukowniak A., Kucharski W. (1986) (red.), *Polacy w świecie. Polonia jako zjawisko społeczno-polityczne*, cz. 1, Lublin.
- Korol L. (2011), *Wielojęzyczność i kompetencja językowa uczniów polskich szkół we Lwowie*, [w:] R. Nycz, W. Miodunka, T. Kunz (red.), *Polonistyka bez granic*, t. 2, Kraków, s. 363-368.

- Korol L. (2018), *Cechy systemu gramatycznego w polszczyźnie młodzieży polskich szkół na Ukrainie*, [w:] J. Tambor (red.), *Polonistyka na początku XXI wieku. Diagnozy – koncepcje – perspektywy*, t. 6: J. Malejka (red.), *Języki i kultury w kontakcie*, Katowice, s. 345-360.
- Kowalcze-Franiuk K. (2018), *Bilingwizm polsko-włoski i tożsamość kulturowa emigracji okołosolidarnościowej we Włoszech*, Kraków.
- Krasowska H. (2012), *Mniejszość polska na południowo-wschodniej Ukrainie*, Warszawa.
- Krasowska H., Pokrzyńska M., Suchomłynow L. (2018), *Mowa polska na Bukowinie: Rumunia–Ukraina. Świadectwo zanikającego dziedzictwa*, Warszawa.
- Kurzowa Z. (2006a), *Polszczyzna Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich do 1939 roku*, wyd. 2, red. M. Szpiczakowska, M. Skarżyński, Kraków, *Prace Językoznawcze*, t. 1.
- Kurzowa Z. (2006b), *Ze studiów nad polszczyzną kresową: wybór prac*, red. M. Szpiczakowska, M. Skarżyński, Kraków, *Prace Językoznawcze*, t. 3.
- Laskowski R. (2015), *Bilingwizm drugiej generacji migrantów a problem kształtowania się ich poczucia narodowego*, „Zeszyty Naukowe” (Polski Uniwersytet na Obczyźnie w Londynie), seria trzecia, nr 3, s. 49-66.
- Levchuk P. (2014), *Bilingwizm ukraińsko-polski w ujęciu socjolingwistycznym*, niepublikowana praca magisterska przygotowana na Wydziale Polonistyki UJ pod opieką dr. hab. W. Stefańczyka, Kraków.
- Levchuk P. (2015), *Bilingwizm ukraińsko-polski w świetle badań ankietowych*, [w:] I. Bundza, A. Krawczuk, J. Kowalewski, O. Sływyński (red.), *Język polski i polonistyka w Europie Wschodniej: przeszłość i współczesność*, Kijów, s. 143-158.
- Liczekwycz W. (2009), *Język polski na Ukraińskim Uniwersytecie Państwowym w Kamieńcu Podolskim*, „Postscriptum Polonistyczne”, nr 1, s. 295-296.
- Ligara B. (2010), *Bilingwizm polsko-francuski Adama Mickiewicza. W stronę antropologii lingwistycznej*, „LingVaria”, R. V, nr 2, s. 141-170.
- Ligara B. (2016), *Kompetencja dwujęzyczna a zagadnienie błędu, normy, systemu. Refleksje o społecznej akceptacji bilingwizmu*, [w:] R. Dębski, W. T. Miodunka (red.), *Bilingwizm polsko-obcy dziś. Od teorii i metodologii badań do studiów przypadków*, Kraków, s. 15-31, *Biblioteka „LingVariów”*. Glottodydaktyka, t. 14.
- Lipińska E. (2003), *Język ojczysty, język obcy, język drugi. Wstęp do badań dwujęzyczności*, Kraków.

- Lipińska E., Seretny A. (2012), *Między językiem ojczystym a obcym. Nauczanie i uczenie się języka odziedziczonych w chicagowskiej diasporze polonijnej*, Kraków.
- Lubaś W. (2009), *Polityka językowa*, Opole 2009.
- Mackey W. (1968), *The description of bilingualism*, [w:] J. Fishman (red.), *Readings in the Sociology of Language*, The Hague.
- Maćkiewicz J. (1993), *Wyrazy międzynarodowe (internacjonalizmy)*, [w:] J. Bartmiński (red.), *Współczesny język polski*, Wrocław, s. 525-534, *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. 2.
- Marti R. (1995), *Między polskim, niemieckim i francuskim, czyli Polacy w niemieckojęzycznej Lotaryngii*, „Przegląd Polonijny”, z. 3, s. 63-80.
- Masenko Ł. (2008), *Język i społeczeństwo. Wymiar postkolonialny*, tłum. A. Bracki, Gdańsk.
- Masenko Ł. (2012), *Język i polityka*, tłum. A. Bracki, Gdańsk.
- Miodunka W. (2003), *Bilingwizm polsko-portugalski w Brazylii. W stronę lingwistyki humanistycznej*, Kraków.
- Miodunka W. (2013), *O definiowaniu języków ojczystego i obcego oraz o „terminologicznym chaosie” w glottodydaktyce – polemicznie*, „LingVaria”, R. VIII, nr 2, s. 275-286.
- Miodunka W. (2010), *Polszczyzna jako język drugi. Definicja języka drugiego*, [w:] *Silva rerum philologicarum. Studia ofiarowane Profesor Marii Strycharskiej-Brzezynie z okazji jej jubileuszu*, pod red. J.S. Gruchali i H. Kurek. Księgarnia Akademicka, Kraków, s. 233-245.
- Miodunka W. (2014), *Dwujęzyczność polsko-obca w Polsce i poza jej granicami. Rozwój i perspektywy badań*, „LingVaria”, R. IX, nr 1, s. 199-226.
- Miodunka W. (2016a), *Biografia językowa jako jedna z metod badania dwujęzyczności*, [w:] R. Dębski, W. Miodunka (red.), *Bilingwizm polsko-obcy dziś. Od teorii i metodologii badań do studiów przypadków*, Kraków, s. 49-87, *Biblioteka „LingVariów”. Glottodydaktyka*, t. 14.
- Miodunka W. (2016b), *Glottodydaktyka polonistyczna. Pochodzenie – stan obecny – perspektywy*, Kraków, *Biblioteka „LingVariów”. Glottodydaktyka*, t. 16.
- Miodunka W., Tambor J. i in. (2018), *Nauczanie i promocja języka polskiego w świecie. Diagnostyka – stan – perspektywy*, Katowice, <https://doi.org/10.31261/OA.2018.0001>.

- Misyac N. (2009), *Centrum Polonijne Państwowego Uniwersytetu w Żytomierzu – część składowa polsko-ukraińskiego dialogu kultur*, „Post-scriptum Polonistyczne”, nr 1, s. 263-266.
- Młyński R. (2015), *Język polski dzieci dyslektycznych w sytuacji ich bilingwizmu. Analiza przypadków, niepublikowana rozprawa doktorska przygotowana na Wydziale Polonistyki UJ pod opieką prof. W. T. Miodunki*, Kraków.
- Mokry W. (2010), *Rola rodzimego języka ukraińskiego w zachowaniu tożsamości i w rozwoju kultury narodowej Ukraińców drugiej połowy XVI i pierwszych dziesięcioleci XVII wieku*, [w:] W. Mokry (red.), *Język, kultura, mentalność a tożsamość narodu Ukraińców*, Kraków, s. 5-46.
- Mokry W. (2015), *Carskie, sowieckie i postsowieckie sposoby rusyfikacji języka i kultury ukraińskiej*, [w:] W. Mokry (red.), *Język ukraiński w życiu i działalności elit na Ukrainie na przestrzeni wieków. Kultura, nauka, oświata, religia, społeczeństwo, polityka*, Kraków, s. 13-40.
- Niedzwiedzki D. (2010), *Migracje i tożsamość. Od teorii do analizy przypadku*, Kraków.
- Pilch A. (1976), *Ogólne prawidłowości emigracji z ziem polskich. Próba typologii i syntezy*, [w:] H. Kubiak, A. Pilch (red.), *Stan i potrzeby badań nad zbiorowościami polonijnymi*, Wrocław.
- Raport o sytuacji Polonii i Polaków za granicą 2012* (2013), Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Warszawa.
- Razumkow (2016), *Консолідація українського суспільства: шляхи, виклики, перспективи. Інформаційно-аналітичні матеріали до Фахової дискусії 16 грудня 2016 року*, Центр Разумкова, Київ.
- Razumkow (2017), *Основні засади та шляхи формування спільної ідентичності громадян України. Інформаційно-аналітичні матеріали до Круглого столу 12 квітня 2017 року*, Центр Разумкова, Київ.
- Rieger J. (1993a), *Język polski na Wschodzie*, [w:] J. Bartmiński (red.), *Współczesny język polski*, Wrocław, s. 547-560, *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. 2.
- Rieger J. (1993b), *Język polski w Czechach i na Słowacji*, [w:] J. Bartmiński (red.), *Współczesny język polski*, Wrocław, s. 561-562, *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. 2.

- Rieger J. (2007), *Język polski na Ukrainie*, [w:] J. Mazur, M. Rzeszutko-Iwan (red.), *Język polski jako narzędzie komunikacji we współczesnym świecie*, Lublin, s. 183-193.
- Rieger J., Siatkowski J. (1993), *Kontakty polszczyzny z językami słowiańskimi*, [w:] J. Bartmiński (red.), *Współczesny język polski*, Wrocław, s. 511-524, *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. 2.
- Roszko R., Tymoshuk R., Duszkin M., Sosnowski W. (2018), Polish-Ukrainian Parallel Corpus, CLARIN-PL digital repository, <http://hdl.handle.net/11321/535>.
- Sagan-Bielawa M. (2017), *Polszczyzna (nie tylko) dla Polaków. Pozycja języka w świecie w opinii studentów*, „Język Polski”, R. XCVII, nr 3, s. 19-34.
- Seretny A. (2011), *Kompetencja leksykalna uczących się języka polskiego jako obcego w świetle badań ilościowych*, Kraków.
- Sękowska E. (2010), *Język emigracji polskiej w świecie: bilans i perspektywy badawcze*, Kraków.
- Sopata A. (2013), *Dwujęzyczność, trójjęzyczność, wielojęzyczność: podobieństwa i różnice*, [w:] S. Puppel, T. Tomaszewicz (red.), *Scripta manent – res novae*, Poznań, s. 399-408.
- Strycharska-Brzezina M. (2005), *Kozak ukraiński: studium językowe*, Kraków.
- Strycharska-Brzezina M. (2009), *Socjostylistyka a dzieje literatury polskiej: studia nad stylizacją językową w utworach literackich*, Kraków.
- Syrnyk M. (2017), *Polityka oświatowa wobec migrantów – dzieci i uczniowie z Ukrainy w polskiej szkole*, „Acta Politica Polonica”, nr 2, s. 53-72, <https://doi.org/10.18276/ap.2017.40-05>.
- Szumlańska N. (2013), *Sytuacja języka polskiego na Ukrainie*, „Poradnik Językowy”, z. 8, s. 33-47.
- Trzcińska B. (2011), *Bezrobocie a migracje społeczne. Dlaczego ludzie migrują?*, Warszawa.
- Walczak B. (1993a), *Język polski na Zachodzie*, [w:] J. Bartmiński (red.), *Współczesny język polski*, Wrocław, s. 537-546, *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. 2.
- Walczak B. (1993b), *Kontakty polszczyzny z językami niesłowiańskimi*, [w:] J. Bartmiński (red.), *Współczesny język polski*, Wrocław, s. 499-510, *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. 2.

- Weber N. (1996), *Trójjęzyczność polskiej emigracji zarobkowej w niemieckojęzycznej Lotaryngii. Wyniki badań pilotażowych*, „Przegląd Polonijny”, z. 3, s. 7-22.
- Wróblewska-Pawlak K. (2004), *Język – tożsamość – imigracja. O strategiach adaptacyjnych Polaków zamieszkających we Francji w latach osiemdziesiątych XX wieku*, Warszawa.
- Zielińska A. (1996), *Wielojęzyczność staroobrzędowców mieszkających w Polsce*, Warszawa.
- Zielińska A. (2002), *Polska mniejszość na Litwie Kowieńskiej: studium socjolingwistyczne*, Warszawa.
- Азимов П., Дешериев Ю., Филин Ф. (red.) (1972), *Проблемы двуязычия и многоязычия*, Москва.
- Ананьева Н. (1983), *Некоторые особенности фонетической интерференции и полилингвов одного периферийного польского говора*, [w:] J. Reiger, W. Werenicz (red.), *Studia nad polszczyzną kresową*, t. II, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź, s. 65-72.
- Антошкіна Л., Красовська Г., Сигеда П., Сухомлинов О. (2007), *Соціолінгвістика*, Донецьк.
- Арефьев А. (2012), *Русский язык на рубеже XX-XXI веков*, Москва.
- Бестерс-Дільгер Ю. (2010), *Мовна політика та мовна ситуація в Україні*, Київ.
- Барышников Н. (2003), *Дидактический трилингвизм*, [w:] Н. Барышников (red.), *Теоретическая и экспериментальная лингводидактика*, Пятигорск, с. 6-15.
- Барышников Н. (2010), *Профессиональная межкультурная коммуникация*, Пятигорск.
- Беликов В., Крысин Л. (2016), *Социолингвистика*, Москва.
- Белодед И. (1954), *Воссоединение Украины с Россией и развитие русского языка*, „Вопросы языкознания”, №2, с. 23-48.
- Белодед И. (1972), *Советский народ, нации, языки (Социолого-лингвистический очерк)*, „Вопросы языкознания”, №1, с. 3-16.
- Бестерс-Дільгер Ю. (2010), *Мовна політика та мовна ситуація в Україні*, Київ.
- Вайнрайх У. (1953), *Языковые контакты. Состояние и проблемы исследования*, Москва.
- Веренич В. (1973a), *Состояние и перспективы исследования „польщизны кресовой”*, [w:] В. Мартинов (red.), *Польские говоры в СССР*, Часть 1, Минск, с. 183-212.

- Веренич В. (1973b), *К историко-социологической характеристики польских переселенческих говоров в Полесье*, [w:] В. Мартинов (red.), *Польские говоры в СССР*, Часть 2, Минск, с. 128-159.
- Всеукраїнський перепис населення 2001, <https://2001.ukrcensus.gov.ua>.
- Гофенедер Ф. (2010), *Радянська мовна політика в Україні. Переклади творів Леніна українською 1930-х та 1950-х рр.*, „Дивослово”, №4, с. 37-47.
- Григорович І. (2017), *Українська мова у діаспорі Великобританії*, [w:] Г. Темник (red.), *Українська мова у світі*, Львів, с. 77-83.
- Добрушина Н. (2007), *Многоязычие в Дагестане или зачем человеку три языка*, „Социологический журнал”, №1, с. 103-127.
- Жеребило Т. (2011), *Термины и понятия лингвистики: Общее языкознание. Социолингвистика*, Назрань.
- Жлуктенко Ю. (1966), *Мовні контакти. Проблеми інтерлінгвістики*, Київ.
- Жлуктенко Ю. (1974), *Лингвистические аспекты двуязычия*, Киев.
- Жлуктенко Ю. (1990), *Українська мова на лінгвістичній карті Канади*, Київ.
- Залізняк Г., Масенко Л. (2001), *Мовна ситуація Києва День сьогоднішній та прийдешній*, Київ.
- Консолідація українського суспільства: шляхи, виклики, перспективи. Інформаційно-аналітичні матеріали до Фахової дискусії 16 грудня 2016 року, Центр Разумкова, Київ.
- Лозан Т. (2017), *Проблеми білінгвізму і полілінгвізму у багатомовному середовищі*, [w:] Г. Темник (red.), *Українська мова у світі*, Львів, с. 152-159.
- Макар Ю. (2007), *Українська діаспора: походження, характер, сучасний стан*, „Наукові записки «Національного університету Острозька академія». Історичні науки”, Вип. 9, с. 9-19.
- Масенко Л. (1999), *Мова і політика*, Київ.
- Масенко Л. (2010), *Нариси з соціолінгвістики*, Київ.
- Масенко Л. (2011), *Суржик між мовою і язиком*, Київ.
- Масенко Л. (2017), *Мова радянського тоталітаризму*, Київ.
- Масенко Л. (2019), *Суржик: між мовою і язиком. Видавничий дім «Києво-Могилянська академія»*, Вид. 2. Київ.
- Масенко Л. (red.) (2005), *Українська мова у XX сторіччі: історія лінгвоциду*, Київ.

- Матвеєва Н. (2017), *Сучасна мовна ситуація (на матеріалі масового опитування 2017 року)*, „Мова: класичне – модерне – постмодерне”, Вип. 3, с. 52-58.
- Михальченко В. (red.) (2006), *Словарь социолингвистических терминов*, Москва.
- Основні засади та шляхи формування спільної ідентичності громадян України. Інформаційно-аналітичні матеріали до Круглого столу 12 квітня 2017 року, Центр Разумкова, Київ.
- Пилип М. (2009), *Мотивація мовної поведінки особистості в умовах українсько-польського білінгвізму*, „Теорія і практика викладання української мови як іноземної”, Вип. 4, с. 81-85.
- Плотникова Г. (red.) (1984), *Психологические и лингвистические аспекты языковых контактов*, Калинин.
- Ренчка І. (2018), *Лексикон тоталітаризму*, Київ.
- Розенцвейг В. (1963), *О языковых контактах*, „Вопросы языкознания”, №1, с. 57-66.
- Руда О. (2017), *Мовна ситуація в українських засобах масової комунікації в оцінках громадян (за результатами масового опитування)*, „Мова: класичне – модерне – постмодерне”, Вип. 3, с. 59-67.
- Селігей П. (2017), *Соціолінгвістика: праця, натхнення, покликання*, „Мова: класичне – модерне – постмодерне”, Вип. 3, с. 6-19.
- Соколова С. (1988), *Украинско-русское двуязычие: Социолингвистический аспект*, Киев.
- Ткачук Т. (2017), *До питання про мовну толерантність (результати опитування проведеного у Вінницькій області)*, „Мова: класичне – модерне – постмодерне”, Вип. 3, с. 68-76.
- Толстой Н. (1983), *Ареальные исследования в языкознании и этнографии (язык и этнос)*, Ленинград.
- Чекмонас В. (1988), *Функционирование языков и билингвизма (на материале рамашканских говоров)*, [w:] S. Karaliūnas (red.), *Литовский язык и билингвизм*, Вильнюс, с. 37-54.
- Шумарова Н. (2000), *Мовна компетенція особистості в ситуації білінгвізму*, Київ.
- Anan'eva N. (1983), *Nekotorie osobennosti foneticheskoy interferencii i polilingvov odnogo periferijnogo pol'skogo govora*, [w:] J. Reiger,

- W. Werenicz (red.), *Studia nad polszczyzną kresową*, t. II, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź, s. 65-72.
- Antoshkina L., Krasovs'ka H., Syheda P., Sukhomlynov O. (2007), *Sotsiolinhvistyka*, Donetsk.
- Aref'ev A. (2012), *Russkij jazyk na rubezhe XX-XXI vekov*, Moskva.
- Azimow P., Dieszerijew J., Filin F. (red.) (1972), *Problemy dwujazyczija i mnogojazyczija*, Moskwa.
- Baryshnikov N. (2010), *Professional'naja mezhkul'turnaja kommunika-cija*, Pjatigorsk.
- Belikov V., Krysin L. (2016), *Sociolingvistika*, Moskva.
- Beloded I. (1954), *Vossoedinenie Ukrainy s Rossiej i razvitie russkogo jazyka*, „Voprosy jazykoznanija”, nr 2, s. 23-48.
- Beloded I. (1972), *Sovetskij narod, nacii, jazyki (Sociologo-lingvisticheskij ocherk)*, „Voprosy jazykoznanija”, nr 1, s. 3-16.
- Bester-Dilger J. (2010), *Movna polityka ta movna sytuatsiya v Ukraini*, Kyiv.
- Chekmonas V. (1988), *Funkcionirovanie jazykov i bilingvizma (na materiale ramashkanskih govorov)*, [w:] S. Karaliūnas (red.), *Litovskij jazyk i bilingvizm*, Vil'njus, s. 37-54.
- Dobrushina N. (2007), *Mnogojazychie v Dagestane ili zachem cheloveku tri jazyka*, „Sociologicheskij zhurnal”, nr 1, s. 103-127.
- Hofeneder F. (2010), *Radyans'ka movna polityka v Ukraini. Pereklady tvoriv Lenina ukrayins'koyu 1930-kh ta 1950-kh rr.*, „Dyvoslovo”, nr 4, s. 37-47.
- Hryhorovych I. (2017), *Ukrayins'ka mova u diaspori Velykobrytaniyi*, [w:] H. Temnyk (red.), *Ukrayins'ka mova u sviti*, Lviv, s. 77-83.
- Konsolidatsiya ukrayins'koho suspil'stva: shlyakhy, vyklyky, perspektyvy. Informatsiyno-analitychni materialy do Fakhovoyi dyskusiyi 16 hrudnya 2016 roku*, Tsentr Razumkova, Kyiv.
- Lozan T. (2017), *Problemy bilinhvizmu i polilinhvizmu u bahatomovnomu seredovyshchi*, [w:] H. Temnyk (red.), *Ukrayins'ka mova u sviti*, Lviv, s. 152-159.
- Makar Yu. (2007), *Ukrayins'ka diaspora: pokhodzhennya, kharakter, suchasnyy stan*, „Natsional'noho universytetu «Ostroz'ka akademiya», Istorychni nauky”, Vyp. 9, Ostroh 2007, s. 9-19.
- Masenko L. (1999), *Mova i polityka*, Kyiv.
- Masenko L. (2010), *Narysy z sotsiolinhvistyky*, Kyiv.
- Masenko L. (2011), *Surzhyk mizh movoyu i yazykom*, Kyiv.
- Masenko L. (2017), *Mova radyans'koho totalitaryzmu*, Kyiv.

- Masenko L. (red.) (2005), *Ukrayins'ka mova u XX storichchi: istoriya linhvotsydu*, Kyiv.
- Matveyeva N. (2017), *Suchasna movna sytuatsiya (na materialy masovoho opytuvannya 2017 roku)*, „Mova: klasychno – moderne – postmoderne”, Vyp. 3, s. 52-58.
- Mihal'chenko V. (red.) (2006), *Slovar' sociolingvisticheskikh terminov*, Moskva.
- Osnovni zasady ta shlyakhy formuvannya spil'noyi identychnosti hromadyan Ukrayiny. Informatsiyno-analitychni materialy do Kruhloho stolu 12 kvitnya 2017 roku*, Tsentrazumkova, Kyiv.
- Plotnikova G. (red.) (1984), *Psichologicheskie i lingvisticheskie aspekty jazykovykh kontaktov*, Kalinin.
- Pylyp M. (2009), *Motyvatsiya movnoyi povedinky osobystosti v umovakh ukrayins'ko-pol's'koho bilinhvizmu*, „Teoriya i praktyka vykladannya ukrayins'koyi movy yak inozemnoyi”, Vyp. 4, s. 81-85.
- Renchka I. (2018), *Leksykon totalitaryzmu*, Kyiv.
- Rozencvejg V. (1963), *O jazykovykh kontaktah*, „Voprosy jazykoznaniya”, nr 11, s. 57-66.
- Ruda O. (2017), *Movna sytuatsiya v ukrayins'kykh zasobakh masovoyi komunikatsiyi v otsinkakh hromadyan (za rezul'tatamy masovoho opytuvannya)*, „Mova: klasychno – moderne – postmoderne”, Vyp. 3, s. 59-67.
- Selihey P. (2017), *Sotsiolinhvistyka: pratsya, natkhnennya, poklykannya*, „Mova: klasychno – moderne – postmoderne”, Vyp. 3, s. 6-19.
- Sokolova S. (1988), *Ukrainsko-russkoe dvujazychie: Sociolingvisticheskij aspekt*, Kyiv.
- Shumarova N. (2000), *Movna kompetentsiya osobystosti v sytuatsiyi bilinhvizmu*, Kyiv.
- Tkachuk T. (2017), *Do pytannya pro movnu tolerantnist' (rezul'taty opytuvannya provedenoho u Vinnyts'kij oblasti)*, „Mova: klasychno – moderne – postmoderne”, Vyp. 3, s. 68-76.
- Tolstoj N. (1983), *Areal'nye issledovaniya v jazykoznanii i jetnografii (jazyk i jetnos)*, Leningrad.
- Weinreich U. (1953), *Jazykovye kontakty. Sostojanie i problemy issledovaniya*, Moskva.
- Verenich B. (1973a), *K istoriko-sociologicheskoy harakteristiki pol'skikh pereselenchicheskikh govorov v Polesie*, [w:] V. Martinov (red.), *Pol'skie govory v SSSR*, Chast' 2, Minsk, s. 128-159.

- Verenich V. (1973b), *Sostojanie i perspektivy isledovanija „pol'shhizny kresovoj”*, [w:] V. Martinov (red.), *Pol's'kie govory v SSSR*, Chast' 1, Minsk, s. 183-212.
- Zaliznyak H., Masenko L. (2001), *Movna sytuatsiya Kyeva: Den' s'ohod-nishniy ta prydedshniy*, Kyiv.
- Zhluktenko Yu. (1966), *Movni kontakty. Problemy interlinhivistyky*, Kyiv.
- Zhluktenko Yu. (1990), *Ukrayins'ka mova na linhvistychniy karti Kanady*, Kyiv.
- Zhluktenko Yu. (1974), *Lingvisticheskie aspekty dvujazychija*, Kyiv.

Źródła internetowe [dostęp: 4.01.2018-10.03.2018]

- www.jandex.ru
- www.mail.ru
- www.ok.com
- www.vk.com
- https://24tv.ua/vibori_v_ukrayini_2019_reytingi_kandidativ_v_ukrayini_n884045
- <http://biqdata.wyborcza.pl/biqdata/7,159116,23169308,ilu-jest-w-polsce-ukraincow-raczej-mniej-niz-myslisz.html>
- https://ec.europa.eu/eurostat/documents/2995521/9333446/3-25102018-AP-EN.pdf/3fa5fa53-e076-4a5f-8bb5-a8075f639167?fbclid=IwAR31mgwbqY_iWxw9u9sWZjcqa1PoGLuYvptth3dydIAsDuv740Qq1-t_xKU
- <https://gazetakrakowska.pl/dwa-tysiace-imigrantow-w-szkolach-sa-pilni-ambitni-ale-jest-problem/ar/12919526>
- <https://hromadske.ua/posts/movna-stattia-zakonu-pro-osvitu-maie-zapratsiuvaty-ne-ranishe-2023-roku-minosvity>
- <https://hromadske.ua/posts/movnyi-zakon-naskilky-obureni-budapesht-bukharest-ta-varshavahttp://izbornyk.org.ua/encycl/euii166.htm>
- <https://hromadske.ua/posts/za-try-roky-kilkist-ukrainskykh-studentiv-u-polshchi-zbilshylasia-vtrychi>
- <https://infofakt.com.ua/zavdiaky-ukrainskym-pratsivnykam-polsha-posila-pershe-mistse-v-ievropi-z-ekonomichnoho-zrostantia-bez-ukraintsiv-na-nas-chekala-b-katastrofa/?fbclid=IwAR3eeM7FjTMUd-QjJey1isze75NHGQWJ05GCCkTsLDSKfrTSeoKpyWrILSQ>

- <https://kresy24.pl/ta-polka-to-bardzo-wplywowa-ukrainka/>
<http://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/konst/Ukraina2014.pdf>
<http://mihrantua.narod.ru/xvila4a.htm>
<https://praca.interia.pl/news-ukraincy-zarabiaja-coraz-wiecej,nId,2628405?fbclid=IwAR3xXfAxF3bWk68c2ySnvni0p6IQ2ghGdfrXUe-heIXAcTYRoamWxRR8mgY>
http://studyinpoland.pl/konsorcjum/index.php?option=com_content&view=article&id=14515:raport-studenci-zagraniczy-w-polsce-2017&catid=258:145-newsletter-2017&Itemid=100284
<https://tsn.ua/groshi/u-minsocpolitiki-pidrahuvali-silki-milyardiv-dolariv-pererahuvali-dodomu-ukrayinski-zarobitchani-1253364.html?fbclid=IwAR2k44hBJaDAEIW2uoPbWdYN52paNKGsxKScXVXhfu4dRVVPkXEevZzVC4A>
https://wiadomosci.onet.pl/ukraincy-w-pl/ukrayinski-pracivniki-v-polshi-statisticna-informaciya-pro-ukrayinciv-sho-pracyuyut-u/6mzv4m5?utm_source=wiadomosci_viasg&utm_medium=nitro&utm_campaign=allonet_nitro_new&srcc=ucs&utm_v=2
<https://wschodnik.pl/polska/item/18505-msz-oszacowalo-ilu-ukraincow-otrzymalo-karte-polaka.html>
http://www.bip.nauka.gov.pl/g2/oryginal/2018_10/e0655fe7a10ecb53516d0d63a1691037.pdf
<https://www.money.pl/gospodarka/unia-europejska/wiadomosci/artikul/ukraincy-pracujacy-w-polsce-pensja-liczba,118,0,2381430.html>
<http://www.newskraine.com.ua/ukrayinski-zarobitchani-pererahuvali-na-batktivshhinu-rekordnu-sumu/?fbclid=IwAR1gm2Mu0IfVVxfwLzxlATiSjwP1RygOsn2uBa0LECem0ksOIT-XruzMfo> <https://www.radiosvoboda.org/a/2205332.html>
<http://www.polradio.pl/5/38/Artykul/390651?fbclid=IwAR1Bowfo6BM3GgEss1tAiExChd3XbeZ8jUngO1YPhI6yoGVlboyWBpFuKek>
<https://www.radiosvoboda.org/a/29221808.html>
<https://www.rp.pl/Spoleczenstwo/180129614-115-mln-wiz-dla-Ukraincow-w-2017-mimo-zniesienia-obowiazku.html>
<https://www.unian.ua/society/2231744-nabuli-chinnosti-movni-kvotina-radio-ukrajinskoji-muziki-stane-bilshe.html>
https://www.wirtualnemedial.pl/artikul/500-tys-obcokrajowcow-w-zus-75-proc-z-nich-stanowia-ukraincy?fbclid=IwAR3thJ-UgYLmHN9mgHfoCcG2dN04gW6GR-xGj_MuCCLW-nlBMmhotz16bW0

https://www.youtube.com/results?search_query=%D1%88%D0%BA%D0%BE%D0%BB%D0%B0+2+%D1%81%D0%B5%D0%B7%D0%BE%D0%BD+1+%D1%81%D0%B5%D1%80%D0%B8%D1%8F

Zasoby i narzędzia

Clarin-PL – Wspólne zasoby językowe i infrastruktura technologiczna,
<http://clarin-pl.eu/pl/strona-glowna/>

Clarin Cloud, <https://nextcloud.clarin-pl.eu/index.php/apps/files/?dir=/&fileid=215435>

KonText – przeglądarka zasobów językowych on-line, https://kontext.clarin-pl.eu/run.cgi/first_form.

Mowa Clarin-PL – narzędzia i usługi do przetwarzania mowy, <http://mowa.clarin-pl.eu/>

Repozytorium Clarin-PL (dSpace), <https://clarin-pl.eu/dspace/>

Spis tabel

Tabela 1. Szkoły średnie z polskim językiem nauczania w roku szkolnym 2016/2017. Badania własne.....	41
Tabela 2. Studenci polonistyki i uczestnicy lektoratów języka polskiego jako obcego na wybranych ukraińskich uczelniach w roku akademickim 2016/2017. Badania własne (dane z 2009 roku na podstawie: „Postscriptum Polonistyczne” 2009, nr 1)	46
Tabela 3. Poziom znajomości języka ukraińskiego w zakresie rozumienia ze słuchu. Opracowanie własne.....	128
Tabela 4. Poziom znajomości języka ukraińskiego w zakresie rozumienia tekstów czytanych. Opracowanie własne	128
Tabela 5. Poziom znajomości języka ukraińskiego w zakresie pisania. Opracowanie własne	129
Tabela 6. Poziom znajomości języka ukraińskiego w zakresie mówienia. Opracowanie własne.....	129
Tabela 7. Poziom znajomości języka rosyjskiego w zakresie rozumienia. Opracowanie własne.....	131
Tabela 8. Poziom znajomości języka rosyjskiego w zakresie rozumienia tekstów czytanych. Opracowanie własne	131
Tabela 9. Poziom znajomości języka rosyjskiego w zakresie pisania tekstów. Opracowanie własne	132
Tabela 10. Poziom znajomości języka rosyjskiego w zakresie mówienia. Opracowanie własne.....	133
Tabela 11. Poziom znajomości języka polskiego w zakresie rozumienia ze słuchu. Opracowanie własne.....	133
Tabela 12. Poziom znajomości języka polskiego w zakresie rozumienia tekstów czytanych. Opracowanie własne	134
Tabela 13. Poziom znajomości języka polskiego w zakresie pisania tekstów. Opracowanie własne	135

Tabela 14. Poziom znajomości języka polskiego w zakresie mówienia. Opracowanie własne.....	136
Tabela 15. Stosunek emocjonalny do języka ukraińskiego. Opracowanie własne.....	146
Tabela 16. Stosunek emocjonalny do języka rosyjskiego. Opracowanie własne.....	147
Tabela 17. Stosunek emocjonalny do języka polskiego. Opracowanie własne.....	149
Tabela 18. Posługiwanie się badanymi językami w różnych sferach. Opracowanie własne	192
Tabela 19. Wybór języka komunikacji z otoczeniem. Opracowanie własne.....	194
Tabela 20. Języki używane w trakcie korzystania z mediów. Opracowanie własne.....	196
Tabela 21. Języki używane w sferze osobistej. Opracowanie własne	197
Tabela 22. Modele stawania się i bycia trójjęzycznym. Opracowane własne	245

Spis wykresów



Wykres 1. Liczba studentów z Ukrainy w latach 2005-2015 według danych GUS	57
Wykres 2. Wiek respondentów z grupy U. Opracowanie własne	99
Wykres 3. Poziom wykształcenia respondentów z grupy U. Opracowanie własne.....	100
Wykres 4. Wiek respondentów z grupy P. Opracowanie własne.....	101
Wykres 5. Poziom wykształcenia respondentów z grupy P. Opracowanie własne.....	102
Wykres 6. Wiek respondentów z grupy Up. Opracowanie własne	103
Wykres 7. Poziom wykształcenia respondentów z grupy Up. Opracowanie własne.....	104
Wykres 8. Wiek respondentów z grupy Pp. Opracowanie własne	105
Wykres 9. Poziom wykształcenia respondentów z grupy Pp. Opracowanie własne.....	106
Wykres 10. Motywacja respondentów do uczenia się języka polskiego. Opracowanie własne	108
Wykres 11. Poczucie tożsamości narodowej respondentów. Opracowanie własne.....	112
Wykres 12. Język pierwszy respondentów. Opracowanie własne ...	116
Wykres 13. Częstotliwość posługiwania się respondentów językiem ukraińskim. Opracowanie własne.....	118
Wykres 14. Częstotliwość posługiwania się językiem ukraińskim przez osoby z J1 rosyjskim. Opracowanie własne.	119
Wykres 15. Częstotliwość posługiwania się językiem rosyjskim przez wszystkich badanych. Opracowanie własne.....	121
Wykres 16. Częstotliwość posługiwania się językiem rosyjskim przez badanych z J1 rosyjskim. Opracowanie własne	122

Wykres 17. Częstotliwość posługiwania się językiem polskim przez wszystkich respondentów. Opracowanie własne.....	123
Wykres 18. Motywacja wyboru języka komunikacji przez wszystkich respondentów. Opracowanie własne	125
Wykres 19. Miejsca i sytuacje przyswajania i uczenia się języka ukraińskiego. Opracowanie własne	139
Wykres 20. Miejsca przyswajania i uczenia się języka rosyjskiego przez badanych. Opracowanie własne	141
Wykres 21. Miejsca przyswajania i uczenia się języka polskiego przez badanych. Opracowanie własne.....	144
Wykres 22. Miejsca posługiwania się językiem ukraińskim przez respondentów. Opracowanie własne	160
Wykres 23. Miejsca posługiwania się językiem rosyjskim przez respondentów. Opracowanie własne	162
Wykres 24. Miejsca posługiwania się językiem polskim przez respondentów. Opracowanie własne	164
Wykres 25. Język/-i komunikacji z rodzeństwem. Opracowanie własne	166
Wykres 27. Język/-i komunikacji z dziećmi. Opracowanie własne	169
Wykres 28. Język/-i komunikacji z dziadkami. Opracowanie własne	170
Wykres 29. Język/-i komunikacji z nauczycielem/wykładowcą. Opracowanie własne.....	171
Wykres 30. Język/-i komunikacji ze znajomymi. Opracowanie własne	173
Wykres 31. Język/-i komunikacji z kolegami w pracy. Opracowanie własne.....	174
Wykres 32. Język/-i komunikacji z dalszą rodziną. Opracowanie własne.....	175
Wykres 33. Język/-i audycji radiowych słuchanych przez badanych. Opracowanie własne	177
Wykres 34. Język/-i telewizji oglądanych przez badanych. Opracowanie własne.....	178
Wykres 35. Język/-i oglądanych przez badanych filmów. Opracowanie własne.....	179
Wykres 36. Język/-i czytanej przez badanych prasy. Opracowanie własne.....	180

Spis wykresów

Wykres 37. Języki wybierane przez badanych do surfowania w Internecie. Opracowanie własne	181
Wykres 38. Język/-i wykorzystywane w kontaktach SMS-owych. Opracowanie własne.....	182
Wykres 39. Język/-i wykorzystywane przy pisaniu e-maili. Opracowanie własne.....	183
Wykres 40. Język/-i używanych programów komputerowych. Opracowanie własne.....	185
Wykres 41. Język/-i modlitwy badanych. Opracowanie własne.....	186
Wykres 42. Język/-i marzeń badanych. Opracowanie własne	187
Wykres 43. Język/-i przekleństw badanych. Opracowanie własne .	188
Wykres 44. Język/-i pisanie blogów. Opracowanie własne	189
Wykres 45. Język/-i robienia notatek. Opracowanie własne.....	190
Wykres 46. Język/-i wyrażania emocji. Opracowanie własne.....	191

Spis map



- Mapa 1. Miejsce urodzenia respondentów z grupy U
- Mapa 2. Miejsce zamieszkania respondentów z grupy U
- Mapa 3. Miejsce urodzenia respondentów z grupy P
- Mapa 4. Miejsce zamieszkania respondentów z grupy P
- Mapa 5. Miejsce urodzenia respondentów z grupy Up
- Mapa 6. Miejsce zamieszkania respondentów z grupy Up
- Mapa 7. Miejsca urodzenia i zamieszkania respondentów udzielających
wywiady

Trójjęzyczność ukraińsko-rosyjsko-polska Ukraińców niepolskiego pochodzenia

Słowa kluczowe: trójjęzyczność, język polski, język ukraiński, język rosyjski, przyswajanie języka

Niniejsza praca dotyczy niebadanego dotąd zjawiska trójjęzyczności Ukraińców mieszkających zarówno w Polsce, jak i na Ukrainie. W badaniach wzięły udział osoby niepolskiego pochodzenia, dla których język polski jest językiem obcym. Badania były prowadzone w latach 2015-2017 na Ukrainie i w Polsce i uczestniczyło w nich 1160 osób.

W pierwszym rozdziale przedstawiam obecną sytuację językową na Ukrainie, którą określam jako „poradziecką” z tego względu, że w latach 1991-2015 formalnie językiem państwowym był ukraiński, co nie przeszkadzało swobodnemu funkcjonowaniu języka rosyjskiego we wszystkich sferach komunikacyjnych w poszczególnych regionach nawet w pozycji języka dominującego. Druga część tego rozdziału została poświęcona opisowi sytuacji języka polskiego na Ukrainie oraz rosnącej migracji Ukraińców na zachód, gdzie pierwszym krajem za granicą jest Polska. W zakończeniu pierwszego rozdziału przedstawiono zjawisko migracji Ukraińców do Polski, jej liczebność, najczęściej wykonywane przez migrantów zawody oraz problemy adaptacyjne tak dużej grupy migracyjnej.

Celem drugiego rozdziału jest przedstawienie Czytelnikowi badań kontaktów językowych każdego z trzech opisywanych języków. Kolejno zostały przedstawione kwestie badań kontaktów rosyjsko-obcych, potem polsko-obcych. Badania kontaktów języka ukraińskiego podzielono na dwie sfery: kontakty ukraińsko-rosyjskie i ukraińsko-polskie.

W trzecim rozdziale skupiam się na zagadnieniach teoretycznych zjawiska trójjęzyczności, które nie było dotąd definiowane w polskich pracach językoznawczych. Poza tym analizuję definicje dotyczące języka ojczystego, rodzimego, drugiego, trzeciego funkcjonalnie pierwszego i funkcjonalnie drugiego.

W czwartym rozdziale został przedstawiony autorski model badawczy.

W piątym wyróżniono cztery grupy respondentów: dwie pierwsze grupy to osoby niepolskiego pochodzenia, mieszkające zarówno w Polsce, jak i na Ukrainie. W pozostałych dwu grupach znalazły się osoby, które uważam za osoby na pograniczu polskiego pochodzenia, co oznacza, że deklarowali oni polskie pochodzenie swoich pradziadków, którzy najczęściej nie brali przecież udziału w wychowywaniu małego dziecka, a tym bardziej dorastającego nastolatka. Przyjęcie takich założeń miało na celu porównanie odpowiedzi każdej z badanych grup i mogło prowadzić do wniosku, że założenia były nieuzasadnione, gdyby wyniki badań nie różniły się wystarczająco. Przedstawione w pracy wyniki badań dotyczyły ogólnej charakterystyki przedstawionych grup, języka pierwszego respondentów i ich tożsamości kulturowej, także ich motywacji do uczenia się polskiego, poziomu znajomości każdego z badanych języków z podziałem na sprawności językowe oraz częstotliwości używania każdego z nich. Uwzględniono tu także stosunek emocjonalny badanych do każdego z języków.

W szóstym rozdziale zostały przedstawione najpierw sfery posługiwania się każdym z języków, potem osoby, z którymi respondenci komunikują się w każdym z języków, częstotliwość wyboru każdego z nich w trakcie korzystania z mediów oraz częstotliwość ich używania w sferze osobistej.

Rozdział siódmy prezentuje studia przypadków osób trójjęzycznych, proponując podział na modele stawiania się i bycia trójjęzycznym. Podstawą przedstawionych w tym rozdziale przypadków były wywiady pogłębione, przeprowadzone z poszczególnymi informatorami oraz obserwacja uczestnicząca.

W rozdziale ósmym dokonano podsumowania przedstawionych badań, które oprócz analizy funkcjonowania trójjęzyczności z udziałem języka polskiego po raz pierwszy zwracają uwagę na wartość języka polskiego dla osób niepolskiego pochodzenia, wskazując, że polski powoli staje się narzędziem samorealizacji coraz większej liczby osób.

Ukrainian-Russian-Polish trilingualism of Ukrainian people of non-Polish descent

Keywords: trilingualism, Polish language, Ukrainian language, Russian language, language acquisition

The dissertation concerns the phenomenon so far not subjected to studies of trilingualism of Ukrainians living both in Poland and in Ukraine. The study was attended by non-Polish descent persons, for whom Polish is a foreign language. The research was carried out in the years 2015-2017 in Ukraine and Poland and 1,160 people took part in it.

In the first chapter of the dissertation I present the current language situation in Ukraine. I refer to it as “post-Soviet” because in the years 1991-2015, despite the official language being Ukrainian, it did not interfere with the free functioning of the Russian language in all areas of communication, in individual regions even in the position of the dominant language. The second part of the chapter is devoted to the situation of the Polish language in Ukraine and the growing migration of Ukrainians to the west, where Poland is the first country abroad. The end of the first chapter presents the migration of Ukrainians to Poland, its number, most often performed professions and the adaptation problems of such a large migration group.

The purpose of the next chapter is to present the reader with language contact research between the three languages studied. Respectively, the issues of research on Russian-foreign contacts, then Polish-foreign contacts were presented. The study of Ukrainian lan-

guage contacts was divided into two areas: Ukrainian-Russian and Ukrainian-Polish contacts.

In the third chapter I focus on theoretical issues of the phenomenon of trilingualism, which has never been defined in Polish linguistic works. In addition, I analyze the definitions of the native language, first and second language and the third functionally as the first or the second language.

In the next chapter, four groups of respondents were distinguished: the first two groups are people of non-Polish descent, living both in Poland and in Ukraine. The other two groups included people who I consider to be people on the borderline of Polish origin, which means that they declared the Polish origin of their great-grandparents, who most often did not take part in raising a small child, let alone adolescent teenagers. The adoption of such assumptions was aimed at comparing the responses of each of the studied groups and could lead to the conclusion that the assumptions were unjustified if the results of the research did not differ sufficiently. The results presented in the dissertation concerned the general characteristics of the aforementioned groups, the first language of the respondents and their cultural identity, as well as their motivations for learning the Polish language, the level of linguistic competence of each language including the division according to the language skills and the frequency of using each one. The emotional attitude towards every of the language was also taken into account.

In the sixth chapter at first the areas of the use of every language were presented, then the people with whom the respondents communicate in either of the languages, the frequency of the choice of the described languages while using the media and the frequency of using them in the personal sphere.

The seventh chapter demonstrates cases studies of trilingual people, proposing a division into models of becoming and being trilingual. The basis for the cases presented in this chapter were in-depth interviews, conducted with individual informers as well as their participating observation.

The last chapter consists of a summary of the presented research. Apart from the analysis of the functioning of trilingualism concerning the use of the Polish language, points, for the first time, at the value of the Polish language for people of non-Polish descent. For those people Polish language slowly becomes a tool for self-fulfilment.

Translated by Adrian Piróg

Українсько-російсько-польська тримовність українців непольського походження

Ключові слова: тримовність, українська мова, російська мова, польська мова, мовна аквізиція

Представлена дисертація описує поки що невідомі явища тримовності українців, які живуть як у Польщі, так і в Україні. У дослідженні, котре було проведено в 2015-2017 роках в Україні та у Польщі, взяли участь 1 160 осіб без польського походження, для яких польська мова є іноземною.

У першому розділі представлено актуальну мовну ситуацію в Україні, яку названо «пострадянською», оскільки незважаючи на те, що в 1991-2015 роках офіційною мовою була українська, ніщо не заважало вільному функціонуванню російської мови у всіх сферах комунікації, а в окремих регіонах навіть її домінуванню. Друга частина розділу присвячена ситуації польської мови в Україні та зростаючій міграції українців до західноєвропейських країн, серед яких Польща займає провідне місце. Наприкінці першого розділу висвітлено міграцію українців до Польщі її кількість, найчастіше виконувані професії та проблемами адаптації такої великої міграційної групи.

Метою другого розділу є ознайомлення читача з дослідженнями мовної ситуації кожної з трьох описаних мов. Представлені питання дослідження російсько-іноземних контактів, а також польсько-іноземних контактів. Вивчення контактів українською мовою було поділено на дві області: українсько-російські та українсько-польські контакти.

У третьому розділі особливу увагу зосереджено на теоретичних питаннях явища тримовності, які ніколи не були визначені в польських лінгвістичних творах. Крім того, аналізовано визначення перша мова, рідна мова, друга мови, третя мова.

У четвертому розділі було виділено чотири групи респондентів: перші дві групи – люди без польського походження, які проживають як у Польщі, так і в Україні., а дві інші -включали опитаних, яких вважаємо людьми на пограниччі польського походження, що означає, що вони декларували польське походження своїх прабабусь і прадідів, які найчастіше не брали участь у вихованні маленької дитини, не кажучи вже про підлітків. У п'ятому розділі представлені результати дослідження, котрі стосуються загальної характеристики представлених груп, першої мови респондентів та їхньої культурної ідентичності, їх мотивації до вивчення польської мови, рівня знань кожної з вивчених мов, розділених на мовні навички та частоту використання кожного з них. Також включено емоційне відношення суб'єктів до кожної з мов.

Шостий розділ описує сфери використання кожної з мов, а також людей, з якими респонденти спілкуються на кожній мові, частота вибору кожної з вивчених мов у використанні засобів масової інформації та частота використання мов у особистій сфері.

У сьомому розділі представлено приклади тримовних осіб, які пропонують поділ на моделі «ставання» тримовними. Основою для дослідження, представлених у цьому розділі, були глибинні інтерв'ю, проведені з індивідуальними інформаторами та спостереженнями за учасниками.

Восьмий розділ підсумовує представлене дослідження та аналізує функціонування тримовності з використанням польської мови. Монографія вперше привертає увагу до цінності польської мови для людей без польського походження, для котрих польська мова повільно стає інструментом самореалізації.

Украинско-русско-польский трилингвизм украинцев непольского происхождения

Ключевые слова: трилингвизм, польский язык, украинский язык, русский язык, овладение языком

Эта работа затрагивает пока неизученный феномен трилингвизма украинцев, проживающих как в Польше, так и на Украине. В исследовании приняли участие лица непольского происхождения, для которых польский язык является иностранным. Исследование проводилось в 2015-2017 годах на Украине и в Польше, участие приняло 1160 человек.

В первой главе описывается текущая языковая ситуация в Украине, которую автор называет «постсоветской», поскольку в 1991-2015 годах официальным языком был украинский, который не препятствовал свободному функционированию русского языка во всех сферах общения, а в отдельных регионах – даже в доминировании. Вторая часть главы посвящена состоянию польского языка в Украине и растущей миграции украинцев в западные страны, из которых Польша является наиболее приоритетной. В конце первой главы описывается миграция украинцев в Польшу, её численность, наиболее часто выбираемые профессии и проблемы адаптации настолько большой миграционной группы.

Цель второй главы – предоставить читателю исследование языковых контактов каждого из трёх описанных языков. Впоследствии были описаны вопросы исследования российско-зарубежных контактов, затем польско-зарубежных контактов.

Изучение украиноязычных контактов было разделено на две области: украинско-русские и украинско-польские контакты.

В третьей главе исследуются теоретические вопросы феномена трилингвизма, который никогда ранее не изучался в польских лингвистических работах. Кроме того, анализируются определения родного языка, второго языка, третьего, функционально первого и функционально второго.

В четвертой главе были выделены четыре группы респондентов: первые две группы были людьми непольского происхождения, проживающими как в Польше, так и в Украине. Две другие группы состояли из людей, которых автор считает людьми на границе польского происхождения, что означает, что они объявили польское происхождение своих прабабушек и дедушек, которые чаще всего не принимали участие в воспитании маленького ребенка, не говоря уже о подростках. Принятие таких предположений было направлено на сравнение ответов каждой из исследуемых групп и могло привести к выводу, что предположения были неоправданными, потому что результаты исследования не отличались в достаточной степени. В пятой главе представленные результаты исследования, касались общих характеристик представленных групп, первого языка респондентов и их культурной самобытности, их мотивации к изучению польского языка, уровня знаний каждого из изучаемых языков с разделением на языковые навыки, и частотность использования каждой из них. Также сюда входит эмоциональное отношение субъектов к каждому из языков.

В шестой главе сначала описывается сфера использования каждого из языков, затем люди, с которыми респонденты общаются на каждом языке, частотность выбора каждого из изучаемых языков при использовании средств массовой информации и частотность использования языков в личной сфере.

В седьмой главе представлены тематические исследования трёхязычных людей, предлагающие деление на модели становления и бытия трёхязычными. Основой для случаев, пред-

ставленных в этой главе, были глубокие интервью, проведенные с отдельными респондентами и наблюдением их участников.

В Восьмой главе кратко изложены проведённые исследования, в которых помимо анализа функционирования трилингвизма с использованием польского языка впервые обращено внимание на ценность польского языка для людей непольского происхождения, что постепенно становится инструментом для самореализации растущего количества людей.

Перевод на русский язык: Дмитрий Бегунов

Indeks nazwisk



A

Ananiewa Natalia (Ананьева Наталья) 65

Antoszkina Lidia I. (Антошкіна Лідія І.) 84

Arifiev Aleksander (Арефьев Александр) 30, 35, 66

Azarow Mykoła 33

Azimow Pigam (Азимов Пигам) 64

B

Bajerowa Irena 25-26

Bartmiński Jerzy 666-67

Bartnicka Barbara 237

Bartol-Jarosińska Danuta 19, 67

Barysznikow Nikołaj (Барышников Николай) 89

Belikov Vladimir I. (Беликов Владимир И.) 28, 80

Besters-Dilger Julianne (Бестерс-Дільгер Юліане) 63, 66, 111, 115, 251

Bhatia Tej K. 87

Biłodid Ivan (Білодід Іван) 72

Błasiak Marzena 69-70, 96

Borkowska Grażyna 241

Brückner Aleksander 25-26

Buttlerowa Danuta 237

C

Chaudenson Robert 91

Chłopek Zofia 66, 82, 87

Chmielnicki Bohdan 25

Cieszyńska Jagoda 71

Courtenay Jan Baudouin de 64

Czajkowski Michał 217

Czekmonas Valerius (Чекмонас Валериус) 65

Czernysz Tatiana 17

D

Dąbrowska Anna 48

Demska Orysia (Демська Оріся) 28-29, 38

Deshchycia Andrij 56-57

Dębski Robert 69

Dobruszyna Nina (Добрушина Нина) 65

Dubisz Stanisław 39

Dumas Aleksander, ojciec 240

Dzierżawin Katarzyna 76

Dzięgiel Ewa 39

F

Feleszko Kazimierz 66

G

Gębal Przemysław E. 18, 23

Giedroyć Jerzy 238

Głuszkowski Michał 23, 63, 65-66.
69, 96

Golachowska Ewa 71, 92-93

Górny Agata 49

Grzegorzczkowska Renata 283

Guillermo-Sajdak Marta 49-50,
69, 98**H**

Haugen Einar 64, 73

Hlibowicka-Węglarz Barbara 91

Hnatiuk Aleksandra (Olia) 208-209

Hofeneder Filip (Гофенедер Філіп)
29

Hrabec Stefan 25, 27

Hryhorowycz Inna (Григорович
Інна) 74

Hufeisen Britta 87

J

Janowska Iwona 48

Janukowycz Wiktor F. 38, 54

Jaskólski Adam 31

Juszczenko Wiktor A. 32

K

Kaczmarczyk Paweł 49

Karaś Halina 39

Kiwałow Sergij 38

Klemensiewicz Zenon 25-26

Kłoskowska Antonina 90

Kolisniczenko Vadym 38

Kołomojski Igor 31-32

Korol Lesia 77

Kowalcze-Franiuk Karolina 71, 91

Krasowska Helena (Красовська
Гелена) 39, 42, 44, 75-76, 84

Kremin Taras 38

Krysin Leonid P. (Крысин Леонид
П.) 28, 80

Kucharski Władysław 50

Kuprokowniak Albin 50

Kurzowa Zofia 25, 27-28, 75, 92-93

L

Laskowski Roman 71

Lozan Tatiana (Лозан Тетяна) 74

Lehr-Spławiński Tadeusz 25-26

Levchuk Pavlo 11-12, 15-16, 18, 77-
78, 96, 111, 116, 215, 229, 234

Ligara Bronisława 64, 68

Lipińska Ewa 66, 71, 80-83, 87

Lubaś Władysław 91

M

Mackey William 96

Maćkiewicz Jolanta 66

Makar Jurij (Макар Юрій) 52-54
 Masenko Łarysa (Масенко Лариса) 28-29, 74-75, 81, 92, 95, 116, 251
 Matusiak Agnieszka 241
 Matveyeva Natalia (Матвеева Наталія) 75, 95
 Mazur Ała 31
 Meillet Antoine 64
 Michalczenko Vida (Михальченко Вида) 84-85
 Michalik Ryszard 209
 Mickiewicz Adam 68
 Minikowska Teresa 26-27
 Miodek Jan Franciszek 237
 Miodunka Władysław T. 11, 18, 42, 48, 63, 67-70, 79-80, 82, 86, 91, 98
 Młyński Rafał 70
 Mokry Włodzimierz 28
 Monachowa Tetiana 38

N

Nestor Kronikarz (Nestor z Kijowa) 25
 Nitsch Kazimierz 25-26

P

Pawlikowska-Jasnorzewska Maria 241
 Pawłowski Adam 48
 Pilch Andrzej 50
 Płotnikowa Halina 65

Pokrzyńska Magdalena 39
 Poliwanow Jevgenij 64
 Poroszenko Petro O. 31-32, 38, 91
 Prus Bolesław 240
 Przybyszewski Stanisław 241
 Putin Władimir W. 148
 Pyłup Mariana (Пилип Мар'яна) 77

R

Reńchka Inna (Ренчка Інна) 28
 Rieger Janusz 28, 66, 237-238
 Rozencejv Viktor (Розенцвейг Виктор) 64
 Ruda Olena (Руда Олена) 75, 95

S

Sagan-Bielawa Mirosława 60, 255
 Seligej Pyłup (Селігей Пилип) 63
 Seretny Anna 71, 82, 255
 Sękowska Elżbieta 50-51, 71
 Siatkowski Janusz 66
 Sienkiewicz Henryk 240
 Słowski Stanisław 25-26
 Sokołowa Swietłana 73
 Soniec Dana 16
 Sopata Aldona 87-89
 Stalin Józef, właśc. Iosif Wissario-
 nowicz Dżugaszwili 44
 Statorius Gallus Petrus (Statorius-
 Stojewski Piotr) 12
 Stieber Zdzisław 25-26
 Strumiński Bohdan 25-26

Strycharska-Brzezina Maria 27
 Suchomłynow Lech Aleksy 39
 Syrnyk Marek 58
 Szczerbe Leonid 64
 Szelburg Ewa 241
 Szumarova Natalia (Шумарова
 Наталія) 74, 79, 83
 Szumlańska Natalia 39-40
 Szylarski Walenty 12
 Szyrokoradiuk Stanisław 58

T

Tambor Jolanta 42, 48
 Tkaczuk Taras (Ткачук Тарас) 172
 Tołstoj Nikita 64
 Tönshoff Wolfgang 87
 Trubiecki Nikołaj 64
 Trzcińska Barbara 54
 Turczynow Ołeksandr 38
 Tuwim Julian 240
 Twardowski Jan 241

U

Urbańczyk Stanisław 25-56

W

Walczak Bogdan 66
 Wawrzyk Leszek 210
 Weber Natalie 19, 67
 Weinreich Uriel 64, 72-73
 Werenicz Wiaczesław (Веренич
 Вячеслав) 28
 Włodzimierz I Wielki (Włodzi-
 mierz Świętosławicz), wielki
 książę kijowski 25
 Wróblewska-Pawlak Krystyna 70,
 87, 91

Z

Zalizniak Halina (Залізняк Ганна)
 95, 251
 Zeleński Wołodymyr 32
 Zielińska Anna 23, 72
 Żerebyło Taras (Жеребило Тарас)
 81, 83
 Żłuktenko Jurij 72-73

Biblioteka „LingVariów”. Glottodydaktyka

- t. 1: *Programy nauczania języka polskiego jako obcego. Poziomy A1–C2. Praca zbiorowa*, pod red. I. Janowskiej, E. Lipińskiej, A. Rabiej, A. Seretny i P. Turka, Kraków 2011; wyd. 2 popr., Kraków 2016.
- t. 2: T. Czerkies, *Tekst literacki w nauczaniu języka polskiego jako obcego (z elementami pedagogiki dyskursywnej)*, Kraków 2012.
- t. 3: B. Ligara, W. Szupelak, *Lingwistyka i glottodydaktyka języków specjalistycznych na przykładzie języka biznesu. Podejście porównawcze*, Kraków 2012.
- t. 4: A. Prizel-Kania, *Rozwijanie sprawności rozumienia ze słuchu w języku polskim jako obcym*, Kraków 2013.
- t. 5: E. Lipińska, A. Seretny, *Integrowanie kompetencji lingwistycznych w glottodydaktyce. Na przykładzie nauczania języka polskiego jako obcego/drugiego. Poradnik metodyczny z ćwiczeniami*, Kraków 2013.
- t. 6: P. E. Gębał, *Modele kształcenia nauczycieli języków obcych w Polsce i w Niemczech. W stronę glottodydaktyki porównawczej*, Kraków 2013.
- t. 7: P. E. Gębał, *Krakowska szkoła glottodydaktyki porównawczej na tle rozwoju glottodydaktyki ogólnej i polonistycznej*, Kraków 2014.
- t. 8: A. Seretny, *Słownictwo w dydaktyce języka. Świat słów na przykładzie języka polskiego jako obcego*, Kraków 2015.
- t. 9: D. Gałyga, *Skuteczność nauczania cudzoziemców języka polskiego jako obcego na przykładzie działalności Instytutu Polonijnego Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1996-2004*, Kraków 2015.
- t. 10: *Umiejętność rozumienia i tworzenia tekstów w świetle standardów wymagań egzaminacyjnych oraz Europejskiego systemu opisu kształcenia językowego. Monografia zbiorowa*, pod red. E. Lipińskiej i A. Seretny, Kraków 2015.

- t. 11: M. Stawicka, *W poszukiwaniu nowej równowagi w nauczaniu języków obcych w szkole wyższej na przykładzie projektu edukacyjnego English++*, Kraków 2015.
- t. 12: *Tłumaczenie dydaktyczne w nowoczesnym kształceniu językowym. Monografia zbiorowa*, pod red. E. Lipińskiej i A. Seretny, Kraków 2016.
- t. 13: *Język, literatura i kultura polska w świecie. Monografia zbiorowa*, pod red. W. T. Miodunki i A. Seretny, Kraków 2016.
- t. 14: *Bilingwizm polsko-obcy dziś. Od teorii i metodologii badań do studiów przypadków. Monografia zbiorowa*, pod red. R. Dębskiego i W. T. Miodunki, Kraków 2016.
- t. 15: *O lepsze jutro studiów polonistycznych w świecie. Glottodydaktyka polonistyczna dziś. Monografia zbiorowa*, pod red. I. Janowskiej i P. E. Gębała, Kraków 2016.
- t. 16: W. T. Miodunka, *Glottodydaktyka polonistyczna. Pochodzenie – stan obecny – perspektywy*, Kraków 2016.
- t. 17: I. Janowska, *Wypowiedź ustna w dydaktyce językowej na przykładzie języka polskiego jako obcego*, Kraków 2019.
- t. 18: *Nauczanie języka polskiego jako obcego w grupach heterogenicznych*, monografia zbiorowa pod red. E. Lipińskiej i A. Seretny, Kraków 2019.
- t. 19: M. Banach, D. Bucko, *Rozumienie tekstów pisanych w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, Kraków 2019.

Nowe w Glottodydaktyce

Studia lingwistyczne i pedagogiczne

- t. 1:** P. E. Gębał, *Podstawy dydaktyki języka polskiego jako drugiego. Podejście integracyjno-inkluzyjne*, Kraków 2018.
- t. 2:** *Edukacja wobec migracji. Konteksty glottodydaktyczne i pedagogiczne. Monografia zbiorowa*, pod red. P. E. Gębala, Kraków 2018.
- t. 3:** *Specjalne potrzeby edukacyjne. Identyfikacja, obszary dostosowania i oddziaływania edukacyjno-terapeutyczne*, pod. red. B. Pitulę, J. Wolnego, Kraków 2019.
- t. 4:** M. Nawracka, *Nauczanie języka polskiego jako obcego w perspektywie refleksyjnej i kulturowej*, Kraków 2020.

Sprzedaż prowadzi
KSIĘGARNIA AKADEMICKA
ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków
e-mail: akademicka@akademicka.pl
Księgarnia internetowa
<https://akademicka.pl>

Największą zaletą tego opracowania, oprócz jego aktualności, jest szeroki zakres badań, obejmujący różne grupy społeczne, a także rzetelna i drobiazgowa interpretacja bogatego materiału gromadzonego przez kilka lat, a w wypadku studiów przypadków – obserwacji sięgających wstecz nawet ponad 20 lat. Jestem pewien, że zainteresuje nie tylko językoznawców, ale i przedstawicieli innych dyscyplin, a także odbiorców nienaukowych, np. będzie to cenne źródło wiedzy dla dziennikarzy społeczno-politycznych poruszających problemy ukraińskiej emigracji w Polsce.

Z recenzji prof. Michała Gluszkowskiego



Pavlo Levchuk – polonista z wykształcenia. W 2019 roku uzyskał stopień doktora w dziedzinie językoznawstwa na Wydziale Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego. Od sierpnia 2017 roku jest zatrudniony w Instytucie Sławistyki Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. Jego zainteresowania naukowe skupiają się wokół zagadnień wielojęzyczności (szczególnie polsko-wschodniosłowiańskiej) i kontaktów językowych oraz nauczania polszczyzny jako języka drugiego. Opublikował kilkanaście artykułów poświęconych tej tematyce w pismach naukowych i tomach pokonferencyjnych w Polsce i na Ukrainie. Od 2019 roku jest sekretarzem redakcji czasopisma „Cognitive Studies | Études cognitives”.